

II. Przegląd piśmiennictwa

A. Dział prawniczy

Prawo karne, proces karny i inne nauki kryminologiczne.

Makarewicz Juliusz, Prof. Dr. U. S. A.: Kartki z podróży po Stanach Zjednoczonych. Lwów, Ateneum, 1929, str. 232.

Autor stwierdza, że od wielu lat, odkąd wogóle zaczął zajmować się światem przestępczości i odpowiedzialnością społeczną na przestępstwo, natrafiał ciągle na pomysły amerykańskie o zdumiewającej często śmiałości, o daleko sięgającym radykalizmie w rozcinianiu problemów. Chciał to raz zobaczyć na miejscu, w codziennym użyciu, zanim Komisja Kodyfikacyjna przedstawi społeczeństwu polskiemu projekt polskiego kodeksu karnego.

To było pobudką podróży do Stanów Zjednoczonych, a wyniki obserwacyj i refleksyj mieści niniejsza książka.

Więcej uwag poświęca Autor „Reformatory” w Elmirze (str. 49—56), takiemu samemu zakładowi w Ionia (str. 87—91), więzieniu Sing-Sing (str. 168—171), zakładowi dla przestępców o częściej anormalności w Napanoch (str. 180—185), wreszcie zakładowi dla obłąkanych przestępców Statefarm przy Bridgewater (str. 199—200).

Reformatory w Elmirze jest zakładem penitencjarnym (założonym przed laty przeszło pięćdziesięciu przez stan New York) dla mężczyzn we wieku 16—30 lat. Więźnia miano tu trzymać przez nieokreślony przeciąg czasu, o trwaniu zamknięcia rozstrzygać miała nie wielkość winy, lecz zachowanie się we więzieniu. System ten przyjęła z czasem większość stanów; dziś istnieje on w 36 stanach. Elmira utrzymuje osobne biuro psychoanalizy. Lekarz-psychjatra-psycholog bada nowoprzybyłego w dwojaki sposób: przez badanie przeszłości i stosunków rodzinnych (kwestja wychowania i dziedziczności), a także przez indywidualne badanie systemu psychofizycznego. Rozpisuje się listy do rodziny, szkoły, chlebobawców, zbiera się obraz poprzedniego życia młodego przestępcy. Stawia mu się szereg pytań, których celem badanie intelektu. Badania te prowadzą często do wyniku, że przestępca jest albo obłąka-

nym, albo zacofanym w rozwoju, czy też należy do innego typu, częściowo anormalnego. Po zbadaniu pacjenta następuje odpowiednia decyzja: odsyła się go do zakładu dla przestępców chorych umysłowo lub zatrzymuje się go w Elmirze z odpowiednimi wskazówkami co do traktowania w przyszłości. Ważnym czynnikiem pedagogicznym w stosunku do pozostałych jest pozyskanie zaufania. W tym celu dyrektor zakładu podejmuje się załatwiania spraw prywatnych i rodzinnych więźnia, udziela mu rady i pomocy. W godzinach popołudniowych zakład przemienia się w szkołę rzemieślniczą (29 kierunków). Elmira nie jest jednak zakładem przemysłowym, wytwarzającym na eksport, jest raczej szkołą przemysłową, nauczanie ma na celu dać więźniowi kawałek chleba do ręki, a nie wyzyskać jego pracę, a jeżeli z wyników jej zakład korzysta, to jedynie dla swoich własnych celów lub dla zaspokojenia potrzeb państwa.

Odmienne jest w Reformatory w Ionia. To już nie zakład regenerujący, lecz więzienie z możliwością skrócenia czasu pobytu. Ołbrzymia wspólna sypialnia, brak działu analizy psychologicznej, zajęcie fabryczne służy do tego, aby korzystać z siły roboczej więźnia, a nie, aby go wyszkolić. Tutaj więzień nie poprawia się, a tylko uczy się hipokryzji (zwykły zarzut podnoszony przeciw wyrokowi nieoznaczonym).

Sing-Sing nie jest więzieniem w typie Reformatory, tylko zwykłym więzieniem, jednak istnieją tam wyroki nieoznaczone specjalnego typu, sąd skazuje na minimum i maximum, a w obrębie tego wymiaru rozstrzyga o czasie trwania kary czynnik wykonawczy. Psychjatra zakładowy przeprowadzał w ciągu ostatniego roku badania nad ośmiuset więźniami. Okazało się, że trzydziestu z nich było wręcz obłąkanych, przeszło stu patologicznie anormalnych, reszta przedstawiała przeciętną inteligencję w stopniu dziecka mało co więcej niż 14-letniego. Słaba organizacja pracy w zakładzie dla braku systemu akordowego, więzień otrzymuje półtora centa (14 groszy) za dzień. (We więzieniu w Baltimore więzień może zarobić, przy systemie akordowym 1—3 dolarów dziennie; więźniowie mają z pracy oszczędności, dochodzące setek dolarów). Sing-Sing jest miejscem tracenia elektrycznością (t. zw. „krzesło elektryczne”).

Zakład dla przestępców o częściowej anormalności w Napanoch istnieje, jako samoistny od lat siedmiu, dawniej stanowił osobny oddział Reformatory w Elmirze, skąd odsyłano tam jednostki, nie nadające się do normalnego prowadzenia. W Napanoch odbywają karę ci, którzy są podejrzani o częściową anormalność, odbywają ją tutaj właśnie w tym celu, by można było stwierdzić ich mentalną wartość i odpowiednie postawić wnioski co do za-

bezpieczenia społeczeństwa przed nimi. W szczególności sędzia może przepisać dalsze zatrzymanie (po odbyciu kary) aż do wyleczenia, opierając się na sprawozdaniu dyrektora i opinii dwóch lekarzy z poza zakładu. Badanie umysłowości zapomocą zamerykanizowanej metody Bineta może prowadzić do mylnych wniosków, jeżeli badany nie włada dostatecznie językiem angielskim.

W zakładzie dla obłąkanych przestępców Statefarm przy Bridgewater mieści się około tysiąc mężczyzn.

Ujemne skutki systemu prohibicyjnego widzi Autor obok demoralizacji, spowodowanej łapownictwem organów kontrolnych, także w tem, że przedsiębiorcy kontrabandy zaangażowali dla swych celów przestępców zawodowych, którym lepiej opłaca się przewozić alkohol, niż rozbijać po drogach. Następstwa tego są fatalne, świat zawodowej przestępczości otrzymał wpływowych sojuszników, znakomitą organizację, wybitnych adwokatów jako obrońców w razie procesu karnego, wreszcie dopływ kapitału. W ten sposób ten świat, który istnieć winien poza społeczeństwem, znalazł się w środku życia społecznego jako pożyteczne narzędzie. Pojęcia tak się pomieszały, że przedsiębiorca kontrabandy używa swoich ludzi nie tylko do celów zawodowych, lecz także do politycznych (str. 81).

Znamienna dla amerykańskiego sposobu ujmowania niektórych problemów była rozmowa Autora z Prezydentem amerykańskiego Towarzystwa więzienniczego (str. 185—187), który przyznaniu sędziemu roli decydującej przy środkach zabezpieczających (według polskiego projektu kodeksu karnego) zarzucił, że „sędziowie są zawodni, gdyż ulegają wpływom politycznym”; gdy prof. Makarewicz zaznaczył, że winę takiego stanu rzeczy ponosi ustrój Stanów Zjednoczonych, bo sądownictwo tamtejsze pochodzi z wyborów powszechnych, wyborami kierują stronnictwa i dlatego sędziowie nie stoją na wysokości zadania, Prezydent oświadczył, że w Ameryce zmiany nie można przeprowadzić, sędziowie będą zawsze obiecalni, zawiśli i usuwalni, a poprawy stosunków można się spodziewać jedynie w razie przyjęcia propozycji gubernatora stanu New York Smith'a (późniejszego kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych), aby sędziowie orzekali tylko o winie, a kwestję, czy karę orzec, jaką karę wymierzyć, do jakiego zakładu odesłać, należałoby przekazać ekspertom dobrze płatnym, a więc niezawisłym.

Różnicę między amerykańskim i europejskim ustosunkowaniem się do kwestji, co należy robić z przestępcami, określa Autor w ten sposób (str. 162—168), że Europa tworzyła doktryny, a Ameryka tworzyła i tworzy eksperymenty. Eksperymenty zrodziły wy-

puszczanie więźnia na próbę, czyli t. zw. warunkowe zwolnienie od reszty kary, zrodziły stosowanie psychologicznej analizy przestępcy po wyroku, (aby wiedzieć, jak długo go trzymać w zamknięciu, by dokonać przemiany jego psychiki), one wprowadziły stosowanie szpitalnictwa i środków wychowawczych. Te eksperymenty, robione przez jednostki, często za pieniądze tych jednostek, doprowadzą, zdaniem Autora, za lat kilkadziesiąt, do zatopienia dzisiejszego prawa karnego, do zamiany go w znacznej mierze na prawo administracyjne w stosunku do przestępców — obejmujące wychowanie i osobne szkolnictwo dla zaniedbanej lub występnej młodzieży, domy reformujące (Reformatory) dla przestępców normalnych i podatnych dla regeneracji, domy lecznicze dla częściowo i zupełnie anormalnych, wreszcie domy ochronne dla niepoprawnych. Autor zaznacza, że tę idącą falę wyczuła w Europie tylko garstka ludzi — t. zw. pozytywna szkoła włoska, która ostatnio przepadła z wypracowanym przez się projektem (projekt Ferri'ego), bo był przedwczesny dla pojęć społeczeństwa.

Septycznie zapatruje się Autor na właściwe ustawodawstwu stanu Massachusetts utożsamienie niemoralności z przestępstwem i surowość stosowanych kar (str. 194—198).

W Nowym Yorku był Autor obecny na posiedzeniu „sądu dla kobiet”, który zajmuje się sprawami odpłatnej miłości, nadto sprawami dziewcząt w wieku 16—21 lat, które albo zbiegły z pod opieki, albo dostały się w niewłaściwe towarzystwo, wreszcie sklepowymi kradzieżami kobiet.

Rozprawę prowadzi kobieta, sala rozpraw dostępna ogólnie mimo drażliwości omawianych faktów, które najczęściej łączą się z życiem płciowem kobiety (str. 211—214). Sąd tego typu istnieje tylko w Nowym Yorku.

Książka prof. Makarewicza daje w wielu kierunkach impuls do samodzielnych rozważań i refleksyj.

Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

Leżański Ryszard Aureli, Dr., Sędzia Sądu Najwyższego: Kodeks karny, obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzplitej Polskiej. Poznań. Wydanie V. Nakładem Wojewódzkiego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu. 1930. Str. 340.

Wartość tłumaczenia i opracowania jest ogólnie znana. Mimo to chcę wskazać na pewne usterki, które zauważyłem czyto w toku wykładu, czyto dlatego, że dają powód do nietrafnych odpowiedzi przy egzaminach. Sądzę, że wskazanie tych usterek nie dotknie

Autora, którego zasługi na terenie pracy sędziowskiej są mi dobrze znane od dziesiątków lat, a ułatwi Mu rewizję tekstu.

Str. 31 w uwadze do § 22 należy wymienić rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22/6 1928 (Dz. Ust. Nr. 64, poz. 591), a nie podane w tekście rozporządzenie tego Ministra z 20/6 1928 (Dz. Ust. Nr. 64, poz. 590), bo to ostatnie rozporządzenie dotyczy innego przedmiotu, mianowicie zwinięcia sądu pokoju w sądach powiatowych w Bydgoszczy i w Inowrocławiu.

Str. 32 w uwadze, dotyczącej zawieszenia wykonania kary, powołano mylnie punkt 13 art. 1 § 1 przepisów, wprowadzających kodeks postępowania karnego, zamiast punktu 14, bo punkt 13 dotyczy b. zaboru a u s t r y a c k i e g o .

Str. 37 w tekście § 35 zaszła widoczna omyłka (odsądzenie o b y w a t e l s t w a praw honorowych zamiast o b y w a t e l s k i c h praw honorowych).

Str. 55 użyto w § 51 dwukrotnie określenia „w stanie” (odmienne jak w tekście niemieckim) i powiązано zdanie względne („... który to stan wykluczał...”) z drugim alternatywnym ogniwem niepoznawalności.

Wytwarza to często pogląd uczących się, że kwalifikacja stanu (tj. wykluczenie zdolności swobodnego kierowania się wolą) dotyczy tylko drugiego ogniwa (tj. chorobliwego zaburzenia czynności umysłu), że natomiast nie dotyczy pierwszego ogniwa (stanu nieprzytomności).

Uczący się powołują się na układ tłumaczenia celem uzasadnienia tego (oczywiście mylnego) poglądu.

Str. 63 w § 57 liczba 1 należy wpisać „ciężkie więzienie” przed słowami „należy orzec więzienie”.

Str. 67 orzeczenie 1 do § 61 jest widocznie zniekształcone i dlatego niezrozumiałe.

Str. 68 w § 65 ustęp 1 jest mowa w tekście niemieckim o małoletnim (minderjährig) w znaczeniu prawa cywilnego, zatem użycie w tekście polskim określenia „nieletni” (co jest w innym miejscu tłumaczenia odpowiednikiem „jugendlich”) prowadzi do mylnego sądu.

W związku z tem trzeba wyrazić to samo zastrzeżenie (lecz w odwrotnym kierunku) z powodu użycia określenia „małoletni” w orzeczeniu 3 do § 44, skoro tutaj rozchodzi się o osoby z 57 ustawy karnej, tj. o nieletnich czyli młodocianych.

Wreszcie w § 174 liczba 1 przetłumaczono znowu „minderjährig” przez „nieletni”.

Str. 77 w orzeczeniu 10 zaszła pomyłka co do daty kodeksu karnego, obowiązującego w b. zaborze rosyjskim.

Str. 207 i 208. W tekstach, dotyczących wymuszenia ciężkiego (§ 254) i wymuszenia rozbójniczego (§ 255) użyto czasu przeszłego dokonanego („jeżeli popełniono”).

Jakkolwiek w tekście niemieckim użyty jest czas teraźniejszy, możnaby nie podnosić żadnych zastrzeżeń, gdyby nie to, że uczący się zestawiają układ wymuszenia zwykłego z jednej strony z układem wymuszenia ciężkiego i rozbójniczego z drugiej strony i sądzą na tej podstawie, iż oba kwalifikowane rodzaje wymuszenia są przestępstwami materialnymi w przeciwieństwie do wymuszenia zwykłego jako przestępstwa formalnego.

Pogląd oczywiście nietrafny, ale słowa „jeżeli popełniono” nadają mu pewne pozory argumentów.

Str. 223 układ przepisu o zwykłym fałszowaniu dokumentów (§ 267) wywołuje u uczących się niejednokrotnie pogląd, że kwalifikacja dokumentu (doniosłość dla udowodnienia praw i stosunków prawnych) dotyczy obu alternatywnie wymienionych przedmiotów działania, tj. zarówno dokumentu publicznego, jak prywatnego.

Sądzę, że dla uniknięcia jakiegokolwiek wątpliwości możnaby przepisowi nadać taki układ „...albo taki dokument prywatny, który ma...”.

Str. 138 w § 176 liczba 3 (druga alternatywa) czytamy: „lub osoby te nakłania...”.

Z punktu widzenia nauki oraz judykatury (dawnej niemieckiej i obecnej polskiej) nie ulega wątpliwości, że czyn jest „dokonany wtedy, gdy osoba poniżej lat czternastu albo sama czyn spełniła... albo też znosiła spełnienie na sobie...”, wobec tego nasuwa się uwaga, czy w tekście ustawy nie należałoby użyć formy dokonanej („lub osoby te nakłoni”), bo forma niedokonana nie godzi się z orzecznictwem i tworzy mylne mniemanie co do chwili, w której przestępstwo staje się dokonanem.

Za użyciem formy dokonanej przemawia także tłumaczenie § 160 (nakłonienie do fałszywej przysięgi), gdzie czytamy: „kto nakłoni inną osobę...” (oczywiście zupełnie słusznie), a w obu omawianych wypadkach (§ 160 i 176 l. 3) jest w tekście niemieckim to samo słowo „verleitet”.

Str. 284 w § 360 brak słowa „karze” przed „aresztu”.

Wreszcie cofając się wstecz do § 40 zauważę, że tłumaczenie „przez popełnienie rozmyślnej zbrodni lub występku” nie godzi się z komentarzami (Olshausen, Ebermayer).

Zauważone usterki nie ujmują rzeczywistej wartości dzieła, zwłaszcza jeżeli się zważy (na co musi się zważyć), że tłumaczenie i komentarz ustawy rozbijają uwagę autora na wielką ilość pun-

któw, izolowanych od siebie treścią i stanowiskiem w układzie całości, (niejednokrotnie drugorzędnych) i czynią przez to pracę wielokrotnie cięższą i żmudniejszą, aniżeli napisanie choćby obszernego systemu, którego budowa pozwala zwrócić całą uwagę na sprecyzowanie konturów pewnej tylko ilości naukowych i ustawowych problemów. *Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).*

Le Bon Gustav: Psychologia tłumu. Autoryzowany przekład z 36 wydania francuskiego Bolesława Kaprockiego. Przejrzał i przedmową opatrzył Stanisław Grabski. Lwów 1930. Nakładem Księgarni Wydawniczej L. Iгла. Str. 186.

Książka była po raz pierwszy wydana w tłumaczeniu polskim w roku 1899, zatem w cztery lata po ukazaniu się jej w języku francuskim. Ówczesne tłumaczenie jest już zupełnie wyczerpane.

W przedmowie zaznacza Prof. Stanisław Grabski, że mimo upływu czasu nie straciła „Psychologia tłumu” na wartości nie tylko dla ściśle naukowych badań, lecz i dla praktycznej orientacji w bieżącym życiu społeczno-politycznym, bo uczucia, myśli, dążenia zbiorowisk ludzkich kształtują się dziś taksamo, jak w najdawniejszych znanych nam okresach cywilizacji wedle pewnych starych praw psychologii społecznej, zatem trafne i ścisłe określenie tych praw daje nam wyjaśnienie zarówno zamierchłej przeszłości, jak i dnia bieżącego, a zarazem pozwala lepiej przewidywać przyszłość.

Mimo widocznego kultu dla dzieła zaznacza Autor przedmowy, iż musi ostrzec przed pesymizmem, który wieje z ostatnich stron książki i skryształizował się w twierdzeniu, że „przejsć od barbarzyństwa do cywilizacji, dążąc za marzeniem, a gdy marzenie straciło swą siłę, chylić się ku upadkowi i umierać — oto koło życia narodu”.

Dla problemów kryminologicznych posiada psychologia społeczna szczególną doniosłość. Nie można bez jej znajomości oceniać przejawów życia zbiorowego bez popadnięcia w błędy prawne i społeczne.

Jako kryminolog muszę jednak uczynić pewne zastrzeżenie, dotyczące jednego rozdziału książki, mianowicie tego, który zajmuje się sądami przysięgłych (str. 149—155).

Po surowej (sądzę, iż zbyt surowej) charakterystyce sędziów przysięgłych („zgrupowanie, mające wydać opinię w kwestji, nie dotyczącej się jego zawodu, nigdy nie kieruje się rozumem, a inteligencja nie odgrywa tu żadnej roli” — „uczni i artyści tylko przez nagi fakt, że tworzą zbiorowisko, nie potrafią w kwestjach ogólnego znaczenia wydać lepszego sądu od murarzy i szewców” — „sądy

przysięgłych, podobnie, jak każde inne zbiorowisko, ulegają każdemu urokowi, ... chociaż w składzie demokratyczne, to jednak posiadają skłonności arystokratyczne. Nazwisko, urodzenie, los, dobra mowa obrońcy, słowem wszystko, co potrafi ich olśnić, decyduje o wyroku, który mają wydać") przechodzi Le Bon do konkluzji dodatniej dla sędziów przysięgłych, albowiem „jest to jedyna instytucja, którą tłum włada bez potrzeby silnej w niej indywidualności, i kończy rozdział słowami „Słuszną jest obawa przed rosnącą potęgą tłumu, ale groźniejszą jest potęga pewnych kast. Tłum bowiem, przy pomocy odpowiednich działań, można przekonać i opanować, kasty zaś prawie że nigdy”.

Otóż po tych beznadziejnie pesymistycznych wywodach muszę iść za przykładem prof. Stanisława Grabskiego i ostrzec czytelników, aby pesymizmowi nie ulegli.

Oczywiście jeżeli się przyjmie, że sądy przysięgłych są niezdolne do dodatniej pracy, że nawet inteligencja poszczególnych jednostek musi roztopić się w zbiorowisku, i jeżeli się następnie przyjmie, że sądy zawodowe są jeszcze gorsze (choć z innych powodów), a nadto niebezpieczne jako kasta, to prosta konkluzja, że społeczeństwo nie ma żadnej broni, żadnego zdatnego narzędzia w narzuconej mu walce z przestępstwem.

Sądzę jednak, iż można twierdzić bez przesadnego optymizmu, że tak źle nie jest. Poziom orzeczeń przysięgłych nie zawsze jest niski (znam dobrze niedomagania tej instytucji, lecz mogę wskazać szereg wypadków orzeczeń słuszných i prawnie i społecznie), a na zarzut „kastowości” nie zasługiwał ani sędzia szkoły klasycznej ani (tem więcej) tworzący się obecnie typ sędziego o wykształceniu kryminologicznym, w którym odczucie społeczne odgrywa wybitną rolę.

Pod względem językowym rażą pewne usterki tłumaczenia (np. „...jak w krwi Hiszpanina” str. 116, „decyduje o mającym być wydanym wyroku” str. 152).

Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego.

1. *Projekt kodeksu karnego* w redakcji, przyjętej w drugim czytaniu. Warszawa 1930. Str. 52. (Tom V. Zeszyt 2).

2. *Uzasadnienie części ogólnej.* Warszawa 1930. Str. 96 (Tom V. Zeszyt 3).

3. *Uzasadnienie części szczególnej.* Warszawa 1930. Str. 254. (Tom V. Zeszyt 4).

4. I. *Projekt przygotowawczy* ustawy o *wykroczeniach*, przyjęty przez Podkomisję przygotowawczą.

II. *Uzasadnienie*. Warszawa, listopad-grudzień 1929, luty 1930. Str. 77 (Tom V. Zeszyt 1).

Powyższe wydawnictwa (dostępne w handlu księgarskim) dają informacje o (bardzo już posuniętych) pracach kodyfikacyjnych w zakresie prawa karnego materialnego.

W przedmiocie kodyfikacji wykroczeń należy ponadto uwzględnić następujące publikacje:

- A. *Rappaport* Emil Stanisław, Prof. Dr.: *Zagadnienie kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie polskim*. Autoreferat sprawozdawczy. Warszawa 1929. Str. 28. Odbitka z „Gazety Sądowej Warszawskiej”.
- B. *Makarewicz* Juljusz, Prof. Dr.: *Powrotna fala*. Projekt ustawy o wykroczeniach. Poznań 1930. Str. 31. Odbitka z „Ruchu Prawniczego”.
- C. *Opinie o projekcie kodeksu karnego* pod kierunkiem Dra Włodzimierza Sokalskiego opracował Dr. R. Lemkin. Zeszyt 1. Referat Wiceprokuratora S. N. J. Brandta oraz uchwały i uwagi komisji o kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie polskim. Warszawa. Biblioteka Prawnicza. 1931. Str. 24.

Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

Komentarz do kodeksu postępowania karnego wraz z dotyczącymi ustawami i rozporządzeniami opracowali Kazimierz Angerman, Sędzia Sądu Najwyższego, Dr. Juljusz Nowotny, Prof. Uniw. Jana Kazimierza i Dr. Jan Przeworski, adwokat. Warszawa. Hoesick. 1930. Str. 678.

Niniejszy komentarz różni się (bo musi się różnić) od typu komentarza tem, że brak w nim najbogatszego źródła interpretacyjnego, tj. judykatury, która dopiero w obecnej chwili się tworzy.

Dlatego Autorzy komentarza mieli tylko dwa punkty oparcia dla swych rozważań: surowy tekst ustawy i motywy Komisji Kodyfikacyjnej.

Co do motywów zauważają jednak Autorzy w przedmowie, że nie dały one spodziewanych rezultatów, a to raz dlatego, że projekt ustawy, przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną, doznał w ostatecznej swej redakcji przez Ministerstwo Sprawiedliwości dość licznych zmian i uzupełnień, a powtórę z tego powodu, że motywy zwracają zdaniem Autorów za mało uwagi na oświetlanie nasuwających się

co krok wątpliwości natury praktycznej, jakkolwiek stanowią może cenny materiał ustawodawczo-porównawczy i dyskusyjny.

Autorzy sami zaznaczają, że w tych warunkach komentarz nie może pretendować do doskonałości i wykazywać będzie niewątpliwie pewne braki, których z góry ani przewidzieć ani uniknąć nie można, a które dopiero czas pokaże.

Mimo tak stanowczo zaznaczonej autokrytyki należy zauważyć, co następuje:

Niedociągnięcia, z którymi z reguły spotkamy się w pierwszych wydaniach obszernych dzieł, są tutaj koniecznym wynikiem warunków, wśród których pracy dokonano, są złączone z nowością i aktualnością problemów i z pierwszymi (niepewnymi jeszcze) krokami praktyki.

Już najbliższe wydanie będzie opierało się na znacznie obszerniejszym materiale i pewniejszej podstawie rozważań i wniosków.

Odłożenie wydania komentarza do późniejszej chwili byłoby stwierdzeniem francuskiego przysłowia, że lepsze jest nieprzyjacielem dobrego.

Dlatego ukazanie się tego komentarza jest niewątpliwie krokiem naprzód w zakresie uprzyśpieszenia ogółowi prawników zrozumienia i stosowania nowej ustawy.

Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

H a r t m a n n Leon, Adw. Dr.: System prawa karnego, skarbowego, materialnego i formalnego z uwzględnieniem ustawodawstwa administracyjno-skarbowego, powszechnego prawa karnego wszystkich trzech b. zaborów oraz nowego kodeksu postępowania karnego. Lwów, Gubrynowicz, 1930, str. 738.

Jest to system, obejmujący całokształt współczesnego prawa karnego skarbowego (zarówno materialnego, jak też i formalnego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień aż do 1-go stycznia 1930.

Autor obrał systematyczny (a nie egzegetyczny) sposób opracowania całego materiału, gdyż jednolita ustawa karna skarbową nawiązała swe sankcje karne do nakazów i zakazów, zawartych w mnogich ustawach i rozporządzeniach skarbowych (akcyzowych, celnych, monopolowych itp.), i przejęła przepisy powszechnego prawa karnego w przedmiocie ogólnych norm prawa karnego i procedury karnej, a wobec tego nie możnaby opanować obszernego i różnorodnego materiału bez systematycznego przeglądu całości.

Autor zestawia i wyjaśnia kolejno naprzód specyficzne normy ogólne prawa karnego skarbowego z uwzględnieniem powszechnego prawa karnego wszystkich b. zaborów, następnie normy procedu-

ralne nowej ustawy karnej skarbowej z uwzględnieniem kodeksu postępowania karnego, wreszcie w części szczególnej opisuje poszczególne przestępstwa karne skarbowe, nawiązując do źródeł obowiązujących nakazów i zakazów.

W kwestjach spornych i wątpliwych wskazuje na różnicę poglądów, a własny pogląd popiera uzasadnieniem.

Jest to pierwsze tego rodzaju opracowanie przedmiotu, gdyż wydawnictwa egzegetyczne straciły na aktualności wobec późniejszych zmian postanowień ustawowych, zmian dokonanych zwłaszcza w okresie 1927—29.

Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

Verhandlungen des I. Internationalen Kongresses für Sexualforschung. (Berlin vom 10. bis 16. Oktober 1926). Berlin i Kolonja, Marcus i Weber, 1928, 5 tomów.

Kryminologa interesuje szczególnie piąty tom wydawnictwa (stron 183), gdzie mieści się szereg artykułów, dotyczących problemów prawa karnego, procesu karnego i wykonania kary, związanych z badaniami na kongresie problemami płciowemi.

W szczególności należy wymienić artykuły prof. Gleispacha (etjologia przestępstw płciowych), Williama Sterna (psychologiczna ocena zeznań młodocianych świadków w procesach na tle płciowem), Hellwiga (przestępstwa płciowe z zabobonu), Bondego (przepisy płciowe w czechosłowackim projekcie kodeksu karnego), Hübnera (przestępczość i popęd płciowy), Wulffena (kwestja płciowa więźniów w czasie pobytu w więzieniu) i in. *Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).*

Mönkemöller Otto. Psychologie und Psychopathologie der Aussage. Heidelberg, Winter, 1930, str. 451.

Jest to czwarty tom wydawnictwa zbiorowego, kierowanego przez prof. Aschaffenburga, pod nazwą „Bibliothek der Kriminalistik”. Książka godna szczególnej uwagi. We wstępie mieszczą się ogólne uwagi o elementach zeznania, a dalszy materiał zestawia autor w dwóch grupach.

Pierwsza dotyczy psychologii zeznań osób dorosłych w procesie karnym (tak świadków, jak i innych osób, występujących w tym procesie, w szczególności obwinionego, sędziego, prokuratora, obrońcy i znawcy), przyczem co do świadków autor zajmuje się wyczerpująco formami przejściowemi między świadkiem normalnym i anormalnym (starcy, fizycznie chorzy, jękający się, głucho-

niemi, wypadki narkozy i hipnozy, także użycie w zeznaniach dialektu lub obcego języka itp.). — Natomiast druga grupa zajmuje się wyłącznie zeznaniami dzieci i młodocianych.

W każdej grupie szereg konkluzyj o pierwszorzędnem znaczeniu dla praktyki sądowej, w szczególności wskazania, czego unikać należy.

Kończy książkę żmudnie ułożony rejestr literatury (przeszło 600 pozycji). *Prof. Dr. Józef Jan Bossowski* (Poznań).

P a p i e r k o w s k i Zdzisław, Dr.: Stanowisko kodeksu postępowania karnego odnośnie do zażeń na postanowienia sędziego śledczego. Lwów, nakład autora, 1929, str. 8.

Przedmiotem rozważań Autora jest kwestja dopuszczalności zażeń na postanowienia (czynności) sędziego śledczego, przyczem Autor dąży do ustalenia de lege lata właściwej interpretacji odnośnych przepisów i dochodzi do tezy, iż można się żalić jedynie na te postanowienia, co do których ustawa wyraźnie w poszczególnych wypadkach takie zażalenie przewiduje, zaś przepis ustawy, w myśl którego na czynności sędziego śledczego służy zażalenie osobom, których prawa zostały przez te czynności obrażone, nie dotyczy istoty rzeczy, lecz określa jedynie legitymację osób, uprawnionych do zażenia, tem samem nie rozszerza zakresu zaskarżalności.

Prof. Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

R a p p a p o r t Emil Stanisław prof. Dr.: Nowy system kodyfikacji ustawodawstwa kryminalnego. Kodeks karny wykonawczy. Warszawa, Biblioteka Prawnicza, 1930, str. 34.

Prof. Rappaport przedłożył (w październiku ubiegłego roku) sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej wniosek, aby skreślono w projekcie kodeksu karnego przepisy części ogólnej, dotyczące zajęcia pracą więźnia względnie aresztanta i dotyczące użycia grzywien.

Zaznaczył przytem, że wniosek (który w dalszej swej treści proponował przeniesienie powyższych przepisów do przyszłego kodeksu karnego wykonawczego), nie jest bynajmniej wynikiem jakiegoś szczególnego pedantyzmu, lecz nieuniknioną konsekwencją rozwoju nauki i ustawodawstwa kryminalnego w ciągu ostatniego półwiecza; dąży on do wykreślenia nowego trójpodziału kodeksowego na: a) kodeks karny materialny, b) kodeks postępowania karnego (w związku z ustrojem odnośnego sądownictwa) i c) kodeks karny wykonawczy.

Dotychczas stosowaną metodę kodyfikacyjną, która dzieli zagadnienie wykonywania kar pomiędzy naczelną ustawę (kodeks karny) i ustawę szczegółową pomocniczą (ustawę penitencyjną), uważa prof. Rappaport za przeżytek, który należy usunąć, gdyż metoda ta nie docenia istotnego znaczenia wykonania kary w kompleksie poczynań walki z przestępstwem.

W niniejszej publikacji przedstawia Autor kompletną budowę systemu kodeksu wykonawczego.

Ma on obejmować dwie części (księgi), z których pierwsza zajmie się wykonywaniem kar, zaś druga wykonywaniem środków zabezpieczających.

Część pierwsza rozpadnie się na trzy działy, z których dwa nie wymagają dalszego różnicowania treści, są to przepisy o wykonaniu kary śmierci i kary grzywny, zaś dalszy dział, dotyczący wykonania kary więzienia i aresztu, obejmie szereg rozdziałów, w których pomieszczą się kolejno: przepisy o postępowaniu wykonawczem ogólnem (przeniesienie odpowiednich artykułów z ustawy procesowej), przepisy szczególne (warunkowe zwolnienie, nieletni itd.), organizacja i funkcjonowanie więzień (odpowiednia nowelizacja rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z r. 1928 o organizacji więziennictwa), indywidualna klasyfikacja więźniów (wykonanie dezyderatów X Międzynarodowego Kongresu Karnego i Penitencyjnego w Pradze, sierpień 1930), wreszcie postępowanie ochronne w odniesieniu do uwolnionych z więzień (organizacja i funkcjonowanie towarzystw opieki nad uwolnionymi z więzień, Patronaty).

Natomiast druga część, dotycząca środków zabezpieczających, obejmie trzy działy, a to: postępowanie wykonawcze, organizację i funkcjonowanie zakładów zabezpieczających, wreszcie postępowanie ochronne w odniesieniu do uwolnionych z zakładów zabezpieczających (organizacja i funkcjonowanie opieki nad takimi osobami).

Powyższą koncepcję opiera Autor w dalszych rozdziałach publikacji na wyjaśnieniu teoretycznego i praktycznego podłoża swego wniosku.

Naświetla więziennictwo „dziś a wczoraj”, nawiązuje do ewolucji poglądów kryminologicznych i to tej, która się dokonała, jak i tej, która się tworzy na oczach współczesnego pokolenia, podkreśla znaczenie racjonalnego wykonania kary w zwalczaniu przestępczości, a w związku z tem akcentuje rolę kierownika zakładu karnego.

„Dobry wykonawca kary, dobry kierownik zakładu karnego — oto, zdaniem mojem, punkt wyjścia wszystkich istotnie pozytywnych reform w danej dziedzinie” (str. 26).

A jakie jest o b e c n e faktyczne stanowisko tego organu, pyta Autor.

Z jednej strony duża odpowiedzialność, ciężkie warunki pracy, a z drugiej stanowisko służbowe równe czynnikom kancelaryjnym w służbie państwowej, brak zainteresowania u społeczeństwa i uznania.

Szerokie koła społeczeństwa wciąż jeszcze stawiają funkcjonariusza więziennego na poziomie średniowiecznego „klucznika” (str. 7 i 27).

W tem miejscu zapoznajemy się z postulatem, który Autor uważa za najsmielszy ze wszystkich, wskazanych w publikacji. Jest nim żądanie, aby stanowisko służbowe penitencjarystów uległo z a s a d n i c z e j zmianie w miarę dokonywanego ich przekształcenia na specjalistów o wyższym poziomie przygotowania fachowego (na poły prawniczego i kameralistycznego, a na poły lekarskiego).

Prof. Rappaport zaznacza, że nie wahałby się nawet pchnąć ku prawu karnemu wykonawczemu część młodszych sił sędziowskich i prokuratorskich, umożliwiając im po pewnym czasie powrót do sądownictwa lub urzędu prokuratorskiego w wyższych instancjach, gdyż nie można sobie wyobrazić lepszego przygotowania sędziów karnych i prokuratorów wyższych instancji, jak powierzenie im służby, w której przyjrzą się przez pewien okres czasu i przeżyją we własnym doświadczeniu zadania, jakie stoją przed kierownictwem nowoczesnego zakładu karnego. Taka filjacja sił między magistraturą sądową, a nową magistraturą karną wykonawczą przełamałaby (zdaniem Autora) dzisiejsze poglądy społeczeństwa na rolę i zadania wykonawcy kary (str. 27).

Publikacja kończy się zestawieniem wniosków, dotyczących prac kodyfikacyjnych w odniesieniu do problemu kodeksu karnego wykonawczego. *Prof. Dr. Józef Jan Bossowski* (Poznań).

Glaser Stefan, Dr. Prof.: *Ingnorantia iuris* w prawie karnem. Kraków, Frommer, 1931. 48 str.

Problemat winy należał zawsze i należeć będzie do najbardziej ponętnych ale i najzawilszych tematów z dziedziny prawa karnego. Nic też dziwnego, że na ten temat pojawiają się stosunkowo często prace, które usiłują rozwiązać splecione tu trudności, względnie pragną przyczynić się do lepszego ujęcia tego zagadnienia w tworzących się ustawach. Obok prób ujęcia całokształtu problemu z wszystkimi piętrzącymi się tu trudnościami, w szczególności ze względu na olbrzymi nagromadzony materiał i wprost filozoficzny

zakrój zagadnienia, (że wspomnę o recenzowanej przeze mnie pracy Wolfa: *Strafrechtliche Schuldlehre*, Ruch, rocznik 1930, II kw.), zanotować należy nie mniej ważne wycinki problemu, pozwalające na odrębne rozpatrywanie, przyczem naturalnie ujawnić się musi zależność od całości problemu, który się jednak wtedy ze względu na ograniczony temat tylko szkicuje. Wspomniana na wstępie praca należy do drugiej grupy i zajmuje się kwestją, czy do winy potrzebna jest świadomość bezprawności. Zagadnienie błędu jest naturalnie tylko odwróceniem zagadnienia psychicznej strony zawinienia, jest prosto zagadnieniem braku umyślności, czyli konsekwencją kwestji umyślności; swoisty problemat błędu nie istnieje, skoro błąd nie jest „wyjątkiem” winy. Mimo to chętnie przystępuje się do tej kwestji ze strony negatywnej, co tłumaczy się tem, że nie każdy błąd wyklucza umyślność działania.

Przechodząc do omówienia wspomnianej pracy zauważyć należy, że autor z wielką — jak zresztą zawsze — sumiennością przystąpił do rozpatrzenia zagadnienia. Nie pominął niczego, co mogło mu posłużyć do wykazania, że należy się domagać świadomości bezprawności działania. Na wstępie zaznaczone zostają wszystkie możliwe formy błędu, a więc błąd co do istoty odnośnego czynu przestępnego, który może być błędem faktycznym i prawnym, oraz błąd co do bezprawności, który może pochodzić z błędu faktycznego i z błędu prawnego, a dalej błąd co do prawa karnego i co do innych dziedzin prawa. Dalej ogranicza autor pole badania do błędu co do bezprawności. To ograniczenie nieco uderza, w szczególności, gdy badania sięgają aż do wyjaśnienia zdania „*ignorantia iuris nocet*”. Wszak w tem zdaniu mowa jest o błędzie prawnym, a wiemy, że błąd prawny nie musi być błędem co do bezprawności.

Należało się więc spodziewać, że autor rozpatrzy bliżej całe zagadnienie błędu prawnego, nie tylko historycznie, ale i dogmatycznie. Tymczasem dopiero na samym końcu pracy autor wraca do tej kwestji, uzasadniwszy już konieczność wymogu świadomości bezprawności, i to w formie nader skróconej. A przecież rozważania na ten temat nasuwają wiele ciekawych momentów, które metodologicznie lepiej było wysunąć na pierwszy plan. Zbadawszy stronę historyczną zagadnienia, można było uderzyć w zwodniczość zdania o obojętności błędu prawnego, idąc w ślad za Kohlrauschem (*Irrtum und Schuldbegriff*) i za całym tak zw. kierunkiem normatywnym, który wykazuje niemożność zupełnego odgraniczenia kwestji faktycznej i prawnej, a dalej zanalizować nieco bliżej właśnie wszystkie te momenty należące do istoty przestępstwa, a przecież nie posiadające charakteru faktycznego (a więc tak zw. normatywne znamiona stanu przestępnego, o charakterze czysto prawnym i nie-

prawnym, a więc zaczerpniętym z innych dziedzin normatywnych, a dalej te wątpliwe „Komplexbegriffe”, bo wszak właśnie błąd co do tych okoliczności jest błędem prawnym, ale nie obojętnym, nawet u zwolenników zdania o obojętności błędu prawnego. Wreszcie ciekawym jest, że błąd co do innych dziedzin prawa, który traktuje się narówni z błędem faktycznym, pokrywa się częściowo, z błędem co do znamion przestępstwa, ale tylko częściowo, gdyż z jednej strony istnieją błędy co do prawa karnego, które są błędami co do znamion przestępstwa, nietylko gdy w istocie przestępstwa znajduje się słowo „bezprawnie”, z drugiej strony w pewnych wypadkach błąd co do innych dziedzin prawa jest czystym błędem co do bezprawności. Naturalnie autor miał pełne prawo ograniczyć temat badania, ale wtedy powinien był i historycznie ograniczyć się do kwestji błędu co do bezprawności i nie dorzucać na końcu kilka uwag o błędzie prawnym w ogólności. Jeśli zaś chciał załatwić cały błąd prawny, to raczej należało dogmatyczną stronę zrównać z stroną historyczną, i poświęcić więcej miejsca kwestji błędu prawnego jako takiego, by uzyskać jeszcze więcej argumentów dla swojej tezy. Podniesione tu wątpliwości bynajmniej więc nie dotyczą kwestji merytorycznej, ale odnoszą się tylko do metody.

Wracając do rzeczy, autor sięga do historii wspomnianej już kilkakrotnie zasady, traktuje o prawie rzymskim, średniowiecznym, niemieckim, kanonicznym, niemieckim po recepcji i polskim i dochodzi do rezultatu, zresztą zgodnego z dociekaniami innych autorów (w szczególności wspomnieć należy o Engelmannie: Irrtum und Schuld), iż jest grubym nieporozumieniem twierdzić, że w dawnych czasach rzeczywiście błąd prawny był bez znaczenia. Co się tyczy obecnego ustawodawstwa i praktyki sądowej, to autor odróżnia cztery możliwe kierunki: pierwszy przestrzega zasady o obojętności błędu prawnego, drugi skłania się raczej w przeciwną stronę (w szczególności projekt niemiecki), trzeci idzie raz w pierwszym, raz w drugim kierunku, a czwarty (między innymi projekt polski) traktuje brak świadomości bezprawności jako okoliczność łagodzącą. Odnośnie do projektu polskiego należało może nieco bliżej zanalizować przepis art. 15 i motywy projektu. Z motywów bowiem wynika, że złagodzenie kary za usprawiedliwioną nieświadomość uzasadnione jest tem, że chodzi tu o pewnego rodzaju niedbalstwo w zapoznaniu się z przepisami prawnymi, czyli będzie to to, co się w Niemczech nazywa „Rechtsfahrlässigkeit”. W takim jednak razie nasuwają się dwie kwestje: co znaczy słowo „usprawiedliwiona” nieświadomość, jeśli tu chodzi o kwestję prawnomaterjalną, to usprawiedliwioną nieświadomość znaczy tyle, co niemożność zrobienia komuś zarzutu z braku świa-

domości, czyli wtedy właśnie niema niedbalstwa, co klóci się z motywami, jeśli zaś o kwestję dowodu w procesie, w tym znaczeniu, że oskarżony musi dowieść lub uprawdopodobnić swą nieświadomość, to to nie należy do ustawy materjalnej, conajmniej nie należałoby używać tego dwuznacznego terminu „usprawiedliwiona”.

Najbardziej istotną część pracy tworzą rozważania krytyczne. Autor w przekonującej formie zbija twierdzenie, że zasada utylitarności prawa przemawia za obojętnością błędu prawnego, i wypukła wszystkie momenty, które przemawiają za wymogiem świadomości bezprawności, a więc całą podmiotowość dzisiejszego prawa, kwestję winy, oraz kwestję kary, jej charakter odwetowy i celowy.

I tu pozwoliłbym sobie wyrazić pewną wątpliwość, spowodowaną znów zbyt niemiernym ograniczeniem tematu. Że autor problem winy traktuje fragmentarycznie, dziwić się nie może, skoro obszernie omówienie tej kwestji przekroczyłoby ramy zagadnienia, i zgoła nie jest potrzebne, wolałbym jednak — jako niepoprawny zwolennik całego kierunku normatywnego — widzieć wzmiankę o tej konstrukcji winy, a to tembardziej, że np. Goldschmidt tak trafnie przeciwstawia interesujące tu zagadnienie świadomości bezprawności („Wollen der Rechtswidrigkeit”) drugiemu problemowi, który ujawnia się jako „Rechtswidriges Wollen”. Ale to drobnostka. Nie bardzo natomiast mogę się zgodzić z tem, by w pracy o świadomości bezprawności eliminować to niezmiernie sporne zagadnienie o świadomości bezprawności, czy sprzeczności z normą itd., a to tembardziej, że łączy się ono z kwestją utylitarności prawa, a rzekome niebezpieczeństwo żądania świadomości bezprawności zależne jest od tego w jakiej formie przejawiać się ma ta świadomość bezprawności. Wreszcie może ciekawem byłoby rozpatrzyć kwestję świadomości bezprawności przy przestępstwach nieumyślnych.

Powyższe krytyczne uwagi miały na celu wykazać, że czasami zbyt niemiernie ograniczenie pola badania nie jest wskazane, nie umniejszają naturalnie wartości całej pracy. Niezmierną doniosłość problemu, słuszność zajętego stanowiska, bronionego siłą logicznych argumentów, umiejętnie dobranych i wyzyskanych, jasność i przejrzystość stylu pozwalają ocenić pracę prof. Glasera jako pożyteczny przyczynek do polskiej literatury o problemie winy i jako słuszny apel do kodyfikatorów przyszłego kodeksu polskiego, aby może w ustępstwie na korzyść zasady o potrzebie świadomości bezprawności posunęli się jeszcze dalej.

Prof. Władysław Wolter, (Kraków).

Klug I. Dr.: Kriminalpädagogik. Ferdinand Schöningh. Paderborn. Str. 142.

Autor rozróżnia pedagogikę normalną i pedagogikę leczniczą. Ostatnia zajmuje się bądź chorymi i słabymi umysłowo, a więc jednostkami patologicznymi, bądź też przestępcami, i jako taka zwie się pedagogiką kryminalną. Pojęcie pedagogiki kryminalnej jest węższe niż pojęcie psychologii kryminalnej, ponieważ obejmuje wyłącznie tę część psychologii kryminalnej, która dotyczy przemian w psychice przestępcy, powstałych wskutek jego uwięzienia. Do poznania psychologii więźnia konieczna jest znajomość charakterjologii ogólnej, dlatego też pierwszą część swej pracy poświęca autor sposobowi tworzenia się charakteru jednostki, wskazując na pewne typy charakterów (typ introwertowanych i ekstrawertowanych, typ steników i asteników itd.). W tej części pracy autor żadnych nowych myśli nie wnosi.

W rozdziale drugim autor omawia specjalną charakterjologię więźnia, przy czym wskazuje na rodzaje wpływów, które wywierają na charakter jednostki ograniczenie wolności osobistej i zmiana trybu życia. Psycholog niemiecki wylicza obszernie typy charakterologiczne więźniów i daje wskazówki, jak w stosunku do każdego typu więźnia winien zachować się urzędnik więzienny, ażeby z więźnia przestępcy stworzyć jednostkę zdolną do uczciwego życia na wolności. Chociaż klasyfikacja więźniów na pewne typy charakterjologiczne posiada pewną wartość praktyczną dla personelu więziennego, jest ona jednak błędna dlatego, że autor opiera się wyłącznie na podstawie kryteriów psychologicznych z pominięciem kryteriów kryminologicznych.

W trzeciej części pracy określa autor zasady specjalnej pedagogiki kryminalnej. Celem każdej pedagogiki jest wychowanie. Więzień znajduje się podobnie jak dziecko w stosunku zależności do swego wychowawcy, który może go zarówno karać, jak i wynagradzać (system progresywny wymiaru kary). Nie brak zatem środków wychowawczych. Istnieją również wychowawcy, do których w pierwszym rzędzie autor zalicza duchownych i nauczycieli więziennych, pozatem powinni nimi się stać wszyscy urzędnicy więzienia. Zasadniczo nie brak również wychowanków, albowiem autor uważa, iż pojęcie przestępcy niepoprawnego powinno zniknąć, a miejsce jego zastąpić powinno pojęcie przestępcy pozbawionego woli. Niepoprawnym przestępcą nie może być prawie że żaden mniejwięcej normalny człowiek (str. 118). Chodzi jedynie o to, co autor rozumie pod pojęciem „mniejwięcej normalny”, skoro uważa jednostkę, która weszła w konflikt z kodeksem karnym, za jednostkę anormalną w porównaniu do prawego obywatela (str. 11).

Zastąpienie pojęcia jednostki niepoprawnej pojęciem jednostki pozbawionej woli nie godzi jednak w samą istotę pedagogiki kryminalnej, skoro autor dopuszcza konieczność trwałego separowania pewnych jednostek przestępnych. Autor wyeliminował pojęcie przestępcy niepoprawnego, ponieważ chce być — zdaniem naszym — zgodny z swym indeterministycznym poglądem na życie.

Uważając przestępcę za jednostkę pozbawioną wolności woli, dopatruje się autor realizacji celów pedagogiki kryminalnej w działaniu, dążącym do wzmocnienia woli więźnia i do obudzenia w nim względnie ożywienia uczucia religijnego. Jak jednak już wyżej wskazaliśmy, autor będąc psychologiem a nie kryminologiem, pomija kryteria kryminologiczne, które nakazują stosowanie różnych środków wychowawczych do rozmaitych kategorii przestępców. Przecież niezawsze jednostka wchodzi na drogę przestępstwa z powodu słabości woli. Sam autor tworzy kategorię aktywnych pod względem woli więźniów (str. 71 i nast.). Ponadto popełnienie przestępstwa niezawsze jest wynikiem braku uczucia religijnego przestępcy, u którego nieraz budzi się po dokonaniu czynu tak głęboki żal, że zbyt dużą, a nieraz nawet szkodliwą byłoby rzeczą zwracać mu uwagę na niemoralność czynu. Gdyby był autor wprowadził kategorię przestępcy z przekonania, której wprowadzenie istotne jest, zdaniem naszym, dla rozwiązania problemów pedagogiki kryminalnej, byłby odróżnił znaczenie dwóch wskazanych czynników wychowawczych dla odrębnych kategorii więźniów. Wówczas też praca autora posiadałaby głębsze walory dla nauk kryminologicznych i mogłaby się stać podstawą do dyskusji naukowej nad wartością kryminologiczną nakreślonych przez autora środków wychowawczych. Praca o treści podanej przez autora może być jedynie wyrazem pewnego credo.

Abstrahując od wyłuszczonej wyżej braków, nie można pojąć milczeniem szeregu trafnych problemów, które autor podsuwa co do sposobu obchodzenia się z więźniem. Do każdego więźnia należy się indywidualnie ustosunkować, przyczem urzędnik więzienny winien unikać wszystkiego, co by mogło wzbudzić później u więźnia wspomnienia o doznanej krzywdzie i niesprawiedliwym traktowaniu. Pozatem podkreślić należy podaną przez autora myśl zaprowadzenia dla każdego więźnia notatnika charakterologicznego (charakterologisches Kennbuch, str. 125).

Praca pisana jest stylem lekkim oraz ilustrowana licznymi przykładami. Zasługuje na jak największe rozpowszechnienie wśród personelu więziennego.

Dr. Tadeusz Edmund Kuczma (Poznań).

Sellheim Hugo, Dr.: *Gemütsverstimmungen der Frau*. Ferdinand Enke, Verlag Stuttgart 1930. Str. 81

Przedmiotem pracy jest omówienie generatywnych czynników w organizmie kobiety i wpływ ich na psychikę oraz wiążący się z tem problem poczytalności kobiety w okresach menstruacji, ciąży, porodu i menopauzy (klimakterjum). Organizm kobiety, nastawiony na funkcje macierzyńskie, wykazuje w wyżej wymienionych okresach wielkie zmiany w obiegu krwi, co niewątpliwie wpływa na ciągle wstrząsy systemu nerwowego.

Autor szczegółowo omawia poszczególne stadja silniej seksualnie zabarwionych okresów generatywnych, wskazując na ich wpływ w dziedzinie przestępczości kobiety.

W okresie menstruacji wzmaga się przestępczość kobiety dzięki zaburzeniom psychicznym. W tym czasie kobieta dopuszcza się częściej przestępstw, naruszających cześć osób trzecich. Niepokój, który kobieta odczuwa z powodu wzmoczenia się popędu seksualnego, popycha ją nieraz do kradzieży w magazynach, sklepach itd. Dzień poprzedzający menstruację i następujący po niej stępią zdolności intelektualne kobiety. Autor powołuje się na badania Stieve'go (str. 32 i nast.), który stwierdził, iż niejedne studentki przepadły w tak zw. *physicum* wyłącznie dlatego, że dzień egzaminu przypadł na okres menstruacji. W związku ze stwierdzonym już naukowo wpływem menstruacji na funkcje intelektualne kobiety wyłania się problem, czy wogóle należy kobietę dopuszczać do studjów wyższych, w szczególności, czy mogą one zajmować stanowiska sędziów, lekarek itd. O ile chodzi o stanowisko sędziog-kobiety, autor jest zdania, iż przez odpowiedni podział rozpraw sądowych można ustalić dla kobiety t. zw. czasokresy ochronne, które umożliwią jej spełnianie funkcyj sędziowskich bez narażenia na niebezpieczeństwo obiektywizmu wymiaru sprawiedliwości.

Okres ciąży wywołuje stosunkowo mniejszy wpływ na wzrost przestępczości kobiety. Tłumaczy to się tem, iż kobieta szczególnie głęboko przejęta jest wówczas ideą macierzyństwa, co stwarza pewnego rodzaju harmonję organiczną. Niemniej i w tym kierunku należy zauważyć, iż niejedne kobiety odczuwają pewien niepokój, który popycha je na drogę przestępstw przeciwko własności.

Najważniejszy z punktu widzenia kryminologii jest okres porodu. Ustawa sama wyraźnie uwzględnia wyjątkowy stan psycho-organiczny kobiety, przewidując szczególnie łagodny wymiar kary za dzieciobójstwo. Zabójstwo to uważane jest za przestępstwo uprzywilejowane *sui generis*.

Okres laktacji, posiadający mniejsze znaczenie kryminologiczne, pobudza popęd płciowy kobiety, a konieczność dłuższej, uprzed-

niej abstynencji płciowej u mężczyzny stwarza u małżonki nastawienie podejrzliwości, źródła wielu niesnasek rodzinnych.

Wreszcie okres menopauzy przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla równowagi psychicznej kobiety, a przez pozbawienie jej istotnych organicznie funkcji seksualnych przyczynia się do wzmożenia pobudliwości reakcyj.

Mimo daleko idących przemian w psychice kobiety, wywołanych wzmożoną działalnością funkcji generatywnych, autor nie dopatruje się w przebiegach życia seksualnego kobiety wpływu uchylającego jej poczytalność. O zastosowaniu § 51 k. k. mowy być zatem nie może; może jedynie zachodzić zmniejszona poczytalność, która nie wyklucza odpowiedzialności karnej. Wymienione wyżej okresy życia seksualnego kobiety stanowią korzystną podstawę do powstania najróżnorodniejszych zaburzeń oraz stwarzają podatną glebę dla psychozy, którą jednak należy w każdym wypadku konkretnie stwierdzić.

Praca uczonego niemieckiego posiada niewątpliwie doniosłe znaczenie dla kryminologii przez to, że dotyka problemu odpowiedzialności karnej kobiety. Podkreśla ona konieczność bliższego zaznajomienia się z psychologią kobiety przez organizowanie z tej dziedziny specjalnych wykładów dla prawników (str. 65). Wyniki badań medycznych stara się autor zastosować do nauki prawa karnego, czyniąc w niejednych wypadkach uwagi, mające praktyczne znaczenie dla ustalenia poczytalności względnie braku poczytalności kobiety. Wspomnę choćby o uwadze, dotyczącej dzieciobójstwa (str. 51); dla ustalenia stanu psychozy matki-dzieciobójczyni posiadają dwie okoliczności wielkie znaczenie, a mianowicie brak usiłowania ukrycia porodu oraz amnezja, która zawsze świadczy o istniejącej psychozie.

Zestawione na str. 63—65 wnioski autora nasuwają szereg doniosłych refleksyj; wniosek uczonego-lekarza, który domaga się względności i łagodności przy wymiarze kary, zasługuje na specjalną uwagę.

Poza wyluszczone waleory pracy niniejsza wymaga uzupełnień, które — zdaniem naszym — zmodyfikują w niejednych punktach wnioski autora, analizującego problem odpowiedzialności karnej kobiety wyłącznie pod kątem widzenia przebiegów generatywnych. Na ukształtowanie się psychiki każdego człowieka, a więc także kobiety, działają poza czynnikami organicznymi czynniki czysto psychiczne, wykazujące w każdym bądź razie co najwyżej tylko luźny związek ze składnikami seksualnymi organizmu. Problem reakcji karnej względem kobiety zależeć więc będzie pozatem także od wyników badań psychologicznych, w szczególności od

tego, czy nauki psychologiczne ustalą, iż psychika kobiety wykazuje poza różnicami związanymi ściśle z jej przebiegami generatywnymi także różnice co do składu psychicznego czynników intelektualnych (teorja henid Weininger). Przedmiotem bowiem nauki o psychologii kobiety musi być kobieta w ciągłości swego życia, a nie tylko w pewnych okresach życia.

Praca autora odznacza się zwięzłością stylu; treść jej zaciemniają jednak zbyt liczne cytaty uczonych tak, iż nieraz trudno wyłuskać samodzielną myśl autora.

Dr. Tadeusz Edmund Kuczma (Poznań).

- Adamczewski K.: Zasady kodeksu postępowania karnego. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1930, 368 str., 12 zł.
- Angerman K., Nowotny J. i Przeworski J.: Komentarz do kodeksu postępowania karnego z 19/III 1928. Warszawa, Hoesick, 1930, 678 str., 35 zł.
- Ansion K.: Ustawa karna-skarbowa z 2/VIII 1926 r. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1930, 386 str., 8 zł.
- Boy-Żeleński T.: Piekło kobiet. Warszawa, „Alfa”, 1930, 136 str.
- Czerwiński A. i Przyjemski M.: Kodeks postępowania karnego. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1930, 267 str. 8 zł.
- Dworzak L. i Zgórski A.: Biurowość i sekretarjaty w postępowaniu karnem. Kraków, Frommer, 1930, 219 str.
- Glaser St.: Ignorantia iuris w prawie karnem. Kraków, Frommer, 1930, 48 stron.
- Goray St.: Nowy kodeks honorowy. Poznań, 1930, 94 str.
- Gottesmann J. i Rappaport M.: Wzory prawnicze pism sądowych wedle nowego kodeksu postępowania karnego ze szczegółowym zestawieniem czasokresów. Lwów, Rodek, 1929, 192 str.
- Grzywo-Dąbrowski W.: Uwagi lekarza sądowego do proj. kod. karnego. Warszawa, „Głos Sądownictwa”, 1930, 15 str.
- Gumiński J.: Powszechny kodeks honorowy. Warszawa, Hoesick, 1930, 128 stron.
- Hartman L.: System prawa karnego skarbowego, materjalnego i formalnego. Lwów, Gubrynowicz, 1930, 738 str. 20 zł.
- Kodeks karny z przepisami karnymi ustaw szczególnych (obw. na terytorjum b. zaboru pruskiego). Warszawa, Gazeta Adm. i Pol. Państw., 1930, 136 str.
- Kodeks karny z przepisami karnymi ustaw szczególnych, obow. na terytorjum m. st. Warszawy oraz woj.: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogrodzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego. Warszawa, Gazeta Admin. i Pol. Państw., 1930, 175 str.

- Kodeks postępowania karnego z niektórymi przepisami o postępowaniu karnem zawartymi w ustawach i rozporządzeniach szczególnych. Warszawa, Kom. Gł. P. P., 1930, 112 str.
- Kondratowicz Ig.: Prowokacja ze stanowiska prawnego i społecznego. Warszawa, Hoesick, 1930, 40 str.
- Kurkowski J.: Zarys praktyczny prawa i postępowania karnego do użytku P. P. Warszawa, Hoesick, 1930, 102 str.
- Leżański R. A.: Kodeks karny ob. na ziemiach zachodnich R. P., wyd. V. Poznań, Woj. In. Wyd., 340 str.
- Magalif W.: Nieletni przed sądem. Warszawa, Polski Kom. Op. nad Dzieckiem, 1930, 16 str.
- Michalski St. Fr.: Obrona St. Fr. Michalskiego, redaktora Encyklopedji Ultima Thule, oskarżonego o zniesławienie ś. p. W. Feldmana, ogłoszoną dn. 3. IX. 1930 r. w Sądzie Okręg. w Krakowie. Warszawa, wyd. „Ultima Thule”, 1930, 17 str.
- Mogilnicki A.: Akta wzorowe w sprawie karnej. Warszawa, Hoesick, 392 str., 18 zł.
- Neymark E.: Henryk Ferri. Warszawa, 1929, 6 str.
- Peiper L.: Ustawy karno-procesowe, T. II. Kraków, Frommer, 1930, 876 str., 39 zł.
- Pięć lat kryminału na urzędników za przeszkadzanie w wyborach do Sejmu i Senatu, ust. z 12. II. 1930. Radom, Słowo, 1930, 23 str.
- Podręcznik prawa karnego dla policji państwowej, księga II. Postępowanie karne. Wyd. nieurz. Warszawa, 1930, 87 str.
- Pordes K.: Repetytorjum nowej procedury karnej. Lwów, „Sztuka”, 1930, 108 stron.
- Proces b. posła na Sejm J. Kwapińskiego w 27. X. 1930, w S. O. w Sosnowcu. Warszawa, Księgarnia Robotnicza, 1930.
- Raczyński St.: Handel kobietami i dziećmi. Warszawa, „Gazeta Sądowa”, 1930, 12 str.
- Rappaport E. St.: Zagadnienie prawa karnego między państwami. Warszawa, Biblioteka Prawnicza, 1930, 29 str.
- Rodkowski J.: Postępowanie karne. Lwów „Delta”, 1929, 171 str.
- Rosnowski R. i Zembaty J.: Wzory i objaśnienia do kodeksu post. karnego wraz z zestawieniem przepisów dodatkowych. Kraków, Frommer, 1930, 220 str., 7 zł.
- Rozenband St.: Paserstwo. Warszawa, Hoesick, 1930, 120 str.
- Rybicki T.: Zwalczanie pojedynków. Warszawa „Wojskowy Przegląd prawniczy”, 1930, 32 str.
- Schilling-Siengalewicz S.: Nowe drogi i kierunki w medycynie lądowej. Wilno, Zawadzki, 1930, str.

- Sitnicki Z.: Uzupełnienie do prawa karnego materialnego, stosowanego przez sądy grodzkie w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Łódź, „Czytaj”, 1930, 29 str.
- Sprawozdanie z działalności patronatu w Warszawie i jego oddziałów na prowincji. Warszawa, 1930, 86 str.
- Suchy A.: Sacco i Vanzetti. Warszawa, „Iskra”, 1930, 48 str.
- Szymański A. X. Dr.: Ograniczanie urodzin i karalność przerywania ciąży. Lublin, Biblioteka Prądu, 1930, 72 str.
- Weiss J.: Zarys postępowania karnego i prawa karno-skarbowego. Lwów, Brodek, 1930, 125 str.
- Wusatowski Z.: Orzecznictwo do kodeksu postępowania karnego, cz. I. Lwów, Bodek, 1930, 40 str.
- Wusatowski Z. i Rosenblüth Ig.: Księga wzorów w/g kod. post. karn. dla sądów, prokuratur i policji państwowej. Kraków, Gebethner i Wolff, 1930, 304 str., 10 zł.
- Wusatowski Z. i Kwieciński Z.: Kodeks postępowania karnego, wyd. II. Kraków, Dom Książki Polskiej, 1930, 178 str. 24 zł.
- Wyrobisz Br. B.: Przestępstwa religijne i moralne, szkice prawne. Krzemieniec, nakł. autora, 1930, 56 str.
- Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenie Izby II (karnej) 1929 r. półrocze pierwsze i drugie. Warszawa, 1930, 339 str. i 261 str.
- Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenie Izby II (karnej) 1930, zes. III i IV. Warszawa, Minist. Sprawiedliwości, 1930.

Czasopismo: Szymański A. X.: Zapobieganie narodzinom (Ateneum Kapłańskie, zes. 5. 1930). — Wyszyński St. X.: Warszawski Kongres dla walki z handlem żywym towarem (Ateneum kapłańskie, zes. 2. 1931). — Aker J.: Warunkowe zawieszenie wykonania kary a utrata urzędu i emerytury (Biuletyn Urzędniczy Nr. 9—10. 1930). — Wolter Wł.: Kilka uwag o postępowaniu przed sądem przysięgłych wedle kodeksu z 1928 (Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne, roczn. XXVI. 1—12. 1930). — Bađura J.: Zmiana kwalifikacji czynu (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich Nr. 4 1930). — Łasiński Dr.: Postać nieumotywowanego wyroku karnego I inst. w/g K. P. K. (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich Nr. 4. 1930). — Kuryłowicz J.: Znamienny wyrok Sądu Najwyższego jako zakończenie sprawy Kudelki (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich, Nr. 5—6 1930). — Langer L.: Czy przekazanie ścigania występku z § 223a k. k. do trybu oskarżenia prywatnego jest celowe? (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich Nr. 5—6. 1930). — Łasiński H.: Położenie prawne na skutek niestawiennictwa oskarżonego na ponowną rozprawę po wyroku zaocznym (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich, Nr. 5—6. 1930). — Langer S.: Czy dopuszczalne jest cofnięcie skierowania sprawy karno-administracyjnej na drogę postępowania sądowego (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich Nr. 7, 8, 9, 1930). — Hejnow-

ski St.: Czy przerwanie ciąży winno ulegać karze? Na marginesie proj. pol. kod. karnego (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich Nr. 7, 8, 9. 1930). — Langer L.: Kiedy śledztwo jest konieczne (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich, Nr. 10—11, 1930). — Badura J.: Dowód z dokumentu w procesie karnym (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich, Nr. 11—12. 1930). — Rohoziński W.: Oskarżyciel prywatny jako środek dowodowy w/g k. p. k. (Czasopismo Adwokatów Polskich, dział woj. zachodnich, Nr. 10—11. 1930). — Grzywo-Dąbrowska M.: Uwagi w sprawie karalności przerwania ciąży (Czasopismo sądowo-lekarskie Nr. 1. 1930). — Felc Wł.: Przypadek złożonego zamachu samobójczego (Czasopismo sądowo-lekarskie Nr. 1. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Sprawozdanie z czynności Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Warszawskiego za 1929 r. (Czasopismo sądowo-lekarskie Nr. 1. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Samobójstwo czy zabójstwo (Czasopismo Sądowo-lekarskie, Nr. 2. 1930). — Walęcka H.: Niezwykły przypadek samobójstwa przez poderżnięcie gardła z wycięciem dwóch kawałków krtani (Czasopismo Sądowo-lekarskie Nr. 2. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Samobójstwa w Warszawie w 1929 (Czasopismo Sądowo-lekarskie Nr. 2. 1930). — Augenblick R.: Kilka uwag o przestępstwie spędzenia płodu (Czasopismo Sądowo-lekarskie Nr. 3. 1930). — Białoszabski W.: O nowej biochemicznej metodzie Kosjakowa badania włosów i znaczenie tej metody dla medycyny sądowej (Czasopismo Sądowo-lekarskie Nr. 3, 4. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Z sali sądowej (Czasopismo Sądowo-lekarskie Nr. 3. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Polska bibliografia kryminologiczna i sądowo-lekarska za r. 1929 (Czasopismo Sądowo-lekarskie Nr. 3. 1930). — Kowalski K.: Wznowienie postępowania karnego na korzyść skazanego (Czasopismo Sędziowskie Nr. 1—2. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: § 265 p. k. z 1873 r. a art. 30 k. p. k. (Czasopismo Sędziowskie Nr. 3—4. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: Właściwość sądów powiatowych do rozstrzygania spraw karnych skarbowych (Czasopismo Sędziowskie Nr. 5—6. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: Czy przekroczenia administracyjno-skarbowe podlegają sądowemu postępowaniu karno-administracyjnemu (Czasopismo Sędziowskie Nr. 5—6. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: Środki odwoławcze od wyroków wydziałów karnych skarbowych w razie zbiegu z przestępstwem niepodlegającym karze w/g ustawy karnej skarbowej (Czasopismo Sędziowskie Nr. 7—8. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: Kaucja kasacyjna (Czasopismo sędziowskie Nr. 7—8. 1930). — Czerwiński A.: Czy art. 84 k. p. k. uprawnia oskarżonego do przybrania sobie więcej jak jednego obrońcy (Czasopismo sędziowskie Nr. 9—10. 1930). — Kowalski K.: Kilka uwag o przesłuchaniu oskarżonego (Czasopismo Sędziowskie Nr. 9—10. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: Wnioski dowodowe przysięgłych (Czasopismo Sędziowskie Nr. 11—12. 1930). — Bejnarowicz M.: Uwagi nad karą łączną z art. 30 k. p. k. (Czasopismo Sędziowskie Nr. 11—12. 1930). — Holländer E.: X. Międzynarodowy

kongres karny i penitencjarny w Pradze (Czasopismo Sędziowskie Nr. 11—12. 1930). — Hahn Z.: Apelacja w/g p. k. p. (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 1—2. 1930). — Kotwicz-Zgórski A.: Orzeczenie władzy administracyjnej jako prawomocny akt oskarżenia (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 1—2. 1931). — Lindert A.: Rozp. o post. karno-admin. i prawo nadzwyczajnego łagodzenia kary (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 1—2. 1931). — Fried St.: „Zdania odrębne” o interpretacji art. 30. k. p. k. (Czasopismo Sędziowskie, Nr. 1—2. 1931). — Piątkiewicz J.: Fotografia metryczna i jej zastosowanie w służbie śledczej (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 7. 1930). — Makarewicz J.: Zorganizowana przestępczość w Chicago (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 11. 1930). — Chodkiewicz K.: Sugestia na jawie a hipnotyzm (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 16. 1930). — Czapiński Wł.: Prawo prasowe (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 17. 1930). — Bischoff M. A. i Türkel S.: Akademia Międzynarodowa Kryminalistyki (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 17. 1930). — Szydłowski I.: Trudności prawne walki z handlem kobietami i nierządem (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 20. 1930). — Szydłowska I.: Międzynarodowy kongres zwalczania handlu kobietami (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 22. 1930). — Ząrowski S.: Z zagadnień praktyki karno-administracyjnej (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 24. 1930). — Targoński H.: Psychotechnika w służbie policyjnej w Niemczech (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 1. 1931). — Eile H.: Tajna policja W. K. Konstantego (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 2. 1931). — Mogilnicki A.: Przygotowanie i rozpoczęcie rozprawy głównej w/g k. p. k. (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 5, 7. 1930). — Gidyński J. K.: O nieważności wyroków sędziów grodzkich, wydanych jednosobowo w sądach okręgowych (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 6—7. 1930). — Mogilnicki A.: Przewód sądowy i wyrokowanie w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 9—10. 1930). — Mogilnicki A.: Postępowanie przed sądem przysięgłych w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 11, 12. 1930). — Czerwiński St.: Afekt patologiczny a silne wzruszenie (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 11. 1930). — Mogilnicki A.: Postępowanie przed sądem grodzkim w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 13. 1930). — Krell L.: Kilka uwag o art. 41 przepisów wprowadzających k. p. k. (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 14. 1930). — Mogilnicki A.: Zażalenia i apelacje w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 15—16. 1930). — Glaser St.: Obowiązek zeznawania świadków w k. p. k. (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 17. 1930). — Rundstein J.: Pozwany cywilny w świetle kodeksu postępowania karnego (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 18. 1930). — Mogilnicki A.: Kasacja w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 20, 21, 22. 1930). — Ettinger A.: Przestępca zawodowy a polityka kryminalna (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 24. 1930). — Czerwiński St.:

Jakiego Sądu prezes jest właściwy do wyznaczania adwokata dla zredagowania w myśl art. 582 k. p. k. wniosku o przeniesienie postępowania, zakończonego wyrokiem prawomocnym (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 25. 1930). — Mogilnicki A.: Postępowanie wykonawcze w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 26. 1930). — Mogilnicki A.: Koszty sądowe w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 28, 29. 1930). — Mogilnicki A.: Wznowienie postępowania w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 30, 32. 1930). — Mogilnicki A.: Postępowanie w sprawach nieletnich w/g k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska 33—35. 1930). — Mogilnicki A.: Postępowanie w sprawach karno-administracyjnych w/g k. p. k. (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 36. 1930). — Badura J.: Zmiana kwalifikacji czynu przy rozpatrywaniu sprzeciwu przeciw aktowi oskarżenia (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 37. 1930). — Kondratowicz I.: Art. 9 projektu ustawy o wykroczeniach (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 39. 1930). — Mogilnicki A.: Nowy dekret o karach dla ochrony swobody wyborów (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 39. 1930). — Raczyński St.: Handel kobietami i dziećmi (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 40. 1930). — Mogilnicki A.: Zmiany w ostatnich rozdziałach k. p. k. w porównaniu do projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 41. 1930). — Mogilnicki A.: Wnioski ustawodawcze z zestawienia k. p. k. i projektu (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 42, 43. 1930). — Kondratowicz I.: Kilka uwag do proj. kodeksu karnego (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 44, 50. 1930). — Matecki B.: Prawo karne a seksuologia (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 49. 1930). — Kondratowicz Ig.: Kilka uwag do projektu kodeksu karnego (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 51. 1930, 1—2. 1931). — Wassong J.: Art. 46 z p. k. p. (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 4, 5. 1931). — Peiper L.: Do art. 594 K. P. K. Oskarżenie posiłkowe i powództwo cywilne są niedopuszczalne. (Głos Adwokatów Nr. 7—8. 1929). — Gottdank Dr.: Problem usiłowania wedle proj. wst. nowej ustawy karnej (Głos Adwokatów Nr. 9—10 1929 i 1—2 1930). — Merz E.: Współwina z 5 u. k. przy zbrodni zabójstwa (Głos Adwokatów Nr. 9—10 1929). — Lehr E.: Uwagi do art. J. Wierskiego o art. 52 nowego kodeksu procedury karnej (Głos Adwokatów Nr. 9—10 1929). — I. L.: Kwestja przedterminowego zwolnienia (Głos Adwokatów Nr. 9—10. 1929). — Bross J.: Uwagi interpr. do art. 41. przepisów wprov. do K. P. K. (Głos Adwokatów Nr. 9—10. 1929). — Boder J.: Kasacja wedle P. P. K. (Głos Adwokatów Nr. 9—10. 1929). — Gottlieb S.: Przyczynki do wykładni K. P. K. (Głos Adwokatów Nr. 1—2. 1930). — Lehr E.: Art. 75 a K. P. K., a § 232 i 233 aust. proc. cyw. (Głos Adwokatów Nr. 1—2. 1930). — Peiper L.: Treść środków odwoławczych (Głos Adwokatów Nr. 9—10 1929 i 3—4 1930). — Lauer Ig.: Refleksje karno-procesowe (Głos Adwokatów Nr. 3—4. 1930). — Peiper L.: W kwestji przybrania więcej obrońców (Głos Adwokatów Nr. 3—4. 1930). — Molknert T.: Uchylenie dekretu prasowego (Głos Adwokatów Nr. 5—6. 1930). — Merz E.: Uwagi na marginesie K. P. K. (Głos Adwokatów Nr. 5—10.

1930). — Geldwerth J.: Z manowców K. P. K. (Głos Adwokatów Nr. 1, 1931). — Peiper L.: Z dziedziny K. P. K. (Głos Adwokatów. Nr. 1, 1931). — Knoebel N.: W kwestji przestępczości spędzenia płodu (Głos Prawa Nr. I, 1930). — Behrman H.: Przesłanki na szkodę wierzycieli w/g proj. kodeksu karnego Kom. Kodyf. (Głos Prawa Nr. 1. 1930). — Erdheim P.: Oskarżyciel posiłkowy przed sądem grodzkim (Głos prawa Nr. 1—2. 1930). — Glaser St.: Od kary do środka zabezpieczającego (Głos Sądownictwa Nr. 5. 1930). — Peiper L.: Proces poszlakowy (Głos Prawa Nr. 5, 1930). — Fruchs M.: Luki i usterki w P. P. K. (Głos Sądownictwa Nr. 5. 1930). — Merz E.: Kara za obrony (Głos Sądownictwa Nr. 8. 1930). Peiper L.: O „instytucji” konfidentów i prowokatorów (Głos Prawa, Nr. 2. 1931). — Grzybowski A.: Powództwo cywilne w/g K. P. K. (Głos Sądownictwa Nr. 1. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Uwagi lekarza sądowego do proj. kodeksu karnego (Głos Sądownictwa Nr. 1. 1930). — Wóycicki M.: Pojedynki a kodeks karny (Głos Sądownictwa, Nr. 2. 1930). — Batawia St.: Alkoholizm a przestępczość (Głos Sądownictwa Nr. 3. 1930). — Nisenson J.: Śledztwo wstępne w/g K. P. K. (Głos Sądownictwa Nr. 3. 1930). — Kryczyński O.: Dochodzenia w/g K. P. K. w teorii i w praktyce (Głos Sądownictwa Nr. 4. 1930). — Waluga W.: Przysięga w K. P. K. (Głos Sądownictwa Nr. 4. 1930). — Grzywo-Dąbrowski W.: Sądowo-lek. oględziny zwłok (Głos Sądownictwa Nr. 5. 1930). — Blutstein W.: Ekspertyza buchalteryjna w śledztwie wstępnym (Głos Sądownictwa Nr. 5. 1930). Pogoda B.: Zapobieganie fałszom dokumentów (Głos Sądownictwa Nr. 5. 1930). — Strasman H.: Zagadnienie przestępstwa zawodowego (Głos Sądownictwa Nr. 6, 7, 8, 9. 1930). — Skurewicz L.: Rewizja w toku dochodzenia prokuratorskiego (Głos Sądownictwa Nr. 6. 1930). — Hrobóni J.: O potrzebie nowelizacji niektórych postanowień K. P. K. (Głos Sądownictwa Nr. 7—8. 1930). — Wiszniewski W.: O trybie zwijania stanowisk sędziów okr. śledczych (Głos Sądownictwa Nr. 7—8. 1930). — A. G.: Czy śledztwo jest niezbędnym stadjum procesu karnego (Głos Sądownictwa Nr. 10. 1930). — Pęcherek M.: K. P. K. w sądach powiatowych (Głos Sądownictwa Nr. 10. 1930). — Czerwiński St.: Medycyna w konflikcie z prawem karnym (Głos Sądownictwa Nr. 11. 1930). — Chmielarz W.: Środki zapobiegawcze w/g K. P. K. (Głos Sądownictwa Nr. 11. 1930). — Czalczyński i Sitnicki Policja sesyjna (Głos Sądownictwa Nr. 11. 1930). — Sitnicki Z.: Środki zapobiegawcze w aktach wzorowych prof. A. Mogilnickiego (Głos Sądownictwa, Nr. 9, 11. 1930). — Grzybowski A.: Trzecia międzynarodówka a proj. pol. kod. karnego (Głos Sądownictwa Nr. 12. 1930). — Sumiński J.: Kilka słów o obrońcy z urzędu (Głos sądownictwa Nr. 12. 1930). — Kryczyński O.: Prokuratura a administracja (Głos Sądownictwa Nr. 12. 1930). Sitnicki Z.: Podział przestępstw i system kar w proj. K. K. (Głos Sądownictwa Nr. 1. 1931). — Wiszniewski Wł.: Istota obowiązków sędziego śl. i zakres jego władzy w świetle P. K. P. (Głos Sądownictwa Nr. 1. 1931). — Gumński J.: Protokoły władz skarbowych a art. 338 K. P. K. (Głos Sądownic-

stwa Nr. 1. 1931). — Sitnicki Z.: Luźne uwagi nad proj. cz. szcz. K. K. (Głos Sądownictwa Nr. 2. 1931). — Chróścicki A.: Szpitale i zakłady dla psychicznie chorych więźniów oraz więźniów podejrzanych o chorobę umysłową (Głos Sądownictwa Nr. 2. 1931). — Glaser St.: Résumé przewodniczącego w P. K. P. (Palestra Nr. 2—3. 1930). — Glaser St.: Nowe kierunki w prawie międzynarodowym karnem a ekstradycja (Palestra Nr. 6—7. 1930). — Rozenband St.: Ochrona prawna czci adwokata jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości (Palestra Nr. 6—7. 1930). — Rozenband St.: Wolność prasy w Francji w świetle historii (Palestra Nr. 8—9. 1930). — Mogilnicki A.: Tymczasowe aresztowanie, rutyna i interpretacja (Palestra Nr. 10—11. 1930).

— Rozenband St.: Wolność słowa we Francji wobec prawa (Palestra Nr. 10—11. 1930). Rozenband St.: Wolność słowa we Francji wobec prawa (Palestra Nr. 12. 1930). Batawia St.: Cele i metody badań kryminalnobiologicznych (Palestra Nr. 1—2. 1931). — Orłowski M.: Instytucja oskarżyciela posiłkowego w K. P. K. (Prawo Nr. 2. 1930). — Śliwowski J.: Środki zapobiegające uchylaniu się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości (Prawo Nr. 8, 9, 10. 1930). — Zawadzki J.: Założenia polityki karnej prof. Br. Wróblewskiego (Prawo Nr. 8. 1930). — Dworzak L.: Areszt śledczy i inne środki zapobiegawcze w polskim procesie karnym (Przegląd Prawa i Administracji, kw. III—IV. 1929). — Hrobóni J.: Instytucja sądów przysięgłych w nowym kodeksie post. kar. (Przegląd Prawa i Administracji, kw. I. 1930). — Czuchajowski B.: Z rozważań nad art. 169 K. P. K. (Przegląd Prawa i Administracji, kw. I. 1930). — Radulesco J.: Organizacja więziennictwa w Rumunii (Przegląd Prawa i Administracji, kw. II. 1930). — Czuchajowski B.: Czy śledztwo może być wszczęte przeciw nieznanemu sprawcy (Przegląd Prawa i Administracji, kw. III. 1930). — Kruh D.: Problem kodyfikacji wykroczeń (Przegląd Prawa i Administracji, kw. IV. 1930). — Dworzak L.: Stan cywilny jako przedmiot ochrony karnej (Przegląd Prawa i Administracji, kw. IV. 1930). — Beynarowicz M.: Projekt nowego kodeksu karnego (Przegląd Prawa i Administracji, kw. IV. 1930). — Wicher Wł.: Karalność przerywania ciąży (Przegląd Powszechny Nr. 1. 1931).

— Podoleński St.: Walka z handlem kobietami i dziećmi (Przegląd Powszechny Nr. 1. 1931). — Korzonek J.: Umorzenie śledztwa w sprawach popieranych przez oskarżyciela prywatnego (Przegląd Sądowy Nr. 4. 1930). — Korzonek J.: Umorzenie śledztwa w sprawach ściganych z urzędu (Przegląd Sądowy Nr. 5. 1930). — Bartz A. Wł.: Postępowanie w sprawach karno-administracyjnych (Przegląd Sądowy Nr. 7. 1930). — Rosenblüth I.: Odczytanie doniesień policyjnych na rozprawie (Przegląd Sądowy Nr. 7. 1930). — Szafraniec St.: Ustawa o ochronie swobody wyborów przed nadużyciem władzy urzędników (Przegląd Sądowy Nr. 8. 1930). — Spólnik M.: Dopuszczalność wniosku o warunkowe zawieszenie wykonania kary po prawomocności wyroku (Przegląd Sądowy Nr. 9. 1930). — Sitnicki Z.: Kodyfikacja wykroczeń jako „sprawa gustu” (Przegląd Sądowy Nr. 10. 1930). — Szafra-

niec St.: Zamiana kary pieniężnej i kary aresztu wedle państw. u. k. oraz wykonanie tych kar (Przegląd Sądowy Nr. 10. 1930). — K. S.: O obowiązku oskarżyciela posiłkowego do zwrotów kosztów postępowania karnego (Przegląd Sądowy Nr. 1. 1931). — Schillin-Siengalewicz: Nowe drogi i kierunki w medycynie sądowej (Rocznik Prawniczy Wileński, r. IV. 1930). — Glaser St.: Ignorantia iuris w prawie karnem (Rocznik Prawniczy Wileński, r. IV. 1930). — Łuniewski W.: O nowej redakcji artykułów polskich Legis Ferendae, dotyczących niepoczytalności t. zw. poczytalności zmniejszonej i poczytalności w stanach upojenia (Rocznik Psychjacyjny, zes. XIII. 1930). — Brunowa M.: Z badań nad genealogią rodzin alkoholików (Rocznik Psychjacyjny, zes. XIII. 1930). — Bednarz J.: Obserwacje sądowo-psychjacyjne w oddziale kryminalnym w szpitalu „Tworki” (Rocznik Psychjacyjny, zeszyt XIII. 1930). — Berland A.: Niedostarczenie rzeczy na licytację w świetle orzeczeń S. N. (Sąd i Obrona Nr. 5. 1930). — Statystyka kryminalna. Osoby prawomocnie skazane i uniewinnione w 1924 i 1925 r. (Statystyka Polska. Gł. Urz. Statyst. T. IX, zes. 112. 1930). — Sokalski W.: Spędzenie płodu w nowoczesnym ustawodawstwie (Themis Polska, serja III, t. V. 1930). — Wróblewski Br.: Stosunek społeczeństwa do przestępców (Wileński Przegląd Prawniczy Nr. 1. 1930). — Petruszewicz K.: Oskarżyciel posiłkowy (Wileński Przegląd Prawniczy Nr. 2. 1930). — Schilling-Siengalewicz S.: Znaczenie badania t. zw. grup krwi w medycynie sądowej (Wileński Przegląd Prawniczy Nr. 2. 1930). — Smilg E.: Amnestja w Sądzie wojskowym (Wileński przegląd prawniczy Nr. 4. 1930). — J. P.: Zamiana grzywny na areszt w sprawach szpiegowskich (Wileński Przegląd Prawniczy Nr. 5. 1930). — Wróblewski Br.: Uwagi do proj. polskiego kodeksu karnego (Wileński Przegląd Prawniczy Nr. 1. 1931). — Bobkowski A.: Granice „reformatio in peius” przy nakazie karnym i wyroku zaocznym (Wileński przegląd prawniczy Nr. 1. 1931). — Lubodziecki St.: Połączenie kar przez pochłonięcie i przez zsumowanie (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 1. 1930). — Rybicki T.: Zwalczanie pojedynków (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 1. 1930). — Chodkiewicz K.: Fizjonomika na usługach kryminalistyki (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 1. 1930). — Daniec J.: Areszt śledczy z § 171 pkt. 5 W. P. K. i wpływ czynników pozasądowych na jego zawieszenie (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 2. 1930). — Chodkiewicz K.: Technika przeprowadzania rewizji (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 2. 1930). — Chodkiewicz K.: Metody eksperymentalne badania przestępcy (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 3. 1930). — Nelken J.: Ostre upicie się i jego znaczenie sądowo-lekarskie (Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr. 3. 1930).

Ammoun F.: La Syrie criminelle. Paris, Giard, 1929, 496 str., 70 fr.

Bedouer J.: Les accidents du travail et la loi pénale. Paris, Press. Univ., 1930, 198 str.

Bonnecasse J.: Le droit disciplinaire dans la profession médicale. Paris, Sirey, 1930, 472 str., 40 zł.

- Boucard R.: Les dessous des prisons de femmes. Paris, 1930, 264 str., 15 fr.
- Braffort L.: Mémoire pour la fondation d'une école des sciences criminelles à l'Université de Louvain. Bruxelles, Larcier, 1929, 66 str. 15 fr.
- Buffelau J.: La réforme pénitentiaire en Belgique et la loi de défense sociale du 9. IV. 1930. Paris, 1930, 40 fr.
- Canonne G.: Essai de droit pénal international, L'affaire du „Lotus". Paris, Sirey, 1929, 345 str.
- Car St.: Les problèmes de la justice. Varsovie, „Revue Pénitentiaire de Pologne". 1930, 17 str.
- Cardinne — Petit et Pédrón J.: Le crime de Mestorino, Coll. Les grands criminels. Paris, Garnier, 1930, 6 fr.
- Cuello-Calon E.: Les principes de l'extratidion. Paris, Sirey, 1930, 1929, 32 str., 10 fr.
- Dumas J.: Responsabilité internationale des Etats à raison de crimes ou de délits commis sur leur territoire au prejudice d'étrangers. Paris, Sirey, 1930, 477 str.
- Durkheim G. L.: Le suicide. Paris, 1929, 45 fr.
- Escarra J.: Code pénal de la République de Chine promulgué le 17 mars, entré en vigueur le 1 septembre 1928. Paris, Giard, 1930, 214 str. 40 fr.
- Garraud R. et Garraud P.: Traité théorique et pratique d'instruction criminelle et de procédure pénale 1—6. Paris, Sirey, 1929, 491 str.
- Garraud, Laborde-Lacoste: Précis élémentaire de droit pénal. Paris, Sirey, 1930, 517 str. 25 fr.
- Givanovitch Th.: Les problèmes fondamentaux du droit criminel T. 1-3. Paris, Rousseau, 1929, 228 str.
- Godin F.: Traité des frais de justice criminelle et dépenses assimilées. Paris, Sirey, 1930, 39 str., 40 fr.
- Grzegorzewski Z.: La lutte contre la mendicité et le vagabonde. Varsovie, Revue pénitentiaire de Pologne, 1930, 46 str.
- Halbwachs M.: Les causes du suicide. Paris, 1930, 70 fr.
- Lebret J.: De la corruption d'employés. Paris, Sirey, 1929, 30 str.
- Maas Geesteranus H.: La réforme pénale en Italie. Paris, Sirey, 1929, 166 str., 30 fr.
- Massari E.: Les origines et l'élaboration de la réforme pénale fasciste. Paris, Sirey, 1929, 11 str., 10 fr.
- Mauro G. B.: La peine à temps indéterminé. Louvain, Mafrans, 1929, 15 str.
- Mimin P.: Le constat criminel. Règles légales et règles techniques. Paris, Colin, 1930, 283 str., 35 fr.
- Neymark E.: Enquête sur les conditions dans les quelles s'effectue la mise en liberté des condamnés à une peine privative de liberté. Varsovie, „Revue internationale de droit pénal, 1930.
- Neymark E.: La peine d'amende. Paris, Sirey, 1930, 75 str., 20 fr.

- Padlovitch B. L.: La législation sur la liberté de la presse en Yougoslavie. Paris, Lib. revue française, 1930, 260 str., 30 str.
- Potulicki M.: Le régime de la presse (Etude de législation pénale comparée). Paris, Sirey, 1929, 211 str.
- Rabinowicz L.: La lutte moderne contre le crime, Bruxelles, Larcier, 1930, 288 str. 50 fr.
- Rappaport St.: Le problème de la codification des contraventions dans la législation polonaise. Varsovie, Revue Internationale de droit pénal, 2, 1930.
- Rappaport St. E., Pela V. et Potulicki M.: I. Conférence internationale d'unification de droit pénal. Paris. Sirey, 1929, 186 str.
- Ratesco C.: La réforme pénale en Italie et à Cuba. Paris, Sirey, 1930, 11 str.
- Roux J. A.: II. Congres International de droit pénal. Paris, Ficker, 1930, 712 str., 100 fr.
- Saldana Qu.: La criminologie nouvelle. Paris, Press. Univ., 1929, 315 str.
- Tschernoff J.: L'expertise judiciaire en matière pénale. Paris, Sirey, 1930, 30 str., 5 fr.
- Toulemon A.: La question du jury. Paris, Sirey, 1930, 295 str., 35 fr.
- Van Truong P.: Essai sur le code Gia Long. Paris, 1930, 80 str. 5 fr.
- Van Truong P.: Le droit pénal à travers l'ancienne législation chinoise. Paris, 1930, 194 str., 10 fr.
- Zaki M.: Le rôle des laboratoires de police technique. Paris, 1930.
- Alsberg M.: Polizeistrafrecht. Bd. 2. Berlin, Sieben Stäbe Verlag, 1930, 498 str., 8 M.
- Alsberg M.: Der Beweisantrag im Strafprozess. Berlin, Heymann, 1930, 429 str., 34 M.
- Alsberg M.: Das Weltbild d. Strafrichters. Mannheim, Bensheimer, 1930. 31 str., 2 M.
- Baumhoer K.: Die Fiction im Straf- u. Prozessrecht. Berlin, Rothschild, 1930, 130 str.
- Bell N.: Deutsche u. österr. Strafrechtsreform, Berlin, Heymann, 1930, 25 stron, 4 M.
- Bernhardt R.: Studien ü. erbliche Belastung bei Vermögensverbrechern. Leipzig, Wiegandt, 1930, 49 str. 2 M.
- Corsing Fr.: Soll die Todesstrafe Gesetz bleiben? Berlin, Metzner, 1930, 32 str., 1,20 M.
- Dehnow F.: Das Für und Wider der Todesstrafe. Stuttgart, Püttmann, 1930, 80 str. 2,90 M.
- Doerr Fr.: Deutsches Strafrecht. Stuttgart, Kohlhammer, 1930, 149 str., 4,80 M.
- Dronke E.: Ehe u. Strafrecht. Berlin, Vahlen, 1930, 20 str., 3 M.

- Drost H.: Das Problem einer Individualisierung d. Strafrechts, Tübingen. Mohr, 1930, 23 str., 1,80 M.
- Ehrlich L.: Der Verrat v. Betriebsgeheimnissen n. englischem u. nordamerikanischem Recht. Berlin, de Gruyter, 1930, 75 str., 4 M.
- Entwurf eines Allg. Deutschen Strafgesetzbuchs n. d. Beschlüssen d. I Lesung d. deutsch. Reichstagsausschusses u. d. deutsch. u. österr. Strafrechtskonferenzen. 29 Aufl. Berlin, de Gruyter, 1930, 142 str., 1,60 M.
- Foltin E.: Amerikanisches Gefängniswesen. Reichenberg, Stiepel, 1930, 278 str., 85 Kr.
- Gast P.: Die Mörder. Leipzig, Wiegand, 1930, 64 str., 2,40 M.
- Gefängnisse in Thüringen. Berichte ü. d. Reform d. Strafvollzugs. Weimar, Pause, 1930, 134 str., 3 M.
- Graumann J.: Die Rechtswidrigkeit als Verbrechensmerkmal im ausländischen Recht. Breslau, Schletterche Buchh., 1930, 82 str., 3,30 M.
- Hacker E.: Der Einfluss der Konfession auf die Kriminalität in Ungarn. Leipzig, Liebisch, 1930, 47 str., 3 M.
- Halle F.: Abtreibung u. Geburtenregelung im geltenden u. vorgeschlagenen deutschen Strafrecht. Berlin, Mohr-Verlag, 1930, 33 str., 0,25 M.
- Hentig H.: Wiederaufnahmerecht. Die Wiederaufnahme d. Strafverfahrens dogmatisch u. rechtsvergleichend dargest. Heidelberg, Winter, 1930, 292 str., 10 M.
- Heymann R.: Das Verbrechen. Die Erotik der Entgleisten, Trieb u. Verbrechen u. s. w. Leipzig, Parthenon-Verlag, 1930, 42 str., 3 M.
- Hippel R.: Deutsches Strafrecht. Bd. 2. Berlin, J. Springer, 1930, 584 str., 46,80 M.
- Hirsch H.: Strafvollzug an Geisteskranken? Leipzig, Hirschfeld, 1930, 83 str. 5,— M.
- Hofmann Fr.: Die normativen Elemente d. besonderen u. allgemeinen Tatbestandes im Strafrecht. Breslau, Schlettersche Buchh., 1930, 52 str. 2,20 M.
- Klare H.: Das Kriminalbiologische Gutachten im Strafprozess. Breslau, Schlettersche Buchh. 1930, 143 str., 5,20 M.
- Janzen H. W.: Monismus u. Dualismus der italienischen Strafgesetzenentwürfe seit 1921. Breslau, Schletter, 1930, 92 str., 3,60 M.
- Jeserich R.: Chemie u. Photographie im Dienste d. Verbrechensaufklärung. Berlin, Stilke, 1930, 258 str., 15 M.
- Klug I.: Kriminalpädagogik. Paderborn, Schöning, 1930, 142 str., 5,50 M.
- Korber L.: Menschen im Zuchthaus. Frankfurt a. M., Societäts-Verlag, 1930, 256 str. 6 M.
- Kriminalstatistik f. d. J. 1922. Berlin, Hobbing, 1930, 159 str., 14,50 M.
- Lehnert R.: Kleines Strafrechts-Lehrbuch für Polizei- u. Landjägerbeamte, Enth. Strafrecht u. Strafprozess, 16 Aufl. Berlin, Kameradschaft, 1930, 322 str., 4,50 M.
- Liepmann M.: Krieg u. Kriminalität in Deutschland. Stuttgart, Dt. Verlags-Anstalt, 1930, 197 str., 10 M.

- Liepmann M.: Rechtsstaatsidee u. Erziehungsstrafe. Heidelberg, Winter, 1930, 161 str., 8 M.
- Liepmann M.: Das Strafverfahren u. d. Organisation d. Strafgerichte, 2 Aufl. Berlin, Herbig, 1930, 44 str., 0,75 M.
- Lorenz M.: Die Dreiteilung d. Schuldformen u. ihre Auswertung in den tschechoslovakischen Strafgesetzentwürfen, r. 1926. Prag, H. Meroy Sohn, 1930, 171 str., 80 Kr.
- Lucas W.: Der Hypnotismus in seinen Beziehungen zum deutschen Strafrecht u. Strafprozess. Berlin, Dümmler, 1930, 97 str., 4 M.
- Manasse B.: Der Wechsel im Zivil- u. Strafrecht. Berlin, Spaeth & Linde, 1930, 84 str., 2,50 M.
- Mannheim H.: Rechtsfälle aus d. Strafprozessrecht. Berlin, Springer, 1930, 73 str., 360 M.
- Marcus P.: Das Recht auf Leben u. Tod, Hamburg, Hamburger Verlag, 1930, 29 str., 0,45 M.
- Masłowski P.: Gotteslästerung, Religion u. Strafrecht. Berlin, Mohr, 1930, 48 str., 0,40 M.
- Metzdorf Th.: Der gemeingefährliche Geistesranke im heutigen Verwaltungs- u. künftigen Strafrecht. Berlin, Heymann, 1930, 78 str., 5 M.
- Mönkemöller O.: "Psychologie u. Psychopathologie der Aussage. Heidelberg, Winter, 1930, 451 str., 17,50 M.
- Mohr Ch.: Die Strafanstalt als Erziehungsanstalt. Celle, Christ. Gefangenenhilfe, 1929, 231 str., 2 M.
- Neukötter H.: Die Strafbarkeit d. Konkubinats. Breslau, Schlettersche Buchh., 1930, 61 str., 2,50 M.
- Pasche-Oserski N.: Strafe u. Strafvollzug in der Sowjet-Union. Berlin, Baumeister, 1929, 107 str., 3 M.
- Peschke R.: Notzuchts-Delikte Stuttgart, Enke, 1930, 97 str., 8 M.
- Petrzilka W.: Persönlichkeitsforschung u. Differenzierung im Strafvollzug. Hamburg, de Gruyter, 1930, 184 str., 8 M.
- Petters W.: Praktische Strafrechtsfälle u. Lösungen, 5 Aufl. Mannheim, Bensheimer, 1931, 280 str., 5 M.
- Pohle R.: Revision u. neues Strafrecht. Leipzig, Weicher, 1930, 126 str., 7 M.
- Ritter R.: Die Behandlung schädlicher Leute in der Carolina, Art. 176 in verb. mit Art. 128 d. P. G. O. Kaisers Karl V v. 1532. Breslau, Schlettersche Buchh., 1930, 115 str., 274 str., 4,50 str.
- Schaffstein Fr.: Die allgemeinen Lehren v. Verbrechen in ihrer Entwicklung durch die Wissenschaft d. gemeinen Strafrechts. Berlin, Springer, 1930, 221 str., 19,60 M.
- Schurich J.: Lebensläufe vielfach rückfälliger Verbrecher. Leipzig, Wiegandt, 1930, 160 str., 6 M.
- Schwinge E.: Theologische Begriffsbildung im Strafrecht. Bonn, Röhrscheid, 1930, 72 str., 4 M.

- Swoboda E.: Kommentar zum Pressgesetz u. zur Strafgesetznovelle 1929 samt den übrigen einschlägigen Vorschriften. Graz, Moser, 1930, 182 str.
- Stenglein M.: Kommentar z. d. strafrechtlichen Nebengesetzen d. Deutschen Reiches, 5 Aufl. Berlin, Liebmann, 1930, 14 M.
- Thieben L.: Strafrecht. Mensch u. Schicksal. Basel, Gering, 1930, 79 s., 3 M.
- Trimborn H.: Auffassung u. Formen d. Strafe auf den einzelnen Kulturstufen. Berlin, Dümmler, 1931, 16 str., 1,50 M.
- Walther W.: Der militärische Diebstahl u. seine Bestrafung mit bes. Berücksichtigung d. Beurteilung militärisch-qualifizierter Verbrechen u. Vergehen n. d. M. St. G. B. in d. Fassg. d. Bekanntmachung v. 16. VI. 1926. Berlin, Mittler u. Sohn, 1930. 112 str., 3 M.
- Wehn: Die Straffälligkeit Minderjähriger n. Beurlaubung oder Entlassung aus d. Fürsorgereziehung. Berlin, 1930.
- Wieser R.: Die Verbrecher-Handschrift. T. I. Wien, Springer, 1930, 93 str., 6,90 M.
- Woerner O.: Kommentar zur Bayerischen Gemeindeordnung v. 17. X. 1927, Lfg. 6. München, Beck, 1930, 30 M.
- Wolf J.: Mutter oder Embryo? Berlin, Heymann, 1930, 27 str. 1,60 M.
- Zimmerl L.: Aufbau des Strafrechtssystem. Tübingen, Mohr, 1930, 339 str., 18,60 M.
- Adler A.: The individual criminal and his cure. N. Y., Nat. Commiss. on prisons and prison labor, 1930, 18 str.
- Barnes H. E.: The story of punishment; a record of man's inhumanity to man. Boston, Stratford, 1930, 299 str., 3 \$.
- Boutet Fr.: International criminals past and present. London, Hutchinson, 1930, 192 str., 2 s. 6 d.
- Burrows Ch.: Criminal statistics in Iowa. Iowa City, Univ. Press., 1930, 112 str., 1 \$.
- Garret P. and Mac Cormick H.: Handbook of American prisons and reformatories. N. Y. Nat. Soc. of Penal Information, 1929, 1082 str., 4 \$.
- Geisert H. A. The criminal; a study. St. Louis, Herder, 1930, 478 str., 3 \$.
- Harris L.: The story of crime. Boston, Stratford, 1929, 347 str., 2,50 \$.
- Haynes Fr. E.: Criminology. N. Y. Mac Graw-Hill, 1930, 417 str., 3,50 \$.
- James G.: Prison industries. Washington, Gov. Pr. Off., 1929, 143 str.
- Logan G.: Rope, Knife and chair, Studies of English, French, and American crimes. London, Paul, 1930, 280 str., 18 s.
- Makarewicz J.: Impressions of an American voyage by a polish criminalist. N. Y., American Institute of criminal law and criminology, Vol. 20, No. 3, 1930.
- Neymark E.: The cooperation of the Community in the suppression of crime. Warszawa, „Revue Pénitenciaire de Pologne“, 1929, 32 str.
- Orebaugh D.: Crime, degeneracy and immigration, their interrelations and interreactions. Boston, Bagder, 1930, 288 str., 3 \$.

- Shaw C. K.: Delinquency areas: a study of the geographic distribution of school truants, juvenile delinquents and adult offenders in Chicago. Chicago, Un. Press., 1929, 235 str., 4 \$.
- Walsh C.: Crime in India. London, Benn, 1930, 288 str., 10 s. 6 d.
- Wells G.: On capital punishment. London, Heinemann, 1930, 12 str. 1 s.
- Battaglini G.: Sull' efficacia delle leggi penali straniere. Padova, Milani, 1929, 8 str.
- Battaglini S. Fab.: La repressione e la prevenzione del reato nel progetto Rocco di codice penale. Milano, Circolo Giuridico, 1929, 32 str.
- Carnevale E.: L'investigazione obiettiva nel processo criminale. Citta di castella, 1928, 23 str.
- Cassinelli Br.: L'avvenire del diritto penale. Roma, Cremonese, 1930, 156 str., 6,50 L.
- Catalano E.: La riforma penale e i suoi riflessi educativi. Palermo, Sandron, 1930, 233 str.
- Falchi G.: La concezione umanista del diritto processuale penale. Catania, Zuccarello & Iszi, 1929, 318 str.
- Ferri E.: Sociologia criminale, 5 ed. v. 1. 2. Torino, Unione tip. ed. torinese, 1929, 252 i 612 str.
- Gramatica Fr.: La irrazionalità della colpa nel diritto penale. Genova, Circolo di Cultura giuridica, 1929, 36 str.
- Lombardi G.: Civiltà e delitto. Napoli „La Togu", 1929, 432 str.
- Mauro G. B.: Sul progetto di Codice penale del Peru, Bucuresti, 1929, 11 str.
- Mauro G. B.: Il diritto penale dello stato della Citta del Vaticana, Città di castello, 1929, 10 str.
- Nola M. Dr.: Dei rapporti fra le giurisdizione penale e civile. Roma, 1929, 151 stron.
- Patrizi M. L.: Il consuetudine col predecessore. Bologna, Stab. poligr. riuniti, 1929, 40 str.
- Penso G.: La „tendenza criminosa" e il progetto definitivo di un nuovo codice penale italiano. Messina, Cassa ed. D'Anna, 1929, 30 str.
- Penso G.: Metodologia della scienza giuridico-penale nella concezione integrale. Messina, Casa ed. G. D'Anna, 1929, 38 str.
- Ranieri I.: La giurisdizione penale. Milano, 1930, 175 str.
- Rocco A.: Progetto definitivo di un nuovo Codice di procedura penale con la relazione del Guardasigilli on. Roma, Tip. delle Mantellate, 1930, 427 stron.
- Santoro A.: Il concetto ferriano della sociologia criminale. Torino, 1930, 12 stron.
- Spirito U.: Il nuovo diritto penale. Venezia, „La nuova Italia", 1929, 144 str., 8 L.
- Di Tulio B.: La costituzione delinquenziale nella etiologia e terapia del delitto. Roma An. rom. edit. 1929, 206 str., 15 £.

2. Prawo cywilne, handlowe i procesowe.

Osuchowski Waclaw: *Media Sententia*. Studium nad zagadnieniem specyfikacji w klasycznym prawie rzymskim. Lwów, 1930. Str. 115.

Na przestrzeni czasu od Augusta do Justyniana śledzi autor historię dogmatu w odniesieniu do t. zw. specyfikacji.

Punktem szczytowym historii doktryn dotyczących specyfikacji jest recypowana przez Justyniana t. zw. „*Media sententia*”.

To też autor wyzyskując sumiennie cały materiał źródłowy, a nie pomijając bogatej literatury, dociera do twórców czy też autorów owej *Mediae sententiae*.

Poprzez Labeona, Nerwę i Prokulusa, zwolenników teorii okupacyjnej wzgl. produkcyjno-kreacyjnej z jednej strony, a z drugiej, poprzez Sabina, Cassiusa i Juliana, zwolenników kontynuacji własności na nowem tworzywie, przyznaje autor zasługę (zresztą względną) sformułowania opinii pośredniej Ulpianowi a przede wszystkim Paulusowi. Ponieważ zaś o tejże *Media sententia* zbyt wyraźnie mówi już Gaius w *Res cottidianae* D. 41,1 7 § 7, przeto autor, chociaż nie on pierwszy, wszedł w położenie rozprawienia się z tym fragmentem jako interpolowanym. I przyznać trzeba, że sposób dowodzenia interpolacji tak pod względem filologicznym, historycznym jak przede wszystkim merytorycznym jest przekonujący i odznacza się umiarem.

Pozostawiając tedy na uboczu Gaiusa (7 § 7, D. 41,1) podtrzymuje autor swe twierdzenie o pochodzeniu *M. sententiae* od Ulpiana i Paulusa. Atoli Ulpian w swych wywodach tej kwestji dotyczących powołuje Sabiniańczyka Pomponiusa. (5 § 1 D. 6,1, por. 27 § 1 D. 41,1. Pomponius ad Sabinum). Musiał więc autor z konieczności wygradzić Pomponiusa poza sferę twórców *M. sententiae*, musiał się też rozprawić np. z Czyhlarzem i Fittingiem, skłonnych autorstwo *M. sententiae* przyznać temuż Pomponiusowi.

Dowodzenie autora w tym punkcie nie wydaje mi się przekonujące.

Pomponius, zdecydowany Sabiniańczyk, miał być wyznawcą czystej tezy prokulejańskiej, rzekomo dlatego, że w fr. 27 § 1, D. 41,1, własność medykamentów czy maści przyznaje bez umotywowania wytwórcy (*nova species*) mimo, że przecież w fr. 5, § 1, D. 6,1, w odniesieniu do *mulsum* (moszcz z wina i miodu) Pomponius rację przyznania go wytwórcy tłumaczy tem, że „*suam speciem pristinam non continet*” a przeciwstawiając tworzywu z mel i vinum tworzywo *plumbum cum argento* znamię odróżniające widzi w powrotności „*Quia deduci possit*”, *quia separari potest*. Na ten też wy-padek odmawia takiemu tworzywu wszelkiego wpływu na pier-

wotne stosunki własności, a tylko w wypadku, gdy tworzywo *suam pristinam speciem continet* a *deduci non potest* (miedź i złoto) dopuszcza, właśnie przeciw Prokulejanom, *rei vindicationem pro parte*. Wraca na końcu Pomponius jeszcze do *mulsum* i rozstrzygnięcie co do *mulsum* opiera nie na koncepcji Prokulejańskiej, ale na argumencie sprzecznym z tą koncepcją, bo mówi, że *rei vindicatio plumbi* czy *argenti*, *rei vindicatio partis* co do *aes* i *aurum* salwujące pierwotną własność opiera się na tem, że w obu wypadkach *utraque materia etsi confusa manet tamen* — zastrzega się zaś, by można to samo powiedzieć o *mulsum*, o którym przedtem twierdził, że *suam pristinam speciem non continet*. Coprawda miesza niebacznie (on czy Bizantyńcy) *species* z *materia* i wywołuje przez to wrażenie sprzyjania koncepcji Prokulejańskiej. Więc przeciw Prokulejanom (*nova species*) zacieśnia specyfikację jako sposób nabycia własności tylko do wypadku, w którym tworzywo niweczy dotychczasową materję i zdradza w ten sposób wpływ doktryny stoickiej, według której ani *μῆξις* ani *παράθεσις* (fr. 12, § 1, D. 41,1) ale dopiero *σύγχυσις* niweczy dotychczasową substancję (Sokołowski, die Lehre von der Spezifikation 291 n. Z. d. Sav. St. rom: Abth. t. 17). Zacieśnia więc w ten sposób i tezę Sabiniańską dającą pierwszeństwo t. zw. *ουσία* nad *εἶδος* gdyż obecnie wykluczoną będzie skarga o własność, o ile dane tworzywo wchłonęło materję, bo teraz istotnie *rei vindicatio* nie jest na miejscu po zniszczeniu części składowych nowego tworzywa (*nihil hic suum vere dicere potest prior dominorum* fr. 27 § 1, D. 41,1. Pomponius), (Gai II. 79 „*extinctae res vindicari non possunt*).

Nie idzie zatem Pomponius za Prokulejanami lecz odzwierciedla nam wpływ ówczesnej filozoficznej doktryny na problem specyfikacji, doktryny, która ze szkodą dla momentów gospodarczych wybiła swe piętno na poglądach niektórych jurystów, nie bez przeciwników, gdyż informuje nas Pomponius, że nie wszyscy i co do *mulsum* hołdowali przez niego głoszonej doktrynie, bo byli i tacy, którzy i co do *mulsum* skłaniali się do salwowania własności na rzecz właścicieli tworzywa (5 § 1, D. 6,1. *Quosdam existimasse id quoque communicari*), pogląd ekonomicznie i praktycznie zasługujący na uwagę (por. np. § 451 K. austr.) ale przeciwny panującej wówczas filozoficznej doktrynie, pogląd podzielany przez współczesnego Pomponiusowi Gaiusa w fr. 7, § 8, 9, D. 41,1.

Lecz jakież kryterjum posłużyć może za wskazówkę, że dane tworzywo pochłonęło (zniszczyło) materję. Pomponius poucza, że zaprzeczeniem tego kryterjum jest bądź fizyczna możliwość rozseparowania części składowych bądź przynajmniej istnienie części składowych mimo technicznej niemożności (por. fr. 12, § 1, D. 41,1

Callistratus) ich rozseparowania — materia manet. — Tam bowiem dopiero, gdzie istnienie składników nie da się stwierdzić, gdzie zatem tworzywo wchłonęło materję, ma miejsce nabycie własności przez przetwórcę. A czyż tem kryterjum rozpoznawczem nie jest powrotność wzgl. niepowrotność? Oczywiście, choć nie bezwzględnie, co, zdaje się, pomija Pomponius. Budulec okrętowy, niepodobna przywrócić do pierwotnej postaci, ale mimo to materia manet. Pomponius o powrotności mówi wyraźnie, a wśród przykładów daje jeden przykład powrotności, a jeden niepowrotności.

I tę to powrotność wzgl. niepowrotność jako możliwe, ale względnie możliwe indicium zniszczenia (wchłonięcia) materji, już przez Pomponiusa użytą, czego autor rozprawy nie przyznaje, przyjęli Ulpian i Paulus jako ogólnie rozstrzygające kryterjum o przyśadzeniu własności tworzywa bądź właścicielowi surowca bądź przetwórcy.

Tak tedy to, co mogło być indicium zniszczenia materji w duchu stoickiej doktryny, podnieśli Ulpian a przede wszystkim Paulus a za nimi Kompilatorowie justyniańscy do znaczenia rozstrzygającego kryterjum, gdyż trafnie i przekonująco wykazał autor (str. 60—94), że Ulpian (dodać trzeba idąc za Pomponiusem) bardzo się zbliżył (str. 69) a Paulus sformułował tezę o powrotnej i niepowrotnej specyfikacji, boć przy niepowrotnej specyfikacji materialny pierwiastek zdaniem Paulusa niszczeje, a nie niszczeje przy powrotnej.

Autor rozprawy to stanowisko Paulusa ilustruje interpretując jego opinie (str. 74—88, por. szczególnie fr. 78, § 4, D. III) i podczas gdy Pomponius, jak widzieliśmy, niszczalność materji przyjmuje tylko co do mulsum i unguentum, Paulus, a z nim Kompilatorowie widzą ją w każdym wypadku niepowrotnej specyfikacji (okręt, suknie z wełny, fr. 24 i 26 D. 41,1) i stają w ten sposób w ostrem przeciwieństwie np. do Juliana (fr. 61, D. 6,1), a nadto przez zgeneralizowanie kryterjum powrotności wzgl. niepowrotności przyjmując muszą specyfikację nawet tam, gdzie o powstaniu novae speciei mówić trudno np. spica a frumentum, czemu przeczy już Gaius w fr. 7, § 7 in fine D. 41,1 w dziele swem Res cottidianae korygując swój pogląd podany w Instytucjach (Gai II, 79), z czego autor rozprawy nie wyciągnął przeciw kryterjum powrotności wynikających wniosków (por. Vangaerow, Lehrbuch I, str. 565).

Quidam materiam et substantiam spectandam esse putant (Gai, II 79). Ta to dawna teza Sabiniańska wedle wywodów Pomponiusa, zgodnych z materialistyczną doktryną stoicką zastrzega własność właścicielowi surowca, o ile on nie został przez nova species wchłonięty (5 § 1, 1). 6,1) jakkolwiek współcześni Pomponiusowi prawnicy (fr. 7, § 8, D. 41,1 Gaius) skłonni byli i w tym

wypadku nie godząc się na konsumpcję surowca uznać fabrykat za wspólną własność właścicieli surowca, *quamvis et mulsi et electri* (mieszanina złota i srebra) *novi corporis sit species* (Gaius), w czym *implicite* mieści się zaprzeczenie tezy, że przekształcenie jest samostycznym, odrębnym sposobem pierwotnym nabycia własności!

Kontrowersja na temat doktryny stoickiej przycicha pod wpływem Ulpiana i Paulusa, gdyż kryterjum powrotności wzgl. niepowrotności rozstrzygać winno, zaczem poszedł Justynian wysławiając twórców tej tezy jako *recte existimantes*, wysławiając pośrednio i siebie, jak to autor rozprawy omawiając *Mediam sententiam* w prawie Justyniańskim przekonywająco przedstawia porównując tekst Instytucji z Pandektami (§ 25 I. 2,1 z fr. 7 § 7, D. 41,1) i wykazując interpolację tekstu Gaiusa, (str. 95 n.).

Jako pozytywną zdobycz dociekań autora należy uznać to, że wykazał, iż nazwa „*media sententia*” pochodzi od Bizantyńców, od Teofila, współautora Instytucji Justyniańskich, na co dotychczas nie zwrócono uwagi. Z końcowego ustępu Instytucji (§ 25 I 2,1) wysnuwa autor dalszy wniosek, że Kompilatorowie przyjmując dystrykcję powrotności i niepowrotności, w tym ostatnim wypadku, skłonni są do ochrony pracy i produkcji wbrew poglądom jurystów klasycznych. Gdyby w § 25, I. 2,1 zamiast *mulsum*, *emplastrum* i *vestmentum* operowali przykładem *navis* (fr. 26, D. 41,1, Paulus) to tendencja ochrony pracy byłaby widoczną, natomiast podane przykłady takiej tendencji nie popierają, bo i przed pojawieniem się koncepcji powrotności wzgl. niepowrotności prawnicy klasycyści, niezbyt skłonni chronić pracę, *mulsum* i *unguentum* pojmują identycznie w duchu opinii Justyniańskiej (por. rozprawę, str. 104).

W zbyt licznych notach, nie rzadko obszernych a nawet rozwlekłych, składa autor dowód zapoznania się z obszerną, tej kwestji dotyczącą literaturą.

Co do ogólnej oceny omówionej pracy należy podkreślić, że autor złożył w niej dowód pełnego uzdolnienia do samodzielnego rozwiązywania problemów z dziedziny prywatnego prawa rzymskiego.

Prof. Marcelli Chlamtacz (Lwów).

Zoll Fryderyk: *Prawo cywilne opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce przy współudziale Jana Gwiazdomorskiego, Leona Oberlendera i Tomasza Sołtysika*. Tom I. Część ogólna. Wydanie piąte. Poznań 1931. Nakładem Wojewódzkiego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu. Str. XX + 422.

Pierwszy tom na dużą skalę zakrojonego czterotomowego dzieła, mającego objąć całość systemu prawa cywilnego wedle prze-

pisów obowiązujących w b. dzielnicy austriackiej nosi w nagłówku oznaczenie piątego wydania z uwagi na to — jak wyjaśnia autor — iż „część ogólna” wydana została w latach 1899 i 1909 a potem te same nauki ogólne w skróceniu przedstawione w Zarysach prawa cywilnego z lat 1910 i 1921. Treść książki jednak uległa tak znacznym rozszerzeniom i przekształceniom, choćby z uwagi na nagromadzony od czasu ostatnich wydań materiał ustawodawczy i literaturę, że pod skromną nazwą nowego „wydania” mieści się raczej nowe dzieło zawierające rezultaty 40-letnich studjów i doświadczenia pedagogicznego autora.

Część ogólna obejmuje oprócz materij wedle tradycyjalnej systematyki tam traktowanych jak o prawie w znaczeniu przedmiotowym, o źródłach prawa prywatnego obowiązującego na ziemiach polskich, stosowaniu prawa, prawie w znaczeniu podmiotowym, podmiotach praw i obowiązków, prawach osobistości, przedmiotach praw, zdarzeniach prawnych i ochronie praw, nadto rozdziały o posiadaniu i o księgach gruntowych, które zwyczajnie znajdują miejsce w prawie rzeczowem. Autor jednak uważa je za instytucje ogólne, t. j. odnoszące się do całego systemu prawa cywilnego, ponieważ obie mają znaczenie nietylko dla praw rzeczowych, ale i obligacyjnych, a przez nie także dla prawa spadkowego i dla spraw familijnych majątkowych. Co do posiadania możnaby się na to zgodzić w systemie prawa prywatnego austriackiego, które zna obok posiadania rzeczy, zna także posiadanie praw, jakkolwiek ma swoje historyczno-dogmatyczne uzasadnienie. Natomiast nie uznałbym argumentu autora co do systematycznej przynależności instytucji ksiąg gruntowych. Wyrosła ona na gruncie praw na nieruchomościach; jest do dziś osiłą znacznej części przepisów prawa rzeczowego i sam cel, dla jakiego ma służyć, wskazuje jej miejsce w systematyce. Choćby nawet ważną w tym względzie dziedzinę praw zastawniczych wedle konstrukcji autora nie zaliczyć do praw rzeczowych, to jednak sam autor uważa je za prawa bezwzględne, a zatem w bliższym pokrewieństwie pozostające z rzeczowemi niż obligacyjnymi. Okoliczność zaś, że instytucja ksiąg gruntownych ma znaczenie także dla innych działów prawa prywatnego a nie tylko dla rzeczowego nie jest rozstrzygającą, ponieważ to znaczenie ma także szereg innych instytucyj traktowanych w działach szczegółowych, a mimo to nie zmienia się dla nich systematyki, gdyż nie decyduje tu wyłączenie ale przeważające znaczenie oraz charakter i cel danej instytucji.

Naogół pozostaje autor we wszystkich ważniejszych problemach — a ileż ich część ogólna zawiera! — wierny swoim dotychczasowym doktrynom tylekroć i z powodzeniem przez niego uza-

sadnionym i bronionym. Mimo, że traktuje niektóre rozdziały ze szczególniejszem upodobaniem jak międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne, sprawę wykładni, posiadania itp., to jednak nawet te drobne wykroczenia — do których się zresztą sam autor przyznaje — przeciw zasadzie równomierności traktowania materij nie psują zasadniczej linii dzieła pojętego jako podręcznik prawa cywilnego obowiązującego w b. dzielnicy austriackiej.

To samo da się powiedzieć o sposobie przedstawienia analogicznych przepisów obowiązujących w innych dzielnicach. Nie są one omawiane w tekście równorzędnie z właściwym tematem tylko podane w przypisach bardzo skrupulatnie i zwięźle dla ilustracji a nie dla zaciemnienia wykładu. Przejrzystość także w technicznym wykonaniu jest tu wprost wzorowa.

Nieocenioną zaletą książki już nietylko dla młodzieży studjującej ale dla każdego prawnika teoretyka czy praktyka jest nadzwyczaj skrupulatne zebranie i zestawienie systematyczne przepisów ustawowych i literatury i to obcej w najważniejszych działach, polskiej zaś w całości nie wyłączając artykułów w czasopiśmie. Za tę żmudną i konieczną, a tak obecnie w polskich zwłaszcza wydawnictwach rzadko spotykaną pracę, należą się autorowi i jego współpracownikom słowa szczególnej podziękii.

Zalety dydaktyczne podręcznika prof. Zolla zbyt są znane, by je osobno podkreślać. Całe generacje prawników polskich już się na jego dziełach wykształciły. Część ogólna, może najtrudniejsza do przedstawienia z całej dziedziny prawa cywilnego, wykazuje je w całej pełni i zaliczyć ją wypadnie do rzędu najlepszych podręczników w literaturze prawa cywilnego.

Prof. Alfred Ohanowicz (Poznań).

Konic Henryk: Prawo o zobowiązaniach. Zobowiązania szczególne. Wykład ustaw obowiązujących w b. Królestwie Kongresowem z uwzględnieniem przepisów innych dzielnic oraz kodeksu szwajcarskiego. Część pierwsza. Warszawa 1930. Nakładem księgarni F. Hoesicke. Str. 632.

Siódmy z kolei tom wykładów prawa cywilnego zawierający pierwszą część zobowiązań szczególnych poświęcony jest w całości dwóm umowom a mianowicie kupna-sprzedazy i najmowi i to zarówno rzeczy jak i pracy. Układ treści taki sam jak w poprzednich tomach, tj. najpierw omawia autor przepisy obowiązujące w b. Królestwie Kongresowem w szczególności znajdujące się w kodeksie Napoleona a na końcu każdego działu poświęca osobny ustęp porównaniu tych przepisów z analogicznymi niem. k. c., austriackiego

k. c., prawa cywilnego obowiązującego na Ziemiach Wschodnich oraz kodeksu szwajcarskiego. Bardzo szczegółowe omówienie i skomentowanie ustaw polskich jak n. p. ustawy o ochronie lokatorów, o pracownikach umysłowych i fizycznych itp. oraz judykatury Sądu Najwyższego nadaje dziełu ogólniejsze znaczenie i także prawnik z innych dzielnic znajdzie tam niejedną cenną wskazówkę. O ile chodzi o wyczerpanie materiału to trzeba przyznać, że dzieło przynosi chlubę skrupulatności i erudycji autora. Natomiast miałbym pewne zastrzeżenia co do sposobu zestawienia i zużytkowania zebranego materiału. Wedle przedmowy autora jest to wykład uniwersytecki, a zatem książka ma być w pierwszym rzędzie podręcznikiem dla uczącej się młodzieży. Charakterem swoim jednak zbliża się raczej do komentarzy przeznaczonych dla praktyków. Sama choćby mnogość orzeczeń sądowych przytoczonych bardzo często dosłownie i to w tekście nie w przypisach, zaciemnia do tego stopnia kontury instytucyj prawnych, że dla uczącego się prawnika będzie rzeczą niezmiernie trudną zorjentować się, co jest ważnem i istotnem, a co szczegółem podrzędniejszym. Zdałyby się tu przynajmniej jakieś czysto już zewnętrzne wskazówki jak użycie różnych rodzajów czonek i napisów marginalnych, gdyż jednolity tekst zawierający i cały materiał ustawodawczy i judykaturę a nawet miejscami (str. 254 n.) polemikę z glossami do orzecznictwa, bez żadnych przypisów a rzadko tylko poprzecinany napisami rozdziałów na każdego czytelnika działa nużąco i nie ułatwia orjentacji w treści tego zresztą cennego i dużą lukę w naszym piśmiennictwie zapełniającego dzieła. *Prof. Alfred Ohanowicz* (Poznań).

S z a f r a n Franciszek Dr.: Działalność władz ziemskich a hipoteka i kataster. Warszawa 1930. Nakładem Ministerstwa Reform Rolnych. Str. XXVI + 379.

Książka powstała na tle zmagania się z trudnościami, na jakie napotyka przebudowa ustroju rolnego. Nieprzemysłane należycie i przeważnie pod wpływem chwilowych konjunktur politycznych powstałe ustawodawstwo agrarne nie wytrzymuje próby życia. Wiele już mówiono i pisano o stronie ekonomicznej tego zjawiska, tu mamy obraz jego strony prawnej skreślony piórem autora nieuprzedzonego, który szereg lat praktycznie z temi problemami miał do czynienia. Niedostosowanie ustaw agrarnych do całego systemu obowiązującego prawa prywatnego i nieliczenie się z jego urządzeniami stwarza trudności piętrzące się na każdym kroku i paraliżujące wykonywane prace z wielką szkodą dla szerokich mas ludności wiejskiej. Dotyczy to zwłaszcza obecnego stanu dwóch in-

8tytucyj pierwszorzędnej wagi dla stosunków agrarnych a mianowicie hipoteki i katastru. Słusznie powiada śp. prof. Wład. Leopold Jaworski w słowie wstępnem do książki iż „bez hipoteki i katastru niema na wsi prawa, a więc niema tam i państwa”.

Od lat kilku Ministerstwo Reform Rolnych rozpoczęło prace wstępne nad uporządkowaniem ustawodawstwa agrarnego. Jednego z odcinków tej pracy dotyczy studjum niniejsze Wice-prezesa Głównej Komisji Ziemskiej Dr. Szafrana. Ma ono na celu wskazać problemy prawne, rodzące się z obecnego stanu rzeczy, podać możliwości ich rozwiązania w granicach obowiązującego ustawodawstwa, a tam, gdzie to jest niewystarczające, przedstawić projekty de lege ferenda. Z jednej strony więc ma służyć dla podległych Ministerstwu R. R. urzędów jako podręcznik informacyjno-instrukcyjny, z drugiej zaś jako program zamierzeń legislacyjnych na dalszą przyszłość.

Zadaniu temu czyni pracę Dra Szafrana w zupełności zadość. Pierwsze trzy rozdziały traktujące o władzach ziemskich i ich rzeczowej właściwości, o prawie hipotecznem na ziemiach polskich i o katastrze podatku gruntowego zawierają zwięzły obraz obowiązujących w tych materjach przepisów, który ma posłużyć autorowi do wyciągnięcia wniosków w następnych rozdziałach. Czyni to w szczególności w rozdziale IV-tym, gdzie mówi do dostosowaniu przepisów i instrukcyj obowiązujących przy pracach agrarnych do przepisów i instrukcyj katastralnych i hipotecznych oraz w rozdziale V-tym, gdzie występuje z ostatecznym postulatem, a mianowicie zaprowadzeniem jednolitego katastru i hipoteki w całym państwie. Nie sposób w ramach recenzji zająć stanowisko wobec wszystkich a bardzo różnorodnych zagadnień w książce poruszonych. Zaznaczyć jednak muszę, że zupełnie się godzę na końcowe konkluzje autora, iż uporządkowanie stosunków na wsi może nastąpić jedynie tylko przez wypracowanie jednolitych przepisów kodeksu cywilnego o prawach rzeczowych oraz ustawy o urządzeniu ksiąg gruntowych, przeprowadzenie pomiaru kraju i ujednoczenia przepisów o katastrze i wreszcie założenie jednolitych dla całego państwa ksiąg gruntowych. Ogrom pracy i kosztów nie powinien nikogo odstraszać od tego bezwzględnie koniecznego dla państwa dzieła a raczej zachęcić do jak najrychlejszego jego rozpoczęcia. Studjum Dra Szafrana obejmujące z wielkiem znanstwem i bystrością całokształt zagadnienia powinno przyczynić się do zaktualizowania sprawy i w tem także tkwi prawdziwa jego wartość.

Prof. Alfred Ohanowicz (Poznań).

Dębicki Ignacy: Prawo amerykańskie. Część III i IV. Kraków 1930. Nakładem wydawn. „Przeglądu notarialnego”. Str. 288.

Książka stanowi dalszy ciąg wydanych w r. 1912 części I i II traktujących o prawie publicznem St. Zj. A. w szczególności o konstytucji, ustroju władz administracyjnych i sądowych, o osobach fizycznych i prawnych i prawie rodzinnem. Obecny tom zajmuje się prawem rzeczowem, spadkowem, zobowiązaniami oraz prawem handlowem i morskiem. Podobnie jak poprzedni ma charakter popularno-informacyjny i celem jego jest danie ogólnej orientacji o ustroju prawnym St. Zj. A. osobom wchodzącym tam w stosunki prawne. Uwzględniając zupełnie różny od naszego a niezmiernie skomplikowany system prawny amerykański, oparty obok ustaw we wielkiej mierze na prawie zwyczajowem zawartem w judykaturze, przedstawienie „zasad” tego systemu jest rzeczą o wiele trudniejszą niż jakiegokolwiek innego obowiązującego na kontynencie Europy. Stąd też i opracowanie autora nie jest doskonałem i wyczerpującem, jednakowoż cel swój udzielenia ogólnej informacji i niejako ostrzeżenia o odrębnościach stosunków prawnych amerykańskich spełnia i dlatego z pożytkiem może być użyte przez każdego prawnika, który będzie miał sposobność z niemi się zetknąć.

Prof. Alfred Ohanowicz (Poznań).

Referat przygotowawczy do prac nad skodyfikowaniem jednolitego prawa ksiąg ziemskich (ksiąg hipotecznych, gruntowych, wieczystych), obejmujący główne zarysy projektu ustawy z objaśnieniami w opracowaniu głównego referenta projektu prof. dr. Fryderyka Zolla. Warszawa, Komisja Kodyfikacyjna. Tom I, zes. 1, podsekcji II prawa cywilnego. 1930, 8°, str. 78.

Nakładem Komisji Kodyfikacyjnej ukazał się ostatnio „referat przygotowawczy do prac nad skodyfikowaniem jednolitego prawa ksiąg ziemskich” w opracowaniu profesora Zolla. Znakomity nasz cywilista i kodyfikator w referacie swym rozpatrzył całość zagadnienia. Zajął się więc zarówno materjalnem jak i formalnem prawem „ksiąg ziemskich”. Uwagi swe ujął w formę tez, dających się już bardzo łatwo przerobić na artykuły.

Praca świadczy o znakomitem opanowaniu przedmiotu i o prze-myśleniu go zarówno ze strony teoretyczno-naukowej jak i praktycznej. Ponieważ prof. Zoll umie w swych projektach ustaw podchodzić do zagadnienia ze strony najwłaściwszej i odznacza się dużą siłą sugestywną, a pozatem podczas debat broni zawsze z przekonaniem swych koncepcyj — zazwyczaj szczęśliwie — przeto nie-

wątpliwie i w sprawie „ksiąg ziemskich” referat jego i zawarte w nim tezy w znakomitej większości się utrzymają, tembardziej, że odpowiadają one potrzebom życia.

We wstępie Autor zastanawia się, w jaki sposób przeprowadzić u nas ujednoczenie prawa ksiąg gruntowych, czy — jak je nazywa — ziemskich.

Odrzuca myśl rozciągnięcia przepisów obowiązujących w jednej dzielnicy na pozostałe i wyraża przekonanie, że „trzeba nam ułożyć ustawę nową. Aby mogła być względnie najlepszą, wypada na przód z ustaw dzielnicowych wybrać co najwięcej celowe, uzupełniając źródła cennymi wzorami zagranicznymi, a zwłaszcza prawem szwajcarskiem. Ale, aby była dobrą nie może być zlepkiem różnych, choćby najlepszych abstrakcyjnie postanowień, lecz musi być dziełem jednolitem, dziełem jednego odlewu, jednolitej myśli ustawodawczej” (str. 20)

Należy przytem mieć na uwadze, zdaniem Autora, dwa postulaty: 1) nie obrażać poczucia prawnego, ugruntowanego w społeczeństwie; 2) nie należy stawiać przed sobą programu maksymalnego (str. 20 i 21).

Co się tyczy pierwszego z wymienionych postulatów, to Autor zastanawia się nad nim, omawiając poprzednio dobre i złe strony obowiązujących u nas przepisów dzielnicowych. Opierając się na pomnikach dawnego prawa polskiego oraz na ugruntowanych wśród włościan większości ziem polskich przekonaniach prawnych, Prof. Zoll dochodzi do rezultatu, że właściwa prawu niemieckiemu bezwzględna zasada wpisu nie odpowiada przekonaniom prawnym naszej ludności. „Polak, a zwłaszcza chłop polski (dla którego, jak słusznie Prof. Zoll zaznacza, prawo ksiąg gruntowych ma być w pierwszym rzędzie napisane) zbyt realnie patrzy na świat, by jego psychika pogodziła się z myślą, że właścicielem ziemi jest (ten), kto na podstawie absurdalnej umowy rzeczowej wpisany został do księgi gruntowej, choćby tytuł tej umowy był nieważny, a że tylko obligatoryjnie uprawnionym do nabycia w przyszłości prawa własności ma być ten, kto ziemię nabył i objął w posiadanie na podstawie ważnego tytułu (np. kupna sprzedaży) i posiadanie to, choćby od wielu lat wykonywa. Z poczuciem prawnem polskim, głęboko w psychice olbrzymiej większości naszego narodu tkwiącym, liczyć się musi nasz ustawodawca, choćby z podziwem patrzył na konsekwentne przeprowadzenie doktryny niemieckiej w kod. cyw. niem. i w ustawie z r. 1897”.

Na podstawie powyższych założeń ogólnych przechodzi Prof. Zoll do ustalenia swych szczegółowych propozycji.

Co do terminologii możnaby zgodzić się, na proponowaną nazwę „ksiąg ziemskich”; „sądu ziemskiego”, „prawa ksiąg ziemskich”, „prawa księgowego” (nadającego się do wpisu). Tak samo dobrą byłaby nazwa: posiadłość albo nieruchomości. Gorzej już brzmi „dobro nieruchomości”. Nie ulega też wątpliwości, że jedynie odpowiednim jest system foljów realnych. Co do przedmiotów praw księgowych, to poza nieruchomościami w ścisłym znaczeniu, przewiduje prof. Zoll pokłady pewnych minerałów, prawa zabudowy i nowe zupełnie prawo mieszkania.

Księga ziemska składać się ma z dwóch wzgl. trzech części: 1) wykazu, 2) zbioru dokumentów, 3) ew. mapki nieruchomości. Można mieć poważne zastrzeżenia, czy system przez prof. Zolla proponowany jest lepszy od systemu niemieckiego, który, jak wiadomo, przewiduje wspólną księgę dla poszczególnych gmin, a pozatem akta gruntowe, składające się z tabeli, będącej wiernym odbiciem księgi gruntowej oraz zbioru dokumentów. W praktyce nikt nie zagląda do księgi gruntowej, lecz posługuje się tabelą i dokumentami w aktach zawartymi. Dołączenie mapek dla tych nieruchomości, które nie są objęte katastrzem uważać należy za konieczne.

Zdaniem naszym, nie utrzyma się też zapewne propozycja rozbicia wykazu aż na 7 działów i szereg poddziałów. Zamiast zamierzzonej przejrzystości wprowadziłoby to tylko niejasność. Znowu nadmienić wypada, że prostszym i bez porównania bardziej przejrzystym jest system niemiecki, który z pożytkiem mógłby być przejęty do ustawy polskiej.

Jako księgi pomocnicze przewiduje projekt dzienniki i indeksy osobowy i rzeczowy, zgodnie z dotychczasowymi przepisami.

Prof. Zoll proponuje zasadę jawności formalnej ksiąg ziemskich, ograniczoną jedynie w wyjątkowych wypadkach.

Jest to odwrócenie zasady niemieckiej, polegającej na tem, że wgląd w akta gruntowe wzgl. księgę dozwolony jest jedynie tym, którzy mają w tem prawny interes. Praktyka wykazała, że system niemiecki odpowiada dostatecznie potrzebom życiowym.

Racjonalnym wydaje się projekt podziału wpisów na cztery rodzaje: 1) wpisy główne, 2) zastrzeżenia (spełniające rolę zarówno ostrzeżeń jak i sprzeciwów w prawie niemieckim), 3) ostrzeżenia lub uwagi (wszelkie wpisy nie będące ani wpisami głównymi, ani zastrzeżeniami), 4) zapiski lub oznaczenia wniosków o wpis (plumbatury). (Polegają one na tem, że „każdy wniosek o wpis natychmiast, gdy wpłynie do dziennika urzędu, będzie zaznaczony zwykłym ołówkiem przez liczbę i daty dziennika w księgowym wykresie na tem miejscu, w którym ma nastąpić zamierzony wpis” (str. 38). Przez zapisek wykluczona jest dobra wiara w prawdziwość księgi ziem-

skiej. Tak samo bardzo dobrze przewidziane i usystematyzowane są warunki formalne wszystkich rodzajów wpisów (str. 39—49).

Ożywioną za to dyskusję wywołać musi rozdział VIII części I-ej, traktujący o „prawno-materjalnem znaczeniu wpisów”.

Zgodnie z tem, co oświadczył już we Wstępie, Prof. Zoll zaznacza, że „gdyby w Polsce nie rządziły przez przeszło wiek obce, niemieckie prawa ksiąg gruntowych. . . oświadczyłyby się za zasadą starą, polską, która wpisy do ksiąg gruntowych uważała za środek ewidencji, i zapewnienia im siły dowodowej. Ale przecież tradycja przeszło stu lat, za którą zresztą przemawia także wyższe zabezpieczenie obrotu prawami na nieruchomościach, a w szczególności ułatwienie kredytu realnego, długoterminowego, wskazuje, że do projektu polskiej ustawy trzeba przyjąć niemiecką zasadę prawotwórczej siły wpisu”.

W rezultacie Prof. Zoll proponuje system dwoisty, uważający wpis za normalny sposób nabycia w drodze sukcesji szczegółowej praw rzeczowych, tudzież praw zastawniczych na nieruchomościach.

Ale nawet przy sukcesji szczegółowej wpis nie miałby być uważanym za jedyny sposób nabycia tych praw.

Prof. Zoll pragnie nadać duże znaczenie samemu faktowi objęcia w posiadanie, o ile istnieje ważny tytuł prawny. Oddanie w posiadanie działałoby przede wszystkim między stronami. Od tej chwili sprzedawca przestałby być właścicielem nieruchomości. Nie mógłby więc skutecznie przenieść własności, której już nie ma na osobę trzecią, będącą w złej wierze. Tak samo, nieruchomość oddana w posiadanie nabywcy, nie mogłaby być wcielona do masy konkursowej sprzedawcy, jakkolwiek ten figuruje nadal jako właściciel w księdze ziemskiej. Nieruchomość oddana w posiadanie nabywcy nie mogłaby też podlegać egzekucji szczegółowej na podstawie osobistego tytułu egzekucyjnego przeciwko sprzedawcy (str. 52 i 53).

Właściwie prawo wyłączenia z pod egzekucji byłoby najważniejszą nowością proponowanego systemu, gdyż wszelkie inne czynności prawnego zapisanego właściciela na rzecz osób trzecich mogą być ważne, o ile osoby te działają w dobrej wierze, do ksiąg gruntowych.

Powtarzamy, że na tym punkcie skupi się niewątpliwie najbardziej ożywiona dyskusja, gdyż, jakkolwiek słuszne są propozycje Sz. Autora, to jednak ze względów praktycznych można mieć wiele objeekcyj. Objeekcje te wysunięte zostaną niewątpliwie nietylko w łonie samej Komisji Kodyfikacyjnej, ale i na łamach czasopism prawniczych.

Prof. Zoll w referacie swym, przewiduje ponadto ujednostajnienie niektórych przepisów, dzielnicowych, pozostających poza ramami ustawy o księgach ziemskich, licząc się z tem, że ew. ustawa ta wprowadzoną mogłaby być w życie jeszcze przed całkowitą unifikacją prawa cywilnego. Traktuje więc o formach aktu notarialnego, o dziedzicznym prawie mieszkania, przedawnieniu i zasiedzeniu, pozaksięgowych zmianach w prawach bezwzględnych posuwaniem się naprzód praw zastawniczych i listach hipotecznych. Pozatem specjalnie przewiduje postanowienia o władzach i postępowania w sprawach księgowych i sposobie wprowadzenia jednolitej ustawy o księgach ziemskich.

Dr. Józef Górski (Poznań).

E k s t e i n Henryk: 0 umowach sprzedaży nieruchomości ziemskich na obszarze Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Hoesicka teksty ustaw. Warszawa 1930. Nakładem Księgarni F. Hoesicka. Str. 40.

Książeczka zawiera tekst ustawy z dnia 13. marca 1929, ogłoszonej w Dzienniku Ustaw Nr. 24 z roku 1929, poz. 246. Poprzedza go krótki wstęp autora, omawiający historję tej wyjątkowej ustawy, sankcjonującej w ściśle określonych warunkach ważność umów kupna-sprzedaży nieruchomości ziemskich, dokonanych bez zachowania formalności, przepisanych przez prawo cywilne.

Dr. J. K. Gidyński (Poznań).

M a j e w s k i Aleksy, dr.: Prawo morskie. Tczew—Gdynia, Szkoła morska, 1930 r.

W dziesięć lat po objęciu przez Polskę wybrzeża morskiego ukazało się pierwsze polskie opracowanie prawa morskiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że pojawiło się ono stosunkowo tak późno. Polska przedrozbiorowa pozostawiła w zakresie spraw morskich tradycję bardzo ubogą, w zakresie prawa morskiego — żadną. Społeczeństwo polskie w okresie niewoli przejawiało również znikome czynne zainteresowanie morzem — ilość Polaków, a zwłaszcza inteligencji polskiej, która żyła z morza, była niezmiernie szczupła. To też, gdy inne działy prawa były przez naukę polską kultywowane mimo utraty własnego państwa i prawa, dziedzina prawa morskiego leżała przez cały czas zaborów zupełnym odłogiem. Dopiero odzyskanie niepodległości z własnym wybrzeżem musiało z konieczności obudzić zainteresowanie dla prawa morskiego. Ktokolwiek w Polsce chce żyć z morza i zajmować się sprawami morskimi, czy to będzie urzędnik władz morskich, czy przedsiębiorca, czy marynarz

— musi z konieczności w pewnej mierze zaznajomić się z prawem morskiem.

Dla kandydatów na oficerów marynarki handlowej zorganizowano w Szkole Morskiej w Gdyni (dawniej w Tczewie) systematyczną naukę prawa morskiego, a wykłady jego powierzono autorowi omawianej książki. Jest ona właśnie opracowaniem tych wykładów, jest podręcznikiem, przeznaczonym w pierwszym rzędzie dla słuchaczy szkoły morskiej. Okoliczność ta tłumaczy w znacznej mierze jej charakter. Jest ona napisana pod kątem widzenia dostarczenia przyszłemu oficerowi marynarki handlowej tych wiadomości z zakresu prawa morskiego, które będą mu najbardziej potrzebne. Tem tłumaczy się w szczególności stosunkowo bardziej wyczerpujące omówienie stanowiska kapitana oraz oficerów i załogi statków (str. 82—131), a także ubezpieczeń społecznych marynarzy (str. 285—313), niż innych działów prawa morskiego.

Książka poza wstępem zawiera dwie części główne, a mianowicie morskie prawo publiczne i morskie prawo prywatne, oraz dwa dodatki, z których pierwszy obejmuje wzory dokumentów okrętowych, drugi zaś opracowanie przepisów o ubezpieczeniu społecznym marynarzy.

Jednakowoż autor nie trzyma się ściśle nakreślonego przez siebie schematu. W cz. I. omówione są niektóre materje z zakresu prawa prywatnego — np. obciążenia hipoteczne statków w obcych walutach (str. 26) i odwrotnie w cz. II. omówione są stosunki oficerów i załogi statków, należące — jak sam autor zaznacza — w znacznej mierze do prawa publicznego, oraz przepisy żeglugowe (See-strassenordnung) i o rozbitkach (Strandungsordnung), należące bezsprzecznie do prawa publicznego. Powód tej niekonsekwencji jest jasny: a mianowicie w cz. I. omawia autor wyłącznie przepisy prawa polskiego, należące istotnie przeważnie do zakresu prawa publicznego, w cz. II. zaś prawie wyłącznie przepisy dawnego prawa niemieckiego, należące przeważnie, ale bynajmniej nie wyłącznie do zakresu prawa prywatnego. Nie można zresztą zaprzeczyć, że ściśle odgraniczenie przepisów prawno-publicznych od prawno-prywatnych jest w dziedzinie prawa morskiego szczególnie trudne i dlatego może najodpowiedniejszym byłby podział według poszczególnych materj (władze morskie, podmioty, przedmioty, i czynności prawa morskiego), przyczem w obrębie poszczególnych materj byłoby uwzględnione przepisy zarówno prawo-publiczne, jak i prawo-prywatne. Podział taki stosowany jest z powodzeniem przez większość francuskich opracowań prawa morskiego.

Jeśli chodzi o szczegóły, recenzent z natury rzeczy podkreśla bardziej wyczerpująco usterki i wady, aniżeli zalety książki. W danym razie tych usterek i wad jest dość dużo, co zresztą tłumaczy się

w znacznej mierze okolicznością, że z jednej strony autor — jeżeli chodzi o przepisy prawa polskiego — mógł korzystać niemal tylko z surowego materiału ustawowego, z drugiej potrzeby szkoły morskiej domagały się wydania podręcznika jaknajrychlej.

Krótki rozdział wstępu, poświęcony międzynarodowemu prywatnemu prawu morskemu, zawiera szereg twierdzeń conajmniej wątpliwych. Autor oparł się wyłącznie na tezach, wypracowanych przez niemiecką judykaturę, która najnieszczęśliwiej w świecie zastosowała do umowy o przewóz morski jako łącznik miejsce wykonania umowy i każe oceniać tę umowę, a raczej poszczególne zobowiązania z niej wynikające bądź wedle prawa portu załadowania, bądź portu przeznaczenia, bądź portu ojczystego. Doktryna francuska, a także najnowsza literatura niemiecka (por. Frankenstein — Internationales Privatrecht T. II., str. 512 i nast.) uważa słusznie, że we wszystkich tych wypadkach powinno decydować w pierwszej linii prawo bandery. Przyznać zresztą trzeba, że omówienie tak obszernego tematu, jak międzynarodowe prawo prywatne morskie, na półtorej stronie — w sposób jako tako wyczerpujący — jest wprost niemożliwe.

W cz. I. niezbyt szczęśliwy wydaje się tytuł rozdziału I: „polskie państwowe prawo morskie”. Wedle utartej terminologii należałoby raczej mówić o administracyjnym prawie morskim. Na str. 14—15 nieścisłe są cytaty, wzmiankujące o wymierzaniu grzywnien za naruszenie ustawy o polskich statkach handlowych morskich we frankach złotych. Rozporządzenie o zmianie ustroju pieniężnego z dnia 14 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 350) przemianowało franki złote we wszelkich wcześniejszych przepisach na złote. Na str. 25 znajduje się niezrozumiała wzmianka o składaniu gwarancji za opłaty portowe w akcjach Banku Gospodarstwa Krajowego, który nie jest spółką akcyjną. Na str. 26 omówiona jest ustawa z dnia 4. X. 1921 r. w przedmiocie obciążeń hipotecznych w walucie zagranicznej polskich statków handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 594), przyczem nie jest zaznaczona wątpliwość (mojem zdaniem zupełnie uzasadniona), czy ustawa ta nie została uchylona przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 kwietnia 1924 r. o wierzitelnościach w walutach obcych (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 382). Na tejże stronie omawia autor dość szczegółowo rozporządzenie z dnia 17 marca 1922 r. o połowach na wodach przybrzeżnych, natomiast pomija milczeniem treść pruskiej ustawy o rybołówstwie, będącej podstawą tego rozporządzenia. Mojem zdaniem można było kwestję rybołówstwa wogóle pominąć, jeżeli jednak autor chciał przedstawić rybackie prawo morskie, powinien był to uczynić w sposób, wyczerpujący całość odnośnych norm prawnych. Na str. 30 i 31 wyliczenie kompetencji kapitanów portów zredago-

wane jest jest w taki sposób, że czytelnik odnosi wrażenie, iż tylko Kapitanat Portu w Tczewie pobiera opłaty portowe, choć zresztą na str. 25 zaznaczono, że pobierają je i inne kapitanaty. Omawiając portową służbę celną, opiera się autor na instrukcji z dnia 25 marca 1925 r., wydanej przez Dyрекcję Ceł w Poznaniu, a nie na obowiązującej obecnie instrukcji morsko-celnej z 22 maja 1930 r. (Monitor Polski Nr. 138). Na str. 59 zatoka Pucka została niesłusznie nazwana zatoką Gdańską.

W cz. II. czytamy na str. 77, że za pewne kategorie roszczeń odpowiada armator tylko pozostałym swoim majątkiem — z wyłączeniem statku i frachtu. Zapewne autor miał na myśli fakt, że te roszczenia nie korzystają z żadnych przywilejów w stosunku do statku i frachtu i że praktycznie odpowiada za nie tylko pozostały majątek armatora, jeżeli statek i fracht zostanie użyty na pokrycie wierzytelności uprzywilejowanych. Oczywiście jednak w braku takich wierzytelności lub też jeżeli są one niższe od wartości statku i frachtu, także i roszczeń nieuprzywilejowanych można dochodzić na „fortune de mer” armatora. Jako powód ograniczenia odpowiedzialności armatora do tej „fortune de mer” podaje autor wyłącznie okoliczność, że nie może on kontrolować czynności kapitana i załogi, za które ma odpowiadać, ważniejszym momentem jest jednak samo ryzyko podróży morskiej i potrzeba pewnego zmniejszenia tego ryzyka przez ograniczenie go do możliwości utraty tylko pewnej części majątku armatora.

Przepis § 500 ust. 2 k. h. (na str. 78 pkt. 5) przetłumaczony jest w sposób niedość jasny. Również niedokładnie oddany jest sens § 505 ust. 3 k. h. (na str. 79 pkt. 8), dotyczący potrąceń przez spółników z nabytego udziału wszelkich zobowiązań zbywcy — rzecz w tem, że właśnie nie wszelkie, lecz tylko dotyczące nabytego udziału zobowiązania mogą być potrącone.

Niejasne jest dalej porównanie spółki okrętowej ze spółką zwykłą (str. 80 pkt. 10); niewiadomo, czy autor ma na myśli spółkę prawa cywilnego, czy też jawną. Przy przedstawieniu uprawnień i obowiązków pełnomocnika statku (str. 81—82) nie uwzględnił autor zupełnie różnicy między zakresem jego prawa zarządu a zastępstwa oraz wypowiada nieścisłe twierdzenie, jakoby musiał on sprawować swe funkcje na zasadzie szczegółowego pełnomocnictwa, udzielonego przez spółkę. Właśnie w tym celu jego uprawnienia zostały dyspozytywnym przepisem ustawy tak szczegółowo określone, aby takie szczególne pełnomocnictwo nie było potrzebne.

Na str. 83 znajdujemy zupełnie niezrozumiałe twierdzenie, jakoby kapitanem mógł zostać (tylko) ten, kto ma dyplom kapitana żeglugi wielkiej, choć na str. 17 zostało szczegółowo przedstawione, że zarówno kapitanowie żeglugi małej, jak nawet porucznicy że-

glugi wielkiej mogą dowodzić pewnymi kategorjami statków. Na str. 88 czytamy, że protest morski powinien być sporządzony także w razie utraty statku, a więc wydawałoby się że — także wtedy, gdy kapitan i załoga utonęła, gdy § 555 k. h. zaznacza, że chodzi tu o obowiązek kapitana (ewentualnie oficerów), a nie o przepis obowiązujący np. pasażerów. Na tejże stronie zupełnie niepotrzebnie związał autor kwestję przedawnienia roszczeń wierzycieli okrętowych z zakresem czynności kapitana; zresztą powtarza odpowiedni przepis po raz drugi we właściwym miejscu (str. 200). Przy przedstawieniu uprawnień kapitana do zawierania w imieniu i na rachunek armatora czynności prawnych (str. 81—90) niedość ostro została zaznaczona różnica między stosunkiem zewnętrznym (wobec osób trzecich) a stosunkiem wewnętrznym (wobec armatora). Na str. 96—98 przytoczona jest treść rozporządzenia niemieckiego w sprawie statków emigracyjnych z dnia 14 marca 1898 r., przy czem autor wywodzi zachowanie jego mocy obowiązującej z faktu, że art. 77 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o emigracji (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 799) wyraźnie go nie uchylił, skoro jednak artykuł ten uchylił niemiecką ustawę o emigracji z dnia 9 czerwca 1897 r., na której podstawie zostało wydane wspomniane rozporządzenie, należy raczej wnosić, że równocześnie zostały uchylone i wszystkie wydane na jej podstawie rozporządzenia.

Na str. 100 niezrozumiałe jest twierdzenie, że umowa prywatna (między armatorem a marynarzem) może być zawarta tylko wówczas, gdy prawem wyraźnie dopuszcza jej zawarcie. Wszak umowa — i to prywatna — musi być zawsze podstawą stosunku służbowego marynarza. Niesłuszne jest też twierdzenie, iż spory wynikające z umowy rozstrzyga Urząd Morski (str. 101) — rozstrzyga on niektóre kategorje tych sporów, ale tylko prowizorycznie z możliwością dla stron skierowania sprawy na drogę sądową. Przy opisywaniu postępowania karno-administracyjnego przed Urzędem Morskim (konsulatem) autor streszcza (str. 125—126) odnośne postanowienia niemieckiej ustawy o służbie marynarza, nie przeprowadzając analizy, w jakiej mierze przepisy te zostały uchylone i zastąpione przez rozporządzenie o postępowaniu karno-administracyjnym, choć zaznacza (w uwadze na str. 126), że rozporządzenie to obowiązuje w postępowaniu przed Urzędem Morskim (konsulatem). Na str. 132 nieściśle ujęto odpowiedzialność armatora statkiem i frachtem za czynności maklera w granicach zwyczajowych lub umową ustanowionych jego uprawnień — armator odpowiada w taki sposób za czynności maklera, dokonane w granicach uprawnień kapitana, gdyż założeniem jest, że makler działa w zasadzie z upoważnienia i w granicach upoważnienia kapitana.

Niezbyt szczęśliwą wydaje się przyjęta przez autora terminologia dla oznaczenia osób, biorących udział w przewozie. Słowo „Verfrachter” lepiej byłoby mojem zdaniem objąć wyrażeniem „przewoźnik”. Słowo „wynajmujący” odpowiada raczej przypadkowi odnajęcia okrętu (Schiffsmiete), a nie normalnego przewozu, który nie jest umową o najem rzeczy, lecz o najem dzieła. Jeszcze bardziej razi termin „wynajmujący” przy przewozie podróźnych (str. 166). Słowo „Befrachter” należałoby raczej zastąpić słowem „przewoźący” aniżeli „najemca”; z tych samych względów wreszcie słowo „Ablader” — słowem „nadawca”. — Za bardzo poważną nieściśłość uważać należy twierdzenie (str. 135), że przewoźnikiem może być pełnomocnik właściciela statku lub kapitan — osoby te nigdy nie są przewoźnikami, nie są kontrahentami umowy przewozowej, lecz tylko pełnomocnikami właściwego przewoźnika, działającymi w jego, a nie w swoim imieniu.

Przy omówieniu certepartji nie zaznaczył autor, że ta forma umowy o przewóz morski wypierana jest coraz bardziej przez przewóz ładunków drobnych na podstawie wyłącznie konosamentów, który stanowi normalny typ współczesnego przewozu morskiego. Niezrozumiałem jest wyrażenie, że prawo z tego względu nie ustala formy prawnej, ani treści certepartji, gdyż jest to umowa prywatna (str. 137); wszak i konosament, którego treść i formę ustawa ustala, jest także dokumentem, stwierdzającym umowę prywatną. Na str. 142 mówi autor o terminie wyczekiwania, nie określając bliżej, co należy przezeń rozumieć — wprowadził na str. 145 jest mowa o tem, jak długo kapitan ma czekać na ładunek, ale termin techniczny „okres wyczekiwania” nie jest użyty.

Na str. 152 streszczono § 645 k. h., opuszczając moment najważniejszy: przy rozstrzygnięciu kolizji między wykluczającemi się nawzajem prawami posiadaczy kilku egzemplarzy konosamentu pierwszeństwo ma ten, komu wspólny dla wszystkich poprzednik **p i e r w s z e m u** doręczył dany egzemplarz. Na str. 158 niejasne jest wyrażenie, że przewoźnik może zrezygnować z uprawnień, przysługujących mu na zasadzie reguł haskich — robi to takie wrażenie, jakdyby mu te uprawnienia przysługiwały z mocy prawa, gdy tymczasem podstawą ich jest dobrowolne poddanie się przez strony tym regułom.

Omawiając przewóz podróźnych, nie ogranicza się autor do streszczenia przepisów kodeksu handlowego, lecz podaje również treść przepisów polskich, dotyczących przewozu emigrantów.

Przedstawienie instytucji bodmerji należało zaopatrzyć uwagą, że umowa ta wobec wprowadzenia hipoteki morskiej znacznie straciła na aktualności. Sama definicja bodmerji (str. 167) zyskałaby

na jasności, gdyby autor wciągnął w grę pojęcia zobowiązania i odpowiedzialności (Schuld und Haftung), dla których znaczenia jest ta instytucja klasyczną ilustracją.

Bardzo niecisłe jest przedstawienie znaczenia reguł Yorku i Antwerpji: autor sądzi, że reguły te powinny być zawsze stosowane i że tak certepartja, jak konosament powinny to przewidywać (str. 179) — czytelnik odnosi wrażenie, że istnieje jakgdyby pewien bliżej nieokreślony przymus w tym kierunku, gdy tymczasem zależy to tylko od dobrej woli stron, przyczem można było zaznaczyć, że w interesie ułatwienia obrotu międzynarodowego wskazanem jest poddawanie się tym regułom.

Niejasne jest przedstawienie prawa zastawu na statkach. Przewszystkiem nie został wcale omówiony stosunek między umownem, ustawowem i egzekucyjnym prawem zastawu oraz kwestja kolejności wzajemnej tych praw (§ 776 k. h.). Ponadto przepisy o egzekucji na statku zostały omówione w dziale o egzekucyjnym prawie zastawu, tak że dla czytelnika nie jest jasnym, że także umowne oraz ustawowe prawo zastawu realizuje się w drodze analogicznej egzekucji, jak egzekucyjne prawo zastawu.

Omawiając ubezpieczenie morskie, używa autor nieprzekonywującej terminologii: ubezpieczający (zamiast ubezpieczyciel = Versicherer), ubezpieczający się (zamiast ubezpieczający = Versicherungsnehmer). Przy przedstawieniu różnych rodzajów ubezpieczeń wymienia autor jako osobny rodzaj ubezpieczenia ristornowe (str. 205—206), gdy tymczasem nazwę „ristorno” nosi możliwość odstąpienia przez ubezpieczającego od każdego rodzaju ubezpieczenia w razie zajścia pewnych przez ustawę lub umowę przewidzianych wypadków. Autor nie uwypukla różnicy między czasem trwania umowy ubezpieczenia a czasem trwania ryzyka. Na str. 220 czytamy, że przy ubezpieczeniu na cudzy rachunek ubezpieczony winien udowodnić, iż polecił zawarcie umowy; istotnie tak opiewa pierwsze zdanie § 883 k. h., ale drugie zdanie dodaje, że w razie zawarcia ubezpieczenia bez zlecenia ubezpieczony musi wykazać okoliczności, z których wynika, że ubezpieczenie zostało zawarte w jego interesie.

Powyżej zestawione zostały tylko poważniejsze usterki i nieścisłości. Poza niemi wyliczyłoby jeszcze można było szereg innych, których wyczerpujące przedstawienie rozszerzyłoby zbytnio ramy niniejszej recenzji.

Jako luki omawianej pracy podnieść należy brak omówienia przepisów o prawie własności statków i o ich pozbywaniu oraz wzmianki o kilku konwencjach międzynarodowych w sprawach morskich, które już weszły w Polsce w życie w chwili publikacji

książki, a mianowicie o konwencjach z 9 i 10 lipca 1920 r., dotyczących dopuszczenia dzieci do pracy w marynarce, o odszkodowaniu marynarzy na wypadek bezrobocia z powodu rozbicia się statku, pośrednictwa pracy dla marynarzy, ustalenia najniższego wieku dopuszczania młodocianych do pracy w pomieszczeniach podpokładowych i kotłowniach na statkach, obowiązkowych oględzin lekarskich dzieci i młodocianych, zatrudnionych na statkach (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 54 poz. 370, 372, 374, 386 i 388), wreszcie konwencji polsko-szwedzkiej z 22. V. 1928 r. o wzajemnym uznawaniu świadectw pomiarowych (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 824).

Książka zyskałaby znacznie na aktualności, gdyby autor był uwzględnił także konwencje, do których Polska już zgłosiła przystąpienie, ale które jeszcze nie weszły w życie, a mianowicie konwencje brukselskie z 10. IV. 1926 r. o ustaleniu pewnych jednolitych zasad w sprawie immunitetu statków państwowych, z 10. IV. 1926 r. w sprawie przywilejów i hipotek morskich, z 25. VIII. 1924 r. o odpowiedzialności właścicieli statków morskich i z 25. VIII. 1924 r. o konosamentach, konwencji z 1929 r. o bezpieczeństwie na morzu oraz konwencji o ustaleniu pewnych zasad umowy najmu marynarzy i o repatrjacji obowiązkowej marynarzy.

Zaletą książki są natomiast wychodzące zasadniczo poza ramy konieczności dodatki, a mianowicie wzory ważniejszych dokumentów okrętowych oraz dodatek o ubezpieczeniach społecznych marynarzy. Natomiast zbędny wydaje się przedruk prawa wekslowego na końcu książki.

Wrażenie, jakie pozostawiłaby po sobie lektura tych kilku stron wytkniętych usterek, byłoby jednostronne. Obok tych wad, które mogą i powinny być usunięte w następnych wydaniach, obok potrzeby gruntowniejszego przepracowania pewnych działów, jak zwłaszcza działów o prawie zastawu i wierzycielach okrętowych i o prawie prywatnem międzynarodowem podnieść trzeba i zalety książki, a mianowicie przedstawienie w sposób dość zwięzły, a przecież w ogólnych linjach wyczerpujący całokształtu prawa morskiego — t. j. materji tak obszernej, że w literaturze obcej poświęcone jej są naogół grube tomy. Przyjęty sposób streszczenia i zestawienia norm ustawowych oraz zebranie i omówienie całokształtu porzucanych w niemieckich, pruskich i polskich dziennikach ustaw licznych norm prawnych sprawia, że książka dr. Majewskiego w razie usunięcia w następnych wydaniach wspomnianych nieścisłości przyniesie może pożytek nie tylko licznej rzeszy uczniów Szkoły Morskiej W Gdyni, ale i prawnikom, którzy pragną się zapoznać w ogólnych linjach z tą tak obcą dotąd dla polskiego świata prawniczego gałęzią prawa. *Dr. Bronisław Helczyński* (Warszawa).

Kaftal André: La réparation des dommages causés aux voyageurs dans les transport aériens. Paris 1930, str. 48.

Rozprawa powyższa wydana została jako odbitka z artykułu, zamieszczonego w nr. 4 z r. 1929 jednego z najpoważniejszych czasopism prawniczych francuskich „Revue trimestrielle de droit civil”. Autor zestawia w niej postanowienia ustawodawstw główniejszych państw europejskich, jako to Francji, Polski, Niemiec, Szwajcarii, Czechosłowacji, Włoch i Związku Socjalistycznych Republik Rad w dziedzinie odpowiedzialności za szkody wyrządzone podróżnym przy przewozach lotniczych. Autor stwierdza, że (wyjąwszy poniekąd Z. S. R. R.) wszystkie te ustawodawstwa sprowadzają się do uzależnienia odpowiedzialności od winy przewoźcego, aczkolwiek na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że odpowiedzialność istnieje i niezależnie od niej (odpowiedzialność umowna lub w innych ustawodawstwach t. zw. obiektywna). — Taki stan rzeczy jest niekorzystny dla podróżnego, bo czyni odpowiedzialność właściwie iluzoryczną. Poza tem, w wielu państwach wprowadzono również cyfrowe ograniczenie odpowiedzialności, która nie może przekraczać pewnej określonej w ustawie kwoty. Tem nie mniej trudno byłoby państwu zdecydować się na złagodzenie systemu na korzyść podróżnych, gdyż złagodzenie takie powstrzymałoby rozwój lotnictwa, obarczając je obawą zbyt wysokiego ryzyka finansowego eksploatacji. P. Kaftal proponuje zatem wyjść z tych trudności w sposób zupełnie inny, mianowicie przez powiązanie ryzyka z asekuracją. Uważa on ogółem, (czemu daje wyraz już na pierwszych stronnicach Rozprawy), że. prawo lotnicze winno się uniezależnić od szablonu dotychczasowych dyscyplin prawnych i stworzyć sobie własne nowe, oryginalne formy. Rzuca zatem myśl asekuracji obowiązkowej od wypadków, której wypłata następowałaby poprostu i jedynie jako skutek stwierdzenia wypadku. Obok asekuracji obowiązkowej, mogłaby istnieć, jako jej uzupełnienie, asekuracja fakultatywna, która z czasem, po rozpowszechnieniu się asekuracji, miałaby nawet zastąpić asekurację obowiązkową. W ten sposób możnaby, zdaniem autora, pogodzić sprzeczne zdawałoby się, interesy przedsiębiorcy lotniczego i podróżnego.

Idee wysunięte przez p. Kaftala w ostatniej Rozprawie nie są nowe, gdyż od lat kilku jest on ich gorącym propagatorem (np. na Kongresach międzynarodowych żeglugi powietrznej w Rzymie w r. 1927 i in.). W niektórych swych propozycjach szedł on nawet jeszcze dalej i konkretniej, sugerując np. stworzenie specjalnej międzynarodowej jurysdykcji lotniczej. — Właśnie w charakterze międzynarodowym zagadnienia leży, jak nam się wydaje, cała trudność praktyczna realizacji idei p. Kaftala. Lotnictwo jest z natury

rzeczy środkiem komunikacji międzynarodowym, a zatem obowiązkowa asekuracja musiałaby być oparta na wspólnych, międzynarodowych podstawach, i opierać się nietylko na wspólnych regulach jurydycznych, ale i na porozumieniu finansowem. Mamy nadzieję, że w przyszłości trudności będą pokonane, a że sprawa jest aktualna, świadczą ostatnie obrady międzynarodowe z dziedziny prawa lotniczego (Comité international juridique de l'aviation, Haga 1930, Comité international technique d'experts juridiques aériens, Budapeszt 1930). *Prof. Leon Babiński* (Warszawa).

Kon Henryk W.: Protokół Walnego Zgromadzenia Spółki Akcyjnej. Warszawa „Przegląd Handlowy” 1931.

Broszura stanowi odbitkę z Przeglądu Handlowego Nr. 1. Treścią jej jest analiza formalnych wymagań, którym według nowego polskiego prawa o spółkach akcyjnych, winien odpowiadać notarialny protokół Walnego Zebrania. Autor w swych krótkich rozważeniach wypowiada szereg trafnych uwag i formułuje szereg praktycznych wskazań. *Dr. J. K. Gidyński* (Poznań).

Gołąb Stanisław: Projekty Polskiej Procedury Cywilnej. Kraków 1930.

Książka jest podzielona na dwie części. Pierwsza zawiera oprócz „słowa wstępnego” historyczny rzut oka na przebieg powstania projektów polskiej procedury cywilnej oraz uzasadnienie tejszy procedury. Uzasadnienie to jest wedle słów autora pomyślane jako pewnego rodzaju synteza naukowa „któraby — łącznie z zwięzłym ujęciem jego urzędzeń — mogła stanowić rodzaj wstępu do przyszłej dogmatyki polskiego prawa procesu cywilnego”. Część ta daje doskonały pogląd ogólny na konstrukcję polskiej procedury oraz na poszczególne jej instytucje. — Druga część pracy omawia krytycznie poszczególne postanowienia projektu do procedury, przytaczając zdania odrębne i walkę poglądów. Posiada ona przede wszystkim wartość historyczną i jest dla nauki cenną, gdyż wykazuje w wielu punktach genezę poszczególnych przepisów. — Książka autora wyszła jeszcze przed ogłoszeniem polskiego kodeksu postępowania cywilnego, nie uwzględnia więc licznych i ważnych zmian, jakie w ostatniej chwili do procedury wprowadzono. Ponieważ jednak projekt zamierzonych zmian był autorowi znany więc w zakończeniu (str. 100 i nast.) poddaje zmiany te krytyce, nie zawsze zresztą słusznej. W szczególności nie podzielam rozpaczy autora w sprawie skreślenia odpowiedzi na pozew i uważam, że stało się dobrze, iż kodeks ogólnie obowiązującej zasady obligatoryjnej odpowiedzi na pozew nie przyjął. *Prof. Br. Stelmachowski* (Poznań).

B. Dział ekonomiczny

I.

Teoria ekonomji politycznej, historia nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedje, podręczniki ogólne, ogólna polityka ekonomiczne.

Peel George: *The Economic War*. London, Macmillan and Co. 1930, 8°, str. VII, 284. Cena w oprawie 10 sz. 6 p.

W swej nowej książce * The Hon. George Peel stara się ustalić przyczyny i skutki „nowej” wojny ekonomicznej, która w niedalekiej przyszłości wyrugować ma starą. Starą — autor nazywa walkę kapitału z pracą, której ostatecznym wyrazem jest ustrój kolektywistyczny, nową zaś walkę pracy z pracą, a raczej kapitału i pracy przeciwko kapitałowi i pracy na gruncie międzynarodowym — t. j. walkę o rynki zbytu. W pierwszych 5 rozdziałach autor analizuje przyczyny walki klasowej w Anglii, w dwóch następnych opisuje dzieje zrównowazenia sił walczących jakie w Anglii nastąpiło w połowie XIX i w XX w., w rodz. 8 charakteryzuje „nowy” typ wojny ekonomicznej, a w dwóch ostatnich położenie W. Brytanji w tej walce oraz widoki zwycięstwa tego kraju.

Według autora „nowa” faza wojny ekonomicznej zaczęła się po wojnie światowej, ale przez długi czas doniosłość jej była utajona wskutek anormalnego położenia gospodarczego panującego wówczas, oraz powojennego optymizmu w Europie i Ameryce, który utrudniał właściwe ujęcie tego zagadnienia. Ta „nowa” wojna nie jest to walka kapitału z pracą, której ostatnią fazę przeżywamy i w której zwycięstwo pracy jest zapewnione w sensie zrównania sił ekonomicznych i znaczenia politycznego z kapitałem — ale walka pracy z pracą nie na terenie narodowym, ale międzynarodowym. Przyczynę starej walki autor widzi w nierównym podziale bogactwa oraz dochodu narodowego, a dźwignię jej w dążeniu do równowagi sił ekonomicznych pracy z siłami kapitału. Autor opisuje stosunki gospodarcze W. Brytanji na roli i w przemyśle, rozwój tych stosunków przez wieki, poczynając od wieków średnich, wykazując, że dopiero w okresie kapitalizmu fabrycznego równowaga między kapitałem a pracą została na dobre zachwiana, wywołując walkę ekonomiczną.

* Sprawozdanie piszącego o ostatniej książce G. Peel'a p. t. *The Economic Impact of America* umieszczone było w „Ruchu” IX, 1929, 2 półrocz

Co do kapitalizmu, to autor podkreśla, że pomimo złego, ma on pewne zasługi. Po pierwsze umożliwił on wzrost dobrobytu wogóle, który znów umożliwił wzrost ludności. Po drugie akumulacja kapitału, która stała się możliwą dopiero w tym okresie gospodarczym, szła w parze z faktem, iż $\frac{5}{6}$ dochodu narodowego przypada w udziale pracy. Oczywiście, ten ostatni argument ma wartość względną, w zależności od tego, jak wielkim jest procent ludności, pobierający $\frac{1}{6}$ dochodu narodowego.

Antagonizm pracy i kapitału w W. Brytanji według autora wywołany został stosunkami panującymi w czasie „rewolucji przemysłowej” (1785—1815). Odybła się ona w atmosferze wojennej, w czasie wielkiej depresji gospodarczej i prowadzona była w sposób okrutny ze strony kapitału. Ustaleniu się tej nierówności ekonomicznej pomagały: zanikanie chałupnictwa, wzrost kosztów utrzymania wywołany drożyzną okresu wojen napoleońskich, reakcyjne prawodawstwo robotnicze, tendencja kapitalistów do władzy jako środka organizacji produkcji i zbytu towarów w okresie powstającego systemu fabrycznego, a także brak oświaty wogóle i wykształcenia technicznego w szczególności.

Powoli jednak od połowy XIX w. inne siły torowały drogę do równowagi sił ekonomicznych, a mianowicie: nauka ekonomiczna Jevons'a o użyteczności krańcowej oraz J. S. Mill'a o prawie spadkowym jako przyczynie nierówności podziału bogactwa narodowego. Prawo Jevons'a umożliwiło opodatkowanie postępowe dochodu, a zasada Mill'a do opodatkowania postępowego spadków, przyczyniając się do częściowego wyrównania podziału dochodu narodowego. Następnie różne asekuracje społeczne, których wartość dla klasy roboczej obliczona została na 15% zarobków, przyczyniają się też do przetasowania tego dochodu. Nareszcie działalność związków zawodowych przyczyniła się do podniesienia stopy życiowej robotników. Tak, że walka kapitału z pracą straciła na sile. Jednocześnie utrata rynków zbytu przez przemysł eksportowy oraz troska o ich odzyskanie stwarza podłoże dla solidarności tych warstw społecznych już nie o podział zysku, ale o zysk wogóle.

Przemysł eksportowy Anglii zdaniem autora cierpi głównie wskutek nadprodukcji na całym świecie, niedostatecznej konsumpcji, taryf oraz spadających cen. Jednakowoż autor jest przekonany, że Anglja może skutecznie walczyć z temi przeszkodami i ma wszelkie dane, aby zwyciężyć. Najważniejszym środkiem w tej walce autor uważa, jest racjonalizacja przemysłu angielskiego, którego metody pracy są przestarzałe. Już niejedno zostało na tem polu dokonane, ale więcej jeszcze pozostało do zrobienia. Reorganizacja przemysłu angielskiego prowadzić będzie do koordynacji (karteli-

zacji) międzynarodowej w każdej poszczególnej gałęzi produkcji na wielką skalę, ponieważ Anglja nie ma zamiaru znęcać się nad zwycięzonymi konkurentami. Tylko umiędzynarodowienie organizacji pracy może uratować świat od zabójczej konkurencji ekonomicznej, której rezultat wyraża się dla krajów pokonanych w ruinie i obniżeniu stopy życiowej ludu pracującego. Autor uważa, że ta walka ekonomiczna zaskoczyła Anglję nieprzygotowaną, ale niebawem Anglja będzie doń należycie uzbrojona i z walki tej wyjdzie nie tylko zwycięska ale stworzy dla siebie i dla wszystkich narodów koordynację ekonomiczną świata jako jedyną gwarancję pokoju gospodarczego.

Jak w poprzednich, tak i w tej książce przebija wielki optymizm autora na dalszy rozwój gospodarczy W. Brytanji, która ma do spełnienia posłannictwo: zorganizowanie świata na nowych podstawach dla dobra powszechnego. Optymizm ten, ugruntowany na materiale faktycznym w nowem oświeceniu, wyróżnia autora z pośród ekonomistów doby obecnej.

Książka zawiera bogactwo materiału faktycznego, dotyczącego Anglji i napisana jest stylem niezwykle barwnym i potoczystym.

Dr. Stefan Janicki (Londyn).

D i a m a n d Władysław: Na granicy niepodległości (Sprawy gospodarcze). Warszawa 1930. Nakł. księgarni F. Hoesicka, str. 52.

D z i e w u l s k i Stefan: Życie i prace ś. p. prof. Dr. Jana St(anisława) Lewińskiego. Warszawa 1930, str. 14 (odb. z „Ekonomisty”).

G r z e ś Franciszek: Zagadnienie polskiej polityki gospodarczej. (Radykalne plany gospodarcze). 1. Przyczyny i skutki kryzysu. 2. Bezrobocie. 3. Problem kapitałów i pożyczek. 4. Reorganizacja wymiany i kredytu. Kraków [1930], str. 20.

K w i a t k o w s k i Eugenjusz: Tendencje i postulaty rozwoju gospodarczego Polski. Referat wygłoszony na Kongresie Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie w dn. 3 września 1930 r. Warszawa 1930. Nakładem tygodnika „Polska Gospodarcza”, str. 26.

O d b u d o w a życia gospodarczego Polski w okresie czterechletnich rządów Marszałka Piłsudskiego. Warszawa [1930]. Nakładem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, str. 23.

S t a r z y ń s k i Stefan: Życie gospodarcze a ustrój państwa. Odczyt wygłoszony w dn. 21 października 1930 r. w Poznaniu. Warszawa. Nakł. tygodnika „Polska Gospodarcza”, 1930, str. 30.

(**W a s i l e w s k i** Teofil): Potrzeby gospodarcze kursów półrocznych. Referat na Zjazd Suwalczan w dniu 13—14 września 1930 r. Warszawa 1930, s. 18.

- Dupriez Leon H.: Les méthodes d'analyse de la conjoncture économique et leur application à l'économie belge depuis 1897. Louvain, Librairie universitaire 1930, 4°, str. 282 (Collection de l'Ecole des sciences pol. et soc. Cracovie 1930, str. 44 + 44. (Extrait de la „Wiedza Handlowa”).
- Dupriez Leon H.: Les méthodes d'analyse de la conjoncture économique et leur application à l'économie belge depuis 1897. Louvain, Librairie universitaire 1930, 4°, str. 282 (Collection de l'Ecole des sciences pol. et soc. de l'Univ. de Louvain). Fr. 75.
- Demaria G.: Saggio sugli studi di dinamica economica. Milano. Soc. Ed. „Vita e Pensiero” 1930, str. 63 (Estr. d. „Rivista intern. di science soc. e discipline ausiliare”).
- Amery L. S.: Empire and prosperity. London, Faber & F., 1930, str. 77, 1 s.
- Beveridge William H.: Unemployment a problem of industry 1909 and 1930. New ed. London, Longmans 1930, str. 514.
- Bowley Arthur L.: Some economic consequences of the great war. London. Butterworth, 1930, str. 252 (Home univ. libr.) 2 s. 6 d.
- Evans Griffith C.: Mathematical introduction to economics. New York. Mac Graw Hill 1930, str. 177, \$ 3.
- Fairchild Fred Rogers and Ralph Theodore Compton: Economic problems. A book of selected readings. Rev. ed. New York, Macmillan, 1930, str. 706, \$ 3,25
- Fisher Lettice: Getting and spending. An introduction to economics. London. Collins 1930, str. 206, 2 s. 6 d.
- Gemmill Paul Fleming: Fundamentals of economics. A textbook for introductory college courses in economic principles. New York, Harper, 1930, str. 501, \$ 3.
- Gesell Silvio: The natural economic order. A plan to secure an uninterper-
ted exchange of the products of labor, free from bureaucratic inter-
ference, u6ory and exploitation. San Antonio Tex. Free. Econ. Publ. Co
1930, str. 392, \$ 4,25.
- Goldodetz Arnold: Free trade or protection? London, Williams & N. 1936,
str. 119, 4 s. 6 d.
- Haensel Paul: The economic policy of Soviet Russia. London King, 1936,
str. 190, 9 s.
- Keynes John Neville: The scope and method of political economy 4 ed.
London, Macmillan, 1930, str. 382, 8 s. 6 d.
- Nagoaka Hiromt.: Economics of the import and export trade. London, Pit-
man, 1930, str. 226 (Bedrock Series) 5 s.
- Patterson Ernest Minor: The world's economic dilemma. New York, Whitt-
lesey House, Mac Graw-Hill, 1930, str. 330, \$ 3,50.

- Roberts G. E.: Why do we have the alternating periods of prosperity and depression? An adress delivered before the Econ. Forum of the College of the City of New York, May 15, 1930. New York, National City Bank 1930, str. 14.
- Rufener L. A.: Principles of economics. London, Pitman, 1930, str. 842, 16 s.
- Spencer Churchill W. L.: Parliamentary government and the economic problem. New York, Oxford, 1930 (Romanes lectures) \$ 0,70.
- Wagemann Ernst: Economic rhythm. A theory of business cycles. Translated by D. H. Belloch, pref. note by Wesley C. Mitchell. New York, Mac Graw-Hill, 1930, str. 286, \$ 3.
- Ertel Erich: Internationale Kartelle u. Konzerne der Industrie. Stuttgart, Poeschel, 1930, str. 245 (Bankwissenschaftliche Forschungen 6) M. 11,50.
- Hartung Hans: Das Verhältnis David Ricardos u. Karl Marx unter besonderer Berücksichtigung der Verteilungslehre. [Frankfurt a. M.] 1929, str. 62.
- Kantorowicz Ruth: Die Wirklichkeitsnähe nationalökonomischer Theorie. Mit einer Anwendung auf die Theorien von Friedrich von Gottl-Ottlilienfeld und Joseph Schumpeter. Berlin Junker & Dünnhaupt, 1930, str. 56, M. 3.
- Keltsch E. v.: Vereinheitlichung der Betriebsstatistik. Ein Vorschlag. Berlin, Hobbing, 1930, 4°, str. 77 (RKW Veröffentlichungen, 50) M. 4,80.
- Kokkalis Alexander: Der Unternehmungsgewinn. Begriff und Entstehung des Unternehmungsgewinnes. Über den Arbeitslohn und die Zusammenhänge zwischen Lohn und Gewinn. Jena, G. Fischer, 1930, str. 230, M. 8.
- Köppel Leo: Grenznutzentheorie und Marxismus. Wien, Deuticke, 1930, 4°, str. 98 (Wiener Staats- und rechtswissenschaftliche Studien, 18) M. 6
- Kretschmer Hans: Die Einheit der Volkswirtschaft in den älteren deutschen Wirtschaftslehren. Jena, G. Fischer, 1930, str. 359 (Probleme der Weltwirtschaft, 50) M. 15.
- Lehrbuch der Volkswirtschafts-Politik. Herausgegeben von Victor Mataja. Wien, Staatsdruckerei, 1931, 4°, str. 850.
- List Friedrich: Schriften, Reden, Briefe. Herausgegeben von Erwin v. Beckerrath, Karl Goeser, Friedrich Lenz. .. Band VI Des nationale System der politischen Ökonomie. Ausg. letzter Hand, verm. um einen Anhang. Herausgegeben von Artur Sommer. Berlin, Hobbing, 1930, 4°, str. 664, M. 15.
- Oppler Ernst: Der Begriff des Wirtschaftsgesetzes in der Volkswirtschaftslehre. Eine problemgeschichtliche Untersuchung. Münster i. W. Helios-Verlag, 1930, str. 117 (Universitas-Archiv 40- Wirtschafts- und sozialwiss. Abt., 2) M. 5,25.
- Rittershausen Heinrich: Arbeitslosigkeit und Kapitalbildung. Zugleich ein bankpolitisches Programm zur Bekämpfung der Wirtschaftskrise. Jena, 1930, str. 154, M. 7,50.
- Schilling Otto: Moderne Wirtschaftsfragen im Licht der katholischen Weltanschauung. Vorlesungen. Münster, Hueber. 193, str. 107, M. 2,50.

- Schnittkind Ljubow: Abriss einer Geschichte der Lehre vom Unternehmensgewinn. Berlin, Ebering, 1930, str. 124 (Volkswirtschaftliche Studien, 33) M. 5,40.
- Schütze Georg Hans: Die Lehre von der Verteilung in der Volkswirtschaft bei Thomas Hodgskin. Ein dogmenkritischer Versuch. Leipzig, Ernst, 1930, str. 182, M. 3,50.
- Seligmann Edwin Robert Anderson: Grundsätze der Sozialökonomie (Principles). Nach der 12 englischen Auflage ins Deutsche übertragen von Ivo Kornfeld. Jena, G. Fischer, 1930, str. 688, M. 28.
- Tschierschky Siegfried: Kartellpolitik. Eine analytische Untersuchung. Berlin, Heymann, 1930, str. 156, M. 10.
- Wörterbuch der Volkswirtschaft. Herausgegeben von Ludwig Elster. 4 völlig umgearbeitete Auflage. Lieferung 1 Alban-Angestellte. Jena. G. Fischer 1930, 4^o, str. 112, M. 4,50.

II.

Historja gospodarstwa społecznego.

Wojtowicz Alojzy: Obelść, obelnicy i prawo obelne. Prace z seminarjum historii rozwoju gospodarczego prof. Ludwika Krzywickiego w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. Warszawa, 1930.

Jest to skrót zapowiedzianej przez Autora pracy, o rozwoju stosunków gospodarczych w puszczy Kozienickiej, mającej objąć całokształt życia gospodarczego tejże puszczy. Praca opiera się w zupełności na prawie, że niewykorzystanym materiale Archiwum Skarbowego w Stolicy, gdyż literatura do tego przedmiotu jest bardzo uboga. Autor zestawia poglądy na prawo obelne różnych pisarzy, a więc W. Dutkiewicza i Glogera, A. W. Maciejewskiego, ks. J. Packiego, L. Krzywickiego i K. Potkańskiego i stwierdza, że istniały między tymi uczonymi o obelności różne poglądy, które koniec końcem nie wyjaśniły pochodzenia nazwy obelne i nie pouczyłyby nas o rozpowszechnieniu prawa obelnego i terminu obelnego — co uczynić postanowił Autor w niniejszej rozprawie.

Ponieważ prawo obelne jest mało znane nauce, dlatego wprowadza nas Autor w przedmiot krótkim rozpatrzeniem samorządu obelnego i porządku prawa obelnego.

Obelści, t. j. gminy bartnicze, albo właściwie bractwa bartnicze miały szeroki samorząd ujęty prawem obelnem. W zakres samorządu wchodził prócz innych czynności obieranie starosty i ławników, wybieranych przez ogół obelników. Szkoda, że Autor zaniedbał powiadomić nas na jak długo wybierano tych urzędników, czy na rok czy na dłuższy czas. Trudno też wywnioskować to z przy-

toczonych przez niego aktów. Pozwalają one natomiast zapoznać się z czynnościami urzędu obelnego. Załatwia on wszelkie sprawy majątkowe, spadkowe, umowy przedślubne, najczęściej jednak zajmować się musiał pszczołami i barciami. Nie chcę przesądzać, ale już teraz chciałbym zauważyć, że na samorząd obelny miało niewątpliwie pewien wpływ prawo niemieckie, co mojem zdaniem objawiło się w gromadnem obieraniu starosty, zwanego też sędzią sprawiedliwości prawa obelnego i ławników, zwłaszcza jeśli sprawdzi się, że urząd obelny obierano co roku. Nie wiem, czyby to wytłumaczyć dało się odrębnością prawa bartnego, „które strzegło zawistnie swego zakresu działania i nie dopuszczało mieszania się w swe stosunki innym prawom. . .” (Przemysław Dąbkowski, Prawo prywatne polskie, t. I, Lwów 1910, str. 34). Autor porównuje prawo obelne z porządkiem bartniczym na Kurpiach i skłonny jest tłumaczyć wyższe kary prawa obelnego wzrostem cen i zniżką srebra po odkryciu Ameryki, co musiało się odbić na cenach za miód, którego bartnicy dostarczali na eksport. Jest to może słuszne. Z zestawień statystycznych R. Rybarskiego (Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu t. II., Poznań 1929 str. 98, 118, 146, 160, 173, 216, 226) dowiedzieć się bowiem możemy o znacznym wywozie miodu z Polski zagranicę w pierwszej połowie wieku XVI, że jednak okoliczności przytoczone wyżej przez Autora nie spowodowały większych zmian w gospodarce bartnej przekonać się możemy z wiadomości w temże dziele prof. R. Rybarskiego (t. I, str. 60 i n., t. II str. 278—279).

Po wstępnych objaśnieniach wprowadzających nas w przedmiot przystępuje Autor do wykonania postawionego sobie poprzednio zadania. Najpierw stara się dociec czem było owo „mellificium. . . vulgariter oblina”, o którem już mowa w dokumencie z r. 1378 i po rozbiórce znaczenia tego wyrazu stwierdza, że „mellificium było przestrzenią leśną, zamkniętą zewsząd granicami, w której znajdowały się drzewa bartne. Między mellificium a obliną niema żadnej różnicy. Oblina mellificium — to niwka leśna, lasem otoczona, a w niej sosny dziane z pszczołami. Wszystko to należało początkowo do jednego właściciela-bartnika.” Trafne też zdaje się objaśnienie pochodzenia obelny od obły = okrągły, stąd część puszczy, o granicach nieregularnych, w przeciwieństwie do prostych granic pól, nazywano oblną, lub obliną (p. objaśnienia Aleks. Brücknera, Słownik etymologiczny języka polskiego, Kraków 1927, str. 371).

Mellificia bartników leżały często obok siebie w puszczy i należały do pewnych jednostek administracyjnych. Taką jednostką był heremus czyli eremus, obejmujący barcie albo raczej mellificia należące do tej samej obelści czyli stowarzyszenia bartników (po-

polsku heremus nazywał się knieją). W kniei zachodziły częste zmiany, które jak wiemy, regulował sąd obelny. Wiele trudu kosztowało Autora zapewne wytknięcie granic poszczególnych kniei i mapa ogółu kniei i obelści w starostwie radomskim w r. 1507 i obelści Solec z r. 1652. — W przedostatnim rozdziale zajmuje się Autor wysokością poboru danin barci i rozmiarami starodawnych produkcji miodu. Dochodzi przytem do znamiennego spostrzeżenia, że ilość mellificiów nie zmieniała się prawie wcale, tak jak stałym był pobór i rozmiar dochodu w naturze, należącego się staroście jedlneńskiemu, mimo, że liczba barci w kniei ulegała zmianom. Tak było aż do roku 1764, w którym za jednostkę opodatkowania obrano nie mellificium a drzewo bartne. — Interesujące są również dane do rozwoju bartnictwa w puszczy jedlneńskiej w ciągu wieków. I tak w roku 1507 było w kniei jedlneńskiej $31\frac{1}{2}$ mellificiów po 48 sosen w jednym, to jest 1800 dzieli z barciami, biorąc ich po 60—2250. Po reformie w r. 1784 liczba ta spada do 1030 barci. Już R. Rybarski wyjaśnił (Handel i polityka handlowa t. I., str. 62), że wywóz miodu w drugiej połowie w. XVI, a więc bardzo wczesnie zmniejszył się znacznie. Przyczyną był tu wzrastający import cukru z krajów kolonialnych, co pociągnęło za sobą obniżenie wywozu miodu, którego odtąd zaczęto używać w konsumpcji wewnętrznej tylko i to przeważnie na Litwie i Rusi.

Książkę p. Alojzego Wojtowicza czyta się z wielkiem zainteresowaniem, nie tylko dla tego, że dotyczy przedmiotu naogół mało znanego nauce, ale głównie dlatego, że Autor nadał jej pewien logiczny i rzeczowy układ, że zawile czasem sprawy umiał przedstawić jasno i wyraźnie, potoczystym stylem. Wiele ciekawych rzeczy znajdziemy zapewne w zapowiedzianej przez niego pracy o stosunkach gospodarczych w puszczy kozienickiej.

Dr. Leon Koczy (Poznań).

Stebelski Adam: Łódź i klucz łódzki u schyłku Rzplitej. Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Łódź 1929—30.

Nadając studjom swym charakter pracy regionalnej dąży autor do uwzględnienia w nich wszystkiego tego, co może być przydatne dla badacza dziejów ogólnych, a unika równocześnie samodzielnych uogólnień, w mniemaniu, że badania jego są dla celu podstawą zbyt wąską. Odtwarzając na podstawie materiałów archiwalnych stan Łodzi i klucza łódzkiego w latach 1790—96, uważa autor pracę tę za początek większej całości, której część druga będzie zarysem tych zmian gospodarczych i politycznych, jakie tam spowodowały rządy pruskie.

Łódź była w omawianej epoce nędznym miasteczkiem duchownym o charakterze rolniczym, mającym znaczenie jako ośrodek gospodarczy tylko dla najbliższej okolicy, skupiającej się tam wokoło targowiska i kościołka. Autor przedstawia wygląd miasta, mówi o uposażeniu mieszczan, szczegółowo opisuje nawet ich mieszkania, przechodzi następnie do podobnego opisanie klucza łódzkiego, w skład którego prócz miasta wchodził jeden folwark, trzy wsie i kilka drobniejszych przedsiębiorstw gospodarczych. Znajdujemy w wywodach tych ciekawe opisy charakteru gospodarczego badanego terenu i jego kultury gospodarczej.

Ludność klucza wyzyskiwała małą tylko część gruntu doń należąca jako rolę orną i łąki. Resztę pokrywał las stary, wysokopienny, wciskający się między wsie i izolujący je niejako od siebie. Poza osiedlami klucza łódzkiego opisuje autor w podobny sposób najbliższe miasteczka i wsie, należące do parafii łódzkiej. Okazuje się, że Brzeziny niepomrotnie znaczeniem swym przewyższały Łódź. Ta ostatnia z swej lesistej i mało zaludnionej okolicy nie mogła czerpać dostatecznych bogactw na intensywniejszy rozwój. Warunki lokalne nie obdarzyły jej żadnym specjalnym bogactwem. Główny i najbliższy surowiec, drzewo, z powodu oddalenia od ważniejszych dróg komunikacyjnych, nie był eksportowany i stał bez użytku. Wynikiem tego był fakt, że podstawową rolę w życiu gospodarzem mieszczan łódzkich odgrywało rolnictwo.

Dając takie ogólniejsze informacje o stosunkach łódzkich, usiłuje autor nadto wnikać głęboko w tamtejsze życie ekonomiczne, przechodząc w ten sposób do badań z zakresu ścisłej historii gospodarczej. Dąży on do ujęcia produkcji oraz przedstawienia dochodowości znajdujących się tamże przedsiębiorstw gospodarczych i przeprowadza w tym celu bardzo trudne i mozolne obliczenia. W usiłowaniach tych należy dopatrzeć się zapowiedzianej we wstępie tendencji dostarczenia informacji takich, któreby były przydatne dla badacza dziejów ogólnych.

Zwracamy uwagę tylko na niektóre wyniki tych badań, które nas najbardziej zaciekawiają.

Autor przedstawia ciężary ponoszone przez mieszczan łódzkich. Korzystało z nich państwo, kościół i władza patrymonialna Łodzi, biskup Kujawski. Według obliczeń, w związku z tem przeprowadzonych, opłaty, ponoszone na rzecz państwa, były najwyższe. Drugie miejsce zajmował dwór, a trzecie Kościół. Wynik ten jest interesujący, szczególnie wtedy, gdy się weźmie pod uwagę ciężary ludności wiejskiej, u której najwyższemu zawsze bywało obciążenie na rzecz właścicieli odnośnych majątków. Czy pod względem czynników, obciążających dochody mieszczan, państwo tylko w tym indywidualnym wypadku zajmowało pierwsze miejsce, czy też

taki podział ciężarów ponoszonych przez mieszkańców drobnych miast był powszechny, byłoby dla historii gospodarczej ciekawym stwierdzeniem.

Cały dochód z jednostek gospodarczych, wchodzących w skład klucza łódzkiego oblicza autor na 5367 zł. Z tego według obliczeń jego przypadało dzierżawcy 2086 zł, reszta w sumie 3281 zł była dzierżawą przypadającą dworowi. Taki w tym wypadku był podział dochodu z majątku między właściciela a dzierżawcę.

Pozatem poświęca autor także wiele miejsca sprawie wysokości dochodów niższych jednostek gospodarczych, w skład klucza łódzkiego wchodzących.

Przy obliczaniu udziału włościan w dochodach z ich własnych gospodarstw odlicza autor na str. 137 i 145 od ich dochodu netto obok opłat pieniężnych także wartość pańszczyzny. Odliczenie tej ostatniej jest niesłuszne. Pańszczyzna nie obciąża włościańskich dochodów netto, bo ludność wiejska świadczy ją w formie pracy a nie w formie sum pieniężnych. Z takiego postawienia sprawy wynika, że cyfry przedstawiające udział włościan są za niskie.

Specjalny rozdział pracy poświęca autor organizacji administracyjnej i sądowej, stwierdzając przytem, że Łódź ówczesna niczem szczególnem z pośród miast prywatnych i duchownych się nie wyróżniała.

W pracy tej, tak głęboko w stosunki łódzkie wnikającej, uznajemy poważny dorobek dla historii tego miasta. Niemniej jednak podnieść musimy, że strona metodyczna budzi pewne zastrzeżenia z punktu widzenia historii gospodarczej. Czytelnikowi przy studjowaniu wywodów, do tej dziedziny należących, musi nasunąć się spostrzeżenie o pewnej nieprzejrzystości zawartych w pracy a tak mierzalnych dociekań i obliczeń, dotyczących produkcji i dochodów. Autor nie sporządził żadnego zestawienia swych wyników rachunkowych. W pracy nie ma ani jednej tablicy. Stąd orjentowanie się w materiale tym nie jest łatwe. Brak tablic utrudnia także w wysokim stopniu jakiegokolwiek traktowanie porównawcze wspomnianych wyników rachunkowych. Autor sam nie podejmuje ich w żadnym wypadku. Tymczasem w badaniach historyczno-statystycznych, do których praca ta w znacznej części należy, właśnie droga porównawcza prowadzi do najlepszych wyników.

Te braki metodyczne są naszym zdaniem, bezpośrednim skutkiem przyjętego przez autora punktu wyjścia, jego tendencji nadania swej pracy charakteru regionalnego z uwzględnieniem nadewszystko tego, co może być przydatne dla dziejów ogólnych a z unikięciem równocześnie samodzielnych uogólnień. Takie postawienie sprawy w zastosowaniu do historii gospodarczej zawiera

w sobie pewną sprzeczność. Chcąc na tem polu służyć przyczynkami, mającemi znaczenie ogólne, trzeba sobie wyraźnie sformułować pewne zagadnienia i przeprowadzanym badaniom nadać kierunek w prostej linii ku rozwiązaniu tychże zagadnień zmierzający. Ponieważ w dziejach gospodarczych, tak samo jak w życiu współczesnem mają zastosowanie prawa ekonomiczne, przeto badany materiał i osiągnięte wyniki w swem ujęciu i usystematyzowaniu winny być przystosowane do ekonomicznych metod badania. Autor nie postawił sobie na wstępie żadnych wyraźnie sformułowanych zagadnień z zakresu historii gospodarczej i to stało się przyczyną, że przy interpretowaniu jego wyników powstają trudności.

Badaniom swym nadał autor charakter ściśle lokalny. W ramach takich mogą, zdaniem naszym, mieścić się informacje o kulturze gospodarczej. Inaczej przedstawiają się badania historyczno-statystyczne, do których należy sprawa produkcji i dochodów. Wyodrębnione i luźne cyfry z tego zakresu nie mogą przemawiać do miłośnika historii lokalnej i muszą dlań być niezrozumiałemi. Ażeby czytelnik mógł uprzytomnić sobie znaczenie takich cyfr, jest mu potrzebne szersze tło porównawcze, a z tego wynika, że badania o charakterze historyczno-statystycznym w wielu wypadkach nie powinny być przeprowadzane jako badania ściśle lokalne. Są one raczej, co do swej metody kierunkiem odrębnym, często niepokrywającym się z historją lokalną. Z trudnościami pogodzenia pracy nad historją lokalną, z badaniami w dziedzinie dziejów gospodarczych przestanie autor mieć do czynienia zapewne wtedy, gdy dojdzie do tej epoki historii łódzkiej, w której miasto to rozwija się na potężne centrum przemysłowe i w której dzieje jego nie są już historją lokalną lecz jednym z kulminacyjnych przejawów życia gospodarczego kraju. *Dr. Marjan Kniat (Poznań).*

Mayr [Richard]: Historia handlu na tle stosunków społecznych i gospodarczych. Wolny przekład z (III wyd.) niemieckiego przez H. Weigta. I Starożytność, II Średniowiecze. Kraków, Nakł. Księgarni Geograficznej „Orbis”, 1930, str. 116.

Saryusz-Zaleski Wojciech: Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804—1929. Ze szczególnem uwzględnieniem historii rozwoju S. A. L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper. Wydawnictwo z okazji 125-letniego jubileuszu. Z przedmową prof. dra Franciszka Bujaka. Kraków, 1930, Nakł. S. A. Zieleniewski i Fitzner-Gamper. Str. 338.

Steryński Tadeusz: Projekt organizacji księgarstwa polskiego z czasów Królestwa Kongresowego. Warszawa. Nakł. Zw. Księgarzy Polskich. 42 str., (odbitka uzup. z „Przeglądu Księgarskiego”, Biblioteka Księgarska, t. 1).

- Knigh t Melvin M.: Histoire économique de l'Europe jusqu'à la fin du moyen âge. Traduction française par Jean et Elise Picard et Henri Sée. Paris, Giard, 1930, str. 344 (Bibliothèque intern. d'économie politique) Fr. 45.
- Bogart Ernest Ludlow: Economic history of the American people. New York, Longmans, 1930, str. 809, \$ 3,50.
- Bowden Witt: The industrial history of the United States. New York, Adolphi, 1930, str. 521, \$ 4.
- Dulles Foster Rhea: The old China trade. Boston, Houghton, 1930, str. 228, \$ 4.
- Pant D.: The commercial policy of the Moguls. Foreward by Lord Meston. London, Paul, 1930, str. 291, 10 s. 6 d.
- Steele H. Rooksby and F. R. Yerbury: The Old Bank of England. London, Benn, 1930, 4°, str. 30 z 75 tabl., 42 s.
- Pohle Ludwig: Das deutsche Wirtschaftsleben seit Beginn des 19 Jhts. Neubearb. u. ergänzt von Max Muss. 6 Aufl. Leipzig, Teubner, 1930, str. 180, M. 3,60.
- Reichard Hans: Die deutschen Stadtrechte des Mittelalters in ihrer geographischen, politischen und wirtschaftlichen Begründung. Umriss einer gejuristischen Stadtrechtsgeschichte. Diss. Berlin, 1930, str. 80, M. 5.
- Wege Erich: Die Zünfte als Träger wirtschaftlicher Kollektivmassnahmen. Stuttgart, Kohlhammer, 1930, str. 125 (Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte, Beiheft 20) M. 6,40.

III.

Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo, myśliwstwo.

Schmidt Stefan: Kryzys rolny. Kraków, Tow. Ekonom. 1930. Str. 32.

„... koniecznem jest, by poznanie zagadnienia kryzysu rolniczego sięgnęło głębiej...”, te słowa rektora Władysława Grabskiego z „memorjału na I. Zjazd Ekonomistów Polskich w Poznaniu” postawił autor jako motto swej pracy i trzeba przyznać, że intencji czcigodnego swego inspiratora przysłużył się znakomicie. Mała rozprawka zawiera sporo materiału do poznania i zrozumienia istoty przyczyn kryzysu rolnego i przejawów zjawisk kryzysowych, występujących bądź w rozmiarach światowych, bądź zaznaczających się w skali kontynentalnej Europy, bądź przejawiających się w specyficznem położeniu agrarnego wschodu Europy.

Swoje własne analizy i tezy poprzedza autor zwięzłym przeglądem i krytyczną oceną najważniejszych hipotez, wypowiedzianych odnośnie powojennego kryzysu rolnego, które dzieli na trzy zasad-

nicze kierunki: pierwsze, które dopatrują się przyczyn kryzysu po stronie podaży (teoria E. G. Nourse'a o przełamaniu zasady zmniejszającego się przychodu od strony podaży), drugie — po stronie popytu (hipoteza Sering'a o granicznym konsumencie (Niemiec) licytującym in minus ceny produktów rolnych), wreszcie trzecie — w kształtowaniu się warunków, w jakich dochodzi do „equilibrium” (pogląd prof. Johna D. Black Harvarda na politykę kartelizacyjną jako źródło zwężenia siły kupna w stosunku do podaży produktów rolnych, hipoteza G. F. Warren'a i F. A. Pearson'a o deflacji jako źródle przerzucenia zwiększonych kosztów dystrybucji na producentów rolnych z uszczerbkiem cen produktów rolnych).

Wystąpienie kryzysu rolnego pozostaje w związku z przyczynowym załamaniem się tendencji do wzrostu siły kupna produktów rolnych, która jest w pojęciu autora wypadkową czynników zarówno socjologicznych, jak monetarnych, jak wreszcie gospodarczo-politycznych. Załamanie tendencji powoduje dekapitalizacja w rolnictwie i w tej tkwi właściwa istota kryzysu rolnego. Dekapitalizacja występuje w tym większych rozmiarach, im dalej postąpiła intensyfikacja rolnictwa i nastawienie rynkowe gospodarstw rolnych. Stąd pokłosie zbankrutowanych rolników musiało być większe w Ameryce niż w Niemczech, w tych ostatnich większe niż w Polsce, a w dzielnicach Zachodnich Polski obfitsze, niż w pozostałych częściach kraju. Na uwagę zasługuje uzasadniana przez autora negacja kryzysu rolnego jako zjawiska ogólno-światowego i ogólno-rolniczego oraz wyraźne zkwalfikowanie przedewszystkiem agrarnego wschodu Europy jako ogniska aktualnej depresji rolnej: „Rolnictwo Europy wschodniej (ten moment uważam za sasadniczy)” — mówi autor — „a nie zaatlantyckie jest dziś granicznym producentem, który cenę podaży licytuje in minus conajmniej w równej mierze, jak ceny popytu licytowane są in minus przez konsumenta środkowo-europejskiego”.

Odżegnując się od doraźnych pociągnięć polityki gospodarczej, nie wiodących do zażegnania kryzysu rolnego, które jako zjawisko strukturalne prowadzi do zagadnień programowych, widzi autor dwie tylko w tej mierze teoretyczne dla Polski ewentualności. Pierwsza, — to wyrzeczenie się programu agrarnego, nieunikniona chwilowo ekstensyfikacja produkcji rolnej i przesunięcie w jak naj-szybszem tempie struktury zawodowej społeczeństwa w kierunku przewagi ludności nierolniczej, — program grozący komplikacjami socjalnymi i oznaczający w stosunku do dotkniętego bezpośrednio kryzysem rolników rezygnację z udaremnienia grożącej doraźnej dekapitalizacji. Druga ewentualność, program ekspansji produkcji rolnej, uzależniona jest od odpowiedniego uregulowania stosunków wymiennych w zakresie artykułów rolnych i produktów prze-

mysłowych między wschodnio-europejskim producentem rolnym a środkowo-europejskim konsumentem, — jest to zagadnienie obustronnej likwidacji protekcji celnej, zagadnienie preferencji celnych i politycznych możliwości jej realizacji.

Po tej drodze, jak wiadomo, poszły w ostatnich miesiącach wysiłki zainteresowanych państw agrarnych wschodniej i południowo-wschodniej Europy. *A. Ostrowski (Poznań).*

W o y n o w s k i Tadeusz: Kształtowanie się cen chleba w Polsce. Warszawa. Biblioteka Ekonom. Tygodn. „Polska Gospodarcza” 1930. Str. 35 + 4 wykresy.

Zagadnieniu cen chleba poświęcono w Polsce już od lat dużo uwagi, sprowadzając je jednak zazwyczaj, w sposób nieco zbyt uproszczony, do rozpatrywania samego tylko stosunku poziomu cen chleba do cen mąki i zboża i zadawałając się wykazaniem nadmiernej rozpiętości między temi cenami, bez należytego wniknięcia w istotne i głębsze przyczyny takiego czy innego układu cen. P. Woynowski wprowadza nas na podstawie przeglądu ruchu cen chleba w Polsce w związku z cenami żyta w następujących po sobie latach gospodarczych, począwszy od roku 1924 aż do roku 1929, w skomplikowany splot całego szeregu czynników, które uczestniczą w procesie tworzenia się ceny chleba i od których roli i znaczenia w danym okresie i warunkach uzależniony jest taki czy inny poziom ceny chleba.

Najgłówniejszymi czynnikami, kształtującymi cenę chleba, są: koszt surowca i półsurowca (żyta i mąki), ogólna tendencja, panująca na rynku zbożowym, koszt wypieku chleba, zysk piekarza. Pośrednio oddziałują na cenę chleba czynniki, urabiające cenę mąki t. zn. koszt przemiału, zysk młynarza, cena otrąb itp., ponadto duży wpływ wywiera jeszcze stan techniczny warsztatów piekarskich, postawa organizacji piekarskich oraz państwowa polityka aprowizacyjna. Pozatem zasadnicze znaczenie dla układu cen chleba posiada zawsze ogólna tendencja panująca na rynku zbożowym, czyli ruch cen żyta.

Zjawisko rozpiętości między cenami chleba i żyta, które występuje zawsze w okresach niskich cen zboża, a uwidatnia się szczególnie jaskrawo w przeżywanym obecnie okresie katastrofalnego spadku cen żyta, wynika prawie w całości z roli, jaką w procesie kształtowania ceny chleba odgrywa koszt wypieku (pośrednio również koszt przemiału zboża), który stanowi czynnik stały, od ceny żyta ani od ceny mąki niezależny. Spadek cen chleba nie może wobec tego postępować w takim samym tempie jak spadek cen

żyta w momentach gwałtownej ich obniżki, musi się bowiem za-
trzymać na granicy, którą stanowić będzie każdorazowa cena mąki
plus koszt wypieku przy uwzględnieniu działania nadpieku.

Jeżeli się zatem chce zbliżyć do poziomu cen chleba do obec-
nego niskiego poziomu cen żyta, to można to osiągnąć tylko w dro-
dze obniżenia kosztów wypieku chleba i kosztów przemiału zboża;
zadania państwowej polityki aprowizacyjnej w tym względzie upa-
truje autor w dążeniu do a) ujednostajnienia kalkulacji kosztów
przemiału zboża i produkcji chleba, b) popierania modernizacji
piekarstwa polskiego i młynarstwa, c) ustalenia standardów mąki
żytniej i pszennej, d) podniesienia jakości pieczywa.

A. Ostrowski (Poznań).

Henschel Ludwik: List otwarty do p. Adama Rose'go, autora artykułu
„Państwowa gospodarka leśna” i p. M. R. autora artykułu „Nie było nas
był las”. Warszawa (1930), str. 28.

Humnicki Stanisław: IV Międzynarodowa Konferencja Europejskich Plan-
tatorów Banku Cukrowego. Warszawa 1930, str. 28. (Odb. z „Gazety
Rolniczej”).

Kaller Janusz: O produkcji i rodzajach win tokajskich. Warszawa, 1930,
Izba Handlowa Polsko-Węgierska, str. 74.

Landau Władysław: Poglądy włościan na sporną niepodzielność gospodarstw
wieskich. Opracował... na podstawie ankiety Centralnego Związku Kółek
Rolniczych. Warszawa, 1930, str. 92. (Instytut Gospodarstwa Społecznego.
Sprawy Włościańskie Nr. 1).

Majewski Kazimierz Inż.: Planowanie organizacji gospodarstwa małego
w powiecie jarosławskim. Warszawa, 1930. Nakł. Państwowego Instytutu
Nauk. Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach str. 91 (Biblioteka Puław-
ska. Serja prac społeczno-gospodarczych Nr. 23).

Majewski M.: Handel trzewiami zwierzęcymi w Polsce w świetle gospodar-
czem. Produkcja, import, eksport. Warszawa. Nakł. Centralnego Związku
Robotników Przemysłu Mięsnego w Polsce 1930, str. 47.

Statystyka młeczarstwa w Wielkopolsce i spis młeczarni za rok 1929. Opra-
cowane przez Szkołę, dział młeczarski Wielkopolskiej Izby Rolniczej [Po-
znań 1930]. Nakł. Wielkopolskiej Izby Rolniczej, str. 47.

Czasopisma: B.: Bilans zbożowy za rok gospodarczy 1929—30 (Polska
Gospodarcza, zeszyt 47. 1930). — B.: Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych
i produktów uboju (Rolnik Ekonomista Nr. 1 i 2. 1931). — B. H.: Program
działalności zakładów doświadczalnych (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1930). —
Baade F.: Polityka żytnia rządu niemieckiego (Rolnictwo, Tom I, zeszyt 3.
1930). — Babiński W. Dr.: Nowelizacja ustawy o ochronie lasów (Rolnik
Ekonomista Nr. 22. 1930). — Biegeleisen L. W. Dr.: Battaglia del grano

(*Ekonomista*, Tom III. Rok 1930). — **Bobiński L.**: Jak dać rolnictwu kredyt długoterminowy (*Gazeta Rolnicza* Nr. 52. 1930). — **Bobrownicki J.**: O racjonalną organizację polskiego rybołówstwa morskiego (*Praktyczna Wiedza Przemysłowa* Nr. 4. 1930). — **Borowski W. Dr.**: W sprawie samostarczalności gospodarczej Polski (*Gazeta Rolnicza* Nr. 5. 1930). — **Czerwiński M. Inż.**: Meljoracje na tle dyskusji nawozowej (*Gazeta Rolnicza* Nr. 1—2. 1930). — **Dmochowski R. Dr.**: Ryzyko stosowania sztucznych nawozów (*Gazeta Rolnicza* Nr. 48. 1930). — **Tenże**: Zapomniane kryterjum opłacalności pomocniczego nawożenia (*Gazeta Rolnicza*, Nr. 45. 1930). — **Dobroczyński W.**: Stan i przyszłość mleczarstwa wobec pogarszających się konjunktur na rynkach zbytu (*Gazeta Rolnicza* Nr. 52. 1930). — **Dominiak W.**: Rolnictwo jako producent i konsument energii (*Rolnictwo*, Tom I, zeszyt III. 1930). — **Drewniak J.**: Polityka zbożowa u nas na tle historycznego rozwoju problemu zbożowego (*Przegląd Intendencki*, zeszyt 3. 1930). — **Dütz M.**: Akcja wyłączeń z pod obowiązku parcelacyjnego obszarów na cele kultury rolnej (*Rolnictwo*, Tom I, zeszyt II. 1930). — **E. T. Dr.**: Przegląd rynków jajczarskich i mleczarskich (*Rolnik Ekonomista* Nr. 21, 22, 23 i 24. 1930, oraz Nr. 1 i 2. 1931). — **F. K.**: Ochrona drobnych dzierżawców rolnych (*Rolnictwo*, Tom I, zeszyt I. 1930). — **Gościcki J.**: Dotychczasowy przebieg kampanji zbożowej (*Rolnik Ekonomista* Nr. 2. 1930). — **Gorjaczkowski W. Dr. Prof.**: Opieka nad stanem zdrowotnym upraw ziemniaczanych jako jeden z czynników niezbędnych u nas do rozwinięcia wywozu ziemniaków sadzeniaków (*Gazeta Rolnicza*, Nr. 46. 1930). — **Górnisiewicz Z.**: Ustawa wodna wobec interesów rolnictwa (*Inżynierja Rolna*, Nr. 11. 1930). — **Herman J.**: Zwalczanie pomoru świń (*Rolnictwo*, Tom I, zeszyt I. 1930). — **I. W.**: Uchwały Komitetu nawozowego (*Polska Gospodarcza*, zeszyt 2. 1931). — **Tenże**: Jak prowadzić dzisiaj propagandę użycia nawozów sztucznych (*Gazeta Rolnicza*, Nr. 4. 1931). — **Ihnatowicz Z.**: Niepowodzenia przedsiębiorstw rolniczych (*Gazeta Rolnicza* Nr. 1, 2 i 3. 1931). — **Iwański A.**: Perspektywy eksportu ziemniaków sadzeniaków (*Rolnik Ekonomista* Nr. 24. 1930). — **J. O.**: Produkcja zbożowa i rynki zbożowe (*Rolnik Ekonomista* Nr. 21, 22, 23, 24. 1930). — **Kr.**: Konferencja ekspertów państw rolniczych (*Przegląd Gospodarczy*, zeszyt 23. 1930). — **Korolec S.**: Prawdziwa reforma rolna (*Rolnik Ekonomista* Nr. 20. 1930). — **Tenże**: Cele reformy rolnej (*Rolnik Ekonomista* Nr. 21. 1930). — **Karczewski Z. Inż.**: Zagadnienie cen pszenicy w walce z kryzysem rolniczym w Polsce (*Rolnik Ekonomista* Nr. 22. 1930). — **Kotiużyński A.**: Opinia niemiecka o międzynarodowej konferencji rolniczej w Warszawie (*Rolnik Ekonomista* Nr. 20. 1930). — **Krawulski L.**: Rok 1930 w rolnictwie (*Polska Gospodarcza*, zeszyt 1. 1931). — **Liminowicz St.**: Gospodarstwo włościńskie w Wielkopolsce (*Tygodnik Rolniczy* Nr. 47 i 48. 1930). — **Leszczyński St.**: Zagadnienie międzynarodowego porozumienia weterynaryjnego (*Polska Gospodarcza*, zeszyt 4. 1931). — **Lutosławski J.**: Granice katastrofy a nawożenie (*Gazeta Rolnicza* Nr. 44. 1930). — **Łaguna S. Inż.**: Stan i rozwój rachunkowości rolniczej w gospodarstwach o przebudowanej struk-

turze garnej (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1930). — Łoś J.: Zarys sytuacji zbożowej (Gazeta Rolnicza Nr. 47. 1930). — Miklaszewski S.: Kwestja izb rolniczych na międzynarodowym zjeździe dla spraw rozwoju kultury wsi w Belgji (Rolnictwo, Tom I, zeszyt I. 1930). — Mincer T.: Dotychczasowe rezultaty polityki zbożowej (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1931). — Moszczeński S.: Metody mierzenia czasu w gospodarstwach wiejskich (Rolnictwo, Tom I, zeszyt I. 1930). — Okoniewski W. Inż.: Zagadnienie ziemnaczane (Rolnik Ekonomista Nr. 22. 1930). — Pogorzelski M.: Hodowla świń a przemysł bekonowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1931). — Replonge J.: Kredyt rolniczy w Rumunji (Rolnictwo, Tom I, zeszyt II. 1930). — Rose A. Dr.: Wschodnio-europejskie porozumienie agrarne (Rolnictwo, Tom I, zeszyt II. 1930). — Tenże: Wobec przesilenia rolniczego (Rolnik Ekonomista, Nr. 1. 1931). — Ruśkiewicz S.: Zmniejszanie się powierzchni leśnej w Polsce (Rolnictwo, Tom I, zeszyt I. 1930). — Rusinek Z.: Znaczenie wydatków gotówkowych włościan dla życia gospodarczego (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1930). — Skarżyński J.: O program walki z kryzysem rolnictwa (Gazeta Rolnicza Nr. 49. 1930). — Szturm de Sztrem E.: Produkcja zbożowa i rynki zbożowe (Rolnik Ekonomista Nr. 1 i 2. 1931). — Szulc K. Prof.: Opady w okresie wegetacyjnym 1930 roku (Gazeta Rolnicza Nr. 1 i 2. 1931). — Śliwa S.: Racjonowanie i rejonowanie spożycia zboża chlebowego w Niemczech i w Polsce w czasie wojny (Przegląd Intendencki, Rok V, zeszyt 3. 1930). — Wakar W. Dr.: O kierunek produkcji (Rolnik Ekonomista Nr. 22. 1930). — Wensław A.: Wydatki i dochody izb rolniczych w Polsce (Rolnictwo, Tom I, zeszyt I. 1930). — Zaborski W.: Rosja jako ważki czynnik w kształtowaniu się cen płodów rolnych w najbliższej przyszłości (Gazeta Rolnicza Nr. 45. 1930). — Konferencja Belgradzka w sprawie organizacji eksportu zbóż (Rolnik Ekonomista Nr. 24. 1930). — Memorjał konferencji ekspertów kredytu rolnego (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1930). — Sytuacja finansowa rolnictwa w prowincjach wschodnich Niemiec (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 49. 1930).

Précy V.: La rente foncière. Son essence, sa loi, sa valeur sociale et financière et la moyens précis de l'évaluer. Paris, Boreaux de la Ligue pour la réforme foncière, 1930, str. 107, Fr. 3.

Lacy M. G.: Agricultural economics. A selected list of references. Agric. econ. bibliography 1 rev. Washington, Supt. Docs 1930, str. 21.

Timoshenko Vladimir P.: The role of agricultural fluctuations in the business cycle. Ann Arbor Mich. Univ. of Michigan, 1930, str. 89 (Michigan business studies 2,9), \$ 1

Bissing Wilhelm Moritz: Der Realkredit der deutschen Landwirtschaft. Berlin de Gruyter, 1930, str. 232, M. 9.

- Jasny N.: Die Zukunft des Roggens. Herausgegeben vom Institut für Konjunkturforschung. Berlin, Hobbing, 1930, str. 108 (Vierteljahrbuch zur Konjunkturforschung. Sonderheft 20), M. 12.
- Laur Ernst: Die Krise in der Weltlandwirtschaft. Aus einem Vortrag. Wien, Agrariaverlag, 1930, str. 15 (Bauernschriften 27) 0,80 Sch.
- Weber Heinrich Wilhelm: Die Formen der organischen Hochwald-Produktion. Eine historisch-kritische Untersuchung. Giessen, W. Meyer, 1930, str. 103, M. 4.

IV.

Górnictwo, przemysł, rzemiosło.

Sprawozdanie Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów z działalności w roku 1929. Warszawa 1930. Str. 83.

Wzorem lat ubiegłych Centralny Związek, popularnie zwany „Lewjatanem”, wydał obszerne sprawozdanie ze swej działalności w 1929 r., składające się z trzech części: 1) zobrazowanie ogólnej sytuacji gospodarczej w Polsce w roku sprawozdawczym, 2) analiza ważniejszych czynników, wpływających na kształtowanie się tej sytuacji, oraz 3) sprawozdanie z działalności Centralnego Związku. Ogólna sytuacja gospodarcza Polski została ujęta bardzo zwięźle przez uwypuklenie przy pomocy danych cyfrowych najważniejszych charakterystycznych momentów o znaczeniu wskaźnikowym, jak: produkcja rolna, ceny zbóż, wskaźniki produkcji przemysłowej, zatrudnienie w przemyśle, wydobycie i wywóz węgla, wytwórczość hutnicza, chemiczna, przewozy kolejowe i bilans handlowy. Jako konkluzja zobrazowania sytuacji gospodarczej w Polsce jest wniosek, że rozwój naszej produkcji załamał się w 1929 roku.

W dziale analizy ważniejszych czynników, wpływających na kształtowanie się sytuacji gospodarczej w Polsce w 1929 roku publikacja daje wyraz opinii centralnego organu polskich zrzeszeń gospodarczych w sprawie oddziaływania na stan ekonomiczny naszego kraju następujących czynników: rynku pieniężnego i kapitałowego, obciążeń podatkowych, kosztów przewozu, rynku pracy, polityki celnej, koncentracji i organizacji przemysłu oraz rynków zbytu. Wyrażona tutaj opinia stanowi bardzo rzeczowe i treściwe uchwycenie najważniejszych przejawów dodatnich i ujemnych naszej gospodarki krajowej w obliczu rozpoczynającego się przesilenia gospodarczego. Obok tego publikacja podaje ogólne postulaty sfer, zgrupowanych przy Centralnym Związku, w sprawie naprawy stosunków.

Sprawozdanie z działalności Centralnego Związku stanowi dwie trzecie całej publikacji. Jest to nader treściwe ujęcie wielostronnej i ruchliwej działalności Centralnego Związku z podaniem szczegółowych postulatów sfer zorganizowanych w kwestjach obrony własnych interesów. Działy, zawierające metody pracy wewnętrznej Centralnego Związku i wykaz osób, biorących udział w jego pracach, zamykają sprawozdanie, które służyć może za wzór, w jaki sposób sprawozdania tego rodzaju redagować należy, oraz stanowi dowód siły intelektualnej ludzi, kierujących nawą najpotężniejszej naszej organizacji związków obrony interesów gospodarczych.

Stefan Czarnowski (Warszawa).

Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego.
Warszawa 1930/31. Str. 570.

Rocznik IV Przewodnika, pod redakcją Dr. L. Pączewskiego, ukazał się w tradycyjnej, okazałej szacie, która mu ułatwia pełnienie jego zadań propagandowych i informacyjnych.

Pierwszy jego dział, pióra prof. J. Michalskiego, zawiera ogólną charakterystykę gospodarczą Polski, w szczególności waluty i budżetu, oraz przebiegu kryzysu gospodarczego, wraz z jego przyczynami, i podaje środki zaradcze.

Ustawodawstwu poświęcono II dział, III rolnictwu; dalej idą: IV handel, V przemysł, podzielony na 19 grup, VI szkolnictwo zawodowe, VII organizacja rolnictwa, przemysłu i handlu, VIII finanse i spółdzielczość, IX rzemiosła, X komunikacje, XI miary wreszcie XII urzędy państwowe.

W porównaniu z III. rocznikiem nowy tom doznał rozszerzenia o dwa działy, które poświęcono rolnictwu, rzemiosłu i szkolnictwu zawodowemu.

Przewodnik nie ogranicza się więc do właściwego przemysłu; takie stanowisko jest zupełnie słuszne wobec braku z jednej strony ścisłych kryteriów na rozgraniczenie a z drugiej wobec organicznego splecenia różnych działów gospodarczych. Wskazaną wydaje się rzeczą, żeby rozszerzono następny tom, przez dodanie rozdziału o ubezpieczeniach, zwłaszcza rzeczowych.

Dr. Lucjan Rosiński (Poznań).

Altenberg Maurycy Inż.: Państwowe i międzypaństwowe projekty elektryfikacji w Europie. [Warszawa 1930], str. 11 (Odb. z „Przeglądu Elektrotechnicznego”).

Hutnictwo na tle ogólnej sytuacji gospodarczej [Warszawa 1930], str. nlb. 4 + 5 tablic.

- Landau Ludwik: Ankieta o robotach budowlanych w latach 1927—1929. Warszawa 1930. Nakł. Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, str. 13 (Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. Sprawozdania i przyczynki naukowe Nr. 10).
- Rzemiosło w Polsce. Referat wygłoszony przez delegację polską na Międzynarodowy Kongres Rzemiosła w Rzymie w 1930 r. Warszawa 1930, str. 7 + 7.
- Uchwały I Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej odbytego we Lwowie w dn. 3 i 4 września 1930 r. Warszawa 1930, str. 32 (Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie).

Czasopisma: Alberg M.: Położenie przemysłu cynkowego (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 22. 1930). — B. W.: Przemysł polski w dobie kryzysu (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Brzeski R.: Światowe przesilenie gospodarcze (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 21. 1930). — Choroszewski W.: W sprawie obecnej sytuacji i przyszłego rozwoju hutnictwa żelaznego (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — Chrząszcz T. Dr. Prof.: Surowce i przetwory przemysłu rolnego w cyfrach (Rocznik Nauk Rolniczych i Leśnych, Tom XXIII. 1930). — Fall L. Dr.: Polityka węglowa (Gazeta Bankowa Nr. 22. 1930). — Glass S.: Drugi rok planu pięcioletniego Z. S. S. R. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22, 1930). — I. A.: Produkcja nawozów sztucznych we Francji (Rolnik Ekonomista Nr. 20. 1930). — J. K.: Żelazo (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — J. W.: Z przemysłu dyktowego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — Iwański T.: Mieszanki spirytusowe a przemysł naftowy (Rolnik Ekonomista Nr. 20. 1930). — Kalinowski K.: O potrzebie budownictwa ogniotrwałego na wsi (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1930). — Kattelbach S. Inż.: Jak usunąć kryzys w przemyśle wełnianym (Praktyczna Wiedza Przemysłowa, Nr. 4. 1930). — Tenże: Kryzys w przemyśle wełnianym i środki zaradcze (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Kleinberger W. Inż.: W jaki sposób rząd mógłby przyjść z pomocą budownictwu mieszkaniowemu (Ilustrowany Kurjer Codzienny Nr. 303. 1930). — Kułakowski K. Inż.: Elektryfikacja drobnych warsztatów przemysłowych i rzemieślniczych (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 4. 1930). — L. K.: Tendencje monopolistyczne niemieckiego przemysłu potasowego (Poradnik Spółdzielni Nr. 20. 1930). — L. W.: Rentowność przemysłu jutowego w Polsce (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — M. K.: Miedź, cynk, ołów, cyna (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1930). — Piotrowski W.: Sytuacja w polskim przemyśle słodowym (Rolnik Ekonomista Nr. 20. 1930). — Puzyński A. Dr. Prof.: Przemysł bawełniany w Polsce, a rynki Turcji, Persji i Turkiestanu (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — S. C.: Polski przemysł naftowy wobec sytuacji eksportowej (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — Świda T. Inż.: Przemysł polski wobec aktualnych zagadnień gospodarczych (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Smaczny W.: Współczesna gospodarka

opałowa (Przegląd Intendencki, zeszyt 3. 1930). — Śliwiński T. Inż.: Cukier jako surowiec dla przemysłu (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — U. W.: Przemysł naftowy w Polsce w roku 1930; kopalnictwo, przemysł gazolinowy, przemysł rafineryjny (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — W. D.: Sytuacja przemysłu obuwianego (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1931). — L. Z.: Z przemysłu cementowego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1930). — Zawadzki S.: Pierwsza polska maszyna do pisania (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Polskie normy kalkulacji wstępnej dla odlewni żelaza maszynowego w rejonie warszawskim (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 12. 1930).

Somme Axel: La Lorraine métallurgique. Nancy-Paris-Strasbourg. Berger-Levrault 1930, str. 252.

Colman G. M.: The structure of modern industry. London, Longmans 1930, str. 64, 6 d.

Mac Greery, Walter Gay and Mary L. Bynum : The coffee industrie in Brasil. Washington Gov. Print. Off. 1930, str. 94 (Trade promotion ser. 92) \$ 0,20.

Bergwerke (Die) Deutschlands. Auf bergwirtschaftlicher und Lagerstättenkundl. Grundlage bearbeitet von Adolf Hoffmann... Herausgegeben von Paul Hülsemann. Stuttgart, Enke 1930, str. 412, M. 32.

Bühler Robert Ed. Die Unabhängigkeitsbestrebungen Englands, Frankreichs und Deutschlands in ihrer Baumwollversorgung. Zürich. Girsberger, 1930, str. 230.

Erdöl (Das), seine Physik, Chemie, Geologie, Technologie und sein Wirtschaftsbetrieb. Begründet von Carl Engler und Hans Höfer. 2 Auflage. Herausgegeben von Jenoe Tausz. Band II Teil 2 Spezielle Geologie des Erdöls in Europa ausschliesslich Russlands. Red. von J. Tausz. Leipzig, Hirzel, 1930, 4°, str. 454, M. 62.

Fukner E. and Danielski R.: Statistik der Berg- und Hüttenwerke in Polnisch-Oberschlesien für das Jahr 1929. Bearbeitet von... Herausgegeben vom Oberschlesischen Berg- und Hüttenmännischen Verein Z. Z. Katowice, 1930, str. 179.

Herzfeld J. Kurt: Marktanalyse und industrielle Absatzorganisation. Hamburg, Boysen, 1930, str. 102, M. 6.

Kali-Industrie (Deutsche) Weltbedeutung und Entwicklungstendenzen der deutschen Kali-Industrie. 1930, Berlin, Hoppenstedt, 1930, 4°, str. 94 (Spezial Archiv d. deutschen Wirtschaft) M. 6.

Marx-Reinhart August: Maschinenausfuhr nach Sowjetrussland. Leipzig, Noske 1930, str. 101 (Hessische Beiträge zur Staats- und Wirtschaftskunde 5) M. 5.

- Michalski Hans: Gegenwartsprobleme des englischen Kohlenbergbaus. Jena, G. Fischer, 1930, str. 98 (Münchener volkswirtschaftliche Studien N. F. 14), M. 5,20.
- Pilz Helmut. Die indische Baumwollindustrie. Produktionsgrundlagen, Entwicklung vor u. nach dem Weltkrieg, soziale Fragen, Zollpolitik. Berlin, Springer, 1930, str. 188, M. 12.
- Samson Fritz: Der Einfluss der Mode auf den Schuheinzelhandel. Stuttgart, Poeschel 1930, str. 128 (Schriften zur Einzelhandelsforschung 5) M. 6.
- Schiermeyer Gustav: Die Mode als betriebswirtschaftliches Problem. Eine Untersuchung über den Einfluss der Mode auf die Absatzgestaltung. Stuttgart, Poeschel, 1930, str. 97 (Betriebswirtschaftliche Abhandlungen 13) M. 5,75.
- Schneider Hans J.: Der Wiederaufbau der Grosseisenindustrie am Rhein und Ruhr. Berlin, Hobbing, 1930, str. 176, M. 8.
- Schuhindustrie (Die deutsche). Berlin, Mittler, 1930, str. 326 (Verhandlungen und Berichte des Unterausschusses für allgemeine Wirtschaftsstruktur) M. 9.
- Spethmann Hans: Zwölf Jahre Ruhrbergbau. Aus seiner Geschichte vom Kriegsbeginn bis zum Franzoseneinmarsch 1914—1925 Band IV. Der Ruhrkampf 1923—1925. Das Ringen um die Kohle. Berlin, Hobbing, 1930, str. 394, M. 8.
- Treibriemenindustrie (Die deutsche). Berlin, Mittler, 1930, str. 95 (Verh. und. Berichte des Unterausschusses für allgemeine Wirtschaftsstruktur) M. 2,85.
- Weidler Felix: Zwanzig Jahre Geschichte der deutschen Bäcker- und Konditorei-Bewegung 1909—1928. Berlin, Lankes, 1930, 2 tomy, str. 378 i 444, M. 8.

V.

Handel, polityka handlowa i komunikacja.

Grosvenor M. Jones: Pomoc rządowa dla żegluga handlowej. Studium o subsydjach, subwencjach i innych postaciach pomocy państwowej w najważniejszych państwach świata. Str. 778. Warszawa 1930. Nakładem tygodnika „Polska Gospodarcza”.

Odzyskanie dostępu do morza, budowa wielkiego nowoczesnego portu w Gdyni, stosunkowo szybki w ostatnich latach rozwój naszej floty handlowej i ogólnego zainteresowania naszego społeczeństwa sprawami morskimi, wywołały w Polsce konieczność naukowego oświetlenia wielu problemów i aktualnych zagadnień, związanych z całokształtem obecnej i przyszłej polityki morskiej naszego państwa. Jednym z najważniejszych i najbardziej aktualnych zagad-

nień jest kwestja obronia przez państwo i rząd najwłaściwszych i najbardziej celowych środków, zmierzających do rozbudowania naszej floty handlowej oraz handlu morskiego i najzupełniejszego scharmonizowania jej działalnościami z całokształtem naszego życia gospodarczego i politycznego. Bowiem silna flota handlowa może być nie tylko wyrazem siły ekonomicznej państwa, ale może również stanowić bardzo ważki atut w jego ogólnej polityce międzynarodowej. Wystarczy wskazać na fakt, jak różnie wygląda hasło wolności mórza, gdy jest bronione przez państwa, rozporządzające wielomilionowym tonnażem swej floty handlowej i wojennej, a jak wygląda w praktyce, gdy jest głoszone i bronione przez państwa takie, jak np. Polska, które tej floty nie posiadają i są dopiero na dorobku.

Zagadnienia polityki morskiej wogóle, a szczególnie w dziedzinie rozbudowy floty handlowej i pomocy dla niej ze strony rządu, są jednakże bardzo skomplikowane i trudne do rozwiązania i wymagają wielkiej ostrożności i głębokiego doświadczenia, którego, niestety, Polska nie posiada. To też bardzo dobrze się stało, że dzięki inicjatywie naszego Ministerstwa Przemysłu i Handlu uprzyjętniono zarówno sferom bezpośrednio zainteresowanym, jak i szerszemu ogółowi czytelników polski przekład wspomnianego na wstępie znakomitego dzieła, pióra Grosvenor M. Jones'a, doskonałego znawcy spraw morskich. Dzieło to, przełożone na wiele języków, zajmuje się ściśle praktyczną stroną inicjatywy i wysiłków wszystkich bez wyjątku ważniejszych państw morskich w dziedzinie obrony swych interesów handlowych na morzu. Dotyczy ono przede wszystkim wszelkich metod i form pomocy, której udzielać może państwo flocie handlowej i handlowi morskemu swego kraju. Mamy zatem w tem dziele jak najbardziej szczegółowe przedstawienie ustawodawstwa, dotyczącego subsydjów w tych państwach, w których subwencjonowanie marynarki odbywało się na wielką skalę. Autor nie ogranicza się jednak do prostego przedstawienia wspomnianego ustawodawstwa, lecz wnika we wszelkie szczegóły całokształtu morskiej polityki znaczniejszych państw morskich i to w związku z ogólnym kształtowaniem się konjunktur państwowego i światowego organizmu gospodarczego i politycznego. W jak najbardziej obiektywny sposób przedstawia on kolejno wszystkie postacie pomocy rządowej i ich praktyczne wyniki w Wielkiej Brytanji, Stanach Zjednoczonych, Francji, Niemczech, Włoszech, Norwegji, Holandji, Belgji, Hiszpanji, Portugalji, Rosji, Japonji i w krajach skandynawskich, we wszystkich państwach Ameryki Południowej i Środkowej oraz we wszystkich powstałych po wojnie państwach Europy. Szczególnie dokładnie przedstawiono znaczenie i konkretne wyniki, jakie w poszczególnych państwach osiągnięto przez zagwarantowanie dla własnej floty handlowej wyłącz-

ności żeglugi przybrzeżnej, dzięki stosowaniu zwolnień od cła materiałów, przeznaczonych do budowy statków, dzięki ulgowym taryfom kolejowym, pożyczkom dla właścicieli statków, zwrotu opłat portowych, kanałowych, zwolnienia od różnych podatków, oraz szerokiemu stosowaniu subwencji pocztowych dla tych linii okrętowych, które zobowiązują się do regularnego i szybkiego przewożenia poczty i utrzymywania komunikacji pomiędzy określonymi portami. O Polsce i zaczątkach naszej floty handlowej autor podaje tylko króciutką wzmiankę o rozpoczęciu przez rząd budowy portu w Gdyni, co o tyle jest zrozumiałe, że wydając swe dzieło w 1924 roku, nie mógł oczywiście uwzględnić tych zasadniczych zmian, jakie zaszły od 1924 roku, zarówno co do budowy portu w Gdyni, jak również i co do rozbudowy polskiej floty handlowej i ustawodawstwa morskiego. Nasza polityka w odniesieniu do spraw morskich zaczęła się wówczas dopiero krystalizować, przybierając w ostatnich dopiero latach pewne ostatecznie wytknięte linje, czego nie mógł autor uwzględnić.

Wielką wartość dzieła podnosi jeszcze i to, że jego autor nie wnosi absolutnie żadnego pierwiastka subiektywizmu w ocenie argumentów za lub przeciw poszczególnym lub wszystkim formom pomocy państwowej, lecz wyłącznie tylko podaje jak najbardziej obiektywne i bezstronne zobrazowanie samych faktów tej pomocy. Wszelkie wnioski co do skutków osiągniętych przez poszczególne państwa w dziedzinie popierania rozwoju floty handlowej opiera na niezwykle bogatym źródłowym materiale statystycznym, opracowanym bardzo gruntownie i sumiennie, a zarazem systematycznie i nader przejrzysto. Wysoka wartość tego dzieła umożliwi czytelnikom głębokie i wszechstronne poznanie zagadnień pewnych aktualnych gałęzi polityki morskiej, a oprócz tego daje również niezwykle dużo bogatego i cennego materiału, który z pożytkiem mogą wyzyskać zarówno nasza publicystyka, jak i sfery gospodarcze, administracyjne i polityczne. Nie chodzi tu, oczywiście, o bezkrytyczne branie wypróbowanych gdzie indziej w ciągu wielu dziesiątków lat gotowych wzorów pomocy rządowej dla marynarki handlowej, które w naszych warunkach łatwo mogłyby się okazać niewłaściwymi, lecz dokładne przestudjowanie poruszonych w tem dziele zagadnień i materiałów statystycznych uchronić może od popełnienia wielu niebezpiecznych błędów i kosztownych eksperymentów.

Dr.

Florjan

Barciński (Poznań)

Komunikacja w Polsce i zagranicą w świetle pokazu Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu [Warszawa 1930]. Wydawnictwo red. Polskiego Przemysłu Budowlanego str. 32.

Rocznik statystyczny przewozu towarów za listami przewozowymi pośpieszonymi za rok 1929 na Polskich Kolejach Państwowych według poszczególnych rodzajów towarów. Warszawa 1930. Ministerstwo Komunikacji. Centralne Biuro Statystyki przewozów P. K. P., str. 464.

Sprawozdania Izby Handlowej i Przemysłowej w Bielsku za rok 1929 [Bielsk 1930], str. 151.

Czasopisma: Atlas A. Dr.: Błędy naszej zagranicznej służby cywilnej (Tygodnik Handlowy Nr. 45. 1930). — B.: Eksport i rynki zbytu trzody chlewnej (Rolnik Ekonomista Nr. 20, 21, 22, 23 i 24. 1930). — B. A.: Ruch portowy w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — B. R.: Rozporządzenie w sprawie regulowania obrotu węgla (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 24. 1930). — B. W.: Sprawa ochrony celnej dla polskiego rzepaku (Rolnik Ekonomista Nr. 23. 1930). — B a r s z c z e w s k i A.: Międzynarodowe związkowe taryfy kolejowe (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — T e n ż e: Dumping sowiecki (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1930). — B r u n H.: Warunki racjonalizacji handlu w Polsce (Tygodnik Handlowy Nr. 1 i 2. 1930). — B u t l e r J.: O bezpośredniość naszego handlu zamorskiego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1930). — T e n ż e: Traktat handlowy z Grecją (Polska Gospodarcza, zeszyt 48. 1930). — T e n ż e: Penetracja gospodarcza polsko-rumuńska i jej przeszkody (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1930). — D. K.: Organizacja eksportu warzyw i owoców z Włoch (Rolnik Ekonomista Nr. 21. 1930). — D e r e z i ń s k i J.: Włochy jako rynek zbytu dla polskich produktów zwierzęcych (Polska Gospodarcza, zeszyt 48. 1930). — D o s k o c z A.: Rozwój i znaczenie giełd zbożowo-towarowych (Rolnik Ekonomista Nr. 2. 1931). — D y j a s W.: Rządowa akcja zniżki cen i płac w Niemczech (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1930). — E. T.: Przegląd rynków rybnych (Rolnik Ekonomista Nr. 20, 22. 1930). — G. J.: Warunki przewozu kolejami zwierząt domowych żywych (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — T e n ż e: Nowelizacja rozporządzenia Prezydenta R. P. o przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe” (Polska Gospodarcza, zeszyt 50. 1930). — T e n ż e: Zdolność konkurencyjna samochodu ciężarowego w stosunku do kolei żelaznych (Polska Gospodarcza, zeszyt 47. 1930). — T e n ż e: Znaczenie gospodarcze ruchu turystycznego (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — G a w r o ń s k i - R a w i t a Z. Dr.: Podstawy akcji obniżania cen i jej trudności (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1931). — G i e y s z t o r J.: Magistrala kolejowa Górny Śląsk—Gdynia (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — T e n ż e: Pociągi drobnicowe (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1931). — G l u z i ń s k i K. Dr.: Czy podwyżka stawek celnych dla maszyn i aparatów jest uzasadniona (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 21. 1930). — G o l d m a n n S. Dr.: Jęczmień polski jako artykuł eksportowy (Rolnik Ekonomista Nr. 1. 1931). — T e n ż e: Możliwości eksportu polskiego zboża (Rolnik Ekonomista Nr. 21. 1930). — G r a b o w s k i M.: Międzynarodowy rynek mleczarski w pierwszej połowie b. roku gospodarczego (Rolnik Ekonomista Nr. 23. 1930). — G r y z St.: Niektóre zarządzenia państw

naddunajskich (Rolnik Ekonomista Nr. 24. 1930). — H.: W sprawie giełd zbożowo-towarowych w Polsce (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — H.: W sprawie cel wywozowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — J. P.: Przesyłki listowe w latach 1923—1929 (Polska Gospodarcza, zeszyt 52. 1930). — J. T.: Wywóz drzewa do Niemiec (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1931). — Iwaszkiewicz E.: O uregulowanie wywozu raków (Rolnictwo, Tom I, zeszyt II. 1930). — J. Charakterystyka przewozów wytworów przemysłu fabryczno-rolnego w 1929 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 47. 1930). — J. P. de R.: Handel zagraniczny wytworami rolnymi w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Kalecki M.: Wpływ niżki cen artykułów przemysłowych dla konsumcji na przebieg konjunktury (Polska Gospodarcza, zeszyt 48. 1930). — Kulczycki K.: Wpływ naszego ustawodawstwa na stan handlu kolonialno-spożywczego (Tygodnik Handlowy Nr. 47. 1930). — Królikowski S. Fr.: O właściwy system taryfy celnej (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1931). — Tenże: Częściowa zmiana taryfy celnej (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). Krzyżanowski A. Inż.: Komercjalizacja kolei polskich (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Kwapiszewski W.: O pełne wyzyskanie zaplecza portów polskich w eksporcie produktów żywnościowych (Rolnik Ekonomista Nr. 1. 1931). — Ł. Dr.: Tendencje międzynarodowej polityki handlowej (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1931). — Łopieński Z.: Wywóz jaj z Polski w 1929 roku (Rolnictwo, Tom I, zeszyt I. 1930). — Łychowski T. Dr.: Wobec nowych dróg polskiej polityki handlowej (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Tenże Polsko-niemieckie stosunki handlowe (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1931). — M.: Handlowe komunikacje lotnicze (Polska Gospodarcza, zeszyt 52. 1930). — M.: Polska wobec stanu beztraktatowego między Czechosłowacją a Węgrami (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1931). — M.: Obniżka cen, jako konieczność gospodarcza Polski (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — M.: Państwowy fundusz drogowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — M. I. D.: Bilans płatniczy między Stanami Zjednoczonymi a Europą (Polska Gospodarcza, zeszyt 52. 1930). — M. I. D.: Ze światowego rynku frachtowego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Marcinkiewicz-Dunin Z.: W sprawie znaczenia komunikacyjnego północnej części województwa pomorskiego (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII. zeszyt III. 1930). — Miduch Z.: Skuteczność premjowania wywozu (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — Tenże: Zmiany w taryfie celnej (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1930). — Minkowski P.: Zasady wytyczne polskiego wywozu (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — Nieduszyński T. Dr.: Zagadnienie importu w działalności naszych placówek zagranicznych (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Nowacki T.: Handlowa organizacja zaplecza portów polskich (Polska Gospodarcza, zeszyt 50. 1930). — Tenże: Aktywizacja naszego bilansu handlowego (Tygodnik Handlowy Nr. 2. 1931). — Tenże: Bilans handlowy Polski za rok 1930 (Tygodnik Handlowy Nr. 4. 1931). — Orthwein K.: Arabia jako rynek zbytu (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Tenże: Drogi rozwojowe portów polskich (Przegląd Gospodarczy,

zeszyt 22. 1930). — Pr.: W przededniu nowej taryfy celnej (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 22. 1930). — Pogorzelski A.: Premje wywozowe na zboże w sierpniu i wrześniu 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — Pogorzelski M.: Sprawy komiwojażerów w polskich traktatach handlowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 52. 1930). — R. A.: Koleje i szosy (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — Radomyski J. Inż.: Rola zachodniej Polski w eksporcie polskim (Gazeta Rolnicza Nr. 50. 1930). — Tenże: Organizacja eksportu rolnego w zachodniej Polsce (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — Repeczko M.: Znaczenie gospodarcze ruchu turystycznego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1930). — S. D.: Radcowie do spraw handlu zagranicznego Polski (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — S. K.: Możliwości naszej ekspansji gospodarczej (Rolnik Ekonomista, Nr. 24. 1930). — Sadowski S.: Problem realizacji umów gospodarczych (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Sławiński T.: Kartele i ich rola w nowoczesnym gospodarstwie (Rolnik Ekonomista Nr. 1. 1931). — Skrzywan W.: Trudności ekonomicznych badań handlu (Tygodnik Handlowy Nr. 50. 1930). — Sokołowski K.: O powszechną zniżkę cen (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1930). — Smerek M.: Dochody Kolei w bilansie płatniczym Polski za rok 1929 (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Stypiński B.: Udział izb przemysłowo-handlowych w administracji stosunków gospodarczych (Polska Gospodarcza, zeszyt 47. 1930). — Sztolcman S. Inż.: W sprawie rozwoju polskiej sieci komunikacyjnej (Polska Gospodarcza, zeszyt 47. 1930). — Szyszkowski M.: Stan prawny, dotyczący przedstawicieli handlowych w poszczególnych państwach Europy (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 1. 1931). — W. St.: Bilans handlowy w październiku 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — Wakar W. Dr.: Państwowa rada kolejowa (Rolnik Ekonomista Nr. 23. 1930). — Wójcicki J.: Potrzeby organizacyjne eksportu przemysłu drzewnego (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 3. 1930). — Wojtyna J.: Zagadnienie projektowanych giełd mięsnych (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Z. F.: Konieczność planowej i programowej zniżki cen wyrobów przemysłowych (Ilustrowany Kurjer Codzienny Nr. 303. 1930). — Z. I.: W sprawie finansowej pomocy dla eksportu (Przegląd Ubezpieczeniowy, zeszyt 5. 1930). — Z. K.: Stan ekonomiczny kolei głównych krajów przemysłowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 50. 1930). — Międzynarodowe porozumienie cukrowe (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Projekt ustawy o funduszu eksportowym (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Projekt organizacji zakupu zbóż w Bułgarii (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Obrót towarowy przez Gdynię w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Ruch telefoniczny między Polską, Ameryką Północną i Australją (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Stan beztraktatowy między Czechosłowacją a Węgrami (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Sądownictwo polubowne w stosunkach handlowych i przemysłowych (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 23. 1930). — Wykaz polskich statków

II. Przegląd piśmiennictwa

handlowych ponad 100 tonn r. br. według stanu na 1. I. 1931 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Wskazówki dla eksportu polskiego do Stanów Zjednoczonych (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 2. 1931).

Haenecour R.: L'avenir du port d'Anvers et de l'Escaut maritime. Projet d'adaptation du fleuve et des installations maritimes d'Anvers aux exigences possibles de la grande navigation. Hasselt 1930, str. 16, Fr. 5.

Questions soulevées par le Conseil en ce qui concerne la liberté des communications et du transit a l'occasion de l'examen par le Conseil de l'état des relations entre la Pologne et la Lithuanie. Rapport de la Commission consultative et technique des communications et du transit. Genève, 1930, 4°, str. 40 (Série des publ. de la Société des Nations 8. 1930. 9) Fr. szw. 2,50.

Sciamma G.: La question des tarifs douaniers devant la Société des Nations. Paris, 1930. Presses Modernes.

Holsinger Frederic E.: The mystery of the trade depression. The collapse of production and employment under the capitalist system of Europa, with outline plan for the economic reorganization of human society upon the basis of individual liberty, personal property and private enterprise. London, King, str. 360, 7 s. 6 d.

Jackson G. Gibbard: British railways. The romance of their achievement. London, Low, 1930, str. 244, 6 s.

Long W. Rodney: Railways of South America. Part 3 Chile. Washington Gov. Print. Office, 1930, str. 385 (U. S. Dept. of commerce Trade promotion series 93) \$ 1,30.

Berets Karl: Das Entlohnungsproblem im Einzelhandel. Stuttgart, Poeschel 1930, str. 107 (Schriften zur Einzelhandelsforschung 6) M. 5.

Buzello Siegfried: Der ausländische und der deutsche Buchhandel. Ein Vergleich der organisatorischen Entwicklungstendenzen. Berlin, Ebering, 1930, str. 127 (Volkswirtschaftliche Studien 32) M. 5.

Halasi Adalbert: Handelspolitik. Berlin, Heymann 1930, str. 204, M. 5.

Haushalter Franz G.: Deutschlands Handelsverträge und sein Anteil am Welthandel. Ein Leitfaden. Leipzig, Hirschfeld 1930, str. 270, M. 8.

Ischboldin Boris: Die russische Handelspolitik der Gegenwart. Ein kritischer Beitrag vom bolschewistischen Wirtschaftssystem. Jena, G. Fischer, 1930, str. 240 (Sozialwissenschaftliche Bausteine 3) M. 12.

Leibbrand Max: Fortschritte und Probleme in der Rationalisierung des Reichsbahnbetriebes. Vortrag. Berlin, Verkehrswiss. Lehrmittelgesellschaft. b. d. Deutschen Reichsbahn, 1930, str. 31, M. 2,25.

Meyer Heinrich: Hamburg als Güterumschlagsplatz vor und nach dem Kriege. Hamburg, 1930, Schwedter & Hauer, str. 111, M. 3.

Mues Joachim: Die Organisation des Wollhandels und der Wollmärkte. Altenburg (Tür). F. O. Müller 1930, str. 223, M. 8.

- Münch Traugott: Das Hotelunternehmen im Lichte betriebswirtschaftlicher Lehre und Praxis. Zürich, Orell Füssli, 1930, 4°, str. 469, M. 19,20.
- Rheinschiffahrt (Die deutsche). Gutachten der Rhein-Kommission über die Lage der Rheinschiffahrt und der in ihr beschäftigten Arbeitnehmer. Erstattet von Bernhard Harms, Bruno Kuske, Otto Most. Wissenschaftlicher Sekretär: Andreas Predöhl. Berlin, Hobbing, 1930, str. 502.
- Schäfer Siegfried A. J.: Lebensfragen des Einzelhandels. Saarbrücken. Saarbrücker Dr. u. Verlag 1930, str. 15, M. 0,25.
- Tecklenburg Kurt: Betriebskostenrechnung und Selbstkostenermittlung bei der Deutschen Reichsbahn. Berlin, Verkehrswiss. Lehrmittelgesellsch. bei d. Deutschen Reichsbahn, 1930, str. 66, M. 3,25.
- Zihlmann Alfred: Wanlungen der handelspolitischen Ideen in der Schweiz seit dem Abschluss der letzten Vorkriegshandelsverträge. Mulhouse, 1930, str. 119.

VI.

Skarbowość, zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczeniowe.

Czerwinski Czesław: „Powstanie i rozwój podatku przemysłowo-obrotowego w Polsce”. Warszawa 1930. Nakładem Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Str. 74. Z przedmową Prof. B. Markowskiego.

Praca powstała w seminarjum skarbowem Prof. B. Markowskiego w roku akad. 1927/28 i przyjęta została jako dyplomowa przez Senat Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Autor we wstępie przedstawia w krótkości powstanie podatku obrotowego we Francji i w Niemczech, następnie w części pierwszej omawia ustawodawstwo o podatku przemysłowym na ziemiach polskich przed rokiem 1918, uwzględniając szczególnie ustawę rosyjską z r. 1898, poczem w części drugiej kreśli rozwój odnośnego ustawodawstwa w niepodległej Polsce aż do przeprowadzenia całkowitej unifikacji, dokonanej ustawą z dn. 17. XII. 1921. Część trzecia dotyczy wprowadzenia i rozwinięcia podatku obrotowego w Polsce od czasów ustawy z dn. 14. V. 1923, po przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 31. I. 1924 aż do ustawy z dn. 15. VII. 1925, dziś jeszcze miarodajnej, której opis i charakterystyka z natury rzeczy stosunkowo najwięcej zajmuje miejsca w pracy. Część czwarta, zatytułowana „pogląd ogólny”, zawiera ocenę podatku obrotowego z punktu widzenia skarbowego, podaje sądy o wpływie podatku na życie gospodarcze kraju i przytacza liczne, a tak różnorodne opinie w sprawie reformy podatku z dodaniem również własnych uwag autora, spokojnych i rzeczowych.

Praca Cz. Czerwińskiego jest napisana zwięźle i przejrzysto, odznacza się mianowicie wnikliwą analizą poszczególnych kompleksów ustawodawczych, łączących w sobie niejednokrotnie zgoła heterogeniczne formy podatkowe. Przykładem może być ustawa rosyjska z r. 1898, w której autor trafnie rozróżnia „pierwiastki czterech zasadniczo różnych podatków”: realnego, częściowo-dochodowego, majątkowego i obrotowego. Ostatni, tkwiący w t. zw. podatku repartycyjnym, zniesionym ostatecznie w r. 1920, oddziałął jednak w pierwszym okresie polskiego ustawodawstwa na technikę wymiarową dodatkowego podatku przemysłowego, obciążającego zyski, określane pierwotnie według zasadniczego realnego podatku przemysłowego. Oparcie wymiaru podatku przemysłowego na obrocie, z pominięciem wszelkiego zysku czy przychodu netto, nastąpiło, jak wiadomo, w r. 1923, przyczem za obrót uznany został na ogół przychód surowy. Autor słusznie podkreśla na str. 35, że „jednolitość” ustawodawstwa polskiego została „zamącona” przez wtrącenie pomiędzy przepisy o podatku od obrotu postanowień o świadectwach przemysłowych. Należy się z tem zgodzić. Świadczenia przemysłowe bowiem nawiązują z góry do oznak zewnętrznych, zależnych w gruncie rzeczy wyłącznie od podatnika i dowodzących bezpośrednio istnienia rzeczowych przewidywań jakichkolwiek zysków czy przychodów netto. Przedstawianie przez rząd w r. 1923 podatku obrotowego również jako przychodowego czyli mającego obciążyć ostatecznie zyski i przychody czyste przemysłu i handlu, budziło też zastrzeżenia, tłumaczy się coprawda dostatecznie ówczesną sytuacją polityczną.

W części czwartej autor zastanawia się nad kwestją charakteru podatku obrotowego, w szczególności kwestją jego pośredniości, i zauważa, zdaje się trafnie, że przemysł przerzucił podatek obrotowy bodaj w całości na kupców, ci ostatni jednak nie mogli w naszych okolicznościach przerzucić podatku dalej na konsumentów, lecz ponieść musieli go sami niemal w całości. Zaznaczyć jednak należy, że pomimo to podatek obrotowy zaliczyć należałoby do pośrednich, a nie do bezpośrednich przychodowych. Podział podatków na bezpośrednie i pośrednie nie może być bowiem wyraźnie uzależniony od przierzucalności podatków. Przerzucalne są, choć w różnym stopniu, ostatecznie wszystkie podatki, także bezpośrednie, wśród nich i majątkowe, a nawet spadkowe. Wystarczy tu wskazać na opinie, którym dano nie tak dawno wyraz na zjeździe przedstawicieli teorii i praktyki skarbowej niemieckiej w Eilsen w październiku 1929 r. Podział podatków na bezpośrednie i pośrednie nie może zależeć od intencji ustawodawcy co do tego, kto ma ostatecznie podatek ponieść. Dana intencja może w poszczególnym przypadku wcale nie istnieć, może nie być też wyrażona. Pod-

stawy wymiaru podatku muszą być jednak w ustawach zawsze wyraźnie podane. O ile zachodzi zasadnicza możliwość chociażby regresywnego opodatkowania strat przez oparcie wymiaru podatku jedynie na przychodzie surowym, zależnym nie tylko od producenta, ale także od konjunktury, dany podatek zaliczyć już należałoby do pośrednich. Możliwość ta przy podatku przemysłowym od obrotu w bardzo szerokiej mierze istotnie zachodzi, z tej to też przyczyny uznać należy go raczej za pośredni; faktyczna przeczualność jego nie miałyby tu znaczenia decydującego.

Uzupełnienie pracy Cz. Czerwińskiego stanowią poglądowo ułożone zestawienia statystyczne, ilustrujące doskonale znaczenie podatku przemysłowo-obrotowego dla skarbu państwa. Publikację uznać należy w ogólności za pożyteczną i godną polecenia.

Dr. Roch Knapowski (Poznań).

Prace Seminarjum ze skarbowości oraz ze statystyki pod redakcją prof. M. Gutkowskiego T. I. Wilno, Uniw. St. Batorego, zas. Min. Skarbu. 1931, 355 str.

Wydany tom pierwszy zawiera osiem prac członków seminarjum skarbowego, pozostającego pod kierownictwem prof. Gutkowskiego, wykładającego skarbowość na Uniwersytecie Wileńskim. Nie jest zamiarem moim omówić na tem miejscu po kolei wyczerpująco poszczególne prace. Może nadarzy się jeszcze ku temu co do niejednych z nich specjalna okazja. Ograniczyć chciałbym się tutaj tylko do pewnych ogólnych uwag, odnoszących się do publikacji jako całości. Tematy prac dotyczą przeważnie zagadnień ważnych, po części nawet najbardziej zasadniczych w nauce skarbowości. Wymienię tu chociażby ciekawie pomyślane prace A. Dmitrjewa, st. asystenta przy katedrze skarbowości U. S. B., p. t. „Próba ogólnej teorii wydatków publicznych” oraz S. Frydmana „Uwagi do podstaw skarbowości”. Ale i zagadnienia, wiążące się bezpośrednio z ustawodawstwem podatkowym polskiem, znajdują wdzięczne i treściwe opracowanie w referatach W. Brużyka p. t. „Polski podatek dochodowy w świetle teorii podatków” oraz M. Brojdesa „Wpływ polskiego podatku przemysłowego na produkcję”. Zajmujących się ogromnie zawiłymi i niezwykle trudnymi do rozwiązania problemami konjunktur gospodarczych zaciekawić musi specjalnie praca M. Króla p. t. „Stabilizacja konjunktury gospodarczej a polityka bankowa”, napisana z pochwały godnym umiarem i świadcząca o poważnych studjach. Praca J. Putskiego p. t. „Zależności statystyczne” oraz W. Runcewicza „Zastosowanie wskazań naukowej organizacji pracy w zarządzie podatków bezpośrednich w Polsce”, przejrzyste w rozwinięciu i przeprowadzeniu tematu, zainteresować

winy także nefachowców w dziedzinie statystyki czy administracji skarbowej. Że okres wyteżonych badań i dociekań członków seminarjum skarbowego na Uniwersytecie Wileńskim jest niewątpliwie nader obszerny, dowodzi praca R. Baranowskiego p. t. „Pierwiastki socjalno-polityczne w systemie podatków bezpośrednich Związku Socjalistycznych Republik Rad”, stanowiąca cenny przyczynek dla poznania naogół mało jeszcze znanych i przejrzystych stosunków gospodarczych i skarbowych sowieckich.

Poziom naukowy prac, ogłoszonych w tomie pierwszym, jest w ogólności, trzeba powiedzieć, wysoki. I choć pod niejednym względem odmienne można mieć poglądy, i niejedne także szczególności czy zapatrywania natury zasadniczej wywołać muszą subiektywne wątpliwości i daleko nawet idące zastrzeżenia, to jednak odczuwa się na każdej stronicy szczere dążenie autorów do istotnego pogłębienia zakresu swych wiadomości oraz do dojrzałego poznania problemów, tkwiących w treści opracowanych przez siebie materij naukowych. Prace, wszystkie oparte na obszernej literaturze, z uwzględnieniem najnowszej, budzą zaufanie co do sumienności w ich przygotowaniu, jasny układ oraz sposób ujęcia i przeprowadzenia myśli przewodnich w poszczególnych częściach dowodzą zarówno gruntownego przemyślenia tematów, jak i zdolności a niekiedy i łatwości, w posługiwaniu się pojęciami abstrakcyjnymi. Powyższe momenty świadczą dodatnio nietylko o indywidualnych kwalifikacjach autorów, ale są do pewnego stopnia niewątpliwie także wynikiem ich wspólnych wysiłków, kierowanych umiejętnie pełnymi doświadczenia wskazówkami dyrektora seminarjum, naukowca i pedagoga w jednej osobie, prof. Gutkowskiego. Ogłoszona na wstępie przedmowa prof. Gutkowskiego objaśnia w sposób zajmujący i z precyzją warunki, wśród których rozwijała się praca w seminarjum skarbowym w szeregu ostatnich lat, oraz tok postępowania, umożliwiający ciągłość pracy, jak również stały kontakt między członkami seminarjum, i gwarantujący możliwie najwyższą wartość naukową poszczególnych prac.

Ministerstwo Skarbu dobrze uczyniło, udzielając ze swej strony poparcia wydawnictwu, którego celem było udostępnienie także szerszym kołom zainteresowanych naukowo zagadnieniami skarbowymi cennych prac seminarjum skarbowego wileńskiego uniwersytetu.

Dr. Roch Knapowski (Poznań).

K r z e m i c k i St.: Kodeks Stemplowy cz. III. Uzupełnienia i uwagi do ustawy o opłatach stemplowych. Lwów, Gubrynowicz, 1931.

Ustawa z 2. 8. 1926 r. o opłatach stemplowych ma swoją historję. Przez szereg lat Ministerstwo Skarbu nie chciało przystąpić

do unifikacji tego działu, podając za motyw, że czynić tego nie można przed unifikacją prawodawstwa prywatnego. Sejm (zupełnie trafnie) nie uznał tego motywu i w r. 1923 kategorycznie przedłożenia projektu z jednolitą ustawą stemplową zażądał. Projekt taki (autorem był A. Rosenkranz) przedłożony w r. 1924, zmieniła bardzo znacznie w toku dwuletniej blisko pracy Komisja Sejmowa (sprawozdawcą był A. Chełmoński), poprawił go Senat, poczem stał się ustawą i obowiązuje od lat czterech zgórą, uległszy raz jeden drobnej nowelizacji w r. 1927.

Od chwili wejścia w życie tej ustawy ujmuje Ministerstwo interpretację poszczególnych przepisów w formę „wykładni”, ogłaszanej w każdym niemal numerze dziennika urzędowego. Ta wykładnia wiąże organy wymierzające opłatę. Płatnik, niezgadzający się z wymiarem, na tej wykładni opartym, ma prawo odwołania się do wyższej władzy skarbowej, która oczywiście od tej wykładni nie odstąpi, a następnie wniesienia skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Na tę daleką, kosztowną i nie wstrzymującą zapłaty podług zaskarżonego wymiaru, drogę wstępuje płatnik w bardzo nielicznych przypadkach, przedewszystkiem z tego powodu, że przeważnie chodzi o drobne stosunkowo kwoty. W urzędowych publikacjach ogłoszono dotąd zaledwie jedno orzeczenie tego Trybunału. To wszystko zatem uwydatnia uwagę publikowanej przez Ministerstwo Skarbu wykładni.

Wykładnia ta zostaje wydana, jak każde inne zarządzenie ministerjalne, drogą okólnika, którego autorem jest właściwy dla opłat specjalny znawca tego przedmiotu. Ten fakt jest przyczyną zarzutów, które znalazły wyraz w prawie i podręcznikach skarbowości. Niektóre z tych zarzutów idą zadaleko, odmawiając wogóle Ministerstwu prawa ograniczania w ten sposób decyzji podległych sobie organów, która winna następować z zachowaniem swobody w ocenie stanu prawnego danego przypadku. Trafne są zarzuty, o ile wskazują, że taka wykładnia o daleko w praktyce sięgających skutkach winna być rezultatem decyzji jakiegoś ciała kolegjalnego. Powinno to mieć miejsce tem bardziej, że w grę wchodzi bardzo często trudne zagadnienia trójdzielnicowego prawa prywatnego, obce ex professo Ministerstwu Skarbu.

W każdym razie wykładnia ta jest urzędowym komentarzem obecnie już niemal do wszystkich artykułów ustawy o opłatach stemplowych. W kolejnej numeracji swojej sięga obecnie blisko cyfry 300. Ten komentarz dotąd był raz zebrany, jednak tylko za jeden rok 1927 (A. Rosenkranz, Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych, 1928). Oceniany zaś tomik, uzupełniający Kodeks Stemplowy, Stanisława Krzemickiego i Władysława Szydłowskiego podaje tę wykładnię, zebraną za lata 1927—1930 i ułożoną artykuła-

mi ustawy. Dodane są przy poszczególnych artykułach dodatkowo przepisy, nowelizujące ustawę z r. 1927 i odsyłacze do innych, z danym zagadnieniem w łączności pozostających, wykładni. Przewszystkiem jednak ten tomik jest interesujący przez umieszczenie gloss autora, polemizujących z urzędową wykładnią i wyjaśniających niejedną kwestię sporną w trudnej i zawiłej ustawie.

Dr. Ignacy Weinfeld (Warszawa).

Repeczko Antoni: Podział dochodów z ceł między Polską a W. M. Gdańskiem. Warszawa 1930. „Polska Gospodarcza”, str. 82.

Autor powyższej pracy jest z liczby tych, którzy są dość dokładnie obznajomieni z zagadnieniami Gdańska. W r. 1926 wydał bowiem kilka rzeczy z zakresu spraw gdańskich. Tem cenniejszą, bo na doświadczeniu szeregu lat opartą jest książka o podziale dochodu z ceł między Polską a Gdańskiem. W przedmowie do niej p. wice-minister skarbu Stefan Starzyński słusznie podnosi, iż praca p. Repeczki „ułatwi rozwiązanie zagadnienia i przyczyni się nadto do sposobu spopularyzowania w społeczeństwie naszym tej skomplikowanej sprawy”.

Autor omawia na wstępie zasady podziału dochodów ceł we wspólnotach celnych na podstawie zajmowanych stanowisk w nauce (Kaufmann, Molinari, Matlekovits, Grunzl, Bose, Calmes) oraz według wzorów dostarczanych nam przez praktykę poszczególnych związków celnych (Austria—ks. Lichtenstein, Szwajcaria—ks. Lichtenstein, Włochy—San Marino, Francja—ks. Monaco, Niemcy—Luksemburg, Belgja—Luksemburg). Szczególnie instruktywnymi pozostaną dla nas przykłady urzędów stosowanych w wymienionych wspólnotach celnych.

Następnie omawia p. Repeczko zasady dotychczasowego rozdziału dochodów z ceł między Polską a Gdańskiem. W tej mierze mamy do czynienia, jak wiadomo, z postanowieniami Traktatu Wersalskiego (art. 104), konwencją Paryską z r. 1920, Umową Warszawską z r. 1921, układem Genewskim z r. 1926. Wadliwość i niesłuszność klauzuli „ostatniego spisu ludności” oraz obowiązującej normy spożycia w Polsce i Gdańsku, służących jako podstawa wymiaru rozdziału, stara się autor obszernie uzasadnić i wykazać silny wzrost konsumpcji w Polsce za lata od 1921 do chwili obecnej (przyczem na poparcie swoich wywodów wykorzystuje obszerny materiał statystyczno-porównawczy).

W końcu autor przedstawia samodzielnie ujętą próbę obliczenia klucza podziału dochodów z ceł między Polską a Gdańskiem. Rzeczywistym stosunkom odpowiadałyby wobec tego (pisze p. Re-

peczko) udział Gdańska w dochodach z ceł, pobieranych na polskim obszarze celnym, określony na podstawie rozdzielnika, opartego najwyżej na 3,5 do 3,8-krotnej normie spożycia 1 mieszkańca Gdańska w porównaniu ze spożyciem mieszkańca Polski (a nie panująca norma 6 : 1 na korzyść Gdańska). Stosunki, które uwzględnił Autor, odnoszą się do okresu 1928/29, do którego to czasu doprowadzone są rozważania p. Repecki.

Książka opatrzona jest tablicami oraz zawiera w końcu pożyteczne streszczenie w języku francuskim. Całość należy powitać z uznaniem i wdzięcznością.

Prof. Ignacy Czuma (Lublin).

Manteuffel M.: Bankowość w Polsce. Warszawa, F. Hoesick, 1930, str. 147.

Powiedział ktoś, że „w Polsce dotychczas wszystko jest genialną improwizacją”. Jest w tem zdaniu dużo ironji cierpkiej, wiele przestrogi ale można też doszukać się pewnej dozy jakby uznania dla społeczeństwa, które, przeszedłszy nagle z niewoli w okres zupełnej wolności, musiało wziąć na siebie ciężar i ofiary pierwszych doświadczeń.

Improwizowane było w Polsce rzeczywiście wszystko, począwszy od armji, poprzez ustrój polityczny, ustawodawstwo, gospodarkę, aż po administrację. Ale nie tylko maszyna państwowa tworzyła się na podstawach i przy pomocy elementów improwizowanych. Większa część życia prywatnego obywateli a zwłaszcza ich życie ekonomiczne rozwinęło się bowiem też raczej pod wpływem natchnienia, fantazji, niż wiedzy lub przygotowania. Urządzało się coś i wymyślało naprędce, zaraz, byle kim i byle czem — gdyż potrzeb było mnóstwo, cierpliwości i czasu mało. Kto chciał stawał do pracy na posterunku, jaki mu los lub ludzie łaskawi powierzyli i nie pytał, czy jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Z pewnością wszyscy uważali się za najzupełniej właściwych.

P. Manteuffel zajął się w swej pracy właśnie jedną z wielu naszych „genjalnych improwizacji” bankowością polską. Wprawdzie więcej w niej improwizacji niż genialności, ale ostatecznie jest to jednak bankowość. „Ex quovis ligno non fit Mercurius” to prawda — ale jest przynajmniej jakieś tworzywo, zadatek, z czego przy dobrej woli i wiedzy może powstanie kiedyś prawdziwa bankowość.

Charakterystyczne jest jak „improwizacja” naszej bankowości znajduje swój odpowiednik i w literaturze. Jest ona bardzo uboga ilościowo i jakościowo. Od tłumaczenia n. p. historii rozwoju banków niemieckich Riessera, dokonanego przez St. Karpińskiego, nie przyswojono naszemu językowi ani jednego z poważniejszych dzieł

obcych. Rodzima zaś twórczość nasza wykazuje nazwiska takie jak M. Szarski, E. Dutlinger, Kolischer, Wiliński F., Karpiński Z., Zweig F., Kulikowski J., Woyzbun S. — lecz, nie ubliżając nikomu, prace wymienionych autorów nie mogą uchodzić ani za wyczerpujące ani wzorowe przedstawienie teorii lub historii bankowości, lub chociażby części jej zagadnień. Widocznie nie było zapotrzebowania na literaturę (jedyne czasopismo bankowe wegetuje zaledwie), co potwierdzałoby powszechnie znane zjawisko, że „genjalni improwizatorzy” wolą poprzestawać na „wycuciu w palcach” i „nosie” bo „alle Theorie ist grau”. — Cóż dziwnego, gdy „węch” prowadzi na bezdroża i nasze życie gospodarcze ciągle jeszcze nie może wydostać się z matni i ubóstwa prymitywizmu.

Praca P. Manteuffla, długoletniego i doświadczonego bankowca, zasługuje na tem większą uwagę, że, zawierając wiele niezwykle szczerych wyznań i przyznań, okazała się po długotrwałej pustce w tym dziale literatury ekonomicznej. Wydał ją autor w dniach ciężkiego kryzysu gospodarczego, który jest zwłaszcza dla bankowości z jednej strony okresem próby wytrzymałości, z drugiej zaś najdogodniejszą chwilą do podjęcia prac reorganizacyjnych, wszelkich reform i udoskonaleń. Poruszenie w takiej chwili bolączek naszej bankowości, zrobienie rachunku sumienia przed następną fazą pracy, są to również walory, które powinny zjednać pracy autora licznych czytelników, przede wszystkim z grona bankowców praktyków.

„Bankowość w Polsce” P. Manteuffla nie jest ani historją naszych instytucyj kredytowych ani opracowaniem teorii bankowości, nie omawia też autor w niej w sposób systematyczny poszczególnych zagadnień techniki lub polityki bankowej, gdyż cel pracy był zgoła inny. Chodziło mu o zwrócenie uwagi na podstawowe grzechy i błędy popełniane przez władze państwowe w zakresie unormowania spraw bankowych, jako też i przez same instytucje, ściśle mówiąc przez ich kierownictwa. Jak autor sam mówi (str. 77): „Mnie chodzi o sprawę, o samą zasadę.... Mnie chodzi o kraj mój, który od takich stosunków cierpi, mnie chodzi o społeczeństwo, którego poziom w takich warunkach upada”.

Pracę pisał autor tak, jak mu ją dyktowało pełne troski o kraj serce. Pisał ją z przejęciem, pod nawałem mnóstwa myśli, które utrwalane piórem, nieraz tylko w zarysie, lekkim szkicu, pomnażały treść, lecz i rozsadały równocześnie pierwotne ramy książki i tematu. Na każdej stronie niemal daje P. Manteuffel jakieś spostrzeżenia ciekawe, syntezy zjawisk, rzuca trafne uwagi — może gorzkie tu i ówdzie lecz płynące z dobrej woli. Wiele z tych myśli autora mogłoby stać się tematem obszernych i wyczerpujących monografij.

Nie siląc się, na daremny zresztą, trud przedstawienia wszystkich idei autora, wspomnę tylko o niektórych tematach poruszonych w pracy, jeżeli z pewnych względów zasługują na szczególną uwagę.

P. Manteuffel podzielił swoją pracę jakby na dwie części. W jednej omawia stosunki i warunki, w których bankowość powstawała i rozwijała się (stosunki wojenne i powojenne, stosunek rządów i społeczeństwa do bankowości, oddziaływanie kierunków politycznych i społecznych) w drugiej zaś życie wewnętrzne, życie własne banków (organizacja techniczna, kierownictwo, polityka banków i ich etyka, stosunek do personelu, stosunek do państwa i t. p.).

Dwa rozdziały p. t. „Banki Polskie w czasie wojny europejskiej” i „Bankowość w ideologii socjalistów” są tylko wstępem lub pewną dygresją; w częściach ciekawe wprawdzie, lecz powiedziałbym, nie harmonizujące dostatecznie z zasadniczym tematem. Brak im odpowiedniej perspektywy historycznej i pogłębienia zwłaszcza w części omawiającej przedwojenną działalność banków polskich oraz stosunek socjalistów do zagadnień kredytu i banków. Co do ostatniego n. p. zagadnienia wydaje mi się, że autor niesłusznie pomija idee Proudhona i St. Simonistów, przypisując zbyt wiele Marksowi. Nie czyni też dostatecznego rozróżnienia między socjalizacją banków i kredytu a upaństwowieniem kredytu. Ta ostatnia idea ma już jednak swoją własną, niezależną od socjalistycznej, literaturę, z której należy wymienić chociażby pracę R. Deumera „Verstaatlichung des Kredits” nagrodzoną przez fundację Travers Borgstroema (Związek Mutualistów). Wydaje mi się też, że lepszą od pracy Dr. Steinera jest praca Dr. Heimendahla p. t. „Die Stellung des Sozialismus zum Bankwesen” (Schwoll. Jakob. 44).

Zdania autora o błędach popełnianych w stosunku do bankowości przez rządy złagodziłbym, gdyż, jak autor sam przyznaje, nie mieliśmy wogóle dobrych finansistów nigdzie, nawet w bankach, skądże więc mogli się znaleźć na fotelu ministra skarbu. Lecz gdyby nawet, to czyż rząd jest powołany do większej pieczy nad bankami niż one same to czynią w stosunku do siebie? Autor przytacza wiele dostatecznych dowodów nieudolności, niekompetencji a nawet nieuczciwości banków — czyż można się dziwić, że wytworzyła się naokół nich atmosfera niechęci i dążność do roztoczenia nad nimi daleko, może nawet za daleko, idącej kontroli? Nie było programu gospodarczego, a zatem nie było programu i polityki kredytowej, co wyraziło się brakiem szarmonizowania pracy między rządami, bankiem biletowym, bankami prywatnymi i państwowymi. Jak autor mówi nie było w Polsce talentu finansowego. „Prawdziwy talent finansowy, czy to w szeregach

władz rządowych, czy to na którymś z naczelných stanowisk bankowości państwowej albo prywatnej, narzuciłby — bo nie narzucić by nie mógł gwoździ owej sile twórczej, co w nim tkwi — swoją koncepcję zarówno Rządowi, jak sferom finansowo-gospodarczym kraju, a za tą jego koncepcją musiałyby pójść Rząd i sejm i kraj cały, bo talent zniewala, przekonywa, olśniewa. Niestety talentu w ostatnich czasach w Polsce nie było" (str. 80).

Słusznie — i słusznie jest dalej „Może tkwi gdzieś potencjalnie wśród szarego tłumu, tylko nie miał okazji wybicia się... może się zmarnował wśród ciężkich warunków bytu...” (str. 81), a więc — należy szukać ich, wydobywać z tłumu, dawać im okazję, czyż nie tak? Dlaczego więc ubolewa autor (str. 68) nad zmianą kierownictwa Banku Polskiego, zmianą podyktowaną właśnie taką koniecznością pozyskiwania i wydobywania ludzi, talentu?

Wyznając otwarcie, że byłem bardzo ciekawy, jak autor oceni działalność przedewszystkiem Banku Polskiego, który, jak sam twierdzi, jest „niezmiernie ważnym czynnikiem polityki gospodarczej... i podporą bankowości” (str. 98). Niestety doznałem rozczarowania, gdyż poza ogólnikowemi (str. 68) pochwałami „naj” i „naj” nie znalazł autor ani jednej plamki, ani błędu, ani wady. „Szkoda, wielka szkoda dla kraju” i Banku, gdyż, jak to mówią żartobliwie „defekt jest nieraz całą ozdobą”. — Ponadto dziwne wydaje mi się, że przy tylu niedomaganiach naszego gospodarstwa widzi autor winnych na fotelach ministrów, w sejmie, w bankach, nawet w samym narodzie — tylko Bank Polski był jego zdaniem wyspą mędrców doskonałych i bez grzechu.

P. Manteuffel przytacza wiele dowodów na stosowanie błędnych i w konsekwencji ujemnych dla kredytu ustaw lub rozporządzeń. Niezupełnie ściśle jest zdanie (str. 64), że wszystkie państwa przeszły do liberalnego systemu gospodarczego, gdyż na pewno nie wszystkie, a które tak, to nie do tego co zwykliśmy rozumieć niedyś pod słowem „wolność gospodarcza”.

Bardzo słuszne są uwagi autora o brakach w kwalifikacjach kierowników banków, jeszcze słuszniejsze w odniesieniu do karygodnych wprost zaniedbań ich w dziedzinie wychowania i doskonalenia podwładnego personelu. Z najwyższem zaś uznaniem odnieść się należy do wywodów autora o moralności kupieckiej, czy też etyki zawodowej banków. Temat zwykle pomijamy w pracach tego rodzaju. Może jednak nie całkiem szczęśliwe jest powią-

zanie tej sprawy z religią, gdyż w mało oświeconych, a mędrkujących umysłach mogą na tem tle powstać wręcz odwrotne, od zamierzonych, pojęcia i sądy. Nie podzielałam też zdania autora (str. 128), w którym twierdzi, że ustawy nie wywierają żadnego wpływu na charakter, psychikę i zwyczaje społeczeństw. Wydaje mi się, że stanowczo bliższem prawdy jest stanowisko w tej kwestji szkoły psychologicznej, a jeżeli chodziłoby o szkołę prawniczą, to kierunku reprezentowanego przez Prof. Petrażyckiego.

Po przeczytaniu pracy P. Manteuffla pozostaje troska i ból. Zmusza ona do refleksji, pobudza myśl i to jest wielką jej zaletą. Jeżeli autor okazuje czytelnikowi wiele ciemnych i niepokojących stron w naszej organizacji kredytu, pozostawia jednak głęboką i niezachwianą pociechę, że „l'excès du mal produit le bien”.

Dr. *Tomasz Buczkowski* (Warszawa).

Gruber Henryk: Warunki rozwoju obrotu czekowego. Referat wygłoszony na Kongresie Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie w dn. 4 września 1930. Nakł. tygodnika „Polska Gospodarcza”, str. 22.

Piltz Franciszek: Komunalna organizacja kredytowa. Warszawa, 1930. Nakł. Związku Miast Polskich, str. 57 (Odb. z „Samorządu Miejskiego”).

Polikier M.: Polskie papiery procentowe. Warszawa, 1930. Nakł. Związku Banków w Polsce, str. 169.

Samojłow O.: Podział dochodów w wiejskich gospodarstwach kolektywnych. Moskwa—Charków—Mińsk [1930]. Centrywydaw, Filja wszechukraińska, s. 40.

Weinfeld Ignacy: Skarbowość polska. Wyd. III rozszerzone i uzupełnione. Warszawa, 1931. Nakł. Księgarni F. Hoesicka, str. 347.

Czasopisma: Benis A. Dr. Prof.: Działanie wsteczne nowej ustawy akcyjnej (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1930). — Bielecki W.: Średnio-terminowy kredyt rolny w Stanach Zjednoczonych (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — Bernhardt W.: Przepisy o podatku dochodowym, dotyczące przedsiębiorstw prowadzących księgi handlowe (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 10. 1930). — Tenże: Gospodarstwo społeczne a obciążenie podatkowe (Czasopismo Skarbowe Nr. 10. 1930). — Borowicz Z.: Preliminarz budżetowy na rok 1931—1932 (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — Bronikowski H.: Projekt ustawy skarbowej i budżetu na rok 1931—1932 (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Bronikowski H.: Gospodarka budżetowa w pierwszym półroczu 1930—31 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Buczkowski S.: Rynek pieniężny i kredytowy (Rolnictwo, Tom I, zeszyt III. 1930). — Tenże: Francuskie kapitały dla zagranicy (Gazeta Bankowa Nr. 24. 1930). — Cassel G. Prof.: Spóźniona polityka dyskontowa (Gazeta Bankowa Nr. 24. 1930). — Car D.: Nowa waluta pożyczana w państwie Środka (Ilustrowany Kuryer Codzienny Nr. 10, 1931). — D.: Kredyty

krótkoterminowe w pierwszych trzech kwartałach 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Dziekoński T.: Proces wzrostu oszczędności w instytucjach finansowych o charakterze publicznym (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Dyjas W. Dr.: Rozporządzenie doraźne rządu Rzeszy dla podniesienia stanu finansów i gospodarki (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1931). — Tenże: Sytuacja finansowa Niemiec po wyborach (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 20. 1930). — Eichstaed Prof.: Zagadnienie technicznej stopy procentowej przy ubezpieczeniach na życie (Przegląd Ubezpieczeniowy Nr. 5. 1930). — Fabierkiewicz W.: Sytuacja finansowa w roku 1930 (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Franio Wł.: Uprzywilejowanie należności państwowych podatków bezpośrednich (Czasopismo Skarbowe Nr. 12. 1930). — Gawroński-Rawita Z.: Gospodarce i walutowe kryteria oceny pożyczek zagranicznych (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Glass S.: Inflacja a konjunktura Z. S. S. R. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1931). — Grodzki E. Dr.: Przeniesienie praw czekowych (Poradnik Spółdzielni Nr. 1. 1931). — Gruber H. Dr. Prezes P. K. O.: Przeszłość i przyszłość (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 1. 1931). — H. Br.: Pożyczka zapalczana (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1931). — Jakubowski J.: Zasady przyszłej ordynacji podatkowej (Tygodnik Handlowy Nr. 48. 1930). — Kołodziej-ski B.: O przedawnieniu roszczeń prywatno-prawnych (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 11—12. 1930). — Kowalski J. W.: Zagadnienie kredytu długoterminowego w rolnictwie (Gazeta Rolnicza Nr. 50. 1930). — Krzyżanowski A. Dr. Prof.: Inflacja na cele produkcyjne (Ekonomista, Tom III, rok 1930). — Kuczewski W.: Obecna polityka Banku Polskiego (Tygodnik Handlowy Nr. 48. 1930). — L. A.: Nowelizacja prawa o spółkach akcyjnych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Lipiński K.: Określenie oddzielnych zakładów i przedsiębiorstw w podatku przemysłowym (Czasopismo Skarbowe Nr. 10. 1930). — Łacki J. Dr.: Projekt niemieckiej ustawy o spółkach akcyjnych (Gazeta Bankowa Nr. 23. 1930). — Lychowski T. Dr.: Zagadnienie preferencji w Europie (Polska Gospodarcza, zeszyt 52. 1930). — Tenże: Druga konferencja w sprawie zespolenia akcji gospodarczej (Polska Gospodarcza, zeszyt 50. 1930). — M. R.: Europejskie rynki pieniężne w trzecim kwartale 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 49. 1930). — M. T.: Banki akcyjne w Polsce (Poradnik Spółdzielni Nr. 20. 1930). — Młynarski F. Dr. Prof.: Czy cierpimy na niedostatek złota (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930 oraz 1. 1931). — Mrozowski B.: Jak zorganizować wkłady specjalne (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 11 1930 oraz 1. 1931). — Nowak J. Dr.: Pożyczka zapalczana (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — Nowacki T.: Emisja kapitałów w Wielkiej Brytanji w 1930 roku (Przegląd Ubezpieczeniowy, zeszyt 5. 1930). — Tenże: Program finansowy Niemiec (Gazeta Bankowa Nr. 21 i 22. 1930). — Opydo J. Dr.: Ulgi w podatku od nieruchomości i w podatku dochodowym z tytułu nowozabudowanych domów mieszkalnych (Czasopismo Skarbowe Nr. 12. 1930). — Ostrowski W.: Zmiana rozporządzenia wykonawczego do ustawy o monopolu spirytusowym (Czasopismo Skarbowe

Nr. 1. 1930). — Peche C: Na progu nowego roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Piątkiewicz W. J.: Zabezpieczenie powództw w sprawach o odszkodowanie ubezpieczeniowe (Przegląd Ubezpieczeniowy, zeszyt 5. 1930). — Rasiński F. Dr.: Ewolucja polskiego budżetu państwowego (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Schmidt E. Dr.: Społeczne i gospodarcze znaczenie oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 12. 1930). — Sławiński T.: Raport podkomitetu złota (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Tenże: Polityka banków prywatnych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1930). — Sell Fr.: Udzielanie informacji kredytowych przez banki i komunalne Kasy Oszczędności i wynikająca stąd odpowiedzialność (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 11. 1930). — Tenże: Cesja hipoteki celem zabezpieczenia zamiast zastawu hipoteki (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 12. 1930). — Tenże: Jak dalece sięga zakres uprawnień kuratora spadku (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 1. 1931). — Sz. W.: Działalność kredytowa banków prywatnych (Polska Gospodarcza, zeszyt 3. 1931). — W. S.: Polski rynek pieniężny i kapitałowy (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Wakar W.: Ciężary publiczne (Rolnik Ekonomista Nr. 2. 1931). — Warchoń S.: Londyński rynek złota i dewiz (Gazeta Bankowa Nr. 1. 1931). — Z. F.: Kłopoty walutowe Anglii. Co oznaczają konferencje w sprawach wadliwego rozdziału złota? (Ilustrowany Kurjer Codzienny Nr. 10. 1931). — Amortyzacja przedmiotów majątkowych, podlegających zużyciu, przy wymiarze podatku dochodowego (Czasopismo Skarbowe Nr. 1. 1931). — Ciche rezerwy na remanentach towarów a podatek dochodowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Exposé ministra przemysłu i handlu p. Aleksandra Prystora na Komisji budżetowej Sejmu (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Komunalne dodatki w pośrednich podatkach i monopolach (Czasopismo Skarbowe, Nr. 11. 1930). — Międzynarodowy rynek pieniężny (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — Preliminarz budżetowy na rok 1931—1932 brutto. Dochody i wydatki, przewidziane w preliminarzu budżetowym na rok 1931—1932. Daniny publiczne i monopole w preliminarzu budżetowym na rok 1931—32 (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1931). — Przeciętne miesięczne kursy walut, papierów państwowych, listów zastawnych, obligacyj i akcji notowanych w 1930 roku na giełdzie pieniężnej w Warszawie (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 2. 1931).

Jean card P. et J. Wilbois: Les finances de l'entreprise. 2 Partie Gestion du capital investi. Paris, Alcan, 1930, str. 220, Fr. 15.

Manheim Louis: Etude sur la gestion composée des entreprises publiques et des entreprises privées. Paris. Librairie du „Recueil Sirey”, 1930, 3tr. 187.

Mendès-France Pierre: La Banque internationale. Contribution à l'étude du problème des Etats-Unis d'Europe. Paris. Valois, 1930, str. 293 (Biblioth. écon. univ. 2)

Baxendale A. S.: Sane currency. London, Palmer, 1930, str. 100 2 s. 6 d.

Biel of Speyer Gabriel: Treatise on the power and utility of moneys. Ltd. ed. London. Oxford University Press, 1930, 10 s. 6 d.

- Casson Herbert N.: Management. The secret of increased net profits. London, Efficiency Magazine 1930, str. 176, 5 s.
- Chablani H. L.: Indian currency, banking and exchange. 2 ed. of Indian currency and exchange. Part 1, London, Oxford Univ. Press, 1930, 4 s. 6 d.
- Cornell F. W.: The principle and finance of life insurance. London, Wilson, 1930, str. 190, 7 s. 6 d.
- Douglas Paul H. and Florence Tye Jennison: The movement of money and real earnings in the United States 1926—28. Chicago, Univ. of Chicago Press, 1930, str. 66 (Studies in business administration 1, 3) \$ 1.
- Goldman Julian: Prosperity and consumer credit. New York, Harper, 1930, str. 206, \$ 3.
- Hargreaves E. L.: The national debt. London, Arnold, 1930, str. 303, 15 s.
- James F. Cyril: The economics of money credit and banking. New York, 1930, Ronald, str. 498, \$ 4.
- Michelbacher G. F.: Casualty insurance principles. London, Mac Graw-Hill, 1930, str. 709, 25 s.
- Scully Charles Alison and Franklin W. Gouse: Business life insurance trusts. New York, Appleton, 1930, str. 292 (Life insurance, its, econ. and soc. relations) \$ 2,50.
- Spalding William F.: The banker's place in commerce. London, Pitman, 1930, str. 64, 3 s. 6 d.
- Taylor E. Miles and Victor Bayley: The principles of income tax. London, Macdonald & Evans, 1930, str. 164, 5 s.
- Thomas S. Evelyn: Banking and exchange. London, Gregy, 1930, str. 506, 11 s. 6 d.
- Thomas S. Evelyn: Principles of banking. London, Gregg, 1930, str. 387, 8 s. 6 d.
- Westerman John F.: The gold consignment. London, Oxford University Press, 1930, str. 254, 3 s. 6 d.
- Whale P. Barrett: Joint stock banking in Germany. The German credit-banks before and after the War. London, Macmillan, 1930, str. 370, 16 s.
- Beiträge zur kommunalen Finanzwirtschaft. Berlin—Friedenau. Deutscher Kommunal-Verlag, 1930, str. 399 (Verein für Kommunalwirtschaft und Kommunalpolitik 37) M. 24.
- Dobbert Gerhard: Der Zentralismus in der Finanzverfassung der Ud SSK. Jena, G. Fischer, 1930, str. 190, M. 10.
- Finanzen und Steuern in In- und Ausland. Ein statistisches Handbuch. Bearbeitet im Statist. Reichsamt. Berlin, Hobbing, 1930, str. 896, M. 10.
- Göppert Heinrich: Börse und Publikum. 2 Vorträge. Berlin, Springer, 1930, str. 31, M. 1,80.
- Gutmann Franz: Auslandskredite und Auslandsverschuldung. Berlin, Junker & Dünhaupt, 1930, str. 45 (Wirtschaftsprobleme der Gegenwart 8), M. 2,40.

- Herzfelder Edmund: Kreditkontrolle. Die Methoden der regulierten Währung und manipulierten Währung. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1930, 4°, str. 302, M. 18.
- Kämpfer Otto, Arnold Knoblauch und Fritz Steyrer: Der zweistellige Hypothekarkredit. Berlin, Hübsch, 1930, str. 112. M. 4.
- Kellenberger Eduard: Theorie und Praxis des schweizerischen Geld- Bank und Börsenwesens seit Ausbruch des Weltkrieges (1914—1930). Heft 1. Das Münzwesen und seine Reform. Bern, Francke, 1930, str. 170. M. 6,50.
- Mann Fritz Karl: Die Staatswirtschaft unserer Zeit. Eine Einführung. Jena, G. Fischer, 1930, str. 56. (Finanzwissenschaftliche Forschungen 1). M. 3,50.
- Mass Konrad: Kameralistik. Berlin, Spaeth & Linde, 1930, str. 85. (S. A. a. D. Beamten-Hochschule). M. 3,50.
- Obst Georg: Das Bankgeschäft 9 völlig veränderte Auflage. Band II. Bankpolitik. Stuttgart, Poeschel, 1930, str. 618.
- Salewski Wilhelm: Das ausländische Kapital in der deutschen Wirtschaft. Tochterunternehmen, Kapitalbeteiligungen und Optionsrechte. Essen. Girardet 1930, str. 168 (S.-A a. „Ruhr und Rhein“). M. 4.
- Schmidt Walter: Das Sparkassenwesen in Österreich. Wien, Reichsverband deutscher Sparkassen in Österreich, 1930, str. 422. 20 Sch.
- Sparkassen (Die) Österreichs. Zusammengestellt vom Reichsverband deutscher Sparkassen in Österreich. Einleitung von Hans Stigleitner. Wien, Reichsverb. dt. Spark. in Österreich, 1930, str. 349, 15 Sch.
- Steffan Franz: Die Bayerische Staatsbank 1780—1930. Geschichte und Geschäfte einer öffentlichen Bank. München, Oldenbourg, 1930, str. 236. M. 15.
- Stein Michael: Die Emission- und Diskontpolitik der Bank von Polen. Dissertation zur Erlangung der Würde eines Doktors der Staatswissenschaften vorgelegt der hohen rechts- und staatswissenschaftlichen Fakultät der Universität Freiburg in der Schweiz. [Łódź], 1930, str. 117.
- Stern Johanna: Die Lehre von der Steuerquelle in ihrem Zusammenhang mit der Grundlegenden Voraussetzungen der theoretischen Finanzwissenschaft. Ein finanzsoziolog. Versuch Diss. Frankfurt a. M., 1929, Kaufmann, str. 87.
- Terhalle Fritz: Finanzwissenschaft. Jena, G. Fischer, 1930, str. 578. (Grundrisse zum Studium der Nationalökonomie 16). M. 24.
- Thiess Karl Erich: Die neuesten Versuche zur Versorgung der Mittel- und Kleinindustrie mit langfristigem Kredit unter besonderen Berücksichtigung der Industrieschaften. Köln, O. Müller, 1930, str. 110. (Veröff. d. Treuhandseminars an d. Univ. Köln 5). M. 3,50.
- Verschuldung (Die öffentliche) im Deutschen Reich am 31. März 1928 und am 31. Dezember 1929. Bearbeitet im Statistischen Reichsamt. Berlin, Hobbing, 1930, 4°, str. 453. (Einzelschriften zur Statistik des Deutschen Reichs (3). M. 15.
- Wittschieben Otto: Das oesterreichische Besteuerungssystem. T. 2. Die Einzelformen der Steuern und Gebühren. Jena, G. Fischer, 1930. (Finanzwissenschaftliche u volkswirtschaftliche Studien 13,2).

VII.

*Statystyka, polityka ludnościowa, wychodźstwo, geografia
gospodarcza, gospodarka światowa.*

Smogorzewski Kazimierz: Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Warszawa. Wydawnictwo Przeglądu Politycznego. 1930 8°, str. 55.

Autor nazywa pracę swoją szkicem (str. 41). Istotnie mogliśmy uważać ją za szkic do pracy głębszej i obszerniejszej. Ten sposób traktowania tematu ma swoje ujemne strony. Wszystko tu jest ledwie naszkicowane, zaledwie pociągnięte, niedopowiedziane. Jeden temat goni drugi, bez należytego wyczerpania żadnego z nich. Nie wina to może autora, że do krótkiego artykułu musiał wtłoczyć tak niewspółmiernie wielki materiał.

Cel pracy p. Smogorzewskiego — to wykazanie nam naprzód istotnego stanu rywalizacji Stanów Zjednoczonych z W. Brytanią o wpływy światowe, rywalizacji na rynkach pieniężnych i rynkach zbytu, o surowce, komunikacje, siły morskie i o wolność mórz, a potem ustalenie przypuszczalnego ukształtowania się dalszych stosunków między temi dziś największymi potęgami na globie, od którego to stosunku zależy pokój świata i przyszłość cywilizacji ludzi białych.

Aczkolwiek w tem ostatniem twierdzeniu jest nieco przesady — każdy łatwo się zgodzi z autorem, że rywalizacja Stanów Zjednoczonych nie tylko z W. Brytanią, ale z resztą całego świata stanowi zagadnienie bardzo doniosłej wagi.

Dobrze tu będzie poruszyć zaraz jeden bardzo ważny punkt. Autor traktuje rywalizację ekonomiczną Stanów Zjednoczonych z Anglią zanadto w duchu politycznym. Jest to może echo ideologii końca 19 wieku, zwanej „wojującym imperjalizmem”, która kojarzyła rozwój ekonomiczny ze zdobyczami terytorjalnymi. Dla niego jest to „walka” o rynki zbytu, „walka” o surowce, o komunikacje, etc. Tymczasem o „walce” tej można mówić tylko w przenośni, bo w istocie żadnej tu „walki” niema. Co innego kiedy chodzi o „walkę mórz” (rozd. V). Na tem polu walka jest możliwa. Niezawodnie jest to już jeden tylko sporny teren — zresztą teren polityczny — który może doprowadzić do zbrojnego zatargu, choć i to wątpliwe.

„Walka” ekonomiczna jest dziś ubieganiem się o sprawność zarobkową, o zdystansowanie przeciwnika w produktywności. Wojny „o byt” zostały zaniechane, gdyż nawet najlepsze zwycięstwo samo przez się tej egzystencji nie gwarantuje. Posiadanie wszystkich nawet potrzebnych surowców jeszcze tej egzystencji nie za-

pewni, bo przy masowej produkcji konieczna jest wymiana. Nawet tak kolosalny rynek wewnętrzny jak amerykański sam sobie nie wystarcza. Wojny zaś imperjalistyczne przestały być na czasie.

Rywalizacja ekonomiczna nie jest siłą destrukcyjną, ale zawiera pierwiastki koordynacji. Stany Zjednoczone rywalizują nie tylko z W. Brytanią, ale z całym światem i ta rywalizacja jest zupełnie pokojowa. Jest ona wynikiem rozwoju, który nie tylko, że nie jest groźny dla nikogo, ale przeciwnie, rozpatrywany na dalszą metę, pod kątem widzenia rozwoju bogactwa powszechnego, a więc dobrobytu narodów, jest, wskutek wzajemnej reakcji sił ekonomicznych, pożądany dla wszystkich, nie wyłączając i W. Brytanji. Oczywiście, partner na razie zdystansowany jest poszkodowany i musi zabiegać o powiększenie swej sprawności, a w danym wypadku autor sam zaznacza, że W. Brytania ma w swem ręku dużo atutów, aby położenie swoje poprawić (str. 48).

W pracy swej autor wychodzi z następujących założeń:

1. Że najważniejszym zagadnieniem polityki na świecie jest przyszły stosunek między Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią;
2. że kraje te rywalizują z sobą na polu ekspansji ekonomicznej;
3. że ta rywalizacja może doprowadzić do wojny, której nikt nie chce, ale której nikt nie będzie w stanie przeszkodzić.

Pozatem autor wyprowadza końcowy wniosek,

4. że ta rywalizacja ekonomiczna jest nieunikniona w ciągu najbliższych dziesiątków lat.

Na pytanie jednak, czy rywalizacja ta doprowadzi istotnie do wojny, autor nie daje stanowczej odpowiedzi. Na poparcie tezy, że wojna jest niemożliwa, przytacza tak wielkie autorytety jak Churchill'a, Robertson'a, House'a, E. L. James'a; na poparcie zaś tezy przeciwnej — głosy publicystów jak Denny'ego, różne pogłoski, oraz istniejącą jakoby wzajemną niechęć do siebie ludności po obu stronach Atlantyku.

Co się tyczy powyższych złożeń i wniosków, to na punkt (2) można się zgodzić bez zastrzeżeń, gdyż jest rzeczą powszechnie znaną, że obydwa kraje rywalizują do pewnego stopnia ze sobą na polu ekspansji ekonomicznej. Na punkt (1) można się zgodzić z pewnymi zastrzeżeniami, gdyż wzajemny stosunek obydwu krajów nie jest najważniejszym, ale jednym z najważniejszych zagadnień polityki na świecie. Są daleko ważniejsze zagadnienia polityczne i ekonomiczne od tego. Zresztą, różnica jest tylko co do stopnia, a nie co do istoty rzeczy. Na punkt (3) niżej podpisanemu trudno się jest zgodzić a to chociażby na podstawie wyłożonego wyżej. Zresztą na poparcie swej opinii może on przytoczyć dopiero co wymienione autorytety, podane przez samego autora. Na punkt (4) zgodzić się możemy, gdyż jak długo będzie istniał obecny system

gospodarczy, rywalizacja ekonomiczna Stanów Zjednoczonych z W. Brytanią i resztą świata niezawodnie będzie miała miejsce. Ale czy ten system gospodarczy przetrwa w swej obecnej formie aż całe dziesiątki lat — jest rzeczą więcej niż sporną.

Odpowiedź swą co do wyniku rywalizacji anglo-amerykańskiej autor uzależnia od tego:

1. Czy pomyślność Stanów Zjednoczonych nadal szybko będzie wzrastać, i

2) czy zastój w położeniu gospodarczym W. Brytanji będzie się przedłużał.

Co do pierwszego, to autor całkiem słusznie uważa, że dalszy wzrost Ameryki jest niewątpliwy, a tylko tempo jego będzie wolniejsze. Możemy dodać, że rozwój ten będzie odbywał się z przerwami i odchyleniami, których naprz. jesteśmy świadkami w chwili obecnej.

Co do drugiego, że W. Brytania ma w swem ręku dużo atutów, aby niektóre przyczyny powojennego zastoju usunąć i położenie swoje poprawić, choć do roli dawnej mogłaby powrócić tylko cudem, to i na ten wniosek z pewnemi zastrzeżeniami również można się zgodzić. Osobiście uważam że W. Brytania mogłaby powrócić do dawnej roli bez żadnego cudu. Zastrzeżenia te wynikają z analizy stosunków imperjalnych. Autor bardzo trafnie podkreśla kapitalne znaczenie Imperjum Brytyjskiego i wcale na czasie ostrzega przed niedocenianiem tego wewnętrznego procesu przeobrażeń, jakie się od pewnego czasu odbywają w łonie tego Imperjum, ale mam wrażenie, że sam niedocenia tego procesu w ocenie dalszej rywalizacji anglo-amerykańskiej. Konsolidacja Imperjum Brytyjskiego to również jedno z najważniejszych zagadnień światowych.

Na podstawie powyższych dwóch twierdzeń, autor dochodzi w końcu do wniosku, że współpraca (polityczna) anglo-amerykańska jest niemożliwa, gdyż zależy ona od uzgodnienia pomiędzy Londynem a Waszyngtonem poglądów na ograniczenie zbrojeń i sprawę wolności mórz, możliwe jakoby tylko na drodze dwustronnego paktu lub wejścia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów. Wydaje mi się to niekonieczne. Porozumienie co do zbrojeń posuwa się stale naprzód i jedno i drugie może być dokonane na drodze porozumienia międzynarodowego.

Nawet współpraca finansowo-gospodarcza jest zdaniem autora niemożliwa, gdyż położyc kres rywalizacji na rynkach zbytu i „walce” o surowce mogłyby tylko ciche porozumienia między rządami i kartele między przemysłowcami, a takie układy byłyby trudne. Coprawda „cichych” porozumień między rządami Londynu i Waszyngtonu na terenie gospodarczym nie ma i nie wydaje mi się to koniecznym dla tego, że w obydwóch krajach interwencja rządowa

na polu gospodarczym jest ograniczona, ale kartelizacja przemysłów anglo-amerykańskich już się zaczęła do pewnego stopnia, n. p. w przemyśle blachy cynowej, w niektórych gałęziach przemysłu instalacyjnego, w przemyśle chemicznym, jedwabniczym, elektrycznym, w produkcji miedzi. Co zaś do rynku pieniężnego, to współpraca anglo-amerykańska jest już rzeczą codziennej praktyki.

Wywody swe autor ilustruje wielką liczbą danych cyfrowych, zaczerpniętych ze źródeł, które zasługują na zaufanie. Ponieważ jednak autor nie podaje miejsc skąd poszczególne liczby zostały wzięte, nie miałem możności sprawdzić, czy zostały one wiernie podane i wydrukowane. Mogłbym tutaj zrobić jedynie uwagę, że posługiwanie się cyframi stosunkowymi bez podania cyfr absolutnych daje czasami perspektywę zbyt skróconą.

Niektóre jednak dane i twierdzenia autora wymagają specjalnej wzmianki. Na str. 5 autor pisze o zatrzymaniu się wzrostu bogactwa angielskiego, a na str. 7 podaje wzrost bogactwa narodowego W. Brytanji z 49 miliardów dolarów w r. 1913 do 80 miliardów w r. 1928, czyli o 63,3% w ciągu 15 lat. Według obliczeń Sir Josiah Stamp'a — najbardziej wiarogodnych — bogactwo W. Brytanji wzrosło z £ 14,310 milionów w r. 1914 do £ 24,445 milionów w r. 1928, czyli o 70% w ciągu 14 lat. Dane Stamp'a różnią się od danych autora. Podobnie według danych U. S. Bureau of the Census, „Estimated National Wealth”, 1924, str. 18—19, bogactwo narodowe Stanów Zjednoczonych wzrosło z 186.000 milionów dolarów w r. 1912 do 320,804 milionów w r. 1922, czyli o 72% w ciągu 10 lat. I tutaj dane urzędowe różnią się od danych autora. Zresztą dla oceny bogactwa narodowego cenniejszemi od liczb absolutnych są liczby na głowę ludności. Na podstawie liczb Stamp'a oraz cyfry podanej przez autora, dochodzimy do wniosku, że bogactwo narodowe na głowę ludności w r. 1928 jest jednako we w obydwóch krajach, wynosząc około 3 tysięcy dolarów.

Na str. 6 autor podaje zapas złota W. Brytanji w r. 1913 równy 1.149 milionów dolarów, kiedy według jedynego prawdopodobnego szacunku komisji Cunliffe'a zapas ten (w r. 1914) został obliczony na £ 150 milionów, t. j. 730 milionów dolarów. Podobnie też w r. 1928 zapas złota w W. Brytanji wynosił £ 153 miliony, czyli 745 milionów dolarów, a nie 877 milionów dolarów, jak podaje autor. Podobnie zapasy złota na całym świecie w r. 1913 wynosiły nie 10,032 milionów dolarów, a tylko 7,532 miliony, tak, że Stany Zjednoczone miały już w r. 1913 nie 19% a 24,8%, Francja nie 14,% a 19,5%, zaś W. Brytanja nie 12,% a tylko 9,5% tych zapasów¹⁾.

¹⁾ Zob. T. M. Keynes. A treatise on Money. II p. 298.

Dlaczego najdotkliwszym dla Anglii skutkiem wojny jest fakt, że Stany Zjednoczone stały się głównym na świecie zbiornikiem złota — tego autor nie wyjaśnił. Żadnego stąd fatalnego skutku dla Anglii specjalnie niema. Anglja posiada tyle złota ile potrzebuje, tyle mniej więcej miała też przed wojną, ale jej podstawy kredytowe zostały znacznie powiększone przy pomocy zwiększonej emisji banknotów bez pokrycia kruszcowego. Londyn jest wolnym rynkiem złota dla połowy produkcji tego metalu i Anglja mogłaby go mieć więcej, gdyby chciała — ale to jest lokata nieproduktywna i kosztowna. Jeżeli Stany Zjednoczone lub Francja zwiększają swe zapasy złota, to nie dla tego, że kraje te ubiegają się o ten kruszec, ale dla tego, że wierzyciele bądź dłużnicy uważają umorzenie długu w złocie za najkorzystniejsze dla siebie. I w Stanach Zjednoczonych i we Francji nie wiedzą co z tym nadmiarem złota zrobić. Jeżeli gromadzenie złota w Stanach Zjednoczonych jest dla Anglii groźnem, to cóż dopiero muszą być wzrastające zapasy jego we Francji!

Jak do tej pory nie widać żadnej specjalnej korzyści w gromadzeniu zapasów złota. Cały mechanizm rozdzielenia złota polega obecnie na tem, że teraz istnieją na świecie trzej wierzyciele: Stany Zjednoczone, W. Brytanja i Francja, a dłużnikami są prawie wszystkie inne narody. Kiedy dłużnicy nie są w stanie spłacać swego zadłużenia w towarach, lub kiedy wierzyciele nie chcą zwiększać swych wierzytelności, wówczas dłużnicy muszą płacić złotem, tak jak to miało miejsce w r. 1929 i dzieje się obecnie. Zarówno Stany Zjednoczone jak i Francja inwestycyji zagranicznych obecnie nie robią. Jedynie Anglja wywozi nadal kapitał zagranicę i obniża tem kurs swej waluty, a niski stan waluty angielskiej umożliwia odpływ złota z Anglii. Ale niepodobna stanu tego uważać za groźny. Anglja ma olbrzymi bilans płatniczy dodatni. Z tego tytułu ma prawo rok rocznie do znacznej części zapasów kruszcowych²⁾, ale wywoząc kapitał dobrowolnie z tego prawa rezygnuje i słusznie robi, bo gromadzenie złota jest nieproduktywne. O ileby jednak polityka ta zagrażała rezerwie Banku Angielskiego, wówczas naturalnie w obronie kursu sterlinga Anglja musiałaby również zaniechać swych dalszych inwestycyji zagranicą, ku nieodżałowanej szkodzi całego świata.

Pisząc o walce o rynki zbytu autor czyni to zbyt ogólnikowo, przytaczając tylko liczby globalne wywozu i przywozu, ale nie analizuje poszczególnych pozycyji wywozu. Analiza taka przekonałaby nas, że rywalizacja na tem polu Stanów Zjednoczonych z Anglja nie jest zbyt groźna ze względu na wysokie koszty utrzymania robotnika

²⁾ W r. 1929 Bank Angielski uzyskał przeszło 44 milionów funtów w złocie.

amerykańskiego oraz odmienny charakter wywozu obydwu krajów. Stany Zjednoczone wywożą głównie artykuły żywności, surowce, produkty naftowe i towary standardowe. Wywóz angielski, prócz węgla, składa się z wyborowych artykułów przemysłu włókienniczego, okrętów, artykułów żelazo-stalowych i instalacyj różnego rodzaju. I tak naprz. wr. 1928 wywóz przędzy bawełnianej wyniósł £ 145.300.000 z Anglii, stanowiąc 20% całego wywozu, a tylko £ 27.740.000 z Ameryki, stanowiąc tam tylko $2\frac{3}{4}\%$ wywozu. Wywóz wyrobów żelazo-stalowych z Anglii stanowił £ 66.800.000 ($9\frac{1}{4}\%$ wywozu), a z Ameryki tylko £ 36.900.000 ($3\frac{1}{2}\%$ wywozu). Natomiast wywóz samochodów i ich części z Ameryki wyniósł £ 102.800.000, a tylko £ 9.100.000 z Anglii. Wywóz nafty i produktów naftowych z Ameryki wyniósł £ 108.000.000, surowej bawełny — £ 189.000.000, tytoniu £ 31.700.000, bez żadnego niemal równoważnika ze strony Anglii. Niemal połowa eksportu amerykańskiego, składająca się z artykułów żywności i surowców wcale nie konkuruje z Anglią, zaś jakość i cena artykułów gotowych angielskich jeszcze bardziej zacieśniają granice tej konkurencji. Daleko groźniejszą dla Anglii jest konkurencja Japonji, Chin, Indyj, Rosji, a także Europy, a to ze względu na niższą stopę życiową robotników w tych krajach.

Z ekonomicznego punktu widzenia eksport amerykański nie tylko nie jest groźny, ale jest on pożądany. W okresie powojennym Anglia nie była w stanie finansować dostatecznie nowych rynków pracy, a więc i nowych rynków zbytu, tak bardzo potrzebnych dla dalszej ekspansji gospodarczej. Miejsce jej zajęła na razie Ameryka i zwiększony wywóz kapitału będzie w dalszym ciągu użyźniał nowe połacie ziemi dla dobra nie tylko Ameryki ale i całego świata.

Omawiając dług publiczny i wydatki budżetowe (str. 7), było bardziej wskazane analizować podatki i budżetowe niż wydatki i budżetowe, bo te ostatnie nie zawsze muszą obciążać podatnika. Wówczas też okaże się w r. 1928 podatki budżetowe w Stanach Zjedn. wynosiły 5.300 milj. \$, a w W. Brytanji tylko 3.336 milj.³⁾

Na str. 8 autor żali się, że w Anglii statystyki nie notują wzrostu oszczędności. Otóż według obliczeń Westminster Bank (na podstawie statystyki oficjalnej) drobne oszczędności angielskie wynoszą od £ 2.450 milionów do £ 2.720 milionów, czyli od 12 do 13 miliardów dolarów, a nie jak to autor podaje 1.980 miliardów dolarów⁴⁾, a wzrastają one od £ 110 do £ 130 milionów rocznie (od 500 do 600 milionów dolarów).

³⁾ Zob. Westminster Bank Review, August 1930, str. 5.

⁴⁾ Czy to przypadkiem nie mają być funty szterlingów? Zob. sprawozdanie National Saving Committee za r. 1929/30.

Z tych kilku przykładów można wnioskować, że dane cyfrowe powyższej pracy mogą służyć jedynie dla ilustracji pewnej tezy — o co też zdaje się autorowi głównie chodziło.

Dr. Stefan Janicki (Londyn).

- Gustowski Leszek: Na morze! Gdańsk—Gdynia. Garść myśli morskich i portowych. Z przedmowami ministra Dr. Henryka Strasburgera i płk. inż. M. Bagińskiego. [Poznań], 1931. Nakł. autora, str. 90.
- Hotowetz R[udolf]: Dziesięć lat czechosłowackiej polityki gospodarczej. Warszawa 1930. Nakł. tyg. „Polska Gospodarcza”, str. 65.
- Kraków stolicą kresów południowo-zachodnich. Studja nad nowym podziałem administracyjnym Państwa. Kraków, Izba Przemysłowo-Handlowa, 1930, str. 338 z 33 mapami.
- Niezbrzycki Jerzy: Polesie. Opis wojskowo-geograficzny i studjum terenu. Z przedmową ppułk. dypl. inż. Henryka Bagińskiego. Rysunki wykonała Halina Dybczyńska-Niezbrzycka. Wykresy i mapki — Olgierd Hryniewiecki. Warszawa 1930. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, str. 455.
- Rocznik statystyczny Wilna, 1921—1928. Wilno 1930. Magistrat m. Wilna, 4^o, str. 363.
- Simche Zdzisław: Tarnów i jego okolice. Wydano ku uczczeniu sześćsetnej rocznicy założenia miasta Tarnowa. Ze 161 ilustracjami, 61 tablicami, mapą topograficzną oraz planem miasta. Tarnów 1930. Nakł. gminy miasta Tarnowa, str. 303.
- Srokowski Stanisław: Geografja gospodarcza Polski. Warszawa 1931, stron 322. (Prace Społeczne i Polityczne. Wydawnictwo Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Zeszyt 4).
- Statystyka Polski wydana przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XXXIX nr. 3. Statystyka finansów komunalnych. Wydatki i dochody samorządu powiatowego i wojewódzkiego w latach 1927/28. Warszawa 1930, str. 9—177.
- Statystyka Polski wydana przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XI, zeszyt 1. Budżety rodzin robotniczych. Wyniki ankiety przedwojennej w Warszawie, Łodzi, Zagłębiu Dąbrowskiem i na Górnym Śląsku. Warszawa 1930, str. 49.

Czasopisma: A. St.: Spadek cen jedwabiu naturalnego, a jedwabnictwo japońskie (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Adamkiewicz J. Dr.: Niemiecki kryzys gospodarczy jako problem światowej współzależności konjunkturalnej (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — Aprill L. K.: Zagadnienia gospodarcze Austrii a Polska (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 1. 1931). — Atlas A. Dr.: Z międzynarodowego rynku cukrowego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22, 23, 24. 1930 oraz 2. 1931). — B. B.: Bezpośredni przewóz emigrantów (Polska Gospodarcza, zeszyt 51. 1930). — Balukiewicz B.: Statystyka pracy i przemysłu (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt IV.

1930). — Borowik J. Dr. Prof.: Najbliższe nasze zadania w dziedzinie oceanografii, a widoki naukowej współpracy słowian (Wiadomości Geograficzne, zeszyt 1—2. 1931). — Drybiński M. I.: Sytuacja gospodarcza Niemiec (Polska Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Tenże: Z gospodarczego położenia Stanów Zjednoczonych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1930). — G. F.: Projekt konwencji polsko-belgijskiej, dotyczący emigracji i imigracji (Praca i Opieka społeczna, październik—grudzień. 1930). — Gądomski F. Inż.: Organizacja kolonizacji w Argentynie i Brazylii (Praca i Opieka Społeczna, październik—grudzień 1930). — Iwanka A.: Statystyka handlu wewnętrznego w Polsce (Kwartalnik Statystyczny, zeszyt 4. 1930). — J. K. Zapoczątkowanie zamorskiej zorganizowanej akcji osadniczej (Praca i Opieka Społeczna, zeszyt październik—grudzień. 1930). — J. Z.: Czynne i bierne okręgi zbożowe Polski (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 23. 1930). — Janicki S. Dr. Prof.: Z gospodarczego położenia Wielkiej Brytanii (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 23. 1930). — Tenże: Konferencja imperjalna 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Kopczyński S.: Wytwórczość ludowa w powiecie włodawskim (Polska Gospodarcza, zeszyt 47. 1930). — Tenże Przemysł ludowy w powiecie przasnyskim (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Krasocki M.: Przegląd emigracji z Polski w 1929 roku (Praca i Opieka Społeczna, październik—grudzień. 1930). — M.: Niemiecka ekspansja gospodarcza w Persji (Polska Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Neymann J. Dr.: Początki rachunku prawdopodobieństwa i statystyki matematycznej (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Piekałkiewicz J. Dr.: Prace przygotowawcze do międzynarodowego ujednostajnienia statystyki wydatków i dochodów państw, krajów i gmin (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt 3. 1930). — Popowicz A.: Statystyka Kas Chorych (Wiadomości Kas Chorych Nr. 1. 1931). — Przytkowski M.: Rejestracja produkcji roślinnej (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt IV. 1930). — Rogoziński A.: Wpływ suszy na plon pszenicy ozimej i na zmienność jej cech morfologicznych i anatomicznych (Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych, Tom XXIV. 1930). — Stenz E.: Stan obecny badań nad magnetyzmem ziemskim w Polsce (Wiadomości Geograficzne, zeszyt 1—2. 1931). — Siedlecki M. Dr. Prof.: Należy zorganizować eksploatację bogactw polskiego morza (Ilustrowany Kuryer Codzienny Nr. 38. 1931). — Studnicki W.: Stan gospodarczy ziem północno-wschodnich (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Strzelecki J.: Niedomagania naszej statystyki rolniczej (Rolnictwo, Tom I. zeszyt II. 1930). — Szturm de Sztrem E.: Statystyka rolna i cen. Historia wydziału statystyki rolnej i cen. Organizacja statystyki rolnej i cen w roku 1929 (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Szulc S.: Ludność Polski według wieku (Kwartalnik Statystyczny, zeszyt IV. 1930). — Śliwa S.: Okręgi zbożowe w Polsce w świetle cyfr statystyki przewozów kolejowych za rok 1928 (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Terlikowski F. Dr. Prof., Kwinichidze M., Królikowski L., Zacharzewski P.: Materiały do mapy gleboznawczo-rolniczej

- Polski; arkusze Koźmin i Kościan (Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych, Tom XXIII. 1930). — Wagner K.: Stan i potrzeby rolnictwa na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego (Tygodnik Rolniczy Nr. 41—42. 1930). — Wensław A.: Wydatki i dochody samorządu gospodarczego (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Witwicki B.: Rozwój ekonomiczny Marokka (Polska Gospodarcza, zeszyt 48. 1930). — Wojnar J.: Przegląd sytuacji rynkowej kawy i horoskopy na rok 1930—1931 (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Zaremba M.: Wyniki rejestracji zwierząt gospodarskich za rok 1929 (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Ubezpieczenia społeczne we Francji, a emigracja polska (Wiadomości Kas Chorych Nr. 14. 1930).
- Hantos E.: L'économie mondiale et la Société des Nations. Paris, Giard, 1930, str. 381.
- Giaccone Edgardo: Le colonie d'Italia. Origini, sviluppo ed avvenire. Torino, Bocca. 1930, str. 220. (Vita moderna 10). L. 10.
- Anstey Vera: The economic development of India. London, Longmans, 1929, str. 592, 25 s.
- Durand Edward Dana: American industry and commerce. Boston, Ginn, 1930, str. 671. § 4.
- Gadgil D. R.: The industrial evolution of India in recent times. 2 ed. London, Oxford Univ. Press. 1930. 7 s. 6 d.
- Hobbs Samuel: North Carolina; economic and social. London, Oxford University Press, 1930, str. 419. 16 s.
- Manington George: The West Indies. With British Guiana and British Honduras. London, Nash & G., 1930, str. 364. 7 s. 6 d.
- Narain Brij.: Indian economic life: part and present. Lahore, Uttar Chand Kapur, 1929, str. 578. Rs. 8.
- Whitbeck R. H. and V. C. Finch: Economic geography. 2 ed illust. London. Mac Graw-Hill, 1930, str. 565. 17 s. 6 d.
- Worcester Conant: The Philippines past and present. New ed. with biographical sketch and four additional chapters by Ralston Hayden. New York, Macmillan, 1930, str. 874. § 6.
- Metz Theodor: Die Niederlande als Käufer, Hersteller, Vermittler und Kreditgeber. Grundsätzliches zum deutsch-niederländ. Warenoustauch. Leipzig. Industrie- und Handelskammer, 1930, str. 23 (Veröffentlichung der Industrie und Handelskammer, Leipzig 12). M. 1,50.
- Rhein (Der): Sein Lebensraum, sein Schicksal. Band I. Erdraum und Erdkräfte. Der natürliche Lebensraum. Herausgegeben von Karl Hanshofer. Teilband 2. Berlin, Vowinkel, 1930, 4°, str. 238. M. 30.
- Teubert Wilhelm: Deutsche See- und Binnenhäfen. Berlin-Friedenau. Deutscher Kommunal-Verlag, 1930, 4°, str. 140. M. 8.

Volz Wilhelm: Zum oberschlesischen Problem. Einzelabhandlungen. Herausgegeben zu seinem 60-ten Geburtstage als Festgabe von Hans Lukaschek und Kurt Urbanek. Gleiwitz O.-S. Oberschlesische Volksstimme, 1930, str. 147. M. 4.

VIII.

Praca i opieka społeczna.

Rosset Edward: Proletariat łódzki w świetle badań demograficznych. Warszawa 1930, str. 90. (Instytut Gospodarstwa Społecznego. Sprawy robotnicze Nr. 7).

Czasopisma: Bolesta J.: Bezrobocie w liczbach (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 22. 1930). — Birzowski E. Dr.: Drogi i bezdroża ubezpieczeń społecznych (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 11. 1930). — Braun J.: Projekt reorganizacji ubezpieczeń społecznych na zasadzie przymusowej oszczędności (Ilustrowany Kurjer Codzienny Nr. 31. 1931). — Dziurzyński P.: Działalność państwowego pośrednictwa pracy i ubezpieczenie na wypadek bezrobocia w Niemczech (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 10. 1930). — Garlicki R.: Nowe przepisy o rejestracji i kontroli bezrobotnych pracowników umysłowych (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 10. 1930). — Grauberg F. Dr.: Nowe zadania zakładu ubezpieczeń od wypadków (Wiadomości Kas Chorych Nr. 1. 1931). — Grudziński J.: Ubezpieczenia społeczne w Bułgarii (Wiadomości Kas Chorych Nr. 1. 1931). — J. B.: Pięć lat działalności Funduszu Bezrobocia (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 19. 1930). — J. Z.: Świadczenia ubezpieczeniowe w zakresie objętym konwencjami rozrachunkowymi z Austrią (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 11. 1930). — Jonda: Historia i zakres działania spółki brackiej w Tarnowskich Górach (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych, Nr. 11. 1930). — Kłuszyński H. Dr.: O systemie ubezpieczenia chorobowego w Anglii (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 11 i 12. 1930). — Kopankiewicz Z.: Niezależność ruchu zawodowego (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 11. 1930). — Krahełska H.: Praca młodzieży a zadania służby społecznej (Praca i Opieka Społeczna, październik—grudzień. 1930). — Krieger A.: O organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeń społecznych (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 12. 1930). — Krzeczkowski K.: Problematyka polityki społecznej (Ekonomista, Tom III. 1930). — Marczyński J. Dr.: Organizacja Kasy chorych miasta Lwowa (Wiadomości Kas Chorych Nr. 16. 1930). — Pieczyński J.: Niedomagania statystyki w kasach chorych (Wiadomości Kas Chorych Nr. 14. 1930). — Prokoc J.: Wobec klęski bezrobocia (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 10. 1930). — Przedborski M.: Sądy pracy (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 12. 1930). — Rawin Dr.: Kilka uwag w sprawie zmiany systemu prowadzenia kartoteki uprawnień i statystyki ruchu ubezpieczonych (Wiadomości Kas Chorych Nr. 1. 1931). — Ryngranowa J.: Zmiany w społecz-

nej strukturze klasy pracującej (Robotniczy Gospodarczy, zeszyt 12. 1930). — Sasorski S.: Specjalne przepisy emerytalne wobec dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 12. 1930). — Sisslé E.: Samorząd organizacji ubezpieczeń społecznych w świetle teorii prawa administracyjnego (Praca i Opieka Społeczna, październik—grudzień 1930). — Szniolis Dr.: Niebezpieczne projekta (Wiadomości Kas Chorych Nr. 15. 1930). — Tołwiński St.: Budżety domowe robotników niemieckich (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 11. 1930). — W.: W walce o bezpieczeństwo pracy (Robotniczy Przegląd Gospodarczy, Nr. 10. 1930). — Wiernicki J. Dr.: Zagadnienie współpracy kas chorych z opieką społeczną (Wiadomości Kas Chorych Nr. 15. 1930). — Wojnarowski E.: Organizacja publicznego pośrednictwa pracy we Francji (Praca i Opieka Społeczna, październik—grudzień. 1930). — Weyman W.: Norma odpisów na amortyzację ruchomości i nieruchomości a niedobór w bilansach kas chorych (Wiadomości Kas Chorych Nr. 17—18. 1930). — Wyżnikiewicz Z.: Punkty styczne w ubezpieczeniu pracowników umysłowych i w ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa robotników na Górnym Śląsku (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych Nr. 12. 1930). — Z. K.: Reforma organizacji ubezpieczeń społecznych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — Zdanowski A.: Dyktatura a płace robotnicze (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 11. 1930). — Tenże: Zadania związków klasowych w chwili obecnej (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 10. 1930). — Zieliński J. Z.: Ochrona macierzyństwa w świetle konwencji waszyngtońskiej i ustawodawstwa polskiego (Praca i Opieka Społeczna, październik—grudzień. 1930). — Nowe uregulowanie ubezpieczenia na wypadek choroby i inwalidztwa w Rosji Sowieckiej (Wiadomości Kas Chorych Nr. 16. 1930). — Program państwowej służby lekarskiej w Anglii (Wiadomości Kas Chorych Nr. 16. 1930). — Organizacja ubezpieczeń społecznych w Rosji Sowieckiej (Ochrona Społeczna Nr. 12. 1930). — Ustawodawstwo społeczne w Chinach (Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 11. 1930). — Ubezpieczenia społeczne w państwach Europy w 1929 roku (Wiadomości Kas Chorych Nr. 1. 1931). — Ubezpieczenie na wypadek choroby w Holandji (Wiadomości Kas Chorych Nr. 1. 1931). — Ubezpieczenie robotników rolnych i leśnych w gminach miejskich (Wiadomości Kas Chorych Nr. 14. 1930). — Zmiany w szwajcarskim ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Wiadomości Kas Chorych Nr. 16. 1930).

U n e m p l o y m e n t i n t h e U n i t e d S t a t e s . H e a r i n g s b e f o r e a s u b c o m m i t t e e
71 congress, 2 sess. March 18,21 and April 1, 1930. Washington, Committee
on Commerce, 1930, str. 109.

K l a t t W i l l y : G e s c h i c h t l i c h e E n t w i c k l u n g d e r L a n d a r b e i t e r v e r h ä l t n i s s e i n
Ostpreussen, Inaug.-Diss. Stassfurt 1929, str. 77.

L e i t f a d e n d e r d e u t s c h e n S z i a l v e r s i c h e r u n g . B e a r b e i t e t v o n M i t g l i e d e r n
des Reichsversicherungsamtes. Berlin, Neubearb., 1930. Berlin, Springer,
1930, str. 63. M. 1,20.

IX.

Spółdzielczość. Organizacja pracy.

Moszczeński Stefan: *Taylorizm w ekonomice gospodarstw wiejskich*. Odbitka z „*Rolnictwa*”. Rok I, t. IV z 2. Warszawa. Str. 30.

Niewielka to broszura, lecz naprawdę bogata w treść. Znajdujemy w niej jasno przedstawione wszystkie najważniejsze zasady systemu Fryderyka Taylora specjalnie w odniesieniu do pracy w rolnictwie. Autor — profesor Szkoły Głównej Gosp. Wiejsk. — nie ogranicza się zresztą do zwykłego streszczenia Taylorizmu, ale go uzupełnia w miarę potrzeby, krytycznie oświetla, zawsze ujmując doskonale istotę zagadnień naukowej organizacji.

Trafnie najpierw parokrotnie podkreśla, że podstawą tego systemu jest metoda doświadczalna, że żaden warsztat przemysłowy czy rolny nie powinien nigdy zatracić swego charakteru badawczego. Następnie omawia Autor kolejno: podział każdego zagadnienia na elementy, ujęcie syntetyczne wyników otrzymanych z podziału zagadnienia na elementy, prawa pracy maszyn, odgraniczenie pracy fizycznej od umysłowej, zasady zleceń terminowych i systemy wynagrodzenia, przygotowanie pracy, system rządu funkcjonalny, kontrolę składników i ruchu oraz zastosowanie metod statystycznych. W rozdziale końcowym zwraca słusznie specjalną uwagę na motor ludzki, z punktu widzenia fizjologii i psychologii pracy, broniąc równocześnie Fr. Taylora przed nieuzasadnionymi lub przesądzonymi zarzutami zupełnego zaniedbania tej dziedziny (np. u Jastrzębskiego).

Jedna tylko teza Autora musi budzić poważne zastrzeżenia. „Wiemy, — pisze autor na str. 29 — że podział zysków między robotnikami i przedsiębiorcami, a następnie między wytwórcami i konsumentami, jest najtrudniejszym zagadnieniem do rozwiązania pod względem teoretycznym. Praktycznie stosunki się układają zależnie od siły każdej ze stron i obfitości dóbr do podziału”. — Oczywiście twierdzenie sporne zawarte jest w drugim zdaniu. Trudno bowiem zgodzić się z Autorem, że siła decyduje ostatecznie — nie mówiąc o odchyleniach w konkretnych wypadkach od zasadniczej tendencji — o udziale każdego w dochodzie społecznym, w szczególności o udziale w nim robotników. Jest to równoznaczne z twierdzeniem, że nie istnieje żadne prawo ekonomiczne podziału dochodu społecznego specjalnie żadne prawo płacy. Drugi bowiem moment podany przez Autora: „obfitość dóbr do podziału”, nie może decydować zasadniczo i na dłuższą metę (a w każdym razie w stanie statycznym) o stosunku w jakim każda z klas społecz-

nych, współdziałających bezpośrednio lub pośrednio w produkcji, uczestniczy w podziale wspólnego wytworu, lecz o absolutnej wysokości przypadającej na nią części. — Kwestja ta ma znaczenie nie tylko teoretyczne. Zwolennicy tezy, że problem podziału jest tylko „eine Machtfrage”, będą skłonni zawsze, — ufni w swe siły — urabiać rzeczywistość gospodarczą w myśl swych utopijnych pomysłów, poprostu ją torturować bez możności realizacji swych pięknych nieraz ideałów, sprzecznych z prawami życia gospodarczego.

Prof. Stefan L. Zaleski (Poznań).

Mach Józef: Spółdzielczość rolnicza w Polsce... Warszawa 1930, str. 8. (Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Kursy Rolnicze im. St. Staszica. Kurs Przy sposobienia Rolniczego, Warszawa).

Rocznik Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej na 1929 rok. Cz. II. Statystyka szczegółowa Spółdzielni Rolniczych według Związków Rewizyjnych. Patronat Spółdzielni Rolniczych we Lwowie. Związek Spółek Rolniczych w Cieszynie. Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Raiffeisena-Stefczyka w Katowicach. Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych w Toruniu. Lwów — Kraków — Cieszyn — Warszawa — Wilno — Katowice — Toruń, 1930, str. 397. (Dodatek do Nr. 36. Czasopisma Spółdzielni Rolniczych).

Sprawozdanie Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych na Śląsku Czechosłowackim, stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. por. w Cieszynie Czeskim za rok 1929. Cieszyn Czeski 1930. Nakł. Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych na Śląsku Czechosłowackim, str. 35.

Wojciechowski Stan.: Ruch spółdzielczy. Warszawa 1930. Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, str. 477. (Bibl. Spółdzielcza Nr. 14).

Wojsko na szlaku spółdzielczym. Z okazji ogólnokrajowej konferencji organizacyjno-gospodarczej przedstawicieli wojskowych spółdzielni spożywców. Warszawa 1930. Nakł. Związku Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych, s. 25

Czasopisma: A. O.: Spółdzielczość na Łotwie (Poradnik Spółdzielni Nr. 24. 1930). — Adamski S. ks. biskup: Moralne i społeczne podstawy pracy spółdzielczej (Poradnik Spółdzielni Nr. 2. 1931). — Bołesta J.: Niemcy w walce z bezrobociem (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 24. 1930). — C. A.: Przystoża dla spółdzielni kredytowych (Poradnik Spółdzielni Nr. 20. 1930). — Chmielewski Z.: Kartka z dziejów naszego mleczarstwa (Biuletyn Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 5. 1930). — Dębski J. Dr.: Spółdzielnie a społeczeństwo (Poradnik Spółdzielni Nr. 21. 1930). — E. W.: O program pracy nad podniesieniem spółdzielczego przemysłu mleczarskiego (Polska Gospodarcza, zeszyt 52. 1930). — G. A.: Sejmik Związku Spółdzielni Polskich (Poradnik Spółdzielni Nr. 1. 1931). — Gaweckie M. Inż.: Rozwój spółdzielni

mleczarskich na terenie województwa wileńskiego (Tygodnik Rolniczy Nr. 43—44. 1930). — Gątkiewicz J.: Spółdzielnie wytwórcze, a przemysł ludowy (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 5. 1930). — Tenże: Spółdzielnie spożywców według narodowości w Polsce (Biuletyny Naukowego Instytutu Spółdzielczego, zeszyt 4. 1930). — Goldmann S. Dr.: Kryzys rolny a spółdzielczość (Poradnik Spółdzielni Nr. 24. 1930). — H. S.: Ruch spółdzielczy w Polsce (Rolnik Spółdzielca Nr. 22. 1930). — H. S.: Związek spółdzielni zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu w 1929 roku (Poradnik Spółdzielni Nr. 22. 1930). — Haubold K.: Prasa spółdzielcza w Polsce (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 5. 1930). — Hertz A. Dr.: Praca amerykańska, a robotnik europejski (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 4. 1930). — J. M. Dr.: Sprawozdanie Związku Ekonomicznego Spółdzielni Kótek Rolniczych w Krakowie za 1929 rok (Poradnik Spółdzielni Nr. 21. 1930). — J. Z. Instytut dla badań ekonomji pracy w Uhrineves (Organizacja Pracy w Rolnictwie Nr. 5—6. 1930). — Jasiński J.: Stosunek spółdzielczości spożywców do spółdzielczości rolniczej na terenie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 4. 1930). — Jenner W.: Na marginesie obrad II ogólnopolskiego zjazdu komunalnych kas oszczędności we Lwowie (Poradnik Spółdzielni Nr. 21. 1930). — Tenże: Odrodzenie rękodziela przez spółdzielczość (Poradnik Spółdzielni Nr. 20. 1930). — Kłapkowski T.: Spółdzielczość w nauce doktryn ekonomicznych (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 5. 1930). — Tenże: Przemiany i dążenia unifikacyjne w ruchu spółdzielczym w Niemczech (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 4. 1930). — Koźlik R.: Udział „Rolników” w Wielkopolsce i na Pomorzu w handlu rolniczym w roku 1929—1930 (Poradnik Spółdzielni Nr. 2. 1931). — Kurpisz W. Inż.: Jakie znaczenie mają mleczarnie spółdzielcze (Poradnik Spółdzielni Nr. 21. 1930). — Miklaszewska - Umińska H.: Udział poszczególnych kategorii własności rolnej w ruchu spółdzielczym (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 5. 1930). — Nowakowski A.: Podstawy organizacyjne handlu zbożem (Poradnik Spółdzielni Nr. 1 i 2. 1931). — Orth H.: Racjonalizacja pracy bez specjalnych kosztów (Organizacja Pracy w Rolnictwie Nr. 5—6 1930). — Prawocheński I. Inż.: Stan drobiarstwa w Sowietach (Tygodnik Rolniczy Nr. 45—46. 1930). — Weydlich K.: Organizacja i współpraca typów spółdzielni rolniczych (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 4. 1930). — Zalewski E.: Spółdzielczość w przebudowie (Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego, zeszyt 5. 1930). — Belgijski Boerenbond (Poradnik Spółdzielni Nr. 20. 1930). — Rola spółdzielczości w eksporcie Polski (Rolnik Spółdzielca Nr. 22. 1930). — Spółdzielczość rolnicza w Jugosławiji (Poradnik Spółdzielni Nr. 21. 1930). — Stan wkładów i pożyczek w spółdzielniach (Rolnik Spółdzielca Nr. 23. 1930).

Gutmann Adolf: Der Aufbau einer allgemeinen deutschen Genossenschaft-statistik. Diss. Weissenburg, 1930, G. Fr. Meyer, str. 96.

- Stachelmann Franz Joseph: Friedrich Wilhelm Raiffeisen (1818—1888). Sein Leben und sein Werk. St. Gallen. Verband Schweizerischen Darlehnskassen. (System Raiffeisen). 1930, str. 48. Fr. szw. 1.
- Urwick L.: Das Wesen der Rationalisierung. Aus dem Englischen übersetzt von Hans W. Nissen. Stuttgart, Poeschel, 1930, str. 131. M. 7,50.

X.

Umiejętności handlowe.

Kocot Stanisław: Nauka o handlu w zarysie. Warszawa 1930
Str. 227.

Jest to drugie wydanie podręcznika o handlu tegoż autora, przystosowane specjalnie do obowiązującego programu w trzyklasowych szkołach handlowych, a wskutek tego bardziej spopularyzowane w porównaniu z wydaniem poprzednim przede wszystkim przez opuszczenie odnośników do obowiązujących obecnie ustaw i rozporządzeń, dotyczących handlu. Natomiast podręcznik nowy zawiera bardzo cenną innowację w postaci załączonych odbitek najważniejszych oryginalnych dokumentów handlowych, jak: weksle, czeki, przekazy, listy przewozowe, ceduły giełdowe, blankiety i formularze, używane w obrocie czekowym P. K. O. i t. d. Materiał ujęty został w dwóch częściach. Pierwsza zawiera ogólne wiadomości o handlu, o przedmiotach handlu, o towarach, pieniądzu, wekslach, przekazach, czekach, dewizach, akredytywach, papierach wartościowych, o osobach zatrudnionych w handlu. Druga część podaje o instytucjach pomocniczych w handlu (środki komunikacyjne, ubezpieczenia i giełdy), o handlu towarowym i pieniężnym, wreszcie o ogólnych urządzeniach z zakresu polityki handlowej. Podkreślić należy, że całość przedmiotu ujęta jest zwięźle, powiązana racjonalnie oraz posiada poprawną terminologję, co wyróżnia podręcznik z pośród niewielu innych polskich podręczników z zakresu nauki o handlu. *Stefan Czarnowski* (Warszawa).

Mianowski Henryk Inż.: Potrzeby szkolnictwa zawodowego. Referat oraz uchwały powzięte na Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie w dniu 3 i 4 września 1930 r. [Kraków]. Nakł. Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie [1930], str. 55.

Czasopisma: Bernhardt W.: Linja rozwojowa przedsiębiorstw a rachunkowość (Buchalter Polski Nr. 10. 1930). — Birnbaum M.: Praca jako przedsiębiorstwo (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Chamic B.: Zarys podwójnej rachunkowości rolnej (Buchalter Polski Nr. 10, 11. 1930). — Czerwiński T. G.: Rewizja ksiąg handlowych (Buchalter Polski

Nr. 12. 1930). — Czyżewski W.: O pracy płatnika (Przegląd Intendencki, zeszyt 3 1930). — Filip Comm T. M.: Sprawdzanie ksiąg handlowych (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 4. 1930). — Tenże Zdobywanie klienteli (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Gilewski W.: W sprawie zastosowania rachunkowości przebitkowej w kasach chorych (Wiadomości Kas Chorych Nr. 16. 1930). — Garstkiewicz J.: Jak należy sporządzać inwentury dla rachunków bilansowych (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 1. 1931). — Grabiński J.: Klasyfikacja i symbolizacja (Buchalter Polski Nr. 11. 1930). — Grzegorzewski S.: Obrachunek sklepów detalicznych, prowadzonych sumarycznie do wyliczenia (Buchalter Polski Nr. 11. 1930). — J. F.: Towarzystwa powiernicze a nadzory sądowe (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 21. 1930). — Jeruzalimski J.: W sprawie rachunkowości w związkach komunalnych (Buchalter Polski Nr. 11. 1930). — Kułakowski K.: Analiza gospodarza kosztów własnych (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). Latało J.: Miesięczne bilanse wynikowe (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 11. 1930). — Lipiński S.: Rachunkowość samorządowa (Buchalter Polski Nr. 12. 1930). — Macewicz P. Dr.: Kwalifikacje osobowe wykonawców (Praktyczna Wiedza Przemysłowa, zeszyt 4. 1930). — Nowak S. Kap.: Kwoty zawieszono i nieuznane, oraz prowadzenie rejestru wierzytelności i długów w jednostce administracyjnej (Przegląd Intendencki, zeszyt 3. 1930). — Reicug J.: Rewizja bilansów w Danji (Buchalter Polski Nr. 12. 1930). — Tenże: Buchalterzy-rzeczoznawcy w Danji (Buchalter Polski Nr. 10 i 11. 1930). — Sand H. Dr.: Księgi handlowe a ordynacja podatkowa (Tygodnik Handlowy Nr. 46. 1930). — Scheffs M.: Przepisy prawne, dotyczące ksiąg handlowych i bilansów (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 7—8. 1930). Seifert T. Dr.: Obliczenia bankowe i kupieckie (Buchalter Polski Nr. 12. 1930). — Tenże: Polskie bilansoznawstwo (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 7—8.). — Skrzywan W.: Kontrola personelu handlowego (Tygodnik Handlowy Nr. 45. 1930). — Szantyrówna Z.: Organy kontroli administracji i rachunkowości spółek (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 11 i 12. 1930). — Tytz A.: Polskie pomysły zrationalizowania księgowości (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 12. 1930). — Waryński T. Dr.: Szkolnictwo zawodowe w Polsce (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930). — Zawadzki B. Dr.: Psychologia stosowana w życiu gospodarczym (Praktyczna Wiedza Przemysłowa Nr. 2—3. 1930) — Buchalterzy rzeczoznawcy, ustanowieni przy izbach przemysłowo-handlowych (Buchalter Polski Nr. 10. 1930).

Götze Hermann: Logik der Buchführung. Berlin, Stilke, 1930, str. 76. (Betriebswissenschaftliche Bücher 13). M. 3.

Leitner Friedrich: Die Selbstkosten-Berechnung industrieller Betriebe 9 neubearbeitete Auflage. Frankfurt a. M., Sauerländer, 1930, str. 524. M. 16,50.

Voss Wilhelm: Handbuch für das Revisions- und Treuhand-Wesen. Stuttgart, Poeschel, 1930, str. 498. M. 16.

C. Dział samorządowy

I. SAMORZĄD TERYTORJALNY

1. *Teoria, historia, specjalne rozprawy teoretyczne, zagadnienia ustrojowe, organizacja, sprawy urzędnicze, ogólna polityka komunalna.*

Litwin Józef: *Civitas Tusinensis. Kartki z przeszłości miasta Tuszyna.* Tuszyn, Magistrat. 1930. 8-ka. Str. 78.

Książka J. Litwina stanowi zaczątek wydawnictwa p. t. „Monografie i materiały do dziejów miast powiatu łódzkiego”, które serdecznie powitać należy jako nową placówkę kultury regionalnej, a wyszła nakładem miasta Tuszyna, co z wysokim uznaniem dla jego magistratu podkreślić wypada. Są to „kartki z przeszłości”; nie można mieć do nich pretensji, aby były monografią, odpadają więc wszelkie postulaty metodyczne, któreby monografji w zwykłym znaczeniu stawić trzeba. W rzeczy samej rzecz wybitnie ciekawa. Przywykliśmy czytać w każdej monografji miasteczka choćby maleńkiego o wyjątkowych wydarzeniach, o wybitnych zasługach lub t. p. W Tuszynie tego niema. Wprawdzie miasto jest stare, istnieje przeszło pięć wieków, ale w latach 1870—1923 było wsią i wogóle w tym czasie, który autor w pracy swej uwzględnia, jednostką słabą, bez serca i ducha. Miasto nie posiada ni zamku starożytnego ni wiekowych kamienic, nie może się pochlubić udziałem w wojnach narodowych ani też wielkimi mężami. Nawet herbu oryginalnego niema, bo w pieczęci jest orzeł polski, bez dodatku wyrażającego „oblicze” miasta. Autor wie, że było to zapadłe gniazdo, prosta, chuda miejscina. „Kartki” jego są nawet tak dobrane, że ta zapadłość uwypukla się jak najplastyczniej. Ten ton zasadniczy jest szczególnie miły, a praca jako obraz biedy i ciasnoty słabutkiego miasteczka (a takich było wiele) prawdziwie cenna. Przyczynki dotyczą wieku 19. „Wojna trzydziestoletnia gorzałczana mieszczan tuszyńskich z żydami” jest doskonałym zwierciadłem owych kilkusetletnich walk mieszczaństwa z żydami, prawa z życiem; wojnę w Tuszynie wygrywali prawie stale mieszczanie chrześcijańscy, ale więcej stale jeszcze pędzili i szynkowali gorzałkę — żydzi. O życiu gospodarczem Tuszyna informują w dalszym ciągu rozdziały o nieudanej próbie uprzemysłowienia włókienniczego Tuszyna i o samorządzie rzemieślniczym. Tuż obok Tuszyna wyrosły w 19. wieku olbrzymie miasta przemysłowe, a Tuszyn po krótkich beznadziejnych wysiłkach pozostał zdala od tego odżywczego ruchu.

Sukiennicy napływali, głównie z zagranicy, z Niemiec i W. Ks. Poznańskiego (było ono dla Tuszyna wówczas zagranicą), ale miejsca nie zagrzali. Rzemiosło tuszyńskie mimo to zasługuje na znacznie większą uwagę niż jej poświęcił autor. Jest ono przecież istotą życia miasteczek, i nawet w tym przypadku można było dać pożyteczny przyczynek do historii rzemiosł. Rozdziały o sądownictwie burmistrzowskiem (o zaca przeszłości!) i o medycynie w Tuszynie — to przepyszne szkice charakterystyczne. Gorzej, gdy autor przedmioty więcej surowe („Ludzie, liczby, przekroje”, „Archiwalja tuszyńskie”) traktuje podobnem piórem jak owe przekroje rodzajowe, czyli swobodą feljetonisty. Ale — rzecz trzeba brać jaką jest: jako wyrwane kartki z żywota „pocziwego” miasteczka.

Z. Zaleski (Poznań).

Kalendarz Samorządowy na rok 1931. Warszawa, Samorządowy Instytut wydawniczy 1931, str. 288.

Jest to wychodzący od r. 1926 — przy współpracy centralnych organizacyj samorządowych oraz urzędników Min. Spraw Wewn., jedyny wartościowy coroczny informator samorządowy.

Układ Kalendarza w porównaniu z r. 1930 zyskał w wielu kierunkach i to zgodnie z życzliwemi wskazówkami, zawartemi w „Ruchu Prawniczym” 1930, Zeszyt II, strona 320.

Mianowicie objętość zmniejszono ze stron 422 na 288, usuwając przedewszystkiem dorywcze artykuły oraz niewyczerpujący „poradnik samorządowy”. Z artykułów pomieszczono słusznie tylko jeden p. t. „Samorząd w r. 1930” Dra Jaroszyńskiego, przedstawiający jasno i treściwie dzieje i działalność samorządu w roku ubiegłym. Może zanadto optymistycznie autor zapatruje się na ustalenie ustroju samorządu terytorjalnego w najbliższym czasie, gdyż problem ten łączy się z innymi zasadniczymi problemami państwowości polskiej, które nietylko w projektach konkretnych, ale także w zapatrywaniach znajdują się jeszcze ciągle w stanie płynności.

Objętość Kalendarza obecna jest jednak jeszcze za duża, a wpływa na to niepotrzebnie duży druk, który można zastąpić wszędzie mniejszym (takim samym, jak w niektórych tylko działach), a mimo to zrobić Kalendarz przejrzystym przez zastosowanie większej różnorodności czcionek oraz więcej przeglądowego układu. Niepotrzebny np. jest spis rzeczy drukowanych w poprzednich rocznikach, który przytem umieszczony tuż za rokiem bieżącym i to grubszemi czcionkami, bałamuci czytelnika przy szukaniu w spisie roku bieżącego. Dalej sprawozdania z działalności niektórych organizacyj są za obszerne, zwłaszcza w porównaniu z innymi (brak proporcji). Niepotrzebnie znacznie powiększają objętość dosłowne

uchwały zjazdów samorządowych, gdy streszczenia ich chętniej byłoby czytane. Naturalnie wymaga to więcej pracy, ale jest więcej celowe.

Dział informacyjny podniósł się przez bardzo cenne opracowanie p. St. Podwińskiego „Tabelaryczne zestawienie wewnętrznych organizacyj samorządu terytorjalnego” (za duży, a niezbyt zrozumiały tytuł) — streszczające ustrój wszystkich stopni samorządu według ordynacji dzielnicowych (stron 50). Mimo to dział informacyjny jeszcze nie jest dostateczny. Brak np. przepisów personalnych, co bardzo ważne jest dla poczytności pisma ze względu na urzędników komunalnych, brak ogólnej statystyki Państwa według narodowości i wyznań, jak najkrótszej statystyki produkcji (statystyka gospodarcza). Krótka a ścisła statystyka najważniejszych rzeczy powinna być dalszem dążeniem wydawnictwa.

Znajdujemy przy pobieżnym przeglądzie pewne braki i niedokładności — np. przy „podziale administracyjnym” nie podano liczby powiatów w poszczególnych województwach, ani ich liczby ogólnej, tak, że chcąc się dowiedzieć, ile jest powiatów w Polsce, trzeba dopiero zliczać wszystkie wymienione powiaty (można łatwo wstawić te cyfry w rubryce I i na końcu). W statystyce kas oszczędności należałoby w poszczególnych województwach podać ogólne sumy składek, osobno odnośnie do miejskich i osobno do powiatowych kas. Między komunalnymi instytucjami kredytowymi brak Krajowego Banku Pożyczkowego w Poznaniu. Zarząd Koła Miast Wielkopolski, zmieniony na wiosnę 1930 r., jest podany w starym składzie.

Układ, a w szczególności odnośnie do tytułów, nie dość przejrzysty jeszcze. Wkładki reklamowe ciągle zawadzają w środkach tekstu — zamiast ze względów dobrego przeglądu, jak i zwrócenia uwagi na reklamy — przegradzać poszczególne działy. Tytuł rozdziału II „artykułowy” jest niewłaściwy, gdyż zawiera on tylko (i to słusznie) informacje o organizacjach samorządowych, ustroju samorządu itp. Podobnie tytuł działu III „Monografie związków komunalnych i instytucji publicznych”, nie obejmujący tego, co tytuł zapowiada a objętość jego zbyt mała, aby stanowił osobny rozdział. Tytuł „Przegląd działalności „instytucyj” komunalnych”, obejmuje dobrowolne organizacje samorządu centralne i prowincjonalne (nie „lokalne”), które nie zaliczylibyśmy do „instytucyj”.

Korekta niedokładna. Na stronie 123, przy uchwałach Zjazdu samorządów powiatowych, tekst zupełnie zmylony. Na stronie 160 przy Związku polskich kas oszczędności nie podano, że obejmuje on tylko Województwa Południowe, a nazwisko prezesa podano błędnie (Uhman zamiast Uhma). Na stronie 131 Nesterowicz (zamiast Ne-

C. Dział samorządowy

storowicz). Na stronie 91 bardzo poprzekręcane nazwy miast: Województwa Poznańskiego (Chrzycko zamiast Obrzycko, Pniew zamiast Pniewy, Rowicz zamiast Rawicz, Smigiel, Srem i Sroda zamiast Śmigiel, Śrem i Środa). Są to błędy szkodliwe.

Wydawnictwu, jedynemu w swoim rodzaju, które weszło już na właściwą drogę i bardzo potrzebnemu, życzymy dalszego postępu w udoskonalaniu się. Obyśmy w okresie popularności hasła sprawności administracyjnej i organizacji pracy doszli w tego rodzaju wydawnictwach jak najprędzej przynajmniej do poziomu wydawnictw przedwojennych! *Dr. Władysław Dalbor* (Poznań).

Jaroszyński M. Zd.: Zasadniczy typ gminy wiejskiej w Polsce. Warszawa, 1930, 36 stron.

Koło miast województw wileńskiego i nowogródzkiego. Prace organizacyjne. Wilno, Magistrat, 1930, 52 str.

Księga pamiątkowa dziesięciolecia samorządu m. Łodzi. Łódź, Magistrat, 1929, str. 331, 10 zł.

Miejscowe przepisy policyjno-budowlane dla miast, op. i wyd. Zw. Miast Polskich. Warszawa, 1930, 105 str.

Samorząd Święciański: Zarys pracy. Jednodniówka. Święciany, wyd. pow. 1931. str. 32.

Statut król. stoł. m. Lwowa. Lwów, Magistrat, 1930, 96 str.

Trzeci biuletyn Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Woj. w Poznaniu. Poznań, Stow. Un. Sam. Woj., 1930, 90 str.

Ziomek M.: Podział państwa dla celów administracji ogólnej z punktu widzenia potrzeb życia gospodarczego. Kraków, Izba przemysłowo-handlowa, 1931, 70 str.

Czasopisma: Typiak P.: Odciążanie urzędów gminnych z zadań poruczonych i usprawnienie administracji gminnej (Gazeta Administracji i policji państwowej Nr. 2. 1931). — Jaroszyński M.: Stosunek gminy do powiatu (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 1. 1930). — Pacholczyk A.: „O jednolitą gminę wiejską w państwie (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 1. 1930). — Podwiński St.: Zagadnienie wielkości gminy wiejskiej w Polsce (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 2, 3, 4. 1930). — Wesołowski B.: Światła i cienie w życiu gmin (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 2. 1930). — Szcześniak Wł.: Sołtys na ziemiach b. Kongresówki (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 2. 1930). — Wesołowski B.: Szyfrowe prace sejmu czy dziecinna zabawa nad ustawami samorządowymi (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 5. 1930). — Wołski: Dozory szkolne a gminy (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 5. 1930). — B. W.: Kilka spostrzeżeń ze zjazdu delegatów gmin. woj. warszawskiego (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 5. 1930). — B. T.: Djety i koszty podróży członków rad gminnych w woj. wschodnich (Głos Gminy

Wiejskiej Nr. 6. 1930. — Tkaczyk B.: Dokąd to zaprowadzi? (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 8—9. 1930). — Jaroszyński M.: O znaczeniu i zasadach samorządu gminnego w Polsce (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 11—12. 1930). — Filipowski Fr.: Aktualne zagadnienie (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 13—14. 1930). — P. T.: Oświata rolnicza a samorząd gminny (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 13—14. 1930). — Wesołowski Br.: Podstawne prawne i rzeczowe do zmiany granic gmin (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 15. 1930). — Szcześniak Wł.: W sprawie kroniki i muzeum gminnego (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 15. 1930). — Wesołowski B.: Czas wyjść z martwego punktu (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 16. 1930). — Windakiewicz K.: Nowa ordynacja gminna w Wirtembergji (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 17. 1930). — Filipowski Fr.: Samorząd szkolny a samorząd gminny (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 17, 18. 1930). — B. W.: Samorząd wobec kryzysu gospodarczego (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 18. 1930). — Sylwestrzak E.: Prohibicja w gminach (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 18. 1930). — Dłanirewski Fr.: O samorządzie gminnym w pow. płońskim w ostatnim pięcioleciu (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 19. 1930). — Filipowski Fr.: Czego oczekiwac będziemy od nowego Sejmu (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 22. 1930). — B. W.: Samorząd gmin wiejskich woj. wileńskiego w liczbach (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 22. 1930). — Prawdzic-Layman M.: Na kanwie dyskusji o prawo urzędników komunalnych (Pracownik Samorządowy Nr. 21. 1930). — Dratwa: Obecne położenie pracowników samorządowych w Polsce (Pracownik Samorządowy Nr. 24. 1930). — Prawdzic-Layman M.: Kampanja organizacyjna (Pracownik Samorządowy Nr. 1. 1931). — Gumowski M.: Pieczęcie i herby miast wielkopolskich (Ruch Samorządowy Nr. 11—12. 1930). — Bonkowicz-Sittauer: „Miasteczka” (Samorząd Nr. 45. 1930). — Korwin-Piotrowski M.: Zagadnienia samorządu na kresach wschodnich (Samorząd Nr. 46. 1930). — Jaroszyński M.: Naprawa ustroju a samorząd (Samorząd Nr. 47. 1930). — Niedbalski A.: Wychowanie samorządowe (Samorząd Nr. 49. 1930). — Głiszczyński St.: W nowym Sejmie (Samorząd Nr. 50. 1930). — Jaroszyński M.: U progu Nowego Boku. Wprowadzenie gminy zbiorowej w woj. poł. i zach. (Samorząd Nr. 1, 1930). — Bek J.: „Opieka i nadzór” pow. zw. komunalnego nad gminami (Samorząd Nr. 3. 1931). — HERNICZEK: Polityka inwestycyjna samorządów (Samorząd Nr. 4. 1931). — MOSCZYŃSKI H.: Program prac wydz. statystyki samorządu terytorjalnego (Samorząd Nr. 5. 1931). — Bonkowicz-Sittauer: Organizacja statystyki (Samorząd Nr. 5. 1931). — Maćkowski Z.: Budowa szkół (Samorząd Nr. 51. 1930). — Kohlman: Meljoracje publiczne (Samorząd Nr. 2. 1931). — Niedbalski A.: O racjonalny stosunek sejmików do szkół rolniczych (Samorząd Nr. 4. 1931). — Dalbor W.: Ustrój Związku Miast (Samorząd Miejski Nr. 21. 1930). — Chłamtacz M.: Zasadnicze wytyczne nowego statutu Zw. Miast Polskich i szczegółowy projekt tego statutu (Samorząd Miejski Nr. 23. 1930). — Strzelecki J.: Uwagi na czasie (Samorząd Miejski Nr. 22. 1930). — Z. M.: Plan reformy samorządu Warszawy (Samorząd Miejski Nr. 1 1931). — W. D.:

W sprawie statutu Zw. Miast Polskich (Samorząd Miejski Nr. 1. 1931). — Zbrożyna St.: Usprawnienie i racjonalizacja administracji miejskiej (Samorząd Miejski Nr. 1. 1931). — Strzelecki J.: W sprawie organizacji władzy wykonawczej w samorządzie miejskim (Samorząd Miejski Nr. 1 1931). — Z. M.: W sprawie organizacji władzy wykonawczej w samorządzie miejskim (Samorząd Miejski Nr. 3. 1931). — Windakiewicz K.: Perjodyczna odnowa składu osobowego kolegjalnych organów ustrojowych w związkach komunalnych (Samorząd Miejski Nr. 3. 1931). — Dalbor Wł.: Zasady i forma ustanowienia burmistrzów i członków magistratu (Wiadomości Samorządowe Nr. 23—24. 1930). — W. D.: Zaopatrzenie emerytalne burmistrzów i członków magistratu oraz ich rodzin (Wiadomości Samorządowe Nr. 23—24. 1930). — Dalbor Wł.: Z Nowym Rokiem (Wiadomości Samorządowe Nr. 1. 1930). — W. D.: Z zagadnień na dobre. Głosowanie w magistratach przy obecności 2 członków (Wiadomości Samorządowe Nr. 1. 1931). — W. D.: Nasza działalność (Wiadomości Samorządowe Nr. 2. 1931).

Baasch E.: Hamburg u. Österreich. 1814—1866. Feiburg i B., Gross, 1930, 72 str., 3,60 M.

Eberhardt K.: Handkommentar z. Württembergischen Gemeindeordnung v. 19/III 1930. Stuttgart, 1930, 266 str., 5,60 M.

Gutzeit E.: Der Gemeindevorsteher als Vorsitzender d. Gemeindevertretung. Leipzig, Klemm, 1930, 92 str., 2 M.

Imhoff K.: Der Ruhrverband, 3 Aufl. Berlin, Heymann, 1930, 65 str., 5 M.

Leyden V.: Die Berliner Verfassung. Berlin, Heymann, 1930, 43 str., 4 M.

Löser u. Couvé R.: Reformen in den städtischen Verwaltungen. Berlin, Heymann, 1930, 172 str., 8 M.

Maull H.: Die Landgemeindeordnung Preussens n. d. Gesetzgebung v. I/IX 1930, 3 Aufl. Berlin, Heymann, 1930, 275 str., 7 M.

Oetlich C.: Die Rechtsstellung des Bürgermeisters im sächsischen Gemeinde-recht. Leipzig, Weicher, 1930, 116 str., 6,50 M.

Stöhsel Th. u. Stenger H.: Die neue bayerische Gemeindegesetzgebung. 2 Aufl. München, Kommunalschriften-Verlag, 1930, 176 str., 4,50 M.

Stork H.: Preussisches Landes- u. Gemeindeabgabenrecht. München. Beck, 1931, 344 str., 5,50 M.

Cam H. M.: The hundred and hundred rolls; an outline of local government in mediaeval England. London, Methuen, 1930, 296 str.

Birch J. G.: Limehouse through five centuries. London, Sheldon, 1930, 160 str. 5 s.

Drake R. P.: Municipal insurance practices of N. Y. municipalities. Syracuse. Syr. Un. Press, 1930.

- Fairlie J. A. and Kneir Ch. M.: County government and administration N. Y. Century, 1930, 598 str., 4 \$.
- Hoffer Frank W.: Counties in transition. N. Y. Institute for Research in the Social Sciences, 1930, 255 str.
- Kilpatrick W.: Problems in contemporary county government. N. Y. Institute for Research in the Social Sciences, 1930.
- Lantis L. O.: Rural community life, N. Y. Am. Book Co, 1930, 383 str.
- MacLean W. H.: Regional and town planing in principle and practice. London, Crosly Lockwood, 1930, 148 str., 21 s.
- Masani R. P.: Evolution of local self-government in Bombay. Oxford, Univ. Press, 1930, 421 str.
- Robson W. A.: Law relating to local government audit. London, Sweet & M. 1930, 242 str., 17 s. 6 d.
- Shambaugh B. F.: Municipal government and administration in Yova. 2 vols, Yova-City. State Hist. Sec. of Ja, 1930, 608 i 608 str.
- Vaile R. S.: The small city and town Minneapolis, Univ. Press, 1930, 160 str.

2. *Przedsiębiorstwa komunalne, zakłady użyteczności publicznej, szkolnictwo, opieka i szpitalnictwo, budownictwo.*

Rapalski Stanisław, Wiceprezydent m. Łodzi: Inkorporacja terenów i plany regulacyjne m. Łodzi. Łódź 1930. Str. 30.

Broszura ta jest odbitką z Księgi Pamiątkowej miasta Łodzi. Wiadomo powszechnie, że Łódź jest jednym z najbrzydszych i najgorzej zabudowanych miast Polski, jeżeli nie Europy. Autor wyjaśnia nam genezę tego obecnego stanu rzeczy, opisując rozrastanie się miasta w drodze bezplanowej rozbudowy okolic podmiejskich niewielkiej ongiś Łodzi z powodu niebываłych zaniedbań, sprawujących rządy zaborców rosyjskich. Dopiero po odzyskaniu niepodległości Zarząd m. Łodzi starał się w miarę możliwości naprawić błędy przeszłości i przystąpił w roku 1926 do opracowania jednolitego planu regulacyjnego dla całej Łodzi. Stopniowy wzrost granic administracyjnych miasta drogą kolejnych aktów inkorporacji terenów podmiejskich zilustrował autor ciekawymi planami wraz z planem Wielkiej Łodzi.

Praca autora, napisana interesująco, stanowi ciekawą lekturę dla każdego, kto żywi jakiegokolwiek zainteresowanie dla naszego największego ośrodka przemysłowego.

Dr. J. K. Gidyński (Poznań).

Rosset Edward: Samorząd Łódzki w walce z głodem mieszkaniowym. Łódź 1930. 4°. Str. 27.

Broszura stanowi odbitkę z Księgi Pamiątkowej Samorządu miasta Łodzi. Autor w kilku drukowanych pracach monograficznych zajmował się całym szeregiem zagadnień z zakresu urbanistyki m. Łodzi, w Magistracie którego zajmuje stanowisko naczelnika Wydziału statystycznego. W broszurze niniejszej autor dotyka kwestji mieszkaniowej Łodzi. Opisawszy wymownie rozpaczliwe warunki zamieszkiwania ludności tego największego przemysłowego miasta Polski, autor przedstawia wysiłki łódzkiego samorządu, podjęte w zamiarze złagodzenia strasznej nędzy mieszkaniowej. Wysiłek praktyczny stanowi niewątpliwie wybudowanie przez miasto wielkiego robotniczego osiedla mieszkaniowego na Polesiu Konstanyńskim, mimo niesłychanie trudnych warunków finansowych miasta.

Dr. J. K. Gidyński (Poznań).

Praca inwestycyjna samorządów 1919—1926—1929. Warszawa, Min. Spraw. Wewn. 1930, 19 str.

Regulamin targów wielkich (jarmarków) miasta, gminy wiejskiej. Poznań, Biuro Samorządowe przy Kom. Zw. Kred. 1930, 15 str.

Statut miejscowy dotyczący publicznych wodociągów miejskich oraz ordynacja dotycząca obliczenia opłat za pobranie wody z sieci wodociągowej m. Żor, Żory (Śląsk) Magistrat, 1930, 7 str.

Czasopisma: Borkowski W.: Sprawa koordynacji działalności przeciwenerycznej rządu, samorządu, ubezpieczeń społecznych oraz stowarzyszeń społecznych (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 24. 1930). — Holc M.: Ubóstwo a opieka społeczna (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 1. 1931). — Sedlaczek: Rejestracja bibliotek publicznych w Polsce (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 2. 1931). — B. T.: Jeszcze o budowie publicznych szkół powszechnych (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 5. 1930). — Tkaczyk B.: Trudności w budowie szkół powszechnych (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 6. 1930). — S. J.: Gospodarka na drogach gminnych w pow. bialskim (podlaskim) (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 6. 1930). — Ryszawy: Gospodarka drogowa gmin w pow. skierniewskim (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 9. 1930). — Głiszczyński St.: Racjonalna gospodarka drogowa (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 16. 1930). — Janiszewski L.: Jak jest wykonane prawo o opiece społecznej (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 20, 1930). — Feliński R.: Tanie mieszkania w Paryżu (Samorząd Miejski Nr. 21. 1930).

Kharachnik W.: Quelques problèmes d'urbanisme. Vers une habitation collective rationnelle. Vers l'habitation suburbaine organisée etc. 2 ed. Paris, Dunod, 1930, 99 str.

Bird Fr. and Ryan M.: Public ownership on trial. A study of municipal light and power in California. N. Y. New Republic, 1930, 204 str., 0,75 \$.

Cabot Ph.: and Malott D. N.: Problems in public utility management 2 ed. N. Y. Mac Graw. Hill, 1930, 632 str., 6 \$.

3. *Finanse komunalne, polityka finansowa, budżety, ogólna gospodarka komunalna.*

Smerk Mieczysław: Banki Komunalne w Polsce w latach 1926 — 1928. Warszawa. Gł. Un. Stat. 1930. str. 100.

Pod powyższym tytułem ukazała się jako odbitka Kwart. Stat. praca poddająca szczegółowej analizie bilanse i rachunki zysków i strat za lata 1926—28 istniejących w Polsce 4 centralnych instytucji finansowych komunalnych. Jako źródło posłużył po za sprawozdaniami banków materiał archiwalny, zdobyty w drodze ankiety.

O ile chodzi o rozbiór interesów biernych i czynnych banków, ich rentowności, płynności itd., to pominawszy drobne usterki — opracowanie materiału jest nader umiejętne i skrupulatne. Można by natomiast mieć pewne zastrzeżenia w innym kierunku. W pracy stosunkowo poważnej rozmiarami jak niniejsza — poza szczegółowym rozbiorem danych statystycznych — widzielibyśmy chętnie również nieco głębsze wniknięcie w historję rozwoju bankowości komunalnej wogóle, a w szczególności odpowiednie uwypuklenie specjalnych warunków, wśród których rozwija się — na tle rozwoju całej bankowości polskiej bankowość komunalna; wtedy bowiem niejedyn szczególnie w rozwoju i działalności naszych instytucji komunalnych przedstawi się w innym nieco świetle.

Wykazawszy, że zadania banków komunalnych dają się zszeregować w 2 punktach: 1) w roli ich jako central żywych i wyrównawczych dla obrotów między K. K. O. oraz 2) jako instytucji kredytowych dla samorządów i K. K. O. autor stwierdza, że w omawianym okresie w żadnej z tych dziedzin banki komunalne nie zdołały, jakkolwiek są na dobrej drodze, celu swego w całej pełni osiągnąć. Jako dowód przytacza — o ile chodzi o koncentrację kapitałów K. O. w bankach komunalnych — statystykę (tabl. 8) z której wynika, że tylko niewielka część (w 1927 — 25—34%)

rezerw gotówkowych K. O. wpływa do banków komunalnych, że zatem w tym kierunku jest jeszcze wiele do zrobienia. Niestety dane przytoczone w powyższej tabeli dotyczą tylko 2 dni, t. j. 31. grudnia 1926 i 1927 r.; nie mogą być zatem miarodajne dla oceny zagadnienia, koncentracji kapitałów K. O. (Przeciętne z 12 miesięcy dałyby lepszy pogląd). Pozatem statystyka nie podaje, gdzie kasy ulokowały resztę zbędnej gotówki. A to jest również ważne. Dla K. O. woj. poznańskiego i pomorskiego mam n. p. bliższe dane za lata 1926—29. Lokaty Kas w „bankach” były podzielone jak następuje:

	1926	1927	1928	1929
	w milionach złotych			
a) Bank Polski	0,51	0,50	0,39	2,92
b) P. K. O.	0,25	0,62	0,64	0,42
c) banki państwowe	0,90	1,17	0,57	0,38
d) instyt. kred. komun.	3,41	2,19	3,70	1,26
e) inne instytucje	0,78	2,93	2,55	0,52
Razem	5,85	7,41	7,85	5,50

Ze statystyki tej wynika, że jedynie lokaty ad e) (inne instytucje) uważać należałoby jako nieodpowiednie (w r. 1926 wzgl. 1929 przypada na nie 13 wzgl. 9%), a natomiast lokaty w Banku Polskim, P. K. O., a częściowo i w bankach państwowych będą zawsze nieuniknione ze względów lokalnych; jeżeli jedna z powyższych instytucyj ma oddział w siedzibie K. O., będzie lokata zbytniej gotowizny tamże praktyczniejsza, aniżeli odsyłanie jej do banku komunalnego; zachodzi to niewątpliwie również dość często na rozległym stosunkowo terenie działania Polskiego Banku Komunalnego.

Odnosnie akcji kredytowej zdaniem autora ideałem dobrej organizacji kredytu komunalnego byłoby oparcie go na samopomocy samorządów oraz podległych im K. O.; dopływ funduszków z tej strony powinien być taki, aby wystarczał na potrzeby komun. Otóż mówiąc o samostarczalności nie można ograniczać się jedynie do śledzenia ruchu kapitałowego pomiędzy samorządami i K. O. z jednej a bankami centralnymi z drugiej strony, lecz trzeba wziąć bankowość komunalną jako całość, a więc również zadłużenie komun w K. O., które są poważnym źródłem kredytu komunalnego. Gdyby się więc jako uzupełnienie tab. 27 wyliczyło, jaka część pożyczek zaciągniętych przez samorządy przypada na całą organizację bankowości komunalnej, wypadnie — przynajmniej o ile chodzi o zachodnie województwa — zupełnie inny obraz, aniżeli ten, jaki daje tabl. 27. Według statystyki, zebranej przez K. B. Kr. zadłużenie samorządów woj. poznańskiego i pomorskiego wynosiło ult. 1927:

w K. K. O.	6,69	milj. zł
w Kom. Banku Kred.	3,43	„ „
w Woj. Banku Pożyczk.	8,21	„ „
	razem	18,33 milj. zł

O ile zatem ogólna kwota pożyczek, jakie samorządy wojew. zachodnich miały w r. 1927/28 (przypuszczalnie chodzi o dzień 31. III. 1927) wynosiła istotnie 25,59 milj. zł., znaczyłoby to, że w roku 1927 ok. 73% zapotrzebowania pokryła własna organizacja. Dalej żądanie samostarczalności nie może oczywiście dotyczyć kredytu długoterminowego; zbytne fundusze, jakie K. O. lub Komuny (te ostatnie zresztą w znikomej tylko mierze) umieszczają w bankach, są rezerwami kasowymi, przeznaczonemi prędzej czy później na wypłaty, a zatem lokowanemi przeważnie jedynie na krótkie terminy. Tego rodzaju pieniądze mogą być przez banki fruktyfikowane też tylko krótkoterminowo. Na kredyty długoterminowe trzeba szukać kapitałów poza własną organizacją na rynku kapitałowym. Moznaby wobec tego zapytać, dlaczego bankom nie udało się i w tym kierunku opanować sytuacji (kredyty komunalne długoterminowe wynosiły we wszystkich bankach komunalnych razem wzięwszy 12¹/₂ miliona zł a w Banku Gosp. Kraj. aż 450 milj. zł); odpowiedź na to nie będzie trudna. Trzeba sobie uprzytomnić przedmowny wpływ bankowości państwowej w Polsce oraz specjalną opiekę, jaką jest otoczona. Bank Gosp. Kraj. nie tylko, że otrzymał od rządu poważny kapitał zakładowy i zawiaduje znacznymi funduszami państwa i jego licznych przedsiębiorstw, ale ma pozatem uprzywilejowane stanowisko w otrzymywaniu poważnych kapitałów, koncentrujących się w różnych instytucjach prawnopublicznych a pochodzących z kapitalizacji przymusowej. Przeznaczone na lokatę kapitały czy to P. K. O., czy też różnych zakładów ubezpieczeniowych itd. muszą być w pierwszym rzędzie odprowadzane do banków państwowych na zakup ich obligacyj, listów zastawnych i t. d. Tego uprzywilejowanego stanowiska nie mają banki komunalne. A wobec nikłej kapitalizacji w Polsce poza wspomnianemi źródłami rynek kapitałowy narazie roli żadnej nie odgrywa.

Uwagi te nasuwają przy rozpatrywaniu problemu bankowości komunalnej. Z uwzględnieniem przytoczonych okoliczności i szczegółów, które w ramach krótkiej recenzji można było tylko pobieżnie przedstawić, obraz rozwojowy banków komunalnych naszkicowany w cytowanej rozprawie nabiera nieco innego wyglądu. Niemniej pracę uważać należy jako nader cenny i pożyteczny przyczynek do historii bankowości polskiej.

Dr. T. Adamczewski (Poznań).

- Preliminarz budżetowy m. sto. Warszawy l. IV. 1931 — 31. III. 1932. Cz. I. Warszawa, Magistrat, 181 str.
- Statut komunalny Kasy Oszczędności m. Łodzi. Łódź, 1930. 56 str.
- Statut pow. Funduszu emerytalnego w Radzyminie. Radzymin, Zw. Pr. Adm. Gminnej, 1930, 31 str.
- Stępień St.: Co każdy o Komunalnej Kasie Oszczędności wiedzieć powinien. Poznań, 1930, 48 str.
- Stęplewski St.: Wydatki i dochody samorządu powiatowego w 1927/28. Warszawa, Gł. Urz. Stat. 1930, 61 str.
- Sprawozdanie Prezydenta m. za rok administracyjny 1929. Kraków, Gmina m. Krakowa, 1930, 68 str.
- Sprawozdanie rachunkowe za 1929—30 r. Wilno, Wileńsko-Trocki pow. zw. komunalny, 1930, 52 str.
- Zamknięcie rachunków Komunalnej Kasy Oszczędności m. Kołomyji za rok administracyjny 1929. Kołomyja, 1930, 53 str.

Czasopisma: Słomski K.: Polityka kredytowa komunalnych kas oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1930). — Garstkiewicz J.: Księgowość komunalnych kas oszczędności w świetle obecnych przepisów statutowych (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2, 3. 1930). — Sejmik Komunalnego Zw. Kredytowego w Poznaniu (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 3. 1930). — Słomski K.: Kilka uwag w sprawach organizacyjnych i urzędniczych Komunalnych Kas Oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 3. 1930). — Hubert J.: Udział Komunalnych Kas Oszczędności w akcji mieszkaniowej (Czasopismo Komunalnych Kas Oszczędności Nr. 4. 1930). — Lenartowicz K.: Działalność Kas Oszczędności (powiat. miejskich i wiejskich, 1929) (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 1. 1931). — Niedźwiedz A.: W sprawie funduszu obrotowego dla Zw. Komunalnych (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 23 1930). — Wesołowski B.: Sytuacja finansowa gmin a kryzys gospodarczy (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 3. 1930). — P. T.: Środki do usprawnienia administracji i gospodarki gmin wiejskich (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 4. 1930). — Tkaczyk B.: Perypetje podatku wyrównawczego (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 5. 1930). — Argus: O celowości propagandy oszczędnościowej, Nr. 6, 1930). — Śmigus: Warunki gospodarki gminnej w świetle cyfr (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 7, 1930). — Woliński B.: Z rozważań nad budżetem (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 8. 1930). — Wesołowski B.: Zamiast pomocy egzekucja (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 9. 1930). — Działalność gmin wiejskich woj. łódzkiego w świetle zamknięcia rachunkowego za 1928—29 rok (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 9 1930). — B. W.: Rola gminnych kas oszczędnościowych w życiu gospodarczym wsi i trudności w ich rozwoju (Głos Gminy

Wiejskiej Nr. 13—14, 1930). — W.: W sprawie samowystarczalności gospodarczej gmin (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 15. 1930). — B. T.: Komunalny fundusz pożyczkowo-oszczędnościowy (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 20, 1930). — Filipiński Fr.: Refleksje na temat przyszłego budżetu gmin (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 20, 1930). — Tkaczyk B.: Drobną lecz drażniąca sprawa (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 21. 1930). — B. W.: O metodach i organizacji pracy w gospodarce gminnej (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 22. 1930). — B. W.: Przerzucenie na gminy dodatku mieszkaniowego nauczycieli szkół powszechnych (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 23. 1930). — Lenartowicz R.: Działalność gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Głos Gminy Wiejskiej Nr. 24. 1930). — St. M.: Zagadnienie oszczędności w samorządach w świetle ankiety (Gmina Nr. 1. 1931). — H. M.: O potrzebie własnych funduszy obrotowych (Samorząd Nr. 44. 1930). — Wójcik M.: O przyszłości Komunalnych Kas Oszczędności (Samorząd Nr. 45. 1930). — Strzelecki J.: O tendencjach rozwojowych gospodarki gmin wiejskich woj. centralnych i wschodnich (Samorząd Nr. 45. 1930). — Gajewski W.: O rzeczywistość budżetu i jego wykonanie (Samorząd Nr. 46. 1930). — Drozdowski Ł.: W sprawie własnych funduszy obrotowych (Samorząd Nr. 45. 1930). — S. S.: Wydatki samorządu powiatowego w 1924—1928/9 (Samorząd Nr. 47. 1930). — Zdanowski J.: Równowaga budżetu i środki jej osiągnięcia (Samorząd Nr. 48. 1930). — Wojtasiewicz St.: Podział kosztów publicznych przedsięwzięć meljoracyjnych obciążających samorząd (Samorząd Nr. 48. 1930). — Korwin-Piotrowski M.: Państwowy podatek od nieruchomości (Samorząd Nr. 49. 1930). — W. G.: Przepisy budżetowe (Samorząd Nr. 50. 1930). — Kühn K.: Zaległości czynne (Samorząd Nr. 51. 1930). — S. W.: W sprawie funduszy obrotowych w związkach komunalnych (Samorząd Nr. 52. 1930). — S. W.: O właściwy stosunek związków samorządowych do kas oszczędności (Samorząd Nr. 52. 1930). — Gajewski W.: Komunalne kasy oszczędności w 1929 (Samorząd Nr. 1. 1930). — Moszczyński H.: Budżety państwa a budżety samorządu terytorjalnego (Samorząd Nr. 1. 1931). — W. G.: Wskazania budżetowe (Samorząd Nr. 2. 1931). — Maćkowski Z.: Budżet 1931/32 i plan pracy (Samorząd Nr. 3. 1931). — S. S.: Wydatki na administrację ogólną samorządu pow. (Samorząd Nr. 3. 1931). — Gajewski W.: Właściwe źródło „Funduszu Drogowego” (Samorząd Nr. 4. 1931). — Branny Fr.: K. K. O. i kredytowa polityka rolna (Samorząd Nr. 4. 1931). — Jaroszyński M.: Pod znakiem oszczędności (Samorząd Nr. 5. 1931). — Gajewski W.: Świadczenia w naturze i ich zamiana na opłaty w gotówce (Samorząd Nr. 5. 1931). — Gospodarka miast w świetle cyfr (Baranowice) (Samorząd Miejski Nr. 21. 1930). — Strzelecki J.: Gospodarka finansowa miast polskich i niemieckich (Samorząd Miejski Nr. 22, 1931). — Gospodarka miast w świetle cyfr (Tomaszów Mazowiecki) (Samorząd Miejski Nr. 1. 1931). — Gospodarka miast w świetle cyfr (Zgierz) (Samorząd Miejski Nr. 3. 1931). — Dalbor Wł.:

Z zagadnień na dobre: przerzucenie dodatków mieszkaniowych nauczycieli szkół powszechnych na gminy (Wiadomości Samorządowe Nr. 23—24. 1930). — Dalbor W.: Z zagadnień na dobre. Opłaty za czyszczenie ulic miejskich (Wiadomości Samorządowe Nr. 2. 1931).

Delaporte J.: Le budget départemental. Paris, Sirey, 1930, 12 str., 10 fr.

Laffont C.: Les régies municipales en France, Bordeaux, Bieère, 1930.

Lainville K.: Qu'est-ce que le budget communal. Paris, Sirey, 1930, 94 str. 8 fr.

Riha J.: Durchführungsverordnungen z. d. Gemeindefinanznovellen. Brünn, Rohrer, 1930, 30 Kr.

II. SAMORZĄD GOSPODARCZY I SAMORZĄD PRACY

Teorja, historia, specjalne rozprawy teoretyczne. Izby gospodarcze. Izby pracy.

Fenichel Zygmunt, Dr.: Zarys Polskiego Prawa Robotniczego z uwzględnieniem prawa zagranicznego oraz tekstem polskich ustaw. Warszawa. Gebethner i Wolf. 1930. Str. 397.

Praca d-ra Fenichela stanowi jedną z pierwszych prób ujęcia całokształtu zagadnień prawa pracy w Polsce. Przyszły badacz zjawisk społecznych Polski współczesnej będzie musiał niewątpliwie postawić sobie pytanie, dlaczego pierwsze opracowanie tych tematów zjawilo się w Polsce dopiero po 10 latach istnienia państwa. Rozważając to pytanie badacz nasz niewątpliwie spostrzeże, że rozwój polskiego ustawodawstwa społecznego odbywał się w dwóch etapach.

Etap pierwszy obejmuje pierwsze lata po odzyskaniu Niepodległości, kiedy chciano przynieść odrazu szereg zdobyczy warstwie pracowniczej. W okresie tym wydano ustawy o czasie pracy, o urlopach, o pracy młodocianych i kobiet, o kasach chorych, o związkach zawodowych i szereg innych bardzo cennych, jednak niezawsze szczęśliwie ujętych. Pisane w pośpiechu, w warunkach licytacji wzajemnej stronnictw, w nastroju pewnego upojenia, które po wojnie dało się odczuć we wszystkich prawie państwach świata w dziedzinie polityki społecznej, ustawy te noszą na sobie wybitne piętno okresu, z którego pochodzą. Prawnik każdy wobec redakcji tych ustaw staje z oczywistym zakłopotaniem. Nie mówiąc już o elegancji

prawniczej, konstrukcja tych przepisów nasuwa najcięższe wątpliwości zarówno co do skutków jak i przy praktycznym wykonaniu. Oczywiście sąd prawnika w tej mierze będzie wielce jednostronny, historyk bowiem, który znaczenie tych ustaw oceniać będzie z innego punktu widzenia, nie lękając się podniesionych zarzutów, rzuci na szalę zalet olbrzymią zasługę, którą ustawy te przyniosły przez związanie mas pracowniczych z ideą Polski odrodzonej jako żywy dowód zainteresowania nowego państwa losem warstwy pracowniczej. Historyk ten zapyta przedewszystkiem, czy wogóle Polska mogła pójść po innej linii rozwiązywania zagadnień społecznych, biorąc pod uwagę przemiany w strukturze społecznej na wschód od Polski i prądy wiejące z Niemiec — w pierwszym okresie wielce przecież radykalne. Wszystkie te przesłanki usprawiedliwią w oczach historyka wszelkie usterki, które w ustawodawstwie społecznym z pierwszych lat państwowości tkwią, chociaż. . . rola państwowotwórcza i społeczna ustaw tych w niczem nie zmniejszy zakłopotania prawnika.

Drugi etap rozwoju ustawodawstwa społecznego to okres dekretowy: dekrety o inspekcji pracy, o umowie o pracę, o bezpieczeństwie i higienie, o kaucjach, o sądach pracy, o ubezpieczeniu pracowników umysłowych itd. I w tym okresie ustawodawstwo robione było w pośpiechu, ustawodawca jednak wdzięczniejsze nadstawił ucho na głos prawnika, co oczywiście odrazu odbiło się na tekstach. Dekrety te nie dały zdobywszy tak wielkich jak okres pierwszy, przyniosły jednak znaczne uporządkowanie stanu prawnego, umożliwiając dalszą pracę twórczą doktryny i orzecznictwa. To też dopiero po tym drugim okresie powstać mogły prace naukowo-prawnicze, ujmujące całość zagadnień prawa pracy.

Prawo robotnicze dra Fenichela stanowi egzegezę ustaw ochronnych. Wzorując się na metodzie studjum Kaskela, autor ujmuje całość zagadnień w systemat podzielony na 4 zasadnicze części — część ogólną, prawo umowne, prawo ochronne i prawo ustrojowe. Autor, kratkowy, zresztą bardzo subtelny prawnik wdaje się w szczegóły rozważań nad poszczególnymi instytucjami prawa robotniczego, wskutek czego nie zawsze zostaje zachowana właściwa proporcja pomiędzy syntezą samego zjawiska, opisem instytucji a krytyczną analizą tekstów, która z powodzeniem mogłaby być nawet wydrukowana petitem.

Jako przykład można przytoczyć względnie długie rozważania przepisów proceduralnych z postępowania przed sądem pracy, za-

czepnięte zresztą z innej pracy tegoż autora. Nie przytaczamy zresztą tej okoliczności w formie zarzutu — raczej odwrotnie — krytyczne uwagi autora dla nas były najciekawszą i najcenniejszą częścią jego pracy. Jeżeli jednak autor zamierzał dać opracowanie nie dla specjalisty, lecz wykład zagadnień dla osoby zapoznającej się z tym tematem — z takim zaś typem czytelnika więcej w polskich warunkach liczyć się należy — wydaje się, iż celowsze byłoby potraktowanie tematu w sposób bardziej dydaktyczny z przeniesieniem części polemicznej bądź do przypisów, bądź *petitu*, jak to czynią zwykle komentatorowie (Pic, Planiol).

O ile cenne są rozważania prawnicze, o tyle odtworzenie tła społecznego zjawisk i instytucyj razi u autora zbyt niemiernym uproszczeniem. Rozumiemy, że uwagi w tym zakresie autor kreśli tylko jako punkt zaczepienia dla dalszej analizy tekstów.

Ujęcie takie jest wynikiem zbyt niemiernego ulegania wpływom nauki niemieckiej o prawie pracy; metoda bowiem niemieckich autorów zmierza do odgrodzenia ujęcia prawniczego od wszelkiego podłoża społecznego poszczególnych zjawisk, w przeciwieństwie do szkoły francuskiej, która wykład litery prawa łączy z opisem przemiany form społecznych (vide Scelle — *Le droit ouvrier, Couche a nawet Duguit*). W naszym przekonaniu metoda ta nie korzystna, ponieważ właściwe podmalowanie tła poszczególnych instytucyj nie tylko ożywia wykład, ale zarazem ujawnia istotę zjawiska. Tak n. p. z ujęcia autora wynika, że przepisy o czasie pracy wykraczają poza obręb umowy o pracę, aczkolwiek w istocie rzeczy stanowią one jeden z elementów umowy o pracę. Dopiero bowiem cały zespół warunków o czasie pracy, o urlopach o nadzorze nad pracą itd. przedstawia całokształt stosunku umownego pracy.

Pożyteczna praca dra Fenichela zaleca się przejrzystością wykładu, ścisłością prawniczą, opartą na dużej erudycji autora i dużym wysiłku twórczym, spełnia też dobrze zadanie, które autor określił — zaznajomienia szerszego ogółu z instytucjami prawa pracowniczego.

Do pracy dołączone są teksty kilku zasadniczych ustaw z zakresu ustawodawstwa pracy. *Jerzy Wengierow* (Warszawa).

Pietkiewicz Z.: Samorząd gospodarczy w Polsce. Poznań, 1930, 23 str.

Sprawozdanie z działalności Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy za czas 1/I—30/VI 1930. Bydgoszcz 1930, 16 str.

Sprawozdanie z działalności sądów pracy za 1929 r. Warszawa, **Dom Książki Polskiej**, 1930, 23 str., 1 zł.

Wenśław A.: Wydatki i dochody Samorządu Gospodarczego. Warszawa, Gł. Urząd Statystyczny, 1930, 22 str.

Czasopisma: Zakrzewski K.: Na przedprożu państwa wytwórców. (Droga Nr. 1. 1931). — Mikłaszewski St.: Porozumienie samorządu gospodarczego (Gmina Nr. 11. 1930). — Strzeszewski Z.: Warszawska Izba Rolnicza i jej zadania (Gmina Nr. 12. 1930). — Strzeszewski Z.: Warszawska Izba Rolnicza w początkach swych prac (Gmina Nr. 1. 1931). — Wenśław A.: Wydatki i dochody samorządu gospodarczego (Kwartalnik Statystyczny T. VII. z. 3. 1930). — Roszek J.: Sąd polubowny dla Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych we Lwowie (Myśl Pracownicza Nr. 11. 1931). — Rada okr. centr. organizacji zw. zaw. pracowników umysłowych we Lwowie (Myśl Pracownicza Nr. 11. 1930). — Sisslé E.: Samorząd organizacyj ubezpieczeń społecznych w świetle teorii prawa administracyjnego (Praca i Opieka Społeczna zesz. IV. 1930). — Walewski J.: Po obradach XIV sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy (Pracownik Samorządowy Nr. 23. 1930). — Wróblewski Zb.: Syndykat, związek zawodowy czy stowarzyszenie? (Przegląd Pedagogiczny Nr. 28—32. 1930). — Starzewski M.: Organizacja społeczeństwa na podstawie ekonomicznej w państwie faszystowskim (Przegląd Współczesny, grudzień 1930). — Hubert J.: Podstawy normologiczne prawa przemysłowego (Ruch Samorządowy Nr. 11—12, 1930). — S. K.: Nasza droga przed walnym Zjazdem Federacji Przemysłu Metalowego i Federacji Pracowników Umysłowych Okręgu Śląskiego (Syndykalista Nr. 10. 1930). — W. D.: Nowa organizacja instytucyj ubezpieczeń społecznych (Wiadomości Samorządowe Nr. 1. 1931).

Bottai G.: L'organisation corporative de l'Etat. Paris, Soc. ed. 1929, 110 str. 8 fr.

Dubois-Richard P.: l'organisation technique de l'Etat. Paris, Sirey, 1930, 335 str.

Gény B.: La collaboration des particuliers avec l'administration. Gestion-d' affaires. Fonctionnaires de fait. Chambre de commerce. Assurances sociales. Associations, Syndicates, Fondation. Associations. Société etc. Paris, Sirey, 1930, 300 str. 40 fr.

Wiśniewski Fr.: Das Arbeitsrecht in der Praxis. Berlin, Arbeiter-Verlag, 1930, 142 str., 2 M.

Fantini O.: Il trattato di Versailles e la Carta del lavoro. Roma, Lib. del Littorio, 1929, 51 str. 3 L.

Vito Fr.: Sindacati industriali. Milano, Vita e Pensiero, 1930.

D. Dział socjologiczny

I.

Wydawnictwa zbiorowe. Podręczniki i systemy. Historia socjologii i krytyka.

Encyclopedia of social sciences. Editor in chief Edwin R. A. Seligman. The Macmillan Company. New York, 1930. Tom II, str. 696.

Szybko zjawiają się jeden po drugim nowe tomy Encyklopedji. Zaledwie do rąk moich doszedł tom drugi, a już otrzymałem zawiadomienie, że gotowy jest do wysłania tom trzeci.

Nie entuzjazmowałem czytelnika tem dziełem, referując tom pierwszy. Wskazałem odrazu braki wydawnictwa i leżące w niem z punktu widzenia zasadniczych postulatów nauki niebezpieczeństwa. Sąd bardziej stanowczy zawiesiłem do dalszych tomów.

Na podstawie drugiego tomu można powiedzieć, już z mniejszemi zastrzeżeniami, że umacniają się uwagi i domysły, poczynione poprzednio. Przedewszystkiem, zupełnie wyraźnie zarysowuje się już fakt, że życiorys stanowi niemal połowę dzieła, którego prospekt zapowiada dość uroczyście, iż ujmie ono cały dorobek „antropologii, ekonomiki, pedagogiki, historii, prawa, filozofji, polityki, psychologii, techniki społecznej, socjologii i statystyki”. Około 35 procent artykułów, to życiorysy. Notatki zazwyczaj dość krótkie, biograficzne, które w zestawieniu nie mogłyby stworzyć „encyklopedji nauk, wyłożonej w życiorysach uczonych”. Uderza przytem jeszcze bardziej, niż poprzednio, zestawienie nazwisk wybranych. Angielskie i francuskie skromniejsze zajmują miejsce; i znaleźć można tylko nazwiska najpoważniejsze. Natomiast dużą starannością otoczone są większe i mniejsze nazwiska niemieckie; szczególną zaś, niewiele od niemieckich się różniące nazwiska żydowskie. Nie zapomniano tu nawet o jakimś Abrahamie Berliner, historyku żydowskim, „born in Prussian Posen”. — Tylko polskie nazwiska nie psują harmonji przedwersalskiej. Leon Biliński jest jedynym wyjątkiem, zapewne dzięki temu, że mógł się wylegitymować tytułem z trójspzymierzowego mocarstwa przedwersalskiego.

Nazwiska zatrzymują w tern dziele naszą uwagę z innej jeszcze racji. W liście współpracowników podany jest cały katalog największych nazwisk światowych. Ale tekst wypełniony jest niemal wyłącznie przez autorów mniej znanych, co do których tylko to jedno da się powiedzieć niewątpliwie, że nie są of pure english extraction. Więc pisze tam p. Salo Baron, p. Abraham Jarmolinsky, p. R. G. Usher, p. Max Finkelstein, p. J. R. Cantor, i t. d.

To swoiste i nie nasuwające żadnych wątpliwości zestawienie tłumaczy nam wiele osobliwości tekstu. O bolszewizmie pisze Maurycy Dobb, gładko przechodząc po nierównościach tego tematu. Antysemityzm traktuje Benjamin Ginsburg. Antyklerykalizm przedstawia J. Salwyn Schapiro. O ateizmie pisze Morris Cohen. Zasługi jakiegoś Bera Bornekow'a dla nauk społecznych przedstawia Hayim Fineman.

Z tego już przykładowego zestawienia widoczne jest, że pod pewnym względem trafnie został dokonany rozdział pracy. Niestety, nie można tego powiedzieć o całym planie dzieła. Wystarczy go porównać z podobną publikacją niemiecką, ze znanym Handwörterbuch der Staatswissenschaften, aby spostrzec odrazu, jak niewyczerpująco, po dziennikarsku raczej, traktowany jest ten cały materiał, jak niejasne jest objęcie tematów, które według szumnej zapowiedzi prospektowej miały tu być omawiane.

Ale nie należy mieć żalu do wydawców Encyklopedji, że zostawili pewien przedział pomiędzy zapowiedzią, wydrukowaną na przedniej papierowej okładce, a tekstem, zamkniętym w ładną płócienną oprawę. Encyklopedja wydawana jest w Stanach Zjednoczonych, gdzie reklama musi mieć kształty gigantyczne. A prztem jest to pierwsze narodowe przedsięwzięcie naukowe tego rodzaju: o ile wiem bowiem, Jewish Encyclopaedia of social sciences jeszcze dotychczas nie istniała. Szkoda tylko, że nie został uwydatniony ten charakter narodowy w tytule wydawnictwa. Byłby mu zyskał sympatję jednych, u innych wzbudziłby odrazu należną czujność. Polskiego czytelnika przygotowały do tego, by rozumiał osobliwości tego wydawnictwa, o których mówiłem już w poprzedniej notatce.

Cz.

Znamierowski (Poznań).

Ross Edward Alsworth: Principles of sociology. 2. Rev. edit. New York: Century 1930. (Century soc. science ser.), str. 611.

Sorokin Pitirim: Soziologische Theorien im 19. und 20. Jahrhundert (Contemporary sociological theories). Dt. Bearb. von Hans Kasspohl. München: Beck 1931, str. VII + 342 (10,50 mk.).

II.

Metodologia.

Zagadnienie graniczne i ogólne.

Tatarkiewicz Władysław: Historia Filozofji. Lwów, 1931, nakład zakładu im. Ossolińskich. Tom I, str. 399 i tom II, str. 315. Cena 36 zł.

Filozofja jest nie tylko pramacierzą nauk, lecz również jest ich stałą ostoją i kierowniczką. W swych pracach specjalnych każda

nauka idzie własnym torem i nie ogląda się na filozofję. Gdy natomiast spotyka trudności, gdy wikła się w sprzeczność lub wchodzi w mglistą sferę pojęć niejasnych, — wówczas ucieka się o radę do tej, która sama pono nauką nie jest, lecz ma być najwyższym arbitrem nauk. Im młodsza nauka, tem częściej potrzebna taka pomoc. To też socjologia jest dotychczas jeszcze bardzo ściśle związana z filozofją. Szczególniej potrzebuje jej światła, aby wyjaśnić sobie własne zadania badawcze, oczyścić swe pojęcia podstawowe z zamulenia, jakim je okrywa potoczność, i wreszcie, aby wybrać świadomie i celowo drogi i narzędzia badania. I faktycznie, punkt wyjścia filozoficzny ogromną rolę gra w pracy socjologów. Może nawet czasem — rolę niebezpieczną, bo socjologowie niezawsze zdają sobie sprawę z tego, gdzie leżą ich założenia filozoficzne, a gdzie się zaczynają badania specjalne. Narzędziem analizy i krytyki filozoficznej władaliby bez porównania owocniej, gdyby czynili to zupełnie świadomie i rozmyślnie.

Dlatego trzeba przypominać socjologom o ich obowiązkach filozoficznych, to znaczy, o konieczności wyrabiania i podtrzymywania swej kultury filozoficznej. Należy stąd informować czytelnika socjologicznego o postępach na polu filozofji.

Cieszę się też niezmiernie, że mogę zanotować na tem miejscu wydarzenie zupełnie niezwykle w dziejach filozofji polskiej: ukazało się mianowicie dzieło syntetyczne, obrazujące całokształt rozwoju filozofji.

Autor tego dzieła, prof. Tatarkiewicz, ma już od lat wielu wyraźnie zarysowaną osobowość filozoficzną. Rozpoczął swą pracę na polu filozofji od rozprawy o Arystotelesie, później przeszedł do zagadnień moralnych i estetycznych. U progu swej działalności naukowej ujawnił odrazu te wysokie wartości intelektu, które ucieleśniły się tak pięknie w jego Historji: wielką jasność myślenia, niezwykłą umiejętność, prawdziwie artystyczną, przejrzystego systematyzowanego materiału badanego i wyniku nad nim rozmyślań, wreszcie wdzięk niezmiernej prostoty, z jaką potrafi mówić żywo, a konkretnie o zagadnieniach, które przywykliśmy uważać za oderwane i dla potocznego ujęcia nieuchwytnie.

Walory te mają w znacznej mierze źródło i wytłumaczenie w tem, że umysłowość prof. Tatarkiewicza jest nie tylko umysłowością uczonego. Postawa artystyczna, żywe odczuwanie walorów architektonicznych myśli, jest odpowiednikiem, zapewne najściślej związanym strukturalnie, tej wrażliwości estetycznej i tego rozmilowania w formie, jakie autor Historji ujawnia na drugim terenie swej pracy, — w historji sztuki, której jest bardzo wybitnym w Polsce znawcą. Stąd zapewne bierze swą umiejętność planowego konstruowania, tak uderzającą w Historji.

Jego *Historja Filozofji*, jedno z tak wielu kompendyj, jakie wyprodukowały ostatnie lat dziesiątki, jest przecież, pozwalam sobie twierdzić z całym rozmysłem, dziełem jedynym w swoim rodzaju. Nie w tem znaczeniu, iżby oświetlało poglądy filozofów w zupełnie nowy i nieznanym sposób. Gleba w *historji filozofji* zbyt głęboko i zbyt pracowicie przeorana jest we wszelkich możliwych kierunkach, ażeby możliwa i wartościowa naukowo mogła być praca do gruntu odkrywczą na całej rozległości dziejów myśli. Zresztą dzieło, o którym mówimy, jest podręcznikiem, i takim miało właśnie być w zamierzeniu autora. Ma więc gromadzić i systematyzować zdobycze najbardziej niewzruszone, osiągnięte przez innych.

Oryginalność i zupełna swoistość dzieła polega po pierwsze na tem, że autor z niepraktykowaną dotychczas konsekwencją przeprowadził pewien przyjęty przez siebie schemat obrazowania działalności filozofów „*Historja*” prof. Tatarkiewicza jest historją osób, nie zaś zagadnień. I dobrze się stało, że autor tak właśnie ujął swe zadanie. Obraz każdego filozofa i każdego kierunku filozoficznego zarysował się bardzo wyraźnie i dobitnie. Pomógł w tem bardzo właśnie ów skrupulatny schematyzm wykładu. Życiorys krótki na wstępie; pisma pozostałe i ich losy; geneza poglądów, a więc poprzednicy filozofa i kolejne pozycje rozwojowe własnej jego myśli; ekspozycja głównych rysów systemu, rozdzielona znowu, jeśli tego potrzeba, na części; zwięzłe przedstawienie w kilku tezach istoty poglądów danego filozofa; wpływy, czasem ujawniające się w szkole, czasem po prostu tu i tam w pismach innych myślicieli; wreszcie opozycja, przeciwdziałanie jego myśli. Oto ramy, w które autor wkłada treść swego wykładu zarówno wtedy, gdy mówi o Platonie, jak o Locke’u, Humie czy Kancie. I zachowuje swój schemat i tam, gdzie w braku dostatecznych źródeł i pism dla oświetlenia poglądów indywidualnych zmuszony jest charakteryzować łącznie całą jakąś szkołę, czy cały kierunek myśli.

Na pierwszy rzut oka, a może raczej na pierwszy słuch o podobnie rygorystycznej schematyzacji, może się komuś wydać, że ramy takie „skoszarują” zanadto filozofów, którzy przecież, jak wiadomo, odporni są bardzo wobec wszelkiej jednolitej miary. W rzeczywistości jednak schemat prof. Tatarkiewicza jest wytyczną tak szeroką i tak logicznie wpływającą z natury tematu, bez względu na osobliwości indywidualne tego czy innego filozofa, że nie dzieje się w nim krzywda żadnej indywidualności. Przeciwnie nawet, łatwiej i plastyczniej zarysowuje się osobliwość każdego systemu, a pamięć, w historycznym dziele szukająca z konieczności rzeczy punktów jakichś zaczepienia, któreby jej ułatwiły objęcie materiału, znajduje w tym jednolitym schemacie pomocne oparcie.

Te ramy, wyraźnymi cezurami dzielące tok wykładu, to tylko jeden z wielu dydaktycznych chwytów autora. Profesor Tatarkiewicz ma niepospolity talent dydaktyczny i chwytów takich w książce swej używa na każdym kroku, doprowadzając materję wykładu do umysłu czytelnika w stanie jak najdalej idącego przerobienia.

Wykład jest uderzająco zwięzły. Możliwość na każdym miejscu zrobić próbę tej zwięzłości: w tych krótkich zazwyczaj zdaniach, w których rozwija autor swe myśli, trudnoby było odjąć choćby literę. Przy tej zwięzłości tylko można było na siedmiuset kilkudziesięciu stronicach tekstu zamknąć tak wielki materiał. Jednocześnie wykład jest jasny i nadzwyczajnie plastyczny. Każda teza sformułowana tak, iż pamięć najbardziej nieporadna i odporna nie potrafi obronić się przed jej zapamiętaniem. Taką jasność osiągnąć można tylko za cenę niezmiernie głębokiego przemyślenia przedstawianych poglądów. Trzeba się w nie wżyć w długie godziny własnych rozmyślań, aż ułożą się w nasze własne obrazy, przykłady i wywody. Wtedy dopiero zasymilowana zostaje myśl cudza, a czasem nawet nabiera uchwytniej konkretności to, co było mętnym zaczątkiem myśli u filozofa, którego poglądy się rozwija. Historyk podejmuje tu pomysłnie rolę komentatora i nie tylko obrazuje, lecz doskonali cudzą konstrukcję myślową. Tak właśnie czyni też na każdym kroku autor Historji. Aby się o tem przekonać, dość przeczytać, naprzykład wykład fizyki stoickiej, i całego stoickiego systemu.

Przez swą zwięzłość i jasność wykład prof. Tatarkiewicza z natury rzeczy musi być piękny estetycznie: w tej pojemności bowiem wyraźnie zarysowanego kształtu tkwi już wysoki walor estetyczny. Podnosi go wielka wirtuozeria autora w operowaniu środkami stylistycznymi. To też dzieło to jest wzorem tego, jak praca o nader wysokiej wartości naukowej może być jednocześnie dziełem cennym piśmiennictwa.

Wzorowa jest metoda wykładu Historji i pod względem treści. Ograniczony rozmiarami książki, autor nie mógł szeroko rozwijać przedstawianych poglądów. Musiał wybierać, co w nich najistotniejsze, i to w postać syntetyczną ułożyć i powiązać. Z całym mistrzostwem czyni to profesor Tatarkiewicz. Odtwarzać potrafi nie tylko zręby każdej konstrukcji, z bezstronnością traktując różne postawy myśli i oceny, lecz, jak prawdziwy artysta, umie nie zgubić w tych konstrukcjach ich dynamiki, ich życia.

Każdy wykład dziejów filozofji jest w pewnym znaczeniu wstępem do filozofji. Odtwarzając całą rozmaitość poglądów bowiem, jaką zrodziła odmienność natur ludzkich, zapoznaje przez to z podstawowymi zagadnieniami filozofji i daje schemat różnych ich rozwiązań. Nie każdy jednak wykład ma wartość propedeutyczną, jaką posiada książka prof. Tatarkiewicza. Składa się na tę wartość wiele

czynników. Między innymi to, że ze szczególną starannością przeprowadza analizę logiczną każdego nowego pojęcia, które wprowadza na widownię. W ten sposób zapoznaje czytelnika stopniowo z terminami technicznymi filozofji. To mu pozwala coraz bardziej uwzięzlać dalszy tok wykładu, w którym terminy raz wprowadzone i poddane analizie, używane są potocznie i spełniają rolę skrótów.

Cenne są bardzo, jako środek dydaktyczny, zestawienia końcowe, któremi zamyka się charakterystyka większych okresów. Jest to zwięzłe powtórzenie i wskazanie wytycznych punktów odcinka czasu już omówionego. Jeszcze raz, ostatecznie, poddaje tu autor kompresji przedstawiony materiał. Jeszcze raz, w skrócie najszybszego lotu, widzi przed sobą czytelnik zarys poznanych konstrukcyj.

Prof. Tatarkiewicz najobszerniej potraktował filozofję zachodnią. Lecz nie zapomniał i o polskiej. Wzmianki o filozofach polskich są naogół krótkie, odpowiednio do znaczenia filozofów w całości kształcie dziejów myśli. Nadają one jednak swoiście polski charakter całemu dziełu.

Wartość wewnętrzną tej pięknej książki dopełnia zewnętrzna strona wydawnicza. Bardzo dobry papier, wyraźny krój czcionki, umiejętnie dobrany rozmiar kolumny stawiają tę książkę na poziomie zgoła wyjątkowym pośród publikacyj współczesnych w Polsce. Ożywienie wprowadzają i wartość estetyczną podnoszą doskonale dobrane podobizny najwybitniejszych filozofów: dobitny wyraz zainteresowania dla żywej, konkretnej osobowości.

Polska humanistyka otrzymała z rąk prof. Tatarkiewicza dzieło wyjątkowej wartości; dzieło, z którym łatwo się żyć i zaprzyjaźnić. Za ten cenny dar trudno wywdzięczyć się autorowi: chyba życzeniem, aby jak najprędzej Historia weszła do literatury zachodniej przez jaknajwiększą ilość przekładów i aby autor napisał jeszcze dzieła równie piękne z dziedziny etyki i estetyki, w których jest tak kompetentnym znawcą. *Czesław Znamierowski* (Poznań).

- Borries Kurt: Grenzen und Aufgaben der Geschichte als Wissenschaft. Tübingen: Mohr 1930 (Philos. u. Geschichte. 29.), str. 40 (1.80 mk.).
- Bridel Philippe: La philosophie sociale et politique d'Alexandre Vinet. Lausanne: Payot 1930, str. IV + 63.
- Candaux Emile: La fonction sociale de l'éducation. Etude sociologique. Lausanne: Payot 1930, str. IV + 152 (4.00 fr. szw.).
- Engels F.: Ludwik Feuerbach et la fin de la philosophie classique allemande, suivi des thèses de Marx sur Feuerbach et de matérialisme et dialectique chez Marx. Trad., introd. et index de Marcel Ollivier Paris: „Les Revues" 1930 (Collection orange. 4.) (10.50 fr.).

- Lehmann W. C.: Adam Ferguson and the beginnings of modern sociology. An analysis of the sociological elements in his writings with some suggestions as to his place in the history of social theory. New York: Columbia Univ. Pr. 1930, str. 268.
- Plenge Johann: Zur Ontologie der Beziehung (Allg. Relationstheorie) Münster i. W.: Staatswiss. Verlagsges. 1930 (Aus d. Forschungsinst. f. Organisationslehre u. Soziologie bei d. Univ. Münster. Kleine Schr. 2.), str. 30 (1.80 mk.).
- Science and the scientific mind. Ed. by E. Leo Saïdla and E. Warren Gibbs. New York: Mac Graw-Hill 1930, str. 520.
- Statistics in social studies. Ed. by Stuart A. Rice. London: Oxford Univ. Pr. 1930, str. 222.
- Thrasolt Ernst: Dr. Carl Sonnenschein. Der Mensch u. sein Werk. München: Kösel u. Pustet, 1930, str. 405 (8.50 mk.).

III.

Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.

- Paczoski Józef: Dwie Socjologie. Lwów, nakładem Polskiego Towarzystwa Leśnego, 1930, str. 24.
- Paczoski Józef: Życie gromadne roślin. Biblioteka Botaniczna, tom II. Kraków 1930, str. 24 (oraz przekład angielski).
- Arbeiten zur biologischen Grundlegung der Soziologie. Tom X serji Forschungen zur Völkerpsychologie und Soziologie, herausgegeben v. R. Thurnwald. Leipzig 1931, str. 378 + 220.

Miałem swego czasu, kiedy przed kilku laty ukazała się Fito-socjologia prof. Paczoskiego, silną pokusę, aby choć krótką notatką zaznaczyć ukazanie się w polskiej literaturze socjologicznej tak oryginalnego i poważnego dzieła. Nie odważyłem się jednak pisać o niem, w poczuciu, że moja bardzo elementarna znajomość botaniki nie daje mi kompetencji do oceny dzieła, które wyszło z pod pióra tak kompetentnego. Ta moja abstynencja sprawiła, że na łamach naszego Ruchu nie ukazała się wogóle żadna wzmianka o tej pracy, która w ostatnich czasach jest jedną z najwydatniejszych pozycji pośród polskich wydawnictw socjologicznych. Powstała stąd pewna szkoda. Czytelnik Ruchu nie został poinformowany wczas o tem, że zjawilo się oryginalne, interesujące, dzieło socjologiczne.

Z właściwą sobie pracowitością podjęli ideę socjologii roślin Niemcy; i dziś już istnieją obszerne podręczniki fitosocjologii, z których nie można się jednak dowiedzieć, że jednym z pierwszych badaczy w tej dziedzinie jest właśnie prof. Paczoski.

Trzeba ten fakt przypominać dobitnie. Więc choć nie potrafię napisać oceny krytycznej (wobec małych postępów w botanice), to jednak odważam się na napisanie krótkiej wzmianki referującej o „Życiu gromadnym”, która to praca właśnie, o ile wiem, daje „dobrą datę” prof. Paczoskiemu w jego roszczeniach o pierwszeństwo co do nazwy „fitosocjologii”. Korzystając z okazji pozwalam sobie słów kilka własnych powiedzieć w obronie tej nowej, teoretycznie wielce doniosłej, gałęzi badań.

Rozgraniczenie terenów badania różnych nauk nie jest koniecznością, którą narzucałaby nam natura, lecz konsekwencją praktyczną naszych ograniczonych sił poznawczych. Z punktu widzenia badanej rzeczywistości jest ono zatem zawsze sztuczne, i przeciwne naturalnemu porządkowi rzeczy. I zawsze największe zdobycze natura daje myśli ludzkiej tam, gdzie właśnie ktoś przekroczy umowne granice pomiędzy poszczególnymi naukami. W ten sposób bowiem wszechstronniej obejmuje rzeczywistość, a przez to ma szanse głębszego wejrzenia w jej prawa.

Tyle ogólnie o przerzucaniu dalekich rozpięć pomiędzy obcemi pozornie z gruntu dziedzinami badania. Czy zaś badanie gromad roślinnych można nazwać socjologią? Na to szczegółowe pytanie widzę odpowiedź następującą. Używanie terminów jest rzeczą, przedewszystkiem, umowy. Można tedy umówić się, powiedzmy, tak, iż tylko zbiór ludzi będziemy nazywali społecznością, i tylko naukę o nim socjologią; pozostawimy tem samem poza obrębem społeczności wszelkie zgrupowania istot żywych, nie będących ludźmi, a poza obrębem socjologii wszelkie badania tych zgrupowań. Zdaje się jednak, że umowa taka będzie niepraktyczna. Rozdzieli bowiem i postawi znak graniczny pomiędzy rzeczami, których podobieństwa z punktu widzenia intencji badawczej są większe, niż różnica pomiędzy niemi. Czy jest jakaś głęboka różnica pomiędzy gromadą małą a gromadą ludzi dla socjologa, który nie jest koniecznie językoznawcą mowy artykułowanej? Czy różnica pomiędzy społecznością swobodnie poruszających się ludzi, a zestawieniem roślin, trwale związanych z terenem, jest tak wielka, że należy odwracać oczy od uderzającego podobieństwa, powiedzmy, pomiędzy następowaniem jednej gromady ludzkiej na teren innej, a walką na rubieży lasu i stepu?

Sprzeciwiają się objęciu nazwą socjologii badania roślin i zwierząt nie uczeni empiryści, lecz raczej myśliciele spekulatywni, którym z jakiegoś wątpliwego rachunku pojęć, czy słów wypada, że z walki dwóch kogutów, powiedzmy, nie wnosić nie można o walce dwóch ludzi. W rzeczywistości badanie prostych zbiorowości roślinnych i zwierzęcych jest wręcz niezbędnym etapem przejściowym do badania zbiorowości ludzkiej. Gromady ludzkie, które socjolog

zastaje jako dane w rzeczywistości społecznej, są tak złożone, iż niepodobna ani wziąć je za punkt wyjścia badania, ani na makroskopowym ich przedstawieniu poprzestać. Metoda izolacji jest nieodzowną drogą badania, gdy chodzi o ustalenie związków przyczynowych, a więc praw powszechnych. Można ją stosować do zespołów ludzkich poprzez „eksperyment myślowy”, praktykowany wzorowo w ekonomice. Metoda to jednak niewystarczająca sama przez się, wystawiona na duże niebezpieczeństwo subiektywizmu badacza. Wymaga tedy korektury przez obserwację.

Wyraźnie zaznaczywszy, w jakie dyspozycje psychiczne wyposażam partnerów danej zbiorowości, mogę z dużym prawdopodobieństwem snuć rozważania co do tego, jak się ułoży równowaga pomiędzy nimi we współżyciu. Konkluzje, tą drogą zdobyte, mają na sobie pejoratywny stempel prawdopodobieństwa, i są tylko dyrektywami do badania rzeczywistości. Jeśli je potwierdzi obserwacja, to dopiero wówczas staną się źródłem wyjaśnienia.

I oto właśnie życie zbiorowe roślin i zwierząt daje nam nieocenioną możliwość sprawdzania eksperymentu myślowego na naturalnych tworcach prostych. Co więcej, swemi bogatymi tworam naturalnymi przerasta i dystansuje inwencję eksperymentującej wyobraźni. Stosunki społeczne roślin dają nam plastyczny obraz wielu najbardziej podstawowych faktów życia społecznego wogóle. Widzimy tu podstawowy fakt kolizji i współzawodnictwa; obserwujemy różne formy harmonijnego współżycia jednostek i gatunków; możemy łatwo badać rozwój i upadek gromad oraz ich makroskopowy ruch ekspansyjny czy inwolucyjny na powierzchni ziemi. „Lecz w tych wszystkich zdarzeniach, procesach i stosunkach niema, powiadają przeciwnicy, rzeczy najważniejszej dla socjologa, a mianowicie zdarzeń psychicznych. Nie ze skrzyżowania rozmyślnych działań wyrosło zwycięstwo jednej rośliny nad inną, lecz stąd, że umiała swemi korzeniami sięgnąć głębiej po wilgoć. To jest fakt natury fizyko-chemicznej, socjologja zaś bada przedewszystkiem procesy psychiczne, na nich bowiem polega poprostu istota życia społecznego.”

Łatwo niezmiernie odeprzeć ten argument prostem wyjaśnieniem. Socjologja bada, jak żyją obok siebie i ze sobą istoty żywe i jak się pomiędzy nimi kształtują stosunki. Natomiast socjologja nie dokonuje żadnych selekcji pomiędzy czynnikami dynamicznymi, które decydują o tworzeniu się stosunków społecznych. Wiatr, roznoszący nasienie, jest takim samym w oczach socjologa czynnikiem migracyjnym, jak żyłka włośczęgi. Różny zasięg korzeni czy też różna chłonność tkanek rośliny jest tak samo pozycją życia społecznego, jak różna pojemność pamięci lub subtelność inteligencji.

Mam nadzieję, że uda mi się kiedyś obszerniej rozważyć korzyści, które fitosocjologia dać może badaniu społeczeństw ludzkich. Na razie chcę zwrócić uwagę na dwie rozprawy prof. Paczoskiego z tej dziedziny, odległe od siebie o lat zgórą trzydzieści. Praca o życiu gromadnym, ogłoszona w r. 1896, po raz pierwszy używa terminu „fitosocjologia”, i uzasadnia konieczność oddzielenia fitosocjologii od geografii botanicznej. Argumentuje przekonująco, wskazując, że fitosocjologia musi operować geografją botaniczną, lecz że, jednocześnie, zupełnie różna jest sfera ich zagadnień. Wprowadzając nową nazwę nauki, prof. Paczoski nie jest tu w tem położeniu, w jakim często bywają projektodawcy nowych nauk: badania fitosocjologiczne już w owej chwili mogły się wykazać poważnymi wynikami, które też prof. Paczoski przedstawia w krótkiej, jasnej i zwięzłej formie.

Wyjaśnia przedewszystkiem pojęcie formacji roślinnej prostej, jako tego minimum społecznego roślin jednorodnych, które żyją obok siebie, nie tworząc jeszcze tej jedności, zcementowanej przyczynowo, jaką stanowią jednostki prawdziwej społeczności. Dopiero formacje złożone, co do swego składu niejednorodne, wykazują to zazębienie przyczynowe pomiędzy życiem jej członków, które odpowiada naszemu potocznemu pojęciu o życiu społecznym. Prof. Paczoski wskazuje przytem analitycznie, że osobliwość, czy charakter formacji, jest zależna od gleby, rodzaju roślin, klimatu, przyczyn historycznych, i walki o byt. Formacja złożona, stawszy się niejako jednostką „organiczną”, żyje jako całość i podlega wewnętrznym prawom rozwojowym. Mimo zmienności wewnętrznej, która polega naprzykład na tem, że jeden gatunek wypiera na dłuższą metę inny, mniej odporny, formacja złożona posiada jednak pewną jednolitość i odporność na zewnątrz, wobec wpływów, które mogłyby zachwiać jej równowagę. W tem podtrzymaniu integralności formacji ma też znaczenie gleba, która nie tylko wpływa na nią kształtująco, lecz i, odwrotnie, jest kształtowana przez procesy biochemiczne i biofizyczne, które dokonywują się we formacji. Stabilizacyjny wpływ gleby jest przytem zależny od czasu istnienia formacji: im czas jest dłuższy, tem gleba staje się czynnikiem bardziej konserwatywnym.

Tem zagadnieniem równowagi asocjacji roślinnych zajmuje się autor i w rozprawie drugiej. Wykazuje mianowicie, że formacje roślinne mogą być „ideałami życia społecznego”, w nich bowiem swe maximum osiąga „gęstość życia”. Oczywiście, formacje wykazują takie zrównoważenie wewnętrzne nie w swej początkowej fazie istnienia. Rozróżnia autor takie trzy fazy: fazę nienasyconego zespołu, gdzie zawiązane jest już życie społeczne, lecz skupienie jest jeszcze otwarte i dostępne dla nowych członków; fazę zespołu

nasyconego, ale niezrównoważonego, w którym dopiero odbywa się wyrównawczy proces walki, mający ustalić optymalną gęstość życia; wreszcie fazę maksymalnego zrównoważenia wewnętrznego i zewnętrznego, w której zrealizowane jest owo maximum życia. Tym fazom asocjacji roślinnej przyporządkowuje autor porównawczo fazy równowagi społeczeństwa ludzkiego, przyczem się okazuje, że to ostatnie nie osiągnęło jeszcze fazy trzeciej, zupełnego zrównoważenia.

Prace prof. Paczoskiego, oparte na ogromnym materiale eksperymentalnym i obserwacyjnym, są niezmiernie ciekawą i pouczającą lekturą. Życzymy im też jak największego rozpowszechnienia: oby zwróciły uwagę czytelnika na realne, konkretne problemy, owoce dla socjologii.

Mówiąc już o pracach z fitosocjologii, zanotuję ukazanie się nowego tomu „Forschungen”, gdzie właśnie opublikowano kilka rozpraw z tej dziedziny.

Krótki, jasny i przejrzysty w budowie jest artykuł R. Rapayes'a (Budapest), który na szesnastu stronach druku bardzo zręcznie daje przegląd zagadnień fitosocjologicznych. Czyta się ten artykuł napewno z wielkim pożytkiem. Jakkolwiek bowiem brak w nim nieodzownego dla pełnej jasności materiału ilustracyjnego, to jednak autor umie trafnie i dobitnie formułami wrazić w pamięć pewne prawdy zasadnicze i kierownicze. Stąd artykuł ten może być bardzo pożytecznym wprowadzeniem do socjologii roślin.

Artykuł Rapayes'a nosi skromne miano „Versuch einer Pflanzensoziologie”, nie obiecuje więc czytelnikowi nic więcej ponad próbę zobrazowania tej nowej dyscypliny naukowej. Znacznie więcej zapowiada w tytule pracy W. Zimmerman, którą nazywa po prostu „socjologią roślin”. Zdaje się, że tytuł kładzie niepotrzebnie zbyt wielkie obowiązki na autora, i że z konieczności nie zostają one wypełnione należycie. Ta młoda dziedzina nauki bowiem już obecnie może się wykazać tyloma pozytywnymi wynikami, iż objąć ich należycie niepodobna na przestrzeni trzydziestu stron. A tyle właśnie ma rzecz Zimmermana, jeśli odliczymy zupełnie niepotrzebną część drugą, teorjopoznawczą. Gnozeologia jest namiętnością autorów niemieckich... Artykuł Zimmermana referuje pewne interesujące zagadnienia fitosocjologii, bez porównania mniej systematycznie, niż Rapayes. Badania fitosocjologiczne dzieli na intensywne i ekstensywne. Do przedmiotu pierwszych zalicza sprawę stosunków, które powstają pomiędzy roślinami dzięki temu, że zachodzi pomiędzy nimi wymiana materji. Tu więc należy sprawa symbiozy i parazytyzmu. Zadaniem ekstensywnego badania jest opisywanie makroskopijne całych zespołów florystycz-

nych, jak są dane w naturze. Zagadnienia, tu należące, słabo są zarysowane w pracy. To też nie wiadomo, dla kogo ma być przeznaczona. Pierwszych kroków nie ułatwi, dalsze będą już poza nią.

Reszta artykułów dziesiątego tomu *Forschungen* poświęcona jest socjologii zwierząt. Th. Schjeldrupp-Ebbe, uczonego norweskiego o widocznie niemieckim sposobie myślenia i badania, omawia swoje badania nad despotyzmem u ptaków, który wyraża się w znanym fakcie, że we współżyciu ptaki zdobywają nad innymi, podobnymi sobie, „prawo dziobania”. Praca przynosi niewiele nowego, sam bowiem fakt jest znany i ustalony od dawna; analizy dokładniejszej i, ewentualnie, eksperymentalnego rozwinięcia obserwacji, autor nie daje.

Bardzo interesujący natomiast jest artykuł wielce zasłużonego dla socjologii zwierząt badacza, Ericha Wasmanna. Prace swe prowadzi autor eksperymentalnie od lat pięćdziesięciu, to też widzi się w nich mistrzowską rękę badacza na każdym kroku. Każde zdanie autora jest nabrzmiałe materiałem faktycznym, którego nie zastąpi żadna „gnozeologia”. Wasmann, znawca pszczół, mrówek i termitów, mówi interesująco o demokracji w państwach tych zwierząt, z głębokim znawstwem przedstawiając sprawę subtelnych i skomplikowanych stosunków w ulu i mrowisku. Stwierdza Wasmann gradację ustroju demokratycznego u tych trzech rodzajów owadów. Najmniej demokratyczna jest struktura ula, gdzie rola królowej, jej znaczenie dla dynamiki roju, jest bardzo znaczna. Demokracją arystokratyczną nazywa autor mrowisko: mniejsza tu zależność rytmu życia od królowej, większa samodzielność robotnic. Wreszcie, za ucieśnienie komunizmu uznaje autor społeczność termitów, słusznie podkreślając jednocześnie, że doskonale scharmonizowanie społeczne możliwe jest tam dzięki temu, iż system nerwowy termita, a więc i jego ośrodki świadomości, są jeszcze w zaczątku. Bardzo głęboka i zapamiętania warta jest teza Wasmanna, iż potężny rozwój społeczeństw mrówek i termitów pozostaje w związku z tem, że ich robotnice nie są uskrzydłone, w przeciwstawieniu do robotnic pszczół. Związane w ten sposób ściśle z powierzchni ziemi, owady te są zmuszone do mozołnej pracy: lecz nią właśnie zdobywają panowanie. Tę myśl naczelną popiera autor niezmiernie bogatym materiałem eksperymentów i obserwacji. Pięćdziesiąt wszak lat poświęcił na te badania.

Ten ogrom rzetelnych badań faktycznych, które przedstawiają wrozkowi czytelnika stosunki społeczne, podobne wprawdzie zgruba do naszych, lecz fantastycznie jakoś odmienne, przekonuje nas lepiej o racji istnienia socjologii zwierząt, niż długie teoretyczne, a jałowe zupełnie wywody na temat, czy socjologia zwierząt jest, czy nie jest socjologią. Cz. *Znamierowski* (Poznań).

- Baumgarten Franziska u. Gerd. Fabian: Psychotechnik der Menschenwirtschaft. Halle a. S., Marhold 1930, III, 4°, str. 293 (12.25 mk.).
- Berne Esther van Cleave: An experimental investigation of social behavior patterns in young children. Jawa City, Ia.: Univ. of Ja. 1930 (Univ. of Ja. Stud. in child welfare. 4, 3), str. 93.
- Bernfeld Siegfried: Trieb und Tradition im Jugendalter. Kulturpsycholog. Studien an Tagebüchern. Leipzig: Barth 1931 (Z. f. angewandte Psychologie. Beih. 54), str. III + 181 (9.60 mk.).
- Filostrato: La politica delle nascite. Torino: Druetto 1930 (Coltura giuridico-econ. e polit.), str. 158.
- Hartnack Wilhelm: Madeira, Landeskunde einer Insel. Greifswald: Bruncken in Komm. 1930. (JB. d. Pommerschen Geograph. Gessellschaft. 47/48 Beih. 2.), str. 198.
- Kolnai Anzel: Sexualethik. Sinn und Grundlagen d. Geschlechtsmoral. Paderborn: Schöningh 1930, str. XII + 447 (8.00 mk.).
- Lamm Hermann: Auswanderungsmöglichkeiten in Argentinien. Dresden: Pier-son 1929, str. 178 (3.50 mk.).
- Liepmann Wilhelm: Jugend und Eros. Sexualpsycholog. Lebensfragmente junger Menschen. Dresden: Reissner 1930, str. 223 (4.00 mk.).
- Marbe Kart: Psychologie der Wertreklame. Stuttgart: Poeschel 1930, str. III + 33 (1.40 mk.).
- Novacco G.: Il problema demografica nella storia e nell'opera del regime fascista. Udine: Doretta 1930, przedr. z: Anunario del r. Liceo-gimnasio Jacopo Stellini di Udine 1928/1929, str. 40.
- Peller Sigismund: Fehlgeburt und Bevölkerungsfrage. Stuttgart: Hippokrates-Verlag 1930 (Hippokrates-Bücher. 5.), str. III + 295 (14.00 mk.).
- Ans der Praxis der Berufsberatung. Hrsg. von d. Berufsberatungsstelle Leipzig unter Mitarbeit von Otto Klemm u. Kurt Fiedler. Leipzig: Wolff 1930, str. 310 (12.00 mk.).
- Scheidt Walter: Rassenkunde. Leipzig: Reclam 1930 (Reclams Universalbiblioth. 7076), str. 78.
- Schienger Herbert: Formen ländlicher Siedlungen in Schlesien. Beitr. z. Morphologie d. schles. Kulturlandschaft. Breslau: Marens 1930 (Veröf't, d. Schles. Gesellsch. f. Erdkunde E. V. u. d. Geogr. Inst. d. Univ. Breslau. 10.), str. 256 + VII (20.00 mk.).
- Tennenbaum Joseph: The riddle of sex. The medical and social aspects of sex, love and marriage. Introd. by V. Brittain. London: Routledge 1930, str. 362.
- Wexberg Erwin: Einführung in die Psychologie des Geschlechtslebens. Leipzig: Hirzel 1930. (Int. Z. f. Individualpsychologie. Beih. 2.), str. 120 + V (4.00 mk.).
- Zangs Maria: Einfluss der Körperpflege auf die Erziehungsfähigkeit unter bes. Berücks. d. Fürsorgezöglinge. Krefeld: Greven 1930, str. 152.

IV.

Życie społeczne.

- Adamson John William: English education, 1789—1902. London: Camb. Univ. P. 1930, str. 520.
- Arndt Georg: Die neuzeitlichen Einigungsbestrebungen innerhalb der christlichen Kirchen. (Oekumenische Bewegung). Ziele und Ergebnisse. Berlin: Verlag d. Evang. Bundes 1930. (Protestant Studien. 19.), str. 32.
- Beer Max: Histoire générale du socialisme et des luttes sociales. 1. Paris: „Les revues" 1930 (Collection orange 3.). 1. L'antiquité. Trad. et préf. de Marcel Ollivier. Str. 224. (12,00 fr).
- Beisswanger Konrad: 50 Jahre Freidenkertum. Der Aufstieg einer Kulturbewegung. Nürnberg. Winterstein 1930, str. 46 (0,50 mk).
- Bell Margaret: Margaret Fuller. A biography. Introd. by Mrs. Franklin. D. Roosevelt. New York, Paper Bks. 1930 (Führerin der amerik. Frauenbewegung d. 19. Jh.), str. 320.
- Le Bon Gustave: Die gegenwärtige Entwicklung der Welt (L'évolution actuelle du monde). Täuschungen u. Tatsachen. Aus d. Französ. von Helene Kanders, Wien, Steyermühl 1930, str. 259 (6,50 mk).
- Bornitz Maria: Adolf Diesterweg und die Kinderfürsorge. Langensalza, Beyer 1930 (Fortschritte d. Jugendfürsorge. 1,5 — Mann's Pädag. Magazin 1301) str. 128 (3,20 mk).
- Castillejo José: La educacion en Inglaterra. Sus ideales, su historia y su organización nacional. Madrid. Ed. La Lectura 1930 (Ciencia y educ. Contemporánea) str. 355.
- Christiansen Hans: Der Gleichberechtigungswahn (Die Tragödie d. Gattung). Als M. S. gedr. Wiesbaden, Schankel-Verlag 1930, str. 271 (5,00 mk).
- Cohen-Portheim Paul: England, die unbekannte Insel. Berlin, Klinkhardt & Biermann 1931, str. 253 (5,00 mk).
- Cory George E. Sir: The rise of South Africa. A. History of the origin of South African colonization and of its development towards the east from the earliest times to 1857. London, Longmans 1930, str. 520.
- Dehm Hans: Das Recht der Anwartschaft aus der Sozialversicherung. Systemat. dargest. Berlin, Heymann 1930, str. XII + 106 (4,00 mk).
- Dreissigacker: Volkshochschule, Erwachsenenbildung. Hrsg. von Ilse Theiss u. Heiner Lotze. Jena, Diederichs 1930, str. 185, 2 tabl. (4,80 mk).
- Fränkel Richard: Das Recht des gewerblichen Hilfsarbeiters. Wien, Verein genossenschaftl. Gehilfenvertreter Österreichs; Wiener Volksbuchhandl. in Komm. 1930, str. VIII + 139.
- Freitag Kurt: Die sozialpolitische Schlichtung. Versuch einer systematischen Erfassung des Schlichtungsgedankens. Leipzig, Hirschfeld 1930, str. XI + 123 (6,00 mk).

- Green Fletcher M.: Constitutional development in the South Atlantic states 1776—1860. A study in the evolution of democracy. Chapel Hill, N. C. Univ. of N. C. Press 1930 (Univ. of N. C. soc. study ser.) str. 342.
- Halbwachs Maurice: Les causes du suicide. Avant-propos de Marcel Mauss. Fontenay-aux-Roses 1930. Presses univ. de France. (Travaux de l'année sociologique. Biblioth. de philos. contemp.), str. 520 (70,00 fr).
- Heymann Robert: Der Einfluss der Konfession auf die Kriminalität in Ungarn. Leipzig, Liebisch in Komm 1930, S. — Abdr. aus Gedenkbuch anlässlich d. 400 jähr. Jahreswende der Confessio Augustana, str. 47 (3,00 mk).
- Higher Education in America. Ed. by Raimond Asa Kent. Introd. by Lotus C. Coffman. Boston, Ginn 1930, str. 699.
- Holcombe Arthur Norman: The spirit of the chinese revolution. New York, Knopf 1930 (Lowell Inst. lect. 1930), str. 191.
- Jegorow Dimitrij Nik.: Die Kolonisation Mecklenburgs im 13. Jahrhundert. Breslau, Priebatsch 1930 (Biblioth. geschichtl. Werke aus d. Literaturen Osteuropas. 1, 2.). 2. Der Prozess der Kolonisation. Übers, von Georg Ostrogorsky, str. XXI + 485 (8,00 mk).
- Kautsky Karl: Der Bolschewismus in der Sackgasse. Berlin, Dietz 1930, str. 151 (2,40 mk).
- Kelsey Rayner Wichersham: Internationalism and the United States. Philadelphia, MacKinley 1930 (Handbks. of citizenship), str. 32.
- Koch-Weser Erich: Deutschlands Aussenpolitik in der Nachkriegszeit. 3 erw. u. veränderte Auflage. Berlin-Grunewald, Vowinkel 1930 (Z. f. Geopolitik. Beih. 6.), str. 168 (2,50 mk).
- Kurella Alfred: Sozialistische Kulturrevolution im Fünfjahrplan. Die Voraussetzungen u. die ersten Schritte einer Sozialist. Massenkultur in d. Sowjetunion. Verantw. f. Inh. u. Verl. Hermann Remmele. Berlin, Int. Arbeiter-Veri. 1930, str. 44 (0,50 mk).
- Lecannet: L'Eglise de France sous la troisième république. Les signes avant-coureurs de la séparation. Les dernières années de Léon XIII et l'avènement de Pie X (1894—1910). Paris, Alcan 1930, str. 60,00 fr).
- Lenz Josef: Die 2. Internationale und ihr Erbe 1889—1929. Berlin, Hoym 1930 (Beitr z. Geschichte d. Arbeiterbewegung. 2.), str. 302 (3,00 mk).
- La Liberté syndicale. Vol. 5. Genève 1930 (Etudes et documents. Publ. par le Bureau int. du travail) 5. Etats-Unis, Canada, Amérique latine, Afrique du Sud, Australie, Nouvell-Zélande, Inde, Chine, Japon, str. IV + 498.
- Liepmann Moritz: Krieg und Kriminalität in Deutschland. Stuttgart, Dt. Verlags-anst.; New Haven, Yale Univ. Fr. 1930 (Wirtschafts- u. Sozialgeschichte d. Weltkrieges. Dt. Ser. — Veröff. d. Carnegie-Stiftung f. int. Frieden. Abt. f. Volkswirtschaft u. Gechichte), str. XIV + 197 (10,00 mk).
- Marcks Erich: Die europäischen Mächte und die 48-er Revolution in Historische Z. 142, str. 73—87.

- Mathews Shailer: The atonement and the social process. London, Macmillan 1930, str. 212.
- Menken Henry Louis: Selected prejudices. New York, Mod. Library 1930. str. 166.
- Mohs Werner: Schulgewalt und Elternrecht in Preussen. Langensalza, Beyer 1930 (Philos. u. pädag. Arbeiten. 8,4 — Mann's Pädag. Magazin. 1307), str. 184 (5,00 mk).
- Muir Ramsay: The political cosequences of the great war. London, Butterworth 1930, str. 252.
- Mukhtar A.: Factory labour in India. Madras, Annamalai Univ. 1930, str. 328.
- Nell-Brenning Oswald v.: Aktienreform und Moral. Die sittl. Seite der Aktienreform. Berlin, Heymann 1930, IV, str. 32 (Gesellschaftsrechtl. Abh. 13). (2,00 mk).
- Oyy Achille: Sur le rôle de l'artiste et du poète dans la vie sociale. Les contraintes sociales et l'imagination créatrice. Paris, Giard 1930, odbit. z Rev. int. de sociologie. 38, 3. 4., str. 23.
- Pinoli Alexander: Der Weg aus dem Elend des 20. Jahrhunderts. Erlangen (Bayern), Palm & Enke 1930. 1. Der Staat d. Organisation u. Disziplin. Gründung u. d. ersten Aufbaujahre. 2. Die Ursache des Elends. Eine Untersuchung, str. 202 (4,50 mk).
- Pully Henry de: L'éducation de la femme. Hier et aujourd'hui. La mise au point. Avignon, Aubanel 1930, str. 85.
- Rasche Aloys: Die Ethosformen der Arbeit und die Erziehung der deutschen Industriearbeiter. Langensalza, Beltz 1930, VII, str. 111. Köln, Diss. (3,00 mk).
- Recherches religieuses et sociales. Articles de A. Aldanow, E. K. Brechko-Brechkovskaia, Dionco. T. 1. Paris, „Source" 1930, str. 286.
- Richard Gaston: La pathologie sociale d'Emile Durkheim. Paris, Giard 1930, Odb. z Rev. int. de sociologie. 38, 3, 4 str. 15.
- Riegel Robert Edgar: America moves West. New York, Holt 1930, str. 605.
- Shaw Bernard: Socialism; principles and outlook. Reprinted from the encyclopaedia Britannica, 14 th ed., 1929. Fabianism. Reprinted from Chamber's Encyclopaedia. London, Fabian Society, 1930, str. 20.
- Schlussbericht der Saffa: 1. Schweizerische Ausstellung für Frauenarbeit Bern. Rapport final de la saffa: 1. Exposition nationale suisse du travail féminin Berne. 1928. Bern. Francke in Komm. 1930, str. 530.
- Schulze Fritz: Bildung und Religion. Gegenwartsphilos. Grundlegung einer eV. Religionspädagogik. Langensalza, Beyer 1930 (Mann's Pädag. Magazin. 14.), str. 204 (5,40 mk).
- Slosson-Prehton William: The great crusade and after, 1914—1928. New York, Macmillan, 1930, str. 504.

- Stuart Graham: La politique étrangère des Etats-Unis et l'Amérique latine. Paris, Publ. de la conciliation int. 1930 (Dotation Carnegie pour la paix int. Division des relations int. et de l'éduc. 1930, 1. 2.), str. 166 (4,00 fr).
- Thienst Fritz: Aus der Geschichte der Arbeiterbewegung in den Unterweserorten. Wesermünde—Bremerhaven, Verlagsanst. Unterweser, 1930, str. 251.
- Tranchell H. G.: Société de l'histoire de l'Inde française. Catalogue des cartes, plans et projets d'études du dépôt des anciennes archives de Pondichéry. Paris, Leroux 1930, str. 55 (5,00 fr).
- Tufts James H.: Recent ethics in its broader relations. Berkeley, Cal. Univ. of Cal. Pr. 1930 (Univ. of Cal. publ. in phil. 12, 2), str. 19.
- Urwick L.: Das Wesen der Rationalisierung. (The meaning of rationalisation). Aus d. Engl. übers. von Hans W. Nissen. Stuttgart, Poeschel 1930, str. XI + 131 (7,50 mk).
- Weil Hans: Die Entstehung des deutschen Bildungsprinzips. Bonn, Cohen 1930 (Schr. z. Philos. u. Soziologie. 4.), str. XVI + 269 (9,00 mk).
- Wroth Lawrence C. and Gertrude L. Annan: Acts of French royal administration concerning Canada, Guiana, the West Indies and Louisiana, prior to 1791. New York, N. Y. Publ. Libr. 1930.
- Zimmer Heinrichs: Ewiges Indien. Leitmotive indischen Daseins. Potsdam, Müller & Kiepenheuer 1930. (Weltbild. 14.), str. 172 (3,30 mk).

V.

Grupy i typy.

- Adler Alfred: The individual criminal and his cure. An address. New York, Nat. Committee on Prisons and Prison Labor 1930, str. 18.
- Adler Max: Démocratie politique et démocratie sociale. Bruxelles: Eglantine 1930 (Etudes polit. et soc. 20). str. 216 (18,00 fr).
- Alix Roland: La nouvelle jeunesse. Enquête auprès des jeunes gens d'aujourd'hui. Avec une préf. de Gaston Riou. Paris, Valois 1930, str. 191.
- Arend Jos.: Le rôle social de la jeunesse estudiantine catholique. Louvain. Ed. Jécistes 1930, str. 88.
- Atwood Wallace Walter: The United States among the nations. Boston, Ginn 1930 (Earth and its people ser.), str. 271.
- Barrès Maurice: Mes Cahiers. Paris, Plon 1930 (La Palatine) 2. 1898—1902, str. V + 364.
- Bäumer Gertrud: Die Frau in der Krisis der Kultur. 3 Aufl. Berlin, Herbig 1930 (Schriftenreihe d. Dt. Akad. f. soz. u. pädag. Frauenarbeit in Berlin. 1.), str. 39 (1,00 mk).
- Blaau Nelly: Das Krüppelfürsorgegesetz vom 6. Mai 1920 und seine Wirkung in der Praxis unter bes. Berücks. des Stadtkreises Bonn a. Rh. Berlin, Schoetz 1930, str. 42.

- Blackwell Alice Stone: Lucy Stone, pioneer of woman's right. Boston, Little & Brown 1930, str. 321.
- Böckenhauer Martin: Die Genossenschaften im Wirtschafts-System des Sowjet-Staates. Leipzig, Hirschfeld 1930 (Soz. Organisationen d. Gegenwart. N. R. 1.), str. XVI + 143 (7,00 mk).
- Böhme Theodor: Die christlich-nationale Gewerkschaft. Stuttgart, Kohlhammer 1930 (Tübinger wirtschaftswiss. Abh. 4 = Tübinger staatswiss. Abh. 3, 4), str. XI + 392 (10,00 mk).
- Brockway A. Fenner: The Indian crisis. London, Gollancz 1930, str. 208
- Bülow Bernhard Fürst v.: Denkwürdigkeiten. Hrsg. von Franz von Stockhammern. T. 1. Berlin, Ullstein 1930, 4°. Vom Staatssekretariat bis zur Marokko-Krise, str. XXIV + 643 (14,00 mk).
- Cole G. D. H.: The life of Robert Owen. London, Macmillan 1930, str. 350.
- Cremer Gustav: Die Verfassung der Internationalen Arbeitsorganisation. Berlin, Prager 1930, str. IV + 50 (1,80 mk).
- Doka Carl: Kirche und Völkergemeinschaft. Augsburg, Haas & Grabherr 1930 (Kirche und Gesellschaft. 3.), str. 196 (4,50 mk).
- Dobson Valentine: Briand: man of peace. London, Hutchinson 1930, str. 340.
- Drews Bill: Freiherr vom Stein. Berlin, Carl Heymann 1930, (Meister d. Rechts), str. 176 (3,00 mk).
- Die planmäßige Einstellung der Kinderfürsorge auf das geistig und seelisch abnorme Kind. 10. Deutsche Tagung I. Säuglings- u. Kleinkinderschutz. Dresden 1930. Bericht erstattet von Fritz Rott. Berlin-Charlottenburg, Dt. Vereinigung f. Säuglings- und Kleinkinderschutz 1930, str. 56 (1,50 mk).
- Eyles Leonora: Careers for women. London, Mathews & M., 1930, str. 224.
- Färber Heinrich: Das Arbeitslosen-Problem. Dialog. Der engl. Arbeitsminister u. d. Ergokrat. Darst. d. Wirklichkeit. Wien, Ergokrat. Verein 1930, str. 18.
- Gefängnisse in Thüringen. Berichte über d. Reform d. Strafvollzugs. Von Thüring. Strafrechtsdirektoren u. Fürsorgern. Weimar, Panse 1930, str. III + 134 (3,00 mk).
- Hansen Niels: Der Fall Emil Ludwig. Oldenburg i O. Stallin 1930, str. 173 (4,50 mk).
- Hemala Franz: Geschichte der Gewerkschaften. 2 Aufl. Wien, Typograph. Anst. 1930, str. 327 (2,80 mk).
- Hennig Gg. Curt: Arbeitgeber, Gewerkschaften, öffentliche Meinung und Presse. Berlin, Sieben-Stäbe-Verlag 1930, str. 62.
- Jugend in Wirtschaft und Beruf. Jugend in Volk und Wirtschaft von Erwin Niffka. Die weibliche Jugend Preussens in Wirtschaft und Beruf von Hertha Siemering. Berlin, v. Decker 1930 (Veröff. d. Preuss. Min. f. Volkswohlfahrt aus d. Geb. d. Jugendpflege, d. Jugendbewegung u. d. Leibesübungen. 11.), str. 129.
- Kiddier William: The old trade unions. From unprinted records of the Brush-makers. London, Allan & Unwin 1930, str. 246.

- Klopp Wiard: *Leben und Wirken des Sozialpolitikers Karl Freiherrn v. Vogelsang*. Wien, Typograph. Anst. 1930, str. XII + 479 (10,20 mk).
- Koseli Wilhelm: *Das katholische Deutschland*. Biographisch-bibliograph. Lexikon. Lfg. 1. 4°. Augsburg, Haas & Grabherr 1930, str. III + 160.
- Krautkopf Siegfried: *Die Gestaltung des Britischen Weltreichs nach den jüngsten Reichskonferenzen*. Leipzig, Noske 1930 (Frankf. Abh. z. mod. Völkerrecht. 19.), str. VIII + 113 (5,00 mk).
- Krolzig Günter: *Der Jugendliche in der Grossstadtfamilie*. Auf Grund von Niederschriften Berliner Berufsschüler und Schülerinnen. Berlin, Herbig 1930 (Forschungen über „Bestand u. Erschütterung d. Familie in d. Gegenwart“. 4.), str. VIII + 160 (5,75 mk).
- Künkel Fritz: *Jugend-Charakterkunde*. Schwerin, Bahn 1930, str. 128 (2,80 mk)
- Langdon-Davies John: *A short history of women*. New York, Blue Ribbon Bks. 1930, str. 396.
- Leche-Löfgren Mia: *Ellen Key. Hennes liv och verk*. Stockholm, Natur o. Kultur 1930, str. 224 (6,50 kor).
- Lesemann Gustav: *Obdachlose jugendliche Wanderer in der Grossstadt*. Aus d. Arbeit d. städt. Jugendheims Hannover-Kleefeld. Leipzig, Lühe in Komm. 1930 (Aufbau n. Ausbau d. Fürsorge. 17.), str. 70.
- Mahatma Gandhi: *His own story*. Ed. by C. F. Andrews. London, Allen & Unwin 1930, str. 350.
- Martet Jean: *Der Tiger (Le Tigre)*. Weitere Unterhaltungen Clemenceaus mit seinem Sekretär Jean Martet. Deutsche Übertr. von Paul Mayer. Berlin, Rowohlt 1930, str. 234 (3,80 mk).
- Martet Jean: *Le Tigre*. Paris, Michel 1930, str. 319 (15,00 fr).
- Martet Jean: *Confesiones de Clemenceau*. Trad. de Manuel Azana. Madrid, Ed. Espana 1930 (Grandes dramas de la vida), str. 366.
- Matzke Frank: *Jugend bekennt: So sind wir!* Leipzig, Reclam 1930 (Junge Deutsche), str. 276 (4,50 mk).
- Maunier René: *Mélanges de sociologie nord-africaine*. Paris, Alcan 1930, str. 223 (15,00 fr).
- Michels Robert: *Italien von heute*. Polit. u. wirtschaftl. Kulturgeschichte von 1860—1930. Zürich, Orell Füssli 1930, str. 410 + XI, 4° (Aufbau mod. Staaten, 5.) (14,00 mk).
- Mothes Robert: *L'association et sa place dans l'Etat*. Paris-Limoges 1929. Presses univ. de France, str. 239.
- Neighborhood and community planning. Vol. 7. New York, Regional plan of N. Y. and its environs 1929. 7. Regional survey: Zawiera: The neighboring mut (C. A. Perry). Sunlight and daylight for urban areas W. D. Heydecker, E. P. Goodrich). — Problems of planning unbuilt areas (T. Adamus, E. M. Bassel, R. Whitten).
- Ortega y Gasset José: *Vom Einfluss der Frau auf die Geschichte*. Aus d. Span. übers. u. eingel. von Fritz Ernst. Stuttgart, Dt. Verlagsanst. 1930, str. 47 (2,80 mk).

- Philipsborn Alexander: Kranker und Krankenhaus im Recht. Stuttgart, Kohlhammer 1930.
- Piracés Augustin: Gandhi. Su vida, su obra, sus doctrinas. Barcelona, Ed. Iberia 1930, str. 222.
- Reichwein Adolf: Mexiko erwacht. Leipzig, Bibliograph. Inst. 1930, str. XII + 274 (8,50 mk).
- Romier Lucien: Der Mensch von heute. Aus d. Französ. übers. von Karl Neuscheler. Freiburg i B., Kampmann 1930, str. 174 (5,00 mk).
- Schmidt-Pauli Edgar v.: Diplomaten in Berlin. Berlin, Mauritius-Verlag 1930, str. IV + 182- 4°. (12,00 mk).
- Die Schulentlassenen in der Fabrik. Referat u. Verhandlungen d. sozialpolit. Arbeitstagung Bern, 17—18 Mai 1930. Zürich, Schweiz, Zentralst. f. Gesundheitspflege 1930, str. 107.
- Schwerdt Theodor: Die Schule als Lebensform. Über d. Wirkenweise schulprakt. Handelns u. erzieherischen Geschehens. Paderborn, Schöningh 1930 (Neue Beitr. z. Erziehungswiss. 6.), str. VIII + 109 (7,50 mk).
- Sen D. K.: The Indian states. Their status, rights and obligations. London, Sweet & M. 1930, str. 246.
- Sensinow Vladimir: Die Tragödie der verwaorlosten Kinder Russlands. Übers. von Benno Hepner. Zürich, Orell Füssli 1930, str. 216 (4,80 mk).
- Spohr Karl: Der Auswanderer in Amerika. Vorteile u. Nachteile. Paderborn Bonifacius-Dr. 1930, str. VII + 164.
- Strachey Rachel Conn Costelloe: Struggle; the stirring story of woman's advance in England. New York, Duffield 1930, str. 429.
- Tumlirz Otto: Jugendpsychologie der Gegenwart. Berlin, Junker & Dünnhaupt 1930 (Philos. Forschungsberichte. 7.), str. V + 83 (3,80 mk).
- Wechssler Eduard: Die Generation als Jugendreihe und ihr Kampf um die Denkform. Leipzig, Quelle & Meyer 1930, str. 256 +XVI, (8 mk).
- Wehn Otto: Die Straffälligkeit Minderjähriger nach Beurlaubung oder Entlassung aus der Fürsorgeerziehung. Leipzig, Teubner in Komm 1930 (Widmungen d. Fürsorgeseminars d. Univ. Frankfurt a. M. 15), str. 123 (4,25 mk).
- Vleugels Wilhelm: Die Masse. Ein Beitr. z. Lehre von d. sozialen Gebilden. München, Duncker & Humblot 1930 (Beitr. z. Beziehungslehre. 3 = Kölner V. J. H. f. Soziologie. 2. Erg. H.), str. 104 + XII (6,00 mk).

VI.

Wytwory społeczne.

- Alma Harry H.: Ein Vorschlag zur Eherechtsreform. Ein Entwurf zu einem Gesetz, betr. d. Abänderung d. Bestimmungen über d. Eherecht u dessen Begründung. Wien, Springer 1930, str. 222 + V (5,70 mk).

- Bab Julius: Das Theater im Lichte der Soziologie in den Grundlinien dargestellt. Leipzig, Hirschfeld 1931 (Beitr. z. Soziologie d. Kunst. Zeitfragen aus d. Gebiete d. Soziologie. 4), str. XVIII + 227 (3,80 mk).
- Bauch Bruno: Die erzieherische Bedeutung der Kulturgüter. Leipzig, Quelle & Meyer 1930, str. 63 (2,20 mk).
- Bernatzik Hugo Adolf: Der dunkle Erdteil. Afrika. Landschaft. Volksleben. Berlin, Atlantis-Verlag 1930 (Orbis terrarum. Reihe 2. Afrika, 3), str. 46, 256 tabl., 4° (26,00 mk).
- Descamps Baron: Le génie des religions. Les origines, avec un essai liminaire sur la vérité, la certitude, la science et la civilisation. 2. éd. rev., corrigée, coordonnée sur un plan nouveau et augm. d'une étude nouv. sur l'ethnologie religieuse comparée. Paris, Alcan 1930, str. 540 + XXII (30.00 fr).
- Douglas Norman: Good-bye to western culture; some footnotes on East and West. New York, Harper 1930, str. 241.
- Drake H. B.: Korea of the Japanese. London, Lane 1930, str. 226.
- Dulles Foster Rhea: The old China trade. Boston, Houghton 1930, str. 228.
- Frank Waldo: Nouvelle découverte de l'Amérique. Introd. à une philosophie de la vie américaine. Trad. de Ludmila Servitzky. Paris, Grasset 1930, („Erits". 4.), str. 351.
- Gerber Hans: Die weltanschaulichen Grundlagen des Staates. Vorlesung beim Antritt d. Ordinariats an d. Univ. Tübingen. Stuttgart, Enke 1930, str. 23 (1,50 mk).
- Hobhouse L. T., Wheeler G. C. and Ginsberg M.: The material culture and social institutions of the simpler peoples an essay in correlation. New ed. London, Chapman & Hall 1930, str. 306.
- Hölscher Emil, Erich: Sittliche Rechtslehre. Der Versuch einer objektiven Erforschung d. Rechts. T. 1. 2. München, Kösel & Pustet 1930, str. 352, 372 (27,00 mk).
- Inge W. R.: Christian ethics and modern problems. London, Hodder & S. 1930, str. 402.
- Klawitter Willy: Die Zeitungen und Zeitschriften von den Anfängen bis zum Jahre 1870 bzw. bis zur Gegenwart. Breslau Trewendt & Granier 1930 (Darst. u. Quellen z. schles. Geschichte. 32), str. XVI + 251 (10,00 mk).
- Lania Leo: Glanz und Elend der grossen Presse. (Krise in Londons Tagespresse) in Tagebuch 11, 44. 1749—1752.
- Mavity Nancy Barr: The modern newspaper. New York, Holt 1930, str. 333.
- May Geoffry: Social control of sex expression. London, Allen & Unwin 1930, str. 245.
- Nobel Alphons: Weltgeschichte. Berlin-Wilmersdorf, Verlag „Deutsche Arbeit" 1930, str. 518 (10,00 mk).
- Odegard Peter H.: The American public mind. New York, Columbia Univ. Pr. 1930, str. 317.

- Peters Alfred: Die Zeitung und ihr Publikum. Grundlegung einer Soziologie d. Zeitung. Dortmund, Ruhfus 1930. (Veröff. d. Westfälisch-niederrhein. Inst. f. Zeitungsforschung zu Dortmund. 1.), str. VII + 174 (8,00 mk)
- Rotha Paul: The film till now. A survey of the cinema. London, Cape 1930, str. 362.
- Rugg Harold Ordway: A history of American civilization; economic and social. Boston, Ginn 1930 (Rugg soc. science course. 3.), str. 653.
- Schiermeyer Gustav: Die Mode als betriebswirtschaftliches Problem. Eine Untersuchung über d. Einfluss d. Mode auf d. Absatzgestaltung. Stuttgart, Poeschel 1930, QII, str. 97 (Betriebswirtschaftl. Abh. 13) (5,75 mk).
- Seillière Ernest: 1830—1930. La religion romantique et ses conquêtes. Paris Champion 1930, str. 355 (40,00 fr).
- Sittengeschichte des Weltkrieges Hrsg. von Magnus Hirschfeld. Bearb. von Andreas Gaspar. Mit Beitr. von Paul Englisch, Friedrich Salomo Krauss, Eduard v. Liszt (u. a.) 2. t. Wien, Verlag f. Sexualwiss. 1930, str. 448 (25,00 mk).
- Williams Mary Wilhelmine. The people and politics of Latin America. A history. Boston, Ginn 1930, str. 852.

VII.

Varia.

- Acken Johannes van: Das katholische caritative Anstaltwesen in der Gegenwart. Freiburg i. B., Caritasverlag, 1930, str. 123, 4°.
- Bibl Viktor: Das deutsche Schicksal. Berlin, Verlag f. Kulturpolitik, 1930, str. 221. (6,00 mk).
- Katholische Arbeit gegen den Alkoholismus. Hrsg.: Heinrich Czelloth, H. Rosinu. Erich Reisch. Berlin, Hoheneck-Verlag, 1930, str. 184.
- Lochner Rudolf: Das Volksbildungswesen in der tschechoslovakischen Republik. Mit bes. Berücks. d. Anteils d. Süddeutschen. München, Reinhardt, 1930. S. — Abdr. aus Münchener Volksbildungskalender, 1931, str. 40.
- Reed Louis S.: The labor philosophy of Samuel Gompers. New York, Columbia Univ. Pr., 1930. (Stud. in hist. econ. and publ. law. 327). Str. 190.
- Scheuner Ellen: Die Gefährdetenfürsorge. Berlin, Heymann, 1930, 6tr. XI + 280.
- Schlick Moritz: Fragen der Ethik. Berlin: Springer, 1930. (Schr. z. wissenschaftlichen Weltauffassung. 4.). Str. VI + 152. (9,60 mk).
- Solomon Georg: Unter den roten Machthabern. Was ich im Dienste d. Sowjets persönlich sah u. erlebte. Übertr. von Wilhelm Cremer. Berlin, Verlag f. Kulturpolitik, 1930, str. 281. (5,50 mk).
- Weber Oscar Friedolin: Problems in public school administration; a plan and work book for public school administrators. New York, Century, 1930 (Century educ. ser.). Str. 764.

- West Julius H.: Bessere Lebensbedingungen für unsere Arbeitnehmer! Wie können wir d. Los d. Arbeitnehmer bessern? Stuttgart, Kohlhammer, 1930, str. III + 166.
- Witte Karl, Werner Villinger u. Elisabeth Ostermann: Arbeitserholungsfürsorge. Ein neuer Weg in d. Fürsorge an berufsschwachen Jugendlichen. Berlin—Spandau, Wichern-Verlag, 1930, str. 34.
- Die Zukunft der pädagogischen Akademien. Denkschrift d. Geschäftsführ. Ausschusses d. Preuss. Lehrervereins. Magdeburg, Preuss. Lehrerverein 1930, str. 43. (0,75 mk).